

Historia – Archiwa – Gdańsk

Archiwum Państwowe w Gdańsku
Uniwersytet Gdański

Historia – Archiwa – Gdańsk

Tom I



ARCHIWUM PAŃSTWOWE
W GDAŃSKU



UNIwersytet Gdański

Gdańsk 2018

Komitet Redakcyjny:

Jarosław Drozd (UG) , Katarzyna Kubicka (APG), Lidia Potykanowicz-Suda (APG),
Marek Stażewski (UG), Andrzej Regliński (APG), Piotr Wierzbicki (APG)

Redakcja: Lidia Potykanowicz-Suda, Andrzej Regliński (redaktor naczelny)

Korekta: Aleksandra Marczuk

Recenzent: dr hab. Marek Stażewski, prof. nadzw. UG

Publikacje wydano dzięki dofinansowaniu ze środków Naczelnej Dyrekcji
Archiwów Państwowych oraz Stowarzyszenia Przyjaciół Archiwum
Państwowego w Gdańsku

Na okładce: gmach Archiwum Państwowego w Gdańsku (stan sprzed 1945 r.).
Fotografia z zasobu Archiwum Państwowego w Gdańsku

© Copyright by Archiwum Państwowe w Gdańsku, autorzy artykułów, 2018

Nakład: 300 egz.

Adres redakcji:

Archiwum Państwowe w Gdańsku

ul. Wałowa 5

80-858 Gdańsk

e-mail: apgda@gdansk.ap.gov.pl



ISSN 2545-0298

Skład, druk i oprawa:

Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin

SPIS TREŚCI

Od Redakcji 7

Przedmowa 9

ŹRÓDŁA I MATERIAŁY ARCHIWALNE

Mateusz Superczyński, *Rejestr czynszowy z Nowych Dóbr i Sześciu Morgów z 1589 r. jako źródło do badań nad procesem polonizacji Chełmna w XVI w.* 13

Marcin Swobodziński, *Źródła do dziejów politycznych Gdańska w pierwszym okresie bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego (VI-XII 1696) w zasobie Archiwum Państwowego w Gdańsku* 27

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Joanna Bławat-Obin, *Stan ewidencji i problemy opracowania dokumentacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku* 41

Jarosław Drozd, *Dzieje Polskiej Agencji Morskiej S.A. w Gdyni, pierwszej polskiej firmy maklerskiej, w świetle akt rejestrowych Sądu Grodzkiego w Gdyni* 53

Adrian Mitter, *Forschungsperspektiven auf die Geschichte der Technischen Hochschule Danzig (1904-1945)* 73

Jolanta Musiał, *Sądy grodzkie w okręgu gdańskim w latach 1945-1950 oraz ich dokumentacja w zasobie archiwalnym* 84

Monika Płuciennik, <i>Wady i zalety crowdsourcingu udostępniania źródeł genealogicznych. Podsumowanie współpracy Archiwum Państwowego w Gdańsku i Pomorskiego Towarzystwa Genealogicznego</i>	99
Rafał Potrzebowski, <i>Wykaz polskich więźniów ewakuowanych w 1945 r. przymusowo drogą morską z obozu koncentracyjnego Stutthof na wyspę Møn</i>	112
Lidia Potykanowicz-Suda, <i>Udział Archiwum Państwowego w Gdańsku w programie pomocy instytucjom polonijnym latach 2004-2017 na przykładzie Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie</i>	134
Andrzej Regliński, <i>Akta Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w zasobie Archiwum Państwowego w Gdańsku</i>	147
Michał Sempołowicz, <i>Kontakty Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku i Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w Leningradzie w latach 60. XX w.</i>	177
Ryszard Techman, <i>Inspektorat Straży Granicznej w Gdyni w latach 1928-1939</i>	203
Wojciech Turek, <i>Ewakuacja żołnierzy V Dywizji Syberyjskiej z Dalekiego Wschodu do Gdańska w 1920 r.</i>	247
SPRAWOZDANIA	
<i>Sprawozdanie opisowe z działalności Archiwum Państwowego w Gdańsku za rok 2017</i> (Piotr Wierzbicki)	269
<i>Międzynarodowy Dzień Archiwów w Muzeum Sali BHP Stoczni Gdańskiej 9 czerwca 2017 r.</i> (Łukasz Grochowski)	297
<i>Sprawozdanie z udziału w seminarium „Vistulana w zbiorach polskich”, Warszawa, 27 czerwca 2017 r.</i> (Marcin Kurr, Janina Strehlau)	302
<i>Ogólnopolska wystawa plenerowa „Wisła w dokumencie archiwalnym”, Gdańsk, 21 czerwca – 13 lipca 2017 r.</i> (Lidia Potykanowicz-Suda)	306
Noty o autorach	310

OD REDAKCJI

Oddajemy w Państwa ręce pierwszy tom wydawnictwa „Historia-Archiwa-Gdańsk”, które, a taką przynajmniej mam nadzieję, stanie się cyklicznie wydawanym periodykiem oraz miejscem, gdzie będą się ukazywać artykuły o tematyce związanej z archiwaliami przechowywanymi w Archiwum Państwowym w Gdańsku oraz historią Gdańska i całego Pomorza. Jest to tom pierwszy (i jedynka widnieje na stronie tytułowej), ale tak naprawdę jest to tom drugi, dlatego że w bezpośredni sposób zarówno tytułem, jak i szatą graficzną, nawiązuje to tomu wydanego w 2014 r. pod takim samym tytułem, zawierającym studia dedykowane Profesorowi Czesławowi Biernatowi w 90. rocznicę urodzin. Po pewnym czasie pomyślałem, że wydawnictwo to może posłużyć jako swojego rodzaju akt założycielski, stanowiący początek stałej serii wydawniczej zatytułowanej „Historia-Archiwa-Gdańsk”, a mającej na celu publikowanie materiałów z dziedziny historii i archiwoznawstwa. Dzięki współpracy Archiwum Państwowego w Gdańsku oraz Zakładu Archiwistyki Uniwersytetu Gdańskiego – instytucji pełniących w naszym regionie także funkcję edukacyjną – możliwe stało się urzeczywistnienie wstępnej propozycji i przekształcenie jej w prezentowany tom.

Na jego treść składają się artykuły napisane przez autorów, będących nie tylko pracownikami Archiwum Państwowego w Gdańsku oraz Uniwersytetu Gdańskiego, lecz także Archiwum Państwowego w Toruniu, Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie, Instytutu Herdera w Marburgu czy Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku (co nas bardzo cieszy). Wspólnym mianownikiem jest tematyka związana z archiwaliami czy historią Gdańska i Pomorza. Tom składa się z trzech podstawowych części. Pierwsza zawiera artykuły omawiające mniej znane źródła, które mogą być wykorzystane w badaniach historycznych. W drugiej części znajdują się artykuły i rozprawy

odnoszące się zarówno do materiałów archiwalnych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Gdańsku, jak i wykorzystujących je do omówienia określonych problemów. Stałym elementem będą też sprawozdania, składające się na trzecią część tomu. Podsumowują one w pewien sposób działalność Archiwum Państwowego w Gdańsku, która być może czasami umyka i nie zawsze jest w pełni doceniana, co pewnie po trosze wynika z naszej winy, ale w ten sposób i poprzez to wydawnictwo chciałbym wraz ze wszystkimi pracownikami naszego archiwum tę sytuację zmienić. Na koniec pozostaje mi jedynie zwrócić się o życzliwe przyjęcie nowej pozycji w naszym piśmiennictwie związanym z historią Pomorza.

Andrzej Regliński

PRZEDMOWA

Szanowni Państwo

Na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat Archiwa Państwowe uległy radykalnej transformacji wynikającej tak ze zmian prawnych i ustrojowych, jak również technologicznych. W ostatnią dekadę XX wieku Archiwa Państwowe weszły jako instytucje będące oazą spokoju i pracy archiwistów pieczołowicie zabezpieczających i opracowujących cenne archiwalia, publikujących wyniki swoich prac i analiz w literaturze naukowej oraz realizujących swoje ambicje w dziedzinie rozwoju naukowego i edukacji uniwersyteckiej studentów archiwistyki. Użytkowników w pracowniach naukowych Archiwów nie było wielu, a i liczba kwerend nie była imponująca.

W latach 90. XX wieku rozpoczął się stopniowy proces zmian, który wpierw mało widoczny, nabrał tempa na przełomie wieków, a w drugiej dekadzie XXI wieku wszedł w etap kulminacyjny. Zmiany ustrojowe i prawne w dużej mierze obarczyły Archiwa Państwowe odpowiedzialnością za dokumentację osobowo-płacową tysięcy zlikwidowanych przedsiębiorstw państwowych, natomiast rozwój technologiczny i informatyzacja, a zwłaszcza powszechność internetu, wymogła na Archiwach digitalizację zbiorów oraz przeniesienie środków ewidencyjnych do formy cyfrowych baz danych. Liczba użytkowników pracowni naukowej oraz kwerend wzrosła co najmniej pięciokrotnie. Z racji tego, że obsady etatowe Archiwów w minionym czasie nie zmieniły się radykalnie, potrzeby bieżące spowodowały, że tradycyjny model archiwum i archiwisty odszedł w niepamięć. Zabrakło w pewnym momencie czasu na pracę naukową, pisanie artykułów do prasy specjalistycznej, skupianie się na szczegółowej analizie procesów archiwalnych i pojedynczych zespołów archiwalnych.

Księga pamiątkowa poświęcona wieloletniemu dyrektorowi Archiwum Państwowego w Gdańsku profesorowi Czesławowi Biernatowi, nasunęła nam refleksję, aby przekształcić tę publikację w periodyk, który poprzez cykliczność wydawania odbudowałby ten przygasły w sercach wielu z nas instynkt naukowy.

Pragnę serdecznie podziękować Komitetowi Redakcyjnemu i wszystkim osobom zaangażowanym w pracę nad publikacją. Dziękuję autorom – pracownikom Archiwum Państwowego w Gdańsku oraz osobom zaprzyjaźnionym z naszą instytucją za wyrażenie chęci publikacji artykułów w niniejszym periodyku.

Jednocześnie, pragnę złożyć serdeczne podziękowania za dofinansowanie naszej publikacji Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych oraz wspierającemu naszą działalność popularyzatorską, wydawniczą i promocyjną Stowarzyszeniu Przyjaciół Archiwum Państwowego w Gdańsku

Uprzejmie zapraszam do zapoznania się z zebranymi w publikacji archiwaliami.

Piotr Wierzbicki

ŹRÓDŁA
I MATERIAŁY
ARCHIWALNE

MATEUSZ SUPERCZYŃSKI

(Toruń)

REJESTR CZYNSZOWY
Z NOWYCH DÓBR I SZEŚCIU MORGÓW
Z 1589 R. JAKO ŹRÓDŁO DO BADAŃ
NAD PROCESEM POLONIZACJI
CHEŁMNA W XVI W.

Spośród wszystkich wielkich miast Prus Królewskich Chełmno wkroczyło na zupełnie inną drogę rozwoju, związaną przede wszystkim z przejściem miasta pod panowanie biskupów chełmińskich w 1505 r.¹ Miasto stało się własnością biskupa chełmińskiego, który odtąd mógł wpływać postanowieniami i zarządzeniami na ustrój, funkcjonowanie władz miejskich i pośrednio na rytm życia gospodarczego oraz kulturalnego. Wraz z przejściem miasta przez biskupów chełmińskich nastąpiła także jego dynamiczna polonizacja, co spowodowało, że pod koniec XVI w., mimo posługiwania się jeszcze w kancelarii miejskiej językiem niemieckim, zdecydowana większość mieszkańców Chełmna posiadała wyraźnie polskie nazwiska.

Powolny proces polonizacji rozpoczął się już w XV w., szczególnie po II pokoju toruńskim. Ukazują to nielicznie zachowane źródła archiwalne z tego okresu, jak choćby księga czynszów fary chełmińskiej z lat 1435-1496. Jak wskazali wydawcy księgi, w źródle pojawia się wiele nazwisk występujących obok siebie w formie niemieckiej i polskiej². Strukturę społeczną według pochodzenia ukazuje nam także księga ławnicza przedmiejska z lat 1480-1559, której wpisy (sporządzane nadal w j. niem.) sięgają już czasów

¹ *Urkundenbuch des Bisthums Culm (1243-1774)*, hrsg. E. Woelky, Bd. 1-2, Danzig 1885-1887, s. 625, nr 768; M. G. Zieliński, *Chełmno. Civitas totus Prussiae metropolis XVI-XVIII w.*, Bydgoszcz 2007, s. 70-71.

² Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, sygn. C-83; *Księga czynszów fary chełmińskiej (1435-1496)*, wyd. Z. H. Nowak, J. Tandecki, Toruń 1994.

nowożytnych i okresu panowania biskupów chełmińskich³. Mimo licznie występujących nazwisk polskich, jak choćby Paweł Watlewski, Micolay Skurka, Vithe Luskawski, Simonn Kroll, Stenczel Orłowski, Jacob Zyelonski itd. wśród rajców, pisarzy miejskich czy pozostałych urzędników miejskich, dominują osoby o niemiecko-brzmiących nazwiskach, jak np. pisarz i sędzia przedmiejski George Hawcke⁴.

Na ukierunkowanie się Chełmna jako miasta katolickiego z przeważającą ludnością pochodzenia polskiego wpłynęły również kontrreformacyjne ruchy biskupów chełmińskich. Początek ruchu reformacyjnego w mieście wiąże się z końcem działalności Braci Wspólnego Życia w Chełmnie, których wezwanie, do około roku 1539, nosiła parafia chełmińska⁵. Wyraźnym symptomem postępującej reformacji w mieście był upadek klasztoru franciszkanów chełmińskich. Stopniowo od połowy XVI w. coraz więcej osób przyjmowało komunie pod obiema postaciami. Już w 1564 r. biskup chełmiński Stanisław Żeliśławski zażądał od mieszczan nawrócenia na katolicyzm lub opuszczenia miasta. Mimo gróźb nie podjęto dalszych kroków zmierzających do rekateolicyzacji Chełmna. Dopiero w 1580 r. biskup Piotr Kostka nakazał protestantom opuścić miasto lub się nawrócić, co spowodowało eksodus części mieszczan. Nie wiadomo, jaka liczba mieszkańców wyemigrowała. Jeśli wierzyć relacjom samego biskupa, była to mała część mieszczan⁶.

Czy takie posunięcia zwierzchnika miasta i dalsze działania kontrreformacyjne miały wpływ na przeobrażenia w strukturze społecznej Chełmna? Niewątpliwie proces polonizacji trwał, jak już wspomniano, od połowy XV w. Jednak koniec XVI stulecia, a więc moment zwycięstwa kontrreformacji w Chełmnie, zbiega się z coraz częstszym posługiwaniem się językiem polskim w pracach kancelarii miejskiej i zdecydowaną przewagą nazwisk polskich w spisach mieszkańców. Od początku XVII stulecia księgi miejskie prowadzi

³ Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Akta miasta Chełmna (dalej: AmC), sygn. 1; *Księga ławnicza sądu przedmiejskiego Chełmna 1480-1559 (1567)*, wyd. Z. H. Nowak, J. Tandecki, Toruń 1990.

⁴ Ibidem, nr 317, 378.

⁵ Z. H. Nowak, *Bracia Wspólnego Życia i ich szkoła w Chełmnie (1473-1536/1545)*, „Zapiski Historyczne”, 52, 1987, z. 4, s. 53-77.

⁶ M. G. Zieliński, *Chełmno. Civitas totus Prussiae metropolis*, s. 150-151.

się niemal wyłącznie w języku polskim lub łacińskim⁷. Pierwsza zapiska polska pojawia się w księdze ławniczej w 1543 r. i dotyczy ugody między Mikołajem vom Felde a Lorenczem Oborskim⁸. Najdłużej język niemiecki utrzymał się w protokołach sądu przedmiejskiego, gdzie pojawia się jeszcze po roku 1600⁹.

Prezentowana w niniejszym artykule edycja ukazuje wyjątkowe źródło do dziejów Chełmna, mające wysoką wartość w kontekście badań nad językiem w okresie nowożytnym i stosunkami narodowościowymi miasta końca XVI stulecia. Przekaz jest rejestrem czynszowym wszytym w XIX-wieczny poszyt dotyczący dóbr ziemskich Chełmna, w tym elokacji. Źródło zawiera spis mieszkańców, którzy w ramach wymierzenia parceli na terenie posiadłości ziemskich miasta w Nowych Dobrach i tzw. Sześciu Morgach otrzymali na użytkowanie w ciągu 20 lat pewne działki. Wykaz jest o tyle ciekawy, że sporządzono go jeszcze przed pierwszą elokacją dóbr w 1602 r., po decyzji z 1599 r. o rozdysponowaniu niezagospodarowanymi połaciami ziemi na tzw. Nizinie, poza wsiami należącymi do kamlarii¹⁰. Możliwe, że była to pierwsza próba podziału nieużytkowanych gruntów należących do miasta. Same elokacje polegające na przydzielaniu działek według parcel miejskich, inicjowane przez biskupów chełmińskich i władze miasta, miały na celu zachęcić mieszczan do ożywienia ruchu budowlanego w podupadającym mieście. Stanowiły także pewne zabezpieczenie materialne dla mieszkańców, szczególnie w okresie, kiedy miasto oddaliło się od wielkiego handlu i zmieniło charakter gospodarki na rzemieślniczo-rolniczy. Rejestr z 1589 r. może sugerować, że elokacji dokonywano jeszcze przed 1602 r. za panowania biskupa Piotra Kostki.

Rejestr zawiera łącznie ponad 220 nazwisk mieszkańców Chełmna, przy których ujęto wielkość przydzielonej działki. Są to więc gospodarstwa-zagrody (Hoff), ich połowy (ein halb Hoff) lub też kwarty (Viertell). Przy

⁷ A. Wróbel, *Chełmińskie księgi kamlarskie z XVII i XVIII w. Studium językowe* (Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego Towarzystwa Naukowego w Toruniu, 31, z. 3), Toruń 1987.

⁸ Z. Zdrójkowski, *Kilka uwag o występowaniu języka polskiego w aktach miast ziemi chełmińskiej*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 14, 1948, s. 81.

⁹ APT, AmC, sygn. 2; A. Wróbel, *O nazwiskach obcych w XVII i XVIII-wiecznym Chełmnie*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica”, 27, 1993, s. 356.

¹⁰ M. G. Zieliński, *Chełmno. Civitas totus Prussiae metropolis*, s. 370-372.

niektórych osobach dopisano także posiadane nieruchomości w obrębie murów miasta (np. duży dom, kamienica itp.), co bardzo przypomina spisy elokacji z lat późniejszych. Po lewej stronie, obok każdej pozycji odnotowano wielkość czynszu płaconego z danej nieruchomości, natomiast na końcu każdej strony zapisano wartość sumaryczną opłat. W pierwszej pozycji spisu ujęto urząd kamlarii, do którego przypisano jedno gospodarstwo. Wśród mieszkańców wymienionych w przekazie źródłowym dostrzec można np. Hansa Organistę czy pisarza miejskiego Jerzego Gerlacha. Występują także osoby obce bądź spoza miasta, jak np. burmistrz Świecia, sołtys ze wsi Szynych, wojewoda sandomierski. Widać także przedstawicieli znanych rodów patrycjuszowskich i szlacheckich, jak Wolferan, Bornmann, Pniewscy, Cywińscy, Orłowski. Duża część osób zapisanych w rejestrze jest pochodzenia plebejskiego, na co wskazują nazwiska, a często przezdzwiska.

Źródło jest interesującym przekazem przede wszystkim w kontekście badań nad stosunkami narodowościowymi i społecznymi nowożytnego Chełmna. Ukazuje także pracę pisarza miejskiego posługującego się w kancelarii jeszcze językiem niemieckim, który ze względu na dużą liczbę osób o polskich nazwiskach musiał w jakiś sposób sprostać wyzwaniu, oddając ich brzmienie. Rejestr jest także uzupełnieniem skromnej i szcątkowo zachowanej bazy źródłowej do dziejów XVI-wiecznego Chełmna, co pozwala na głębsze spojrzenie na społeczeństwo miasta doby nowożytnej. Niestety z racji braku innych, równoległych przekazów źródłowych, zidentyfikowanie wśród wymienionych w rejestrze mieszkańców, rajców, ławników, członków cechów czy pozostałych urzędników miejskich jest niemożliwe.

Przygotowując edycję rejestru, posłużyliśmy się instrukcją wydawniczą J. Schultze¹¹. Z racji że źródło zawiera niemal same nazwiska, a także z powodu przydatności do badań nad językiem, zastosowano transliterację, zachowując oryginalną pisownię. Pisownię dużych liter oraz interpunkcję stosowano według współczesnych reguł języka niemieckiego. W kilku przypadkach w celu ujednolicenia zapisu zamieniono symbol „ $\frac{1}{4}$ ” na wyrażenie „ein Viertell”.

¹¹ J. Schultze, *Richtlinien für die äussere Textgestaltung bei Herausgabe von Quellen zur neueren deutschen Geschichte* w: *Richtlinien für die Editionen Landesgeschichtlicher Quellen*, hrsg. v. W. Heinemeyer, Marburg-Köln 1978, s. 25-36.

REJESTR CZYNSZOWY WŁAŚCICIELI PARCEL W NOWYCH DOBRACH I SZEŚCIU MORGACH

Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Chełmna, sygn. 846, k. 4-19. Rejestr jest czystopisem wszytym w XIX-wieczny poszyt zawierający odpisy, kopie dokumentów i akt dotyczących elokacji chełmińskich. Spis został zredagowany pismem kancelaryjnym, pozbawionym skreśleń, poprawek i dopisków. Lewe dolne rogi stron uległy nieznacznym zniszczeniom i ubytkom. Na lewym marginesie zapisano kwoty uiszczanej opłaty, które w kilku miejscach uległy zatarciu.

[S. 4] IM JAHRE 1589 DEN ANDERN^a TAGK MAI IST AUSS EINHELLIGER HERWILLIGUNGK DER BÜRIGERSCHAFT DAS NEUHEGUTT UND SECHSMORGEN AUF ZWANTZIGK JAHR LANGK AUSGEMESSEN WORDEN. UND ZUR IR DRIEN HOFFE SECHS MORGEN AUSGETEYLET.

NEUHEGUTTH

[1]	Kammerampt – ein Hoff	
	Führman Topper – ein halb Hoff	2
	Hans Baran ¹ – ein Viertell	1½
	Herr Greger Kochanskyi – ein halb Hoff	2½
	Nicolay Zdun – ein Viertell	1½
	Marschalek Schuster – ein Viertell	9½
	Żdaniewsky – ein halb Hoff	2
	Bischornek – ein Viertell	1½
	Sluiga – ein Viertell	1½

^a U góry: <Nro 1> i /-Nro 9-/.

¹ Hans Baran – mieszczanin chełmiński, żona Urszula, dzieci Szymon i Małgorzata, zob. *Księga ławnicza sądu przedmiejskiego Chełmna 1480-1559 (1567)*, nr 278, 334, 349, 396.

[10]	Stoyaczka – ein Viertell	1½
	Thomas Johilip – ein halb Hoff//	4
	[s. 4v] Cziwinskyi der den anders Schmied nehmen – ein Viertell	1½
	Herr Umptzinsky – ein halb Hoff	2½
	Lucas Pniewsky ² – drey Viertell	4
	Hans Organista – ein Viertell	1½
	Fuge zum wirts Hauss – drey Viertell	4
	Troska – ein Viertell	1½
	Brochfama – ein Viertell	1½
	Pasterka – ein halb Hoff	2½
[20]	Krampniewsky ³ , klein Heuslei – ein Viertell	1½
	Joseph Hosseida – drey Viertell	4
	Judass Leimeweber – ein Viertell	1½
	Waida Koladey – ein Viertell	1½
	Stentzell Rembeck – drey Viertell	4
	Matz Steilingk, klein Hauss – ein Viertell	1½
	Kanitza – ein Viertell	1½
	Stigys – ein Viertell	1½
	Neumans Heuslein Redlig – ein Viertell	1½
[30]	Simon Neuman – ein halb Hoff	2
		39 ½//
	[s. 5] Polniwka, Wohnhaus – ein Viertell	1½
	Nickem, Haus – ein halb Hoff	2½
	Thomas Kross – ein Hoff	4
	Junge Kask – ein halb Hoff	2½
	Piscator da sein ein wohnet – ein halb Hoff	2½
	Trepnick – drey Viertell	
	Barthel Maurer – ein Viertel	
	Bürgermeister von den Schwetz – ein halb Hoff	
	Andreas Leyssa – ein Hoff	2

² Łukasz Pniewski – mieszczanin chełmiński, kamlarz (1612), król Bractwa Kurkowego w 1604 r., zob. M. G. Zieliński, *Chełmno. Civitas totus Prussiae metropolis*, s. 461.

³ Być może Jędrzej Krapiewski – proboszcz chełmiński, zob. *Kronika benedyktynek chełmińskich*, wyd. W. Szołdrski, Pelplin 1937, s. 111.

[40]	Merten Nogge der alte – ein Hoff	5
	Pauel Tursky, wohnhus – ein halb Hoff	2½
	Chrislerk – ein Viertell	1½
	Koska – ein Viertel	1½
	Krampniewsky, Haus – ein halb Hoff	2½
	Nedia – ein Viertell	1½
	Georg Walter ⁴ – ein halb Hoff	2½
	Jacob Gujawag[?] – ein halb Hoff	2½
		42 ½//
	[s. 5v] Matz Wolweran ⁵ , zwey Hauses – ein Hoff	5
	Gregor Mornilassen – ein Viertel	1½
[50]	Helena Safatzka – ein Viertel	1½
	Alte Wellische – ein halb Hoff	2½
	Lorentz Klein – drey Viertell	4
	Bader – ein Viertel	2
	Michal Kolatzerk – ein halb Hoff	2½
	Gegimatz[?] Slawj – ein Viertell	1½
	Sigmund Ohlschleger – ein Viertell	1½
	Rzathky – ein Viertell	1½
	Matz Krupa – ein Viertell	1½
	Poslizigatz Haus – ein Viertell	2½
[60]	Brathel [s] – ein Viertell	1½
	Herr Ratziminskyi – drey Viertel	4
	Bazichawskyi – ein Viertell	1½
	Barthoshek Schuster – ein halb Hoff	2
	Łakomyi – ein Viertel	1½
	Merten Janigess, EckHaus – drey Viertell	2½
		39 ½//
	[s. 6] Blaschkowa Kolichrulna – ein Viertell	1½
	Michel Depta zum Blachke[?] – ein halb Haus	2

⁴ Jerzy Walter – mieszczanin, rajca chełmiński, król Bractwa Kurkowego, zob. M. G. Zieliński, *Chełmno. Civitas totus Prussiae metropolis*, s. 259, 400, 462.

⁵ Maciej Wolferan – mieszczanin chełmiński, król Bractwa Kurkowego w 1572 r., ibidem, s. 461.

	Herr Cziwinsky ⁶ , da Rozinsky, Wohner – ein Viertell	1½
	Jendajn[?] Schuster an Freyerke – ein Viertell	1½
[70]	Cziwinsky ⁷ gross Haus – halb Hoff	4½
	Barthosz Eimermacher – ein Viertell	
	Herr Cziwinsky da der kleinschmiede – ein Viertell	
	Lucas[?] Pniewsky ⁸ zum kein Heuslein – ein Viertell	4½
	Grabein von Coln – ein Viertell	1½
	Polniwken kleine Heuslein – ein Viertell	1½
	Miersiwoda – ein halb Hoff	2
	Casper Gruthl – ein Viertell	1½
	Georg Wahles eid. – ein halb Hoff	2½
	Bilaues, Haus – ein halb Hoff	2½
[80]	Parchailen, Haus – ein Viertell	1½
	Semdztzki – ein halb Hoff	2½
	Merten Slogge, der junge Haus, Steinhauss – drey Viertell	4
		33//
	[k. 6v] Piscator zum Wohnhaus – drey Viertell	4
	Herr Stentzel Orłowsky ⁹ zum Wohnhaus – ein Hoff	5
	Trebka Schuster – ein Viertell	1½
	Jaskulka Casper – ein Viertell	1½
	Hans Schabell – ein halb Hoff	2½
	Krziwda – ein Viertell	1½
	Herr Niemoyewsky ¹⁰ – ein Hoff	5
[90]	Barthush Schott – ein Viertell	1½
	Hans Esson – ein halb Hoff	2½
	Gälin, Haus – ein Viertell	1½

⁶ Prawdopodobnie chodzi o Melchiora Cywińskiego – mieszczanina, właściciela okazałej kamienicy narożnej przy rynku, ibidem, s. 57, 264.

⁷ Zob. przyp. 6.

⁸ Zob. przyp. 2.

⁹ Stanisław Orłowski – mieszczanin chełmiński, zob. *Księga ławnicza sądu przedmiejskiego*, nr 316, 324, 340, 343, 370, 375, 396.

¹⁰ Jan Niemojewski, kasztelan chełmiński, zob. M. G. Zieliński, *Chełmno. Civitas totus Prussiae metropolis*, s. 275.

Christoff Becker – ein Viertell	2½
Herr Rogalsky – ein halb Hoff	2½
Poliack Schuster – ein halb Hoff	2
Woytziech Gylig – ein Viertell	1½
Herr Barthell Bornmahn ¹¹ , Wohnhaus – ein Hoff	5
Alt Palinch – ein Viertell	1½
Barthell Bornmahn, klein Heuslein	1½
[100] Sewelnib – ein Viertell	1½
	43 ½//
[k. 7] KalembeK – ein Viertell	1½
Lawtiwloss[?] – ein Viertell	1½
Herr Stolinsky – drey Viertell	4
Scholtz vom den Schoneiche ¹² – ein Viertell	1½
Skotzeck – ein Viertell	1½
Clemens Wolff – drey Viertell	
Anthoni Klein – drey Viertell	
Thomas Klempin – ein halb Hoff	
Podeyma – ein Viertell	1½
[110] Nogatzky – drey Viertell	4
Piscator da der Meltzer wohnet – ein Viertell	1½
Sembeck, Jan Robahirski – ein Viertell	1½
Paul Meltzer – ein Viertell	1½
Broswin Becker auf dem [...] – ein halb Hoff	2
Gayewsky Loniberck – ein Viertel	1½
Razinsky – ein Viertell	1½
Jacob Kynck – ein Viertel	1½
	26 ½//
[k. 7v] Georg Windtmüller, Wohnhaus – ein halb Hoff	2½
Urban Seiler – drey Viertell	4

¹¹ Bartłomiej Bornman – mieszczanin chełmiński, król Bractwa Kurkowego w latach 1573-1591, ibidem, s. 460, 461.

¹² Szynych – wieś na północny wschód od Chełmna leżąca w patrymonium miasta.

[120]	Nicolay von Podiest ¹³ – ein Viertel	1½
	Albrecht Kopatzky – ein halb Hoff	2½
	Urban Tischer – ein Viertel	1½
	Herr Skalsky, Steinhaus – ein halb Hoff	2½
	Adam Müller, Jung Palinch – ein Viertel	1½
	Czichowlas Szalchun[?] – ein Viertel	1½
	Herr Sandomiesch Woywod ¹⁴ – ein halb Hoff	2½
	Czech Buthchar – ein Viertel	1½
	Matz Sperlingk – ein halb Hoff	2½
	Waiss Schuster – ein halb Hoff	2½
[130]	Woythascheck – ein halb Hoff	2½
	Simon zum Linde – ein Viertel	1½
	Gembail – ein Viertel	1½
	Jacob Radau Anders – ein Viertel	1½
	Heummell – ein Viertel	1½
		34//
	[k. 8] Herr Stentzel Orlowsky ¹⁵ , Steinhaus – ein halb Hoff	2½
	Kramareck – ein Viertel	1½
	Gablinsky zum Wohnhaus – ein Hoff	5
	Byachowsky – ein halb Hoff	2½
	Herr Albrecht Stolotzki – drey Viertel	4
[140]	Bialeck – ein Viertel	
	Mincgnik Żaliwsky – ein Viertel	
	Skrobych Schuser – ein Viertel	
	Stascheck Schmiedt – ein Viertel	1½
	Lucas Sarbin – ein Viertel	1½
	Herr Cziwinsky ¹⁶ , Steinhaus – ein Hoff	5
	Symon Geisler – drey Viertel	4

¹³ Podwiesk – wieś na północny wschód od Chełmna leżąca w patrymonium miasta.

¹⁴ Prawdopodobnie chodzi o Jana Kostkę – sekretarza królewskiego (1554), podskarbiego i ekonoma ziem pruskich (1554), kasztelana gdańskiego (1556), wojewodę sandomierskiego (1574), zob. J. A. Kostka, *Kostkowie herbu Dąbrowa*, Koszalin 2010, s. 79, 89, 90, 93-97.

¹⁵ Zob. przyp. 9.

¹⁶ Zob. przyp. 6.

	Christoff Bornmahn ¹⁷ – drey Viertell	4
	Anthoni Rembek – ein Hoff	5
	Pschonkener – ein Viertell	1½
[150]	Alte Kask – ein halb Hoff	2
	Lucas von Coln ¹⁸ – ein Viertell	1½
	Simon Malinkowsky – drey Viertell	4//
	[k. 8v] Jan Zwissny – ein Viertell	½
	Staschkowa Krischnierka – ein Viertel	1/5
	Deblen klein Heuslein – ein Viertell	1 ^{1/5}
	Altt Bartzka – ein Viertell	1½
	Kachna Caychina – ein Viertell	1 ^{1/5}
	Jop Sperlingk – ein halb Hoff	2½
	Hanss Wahl – ein Hoff	5
[160]	Krepnik Wembornik – ein Viertell	1½
	Suwerk – ein Viertell	1½
	Hanss Wellech – ein Viertell	1½
	Kozlowsky – ein halb Hoff	2½
	Klepka – ein halb Hoff	2½
	Dobrziniak[?] – ein Hoff	4
	Szcepaneck – ein Viertell	1½
	Georg Schmiedt – ein halb Hoff	2½
	Christoff Widra – ein halb Hoff	2½
	Herr Skalsky – drey Viertell	4
		39//
[170]	[k. 9] Matzk hinter dem Muehl – ein Viertell	1½
	Friga Meurer – ein Viertell	1½
	Tursky, klein Heuslein – ein Viertell	1½
	Paskulwitzken – ein halb Hoff	2
	Wylniss, Hausz – ein Viertell	1½
	Kilian Schott – ein halb Hoff	
	Walthorowsky – ein halb Hoff	

¹⁷ Krzysztof Bornman – mieszczanin chełmiński, król Bractwa Kurkowego w roku 1599, zob. M. G. Zieliński, *Chełmno. Civitas totus Prussiae metropolis*, s. 461.

¹⁸ Kolno – wieś na północny wschód od Chełmna leżąca w patrymonium miasta.

Martzin von Polgrowo – ein Viertell	
Peter Golotzky – ein halb Hoff	2½
Gregor Schott – ein Viertell	1½
[180] Kleinfeldin bey den Kuhl – ein Hoff	5
Hanss Kochansky, Steinhaus – drey Viertell	4
Krantz Filgener – ein Viertell	1½
Jop Schwirman – ein halb Hoff	2
Herr Wathliwsky – ein Hoff	5
Barthosch Zeysse – ein Viertell	1½
Merten Schmid – ein Viertell	1½//
[k. 9v] Kutterbarsky – ein halb Hoff	2½
Herr Linsky – ein halb Hoff	2½
Gwiasda – ein halb Hoff	2½
[190] Paul Hoppe – drey Viertell	4
Hempen Haus – ein Viertell	1½
Pawisal – ein Viertell	1½
Mewzimanka Simon – ein halb Hoff	2½
Herr Matz Orłowski ¹⁹ – ein Hoff	5
Herr Banakowsky – ein Hoff	5
Conrad Hoppe – drey Viertell	4
Gablinsky, klein Heuslein – ein Viertell	1½
Bambola, Hawse – ein Viertell	1½
Caspar Hancke – ein halb Hoff	4
[200] Lonib[.]gin, Haus, Mengumulia[?] – ein Viertell	1½
Scholtz von Coln ²⁰ – ein Viertell	1½
Matz Gromahn – ein halb Hoff	
Sobeyray von Jadwist – ein Viertell	1½
	43 ½//
[k. 10] Adam Kirschner – ein Viertell	1½
Barthosh Becker – ein Viertell	1½
Jacob Lainskowsky – ein halb Hoff	2½

¹⁹ Maciej Orłowski – mieszczanin chełmiński, król Bractwa Kurkowego w 1585 r., ibidem, s. 461.

²⁰ Zob. przyp. 18.

Schopa – ein Viertell	1 ½
Puszczik Deptha – ein Viertel	1 ½
Sigmund von Berg – drey Viertell	4
[210] Lasarrek – ein Viertell	1 ½
Sebastian Kupf – ein Viertell	2
Gonna[?] – ein Viertell	1 ½
Paul Wahl – ein Hoff	5
Kossalin, Hause – ein Viertell	1 ½
Sendzich – ein Viertell	1 ½
Barthoshewska – ein halb Hoff	2 ½
Herr Bayewsky – ein Hoff	5
Klentzkowsky – ein halb Hoff	2 ½
Georg Gerlach ²¹ – ein Hoff	5
[220] Doraza – ein Viertell	1 ½
[...]	//
[k. 10v] 4 Popielna – drey Viertell	4
Georgen Windtmüllers, klein Heuslein bey den Muecheng – ein Viertell	2
Lucas Pniewsky zu Skupen, Heuslein – ein Viertell	1½
Rogatzky zu Dops, neuen Hause – ein halb Hoff//	21½
[k. 11-19] – puste ^{22b}	
[k. 19v] Sa Des gantzen Neugutes 580 Rutt. Da zu den Heusere auszumassen 540 Rutt. ^{23c} //	

²¹ Jerzy Gerlach – pisarz miejski (ok. 1589-1612), APT, AmC, sygn. 846, s. 21; M. G. Zieliński, *Chełmno. Civitas totus Prussiae metropolis*, s. 125.

^b W górnym prawym rogu k. 16 poprawki pisarza.

^c U dołu strony niewyraźny odręczny rysunek-plan.

**Mateusz Superczyński, Rejestr czynszowy z Nowych Dóbr
i Sześciu Morgów z 1589 r. jako źródło do badań nad procesem
polonizacji Chełmna w XVI w.**

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł wraz z edycją rejestru czynszowego miasta Chełmna z 1589 r. jest przyczynkiem do badań nad stosunkami narodowościowymi i społecznymi w nowożytnym Chełmnie. Edycja jest uzupełnieniem niewielkiej bazy źródeł do dziejów samego miasta, szczególnie w okresie nowożytnym po przejęciu go przez biskupów chełmińskich. Przedstawione źródło ukazuje zmieniającą się strukturę narodowościową miasta i postępującą rekatolizację i polonizację w okresie kontr-reformacji. Mimo iż przekaz archiwalny został sporządzony w kancelarii jeszcze w języku niemieckim, to występujący w nim mieszkańcy w większości przypadków posiadają polsko brzmiące nazwiska. Rejestr może także sugerować, że tzw. elokacji dóbr ziemskich, czyli przydzielania mieszczanom określonych działek na terenie patrymonium miasta, dokonywano jeszcze przed decyzjami biskupa Piotra Kostki w 1599 r., który poprzez takie działania chciał zachęcić mieszczan chełmińskich do ożywienia ruchu budowlanego, szczególnie po katastrofalnym pożarze miasta w połowie XVI w. Wydane źródło jest interesującym przykładem piśmienności miejskiej z przełomowego okresu, kiedy także kancelaria miejska ulega polonizacji. Po 1600 r. zanikają już wpisy w języku niemieckim, a księgi miejskie prowadzi się w języku polskim lub łacińskim. Stąd edycja rejestru czynszowego Nowych Dóbr i Sześciu Morgów z 1589 r. może być cennym uzupełnieniem do stanu wiedzy o nowożytnym Chełmnie w newralgicznym okresie przemian społecznych i gospodarczych miasta.

Słowa kluczowe: Chełmno, edytorstwo, elokacje, kancelaria miejska, polonizacja, rejestr czynszowy

MARCIN SWOBODZIŃSKI

(Gdańsk)

ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW
POLITYCZNYCH GDAŃSKA W PIERWSZYM
OKRESIE BEZKRÓLEWIA PO ŚMIERCI
JANA III SOBIESKIEGO (VI-XII 1696)
W ZASOBIE ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO
W GDAŃSKU

Dzieje Gdańska w okresie bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego (VI 1696 – IX 1697) doczekały się już w historiografii zarówno polskiej, jak i niemieckiej kilku ciekawych przyczynków. Na początku wskazać należy podstawową pracę wybitnego gdańskiego historyka Gottfrieda Lengnicha, która mimo upływu czasu w dalszym ciągu zachowała swoją wartość, szczególnie w aspekcie towarzyszących jej źródeł z epoki¹. Kolejnym autorem, który pokusił się o próbę bardziej szczegółowego przedstawienia przebiegu konfliktu między szlachtą a Radą miasta Gdańska z sierpnia 1696 r. oraz wypadków pod Oliwą z października i listopada 1697 r., był Daniel Gralath². Sprawę konfliktów ze szlachtą czy zaangażowania Rady w okresie bezkrólewia poruszano także, chociaż często na marginesie głównych rozważań, w pracach XIX-wiecznych historyków niemieckojęzycznych, jak to czynił np. Gotthilf Loschin³. Kolejni historycy podejmowali kwestię stanowiska Gdańska głównie na marginesie opisów wydarzeń z okresu *interregnum*. Dlatego też samo miasto, a dokładniej mówiąc, dość ostrożna polityka Rady, doczekała się wspomnienia dopiero w momencie kiedy to z powodu swojego

¹ G. Lengnich, *Geschichte der Lande Preussen polnisches Antheils unter dem Könige August dem zweiten*, Bd. 9, Danzig 1755.

² D. Gralath, *Versuch einer Geschichte Danzigs aus zuverlässigen Quellen und Handschriften*, Berlin 1791, s. 183-188, 191-194.

³ G. Löschin, *Geschichte Danzigs von der ältesten bis zur neuesten Zeit*, Th. 2, Danzig 1828, s. 50-51.

położenia stało ono się główną areną wojny domowej. Nadmienić tu należy prace takich badaczy jak Michel David de la Bizadière⁴, Kazimierz Jarochoowski⁵ i Antoni Walewski⁶. Na początku XX w. historykami, którzy nadali pewien postęp pracom nad tematyką bezkrólewia byli: saski badacz Paul Haake⁷ czy pruski Philipp Hildebrandt⁸. Prace tych badaczy, mimo że tylko w niewielkim zakresie podejmowały interesującą nas tematykę, to jednak wpłynęły na zintensyfikowanie badań nad tym okresem w historii Polski.

Znaczący postęp badań w interesujących nas kwestiach nastąpił dopiero w okresie międzywojennym. Wskazać tu należy pracę Hansa Hübnera – *Die polnische Thronkandidatur des Prinzen Conti und die Stellung der Stadt Danzig im polnischen Thronfolgestreit 1697*, która, o czym świadczy tytuł, podejmowała głównie politykę Rady w schyłkowym okresie bezkrólewia. Była to jednak pierwsza praca, która w dużej mierze, oprócz korzystania przez autora z archiwów niemieckich oraz duńskich, oparta była również na archiwaliach z ówczesnego Archiwum Państwowego Wolnego Miasta Gdańska⁹. Kolejne bazujące na źródłach badania w tym temacie podjął Edmund Cieślak. Studia swoje przeprowadził, przygotowując jeden z rozdziałów do trzeciego tomu *Historii Gdańska*. Swoje wnioski wyprowadził jednak głównie na podstawie kwerendy w recesach gdańskich ordynków¹⁰.

To pobieżne przedstawienie stanu badań nad problematyką działalności władz miasta Gdańska wobec bezkrólewia oraz pierwszego okresu wojny domowej w Polsce pokazuje wyraźnie konieczność przeprowadzenia pogłębianych badań w tej materii. Wspomniani autorzy, oprócz H. Hübnera i E. Cieślaka, przy pisaniu swoich publikacji nie uwzględnili archiwaliów

⁴ M.D. de la Bizadière, *Bezkrólewie po Janie III*, przeł. J. Bartoszewicz, Wilno 1853.

⁵ K. Jarochoowski, *Dzieje Panowania Augusta II od śmierci Jana III do chwili wstąpienia Karola XII na ziemię polską*, Poznań 1856.

⁶ A. Walewski, *Dzieje bezkrólewia po skonie Jana III*, t. 1, Kraków 1874.

⁷ P. Haake, *Die Wahl Augusts des Starken zum König von Polen*, „Historische Vierteljahrsschrift”, Bd. 9, 1906. s. 31-85.

⁸ Ph. Hildebrandt, *Die polnische Königwahl von 1697*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven”, Bd. 10, Rom 1907, s. 152-215.

⁹ H. Hübner, *Die polnische Thronkandidatur des Prinzen Conti und die Stellung der Stadt Danzig im polnischen Thronfolgestreit 1697*, „Altpreußische Forschungen”, 2 Jhr., 1929, s. 77-119.

¹⁰ *Historia Gdańska*, t. 3, cz. 1: 1655-1793, red. E. Cieślak, Gdańsk 1993, s. 176-191.

znajdujących się w Gdańsku (do XII 1902 r. Akta miasta Gdańska przechowywane były w archiwum miejskim w ratuszu staromiejskim)¹¹. Materiały te są bowiem znaczącym źródłem nie tylko do dziejów Gdańska, lecz także i całej Rzeczypospolitej, a ponadto mogą posłużyć do badań nad polityką zagraniczną Korony Polskiej. Dlatego w niniejszym artykule omawiam zachowane materiały archiwalne i ich wartość do poznania zarówno polityki władz gdańskich, jak i dziejów pierwszego okresu bezkrólewia po śmierci Jana III, które znajdują się w zasobie Archiwum Państwowego w Gdańsku (APG).

Ukształtowany ostatecznie na początku XVI w. ustrój i organizacja władz Gdańska składających się z trzech ordynków: Rady, Ławy i Trzeciego Ordynku (razem tworzących tzw. Szeroką Radę), wskazywał na Radę jako ten organ, który nadawał kierunek prowadzonej polityce zewnętrznej. Mimo iż jej władza była niekiedy podważana przez wystąpienia Trzeciego Ordynku (ostatnia taka próba miała miejsce w latach 70. XVII w.), to zachowała ona swoje prerogatywy w tym względzie. Wynikało z tego, że to przedstawiciele Rady sprawowali bezpośrednią kontrolę nad funkcjonowaniem kancelarii miejskiej, przez którą przechodziły wszystkie dokumenty związane z interesującymi nas zagadnieniami¹². Niższymi pracownikami kancelarii byli sekretarze, którzy udawali się wraz z przedstawicielami Gdańska (najczęściej byli to burmistrz i rajca) na posiedzenia sejmików generalnych Prus Królewskich. W trakcie obrad brali oni udział m.in. w redagowaniu tekstów uchwał i spisywaniu recesów (protokołów) obrad. Recesy, mimo iż nie były oficjalnymi dokumentami, a jedynie pismami sporządzanymi na potrzeby delegacji, stanowią w dużej części podstawę naszej wiedzy o dziejach politycznej aktywności największego miasta Rzeczypospolitej¹³.

¹¹ M. Bär, *Das k. Staatsarchiv zu Danzig, seine Begründung, seine Einrichtungen in seine Bestände*, (Mitteilungen der königlichen-preussischen Archivverwaltung, H. 21), Leipzig 1912, s. 12.

¹² Struktura i funkcjonowanie władz Gdańska zob. G. Lengnich, *Das Syndicus der Stadt Danzig Gottfried Lengnich jus publicum civitatis Gedanensis oder der Stadt Danzig Verfassung und Rechte*, hrsg. von Otto Günther, (Quelle und Darstellungen zur Geschichte Westpreussens, Bd. 1), Berlin 1900.

¹³ I. Janosz-Biskupowa, *Archiwum Ziemi Pruskiej. Studium archiwoznawcze*, Warszawa-Poznań 1974, s. 57-63.

Wiadomości dotyczące reakcji Rady miasta na pierwsze informacje o śmierci Jana III Sobieskiego (17 VI 1696) znajdujemy w zespole: Recesy Stanów Prus Królewskich. Sama wieść o tym wydarzeniu dotarła do Gdańska już 20 czerwca, za pośrednictwem listu wysłanego przez przedstawiciela Rady w Warszawie, Karola Albertiniego, o którym szerzej w dalszej części tekstu. Informacje o tym liście znajdujemy w serii tzw. missiwów¹⁴. Poza tym wśród brudnopisów różnych pism i listów z zespołu Recesy Stanów Prus Królewskich znajduje się także drukowany tekst specjalnego zarządzenia Rady, wprowadzającego w mieście żałobę (24 VI odczytano je w kościołach). Oprócz tego w tym samym miejscu znaleźć można wydaną drukiem modlitwę oraz panegiryk na cześć zmarłego władcy¹⁵. Pomimo wprowadzonej żałoby władze Gdańska przygotowywały się do politycznej rozgrywki z polską szlachtą w okresie bezkrólewia.

W pierwszym okresie po śmierci Jana III Sobieskiego (VI-XII 1696) władze miejskie, na co zresztą wskazał Edmund Cieślak, zajęły postawę wyczekującą¹⁶. Przejawiała się ona w tym, iż władze Gdańska zajęły się głównie sprawami lokalnymi, a więc przygotowaniem do wyznaczonego na 27 lipca 1696 r. w Malborku sejmiku generalnego. Datę otwarcia obrad wyznaczał uniwersał prymasa Polski, jako *interrex*, z 27 czerwca 1696 r.¹⁷ W czasie obrad sejmiku miały zostać poruszone sprawy organizacyjne, związane z wyborem posłów na sejm konwokacyjny, oraz sporządzeniem dla nich instrukcji. Poza tym sejmik miał zająć się istniejącymi niesnaskami między lokalną szlachtą a Radą miasta, dotyczącymi m.in. karania szlachty za

¹⁴ Rada Miasta Gdańska do Torunia, Gdańsk 26.06.1696: Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), Akta miasta Gdańska (dalej: AmG), Missiva, sygn. 300,27/95, 205v.

¹⁵ APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/265, s. 139-143; Intimation wegen des Tödlichen Hintritts Königl. Majestät zu Pohlen Joannis III. Von alle Cantzeln abgelesen den 24. Junii 1696: ibidem, s. 144-147; H. Kotarski, *Muza gdańska Janowi Sobieskiemu*, Wrocław 1985, s. 49.

¹⁶ *Historia Gdańska*, t. 3, cz. 1, s. 176-179.

¹⁷ APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 167-172; *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1696-1732*, wyd. Michał Zwierzykowski, Poznań 2008, s. 7-10.

występki popełniane na terenie, który znajdował się w jurysdykcji sądownictwa miejskiego.

W tym celu Gdańsk prowadził już od końca czerwca intensywną wymianę korespondencji z głównymi miastami Prus Królewskich – Toruniem i Elblągiem. Już 21 czerwca z propozycją wspólnych działań zwróciła się do Gdańska Rada miasta Torunia, a podobna inicjatywa ze strony Elbląga znana jest z pisma noszącego datę 26 czerwca¹⁸. Jednym z efektów działań podjętych przez największe miasta Prus Królewskich było powstanie zachowanej w gdańskim Archiwum korespondencji obejmującej w interesującym nas przedziale czasowym łącznie 15 listów. Znajdują się one w recesach Stanów Prus Królewskich (w dwóch jednostkach oznaczonych sygnaturami 300,29/196 i 265)¹⁹ oraz w tzw. *missivach*²⁰.

Oprócz wspomnianych uzgodnień miast pruskich szczególną wagę dla dalszych kroków Rady miasta Gdańska miały również ustalenia wynikające z korespondencji prowadzonej z biskupem warmińskim Janem Stanisławem Zbąskim. Łącznie naliczyć można 8 listów²¹. Dotyczyła ona ustalenia terminu zjazdu generalnego w Malborku, który to, jak zdarzało się już w przeszłości dla tej prowincji, mógł (kontestując decyzję prymasa) wyznaczyć, sprawujący również funkcję prezesa ziem pruskich, biskup warmiński²². Rada miasta Gdańska bardzo starannie badała stanowisko polskiej szlachty, przygotowując się do możliwego z nią starcia.

Można to było osiągnąć, zapoznając się z instrukcjami wydanymi przez odbywające się w ostatniej dekadzie lipca 1696 r. sejmiki w poszczególnych ziemiach i województwach. W Archiwum zachowały się instrukcje od poszczególnych zjazdów prowincjonalnych z województw pomorskiego

¹⁸ APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/265, s. 156-157, 166-167.

¹⁹ APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 31-32, 49, 75-76, 95-96, 111-112, 161-162, 164-165, 207-208, 229-230; *ibidem*, sygn. 265, s. 156-157, 166-167.

²⁰ APG, AmG, *Missiva*, sygn. 300,27/95, k. 209-210, 211-212, 212-214, 219-219v.

²¹ *Ibidem*, k. 207v-219; APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 3-109.

²² G. Lengnich, *Geschichte*, Bd. 9, s. 3; S. Achremczyk, *Życie sejmikowe Prus Królewskich w latach 1647-1772*, Olsztyn 1999, s. 42-44.

(w Świeciu²³, Starogardzie²⁴ i Pucku²⁵), malborskiego (w Sztumie²⁶) i chełmińskiego (w Kowalewie²⁷).

Stosowne stanowisko Rady znalazło się również w instrukcji dla deputatów gdańskich, do której dodano także zalecenia dla przyszłych posłów na sejm konwokacyjny²⁸. Dodatkowo cenne informacje wskazujące, że mieszczanie zdawali sobie sprawę z dążeń szlachty, w tym szczególnie kasztelana chełmińskiego Jana Jerzego Przebendowskiego, do konfrontacji, występują w liście Rady do deputatów, który został sporządzony w przeddzień otwarcia obrad sejmiku generalnego²⁹.

Informacje o przebiegu i zakończeniu obrad sejmiku generalnego w Malborku (27-29 lipca 1696 r.), na którym doszło do gwałtownych ataków na przedstawicieli Gdańska i Elbląga, znaleźć można w kilku zespołach archiwalnych. Oficjalny, obszerny i szczegółowy reces wypadków zarówno na samym sejmiku, jak i mających miejsce tuż po nim znajduje się w recesach Stanów Prus Królewskich³⁰. Poza tym wyczerpujące przedstawienie wydarzeń z Malborka znajdujemy w *missivach*³¹. Odnajdujemy tam obszerne sprawozdanie, uzupełnione przez rejestry kolejnych pism protestacyjnych, które zostały wysłane przez Radę miasta Gdańska do najważniejszych urzędników Prus Królewskich. Owo sprawozdanie najprawdopodobniej było przeznaczone również do odczytania na najbliższym posiedzeniu wszystkich trzech Ordynków. Oprócz tego Rada szeroko podejmowała tematykę gwał-

²³ Relacja z sejmiku powiatu świeckiego, 21.07.1696: APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 205.

²⁴ Instrukcja sejmiku powiatu starogardzkiego, [b.m., b.d.]: ibidem, s. 217-218.

²⁵ Instrukcja sejmiku powiatu puckiego, Puck 27.07.1696: ibidem, s. 235; APG, AmG, Listy i dokumenty po 1525 r., sygn. 300,53/1148: s. 31-32; w liście Rady do swoich posłów na „generał” w Malborku podkreślono, iż takie same ustalenia jak w Pucku zapadły również w ziemi mirachowskiej: Johann Ernst Schmiden i Gottfried von Peschwitz do posłów na sejmik generalny, Gdańsk 26.07.1696: APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 233.

²⁶ Instrukcja sejmiku województwa malborskiego, Sztum 24.07.1696: APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 243.

²⁷ Instrukcja sejmiku województwa chełmińskiego, Kowalewo Pomorskie 21.07.1696: ibidem, s. 203.

²⁸ Ibidem, s. 117-146.

²⁹ Ibidem, s. 233-234, 239; APG, AmG, Missiva, sygn. 300,27/95, k. 220-221.

³⁰ APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 247-285.

³¹ Ad Secretar in Aula, Gdańsk 31.07.1696: APG, AmG, Missiva, sygn. 300,27/95, k. 235v-242.

tów popełnionych na ich posłach podczas trwania sejmiku w korespondencji zarówno z Toruniem, Elblągiem, jak i mniejszymi miastami Prus Królewskich³². Swoje skargi na zachowanie szlachty, a w szczególności Jana Jerzego Przebendowskiego, rajcy zgłaszali również do ważniejszych osobistości Prus Królewskich oraz Rzeczypospolitej, jak np. prymasa Michała Radziejowskiego. Odpisy listów podejmujących te sprawy znajdują się także w *missivach*³³. Opis zajęć w Malborku można znaleźć również w recesach ordynków. Są to „propozycje”, które Rada kierowała do rozpatrzenia przez ordynki podczas posiedzenia Szerokiej Rady oraz odpowiedzi na nie³⁴. Z kolei pewne uzupełnienie oraz obraz przebiegu wyżej wspomnianego sejmiku generalnego i powody jego zerwania z punktu widzenia samego głównego zainteresowanego – Jana Jerzego Przebendowskiego, znaleźć można w korespondencji kasztelana chełmińskiego z arcybiskupem Radziejowskim³⁵.

Załadnienie konfliktu Rady miasta Gdańska ze szlachtą Prus Królewskich przyniosły obrady kolejnego sejmiku generalnego, jaki odbył się 17 sierpnia 1696 r., także w Malborku. Jego przebieg dokumentują nie tylko, jak to przedstawił E. Cieślak, recesy ordynków³⁶, lecz może nawet szczegółowiej recesy Stanów Prus Królewskich. W tych ostatnich znajdujemy nie tylko korespondencję między kasztelanem chełmińskim a prymasem w sprawie interesującego nas konfliktu³⁷, czy też pisma biskupa warmińskiego w sprawie rozpisania kolejnego sejmiku (wraz z uzupełniającym listem wojewody pomorskiego Jana Gnińskiego w sprawie odbycia nowych sejmików partykularnych w powiatach na 14 sierpnia 1696 r. oraz „generału” dla województwa pomorskiego dwa dni później w Starogardzie³⁸), lecz także szczegółową relację z samego sejmiku³⁹.

³² Ibidem, k. 231-233v, 246v-248v, 249v-254.

³³ Ibidem, k. 224-225, 231-233v, 227v-229v.

³⁴ Propozycja Rady, Odpowiedź na propozycje Rady: APG, AmG, Recesy ordynków, sygn. 300,10/51, k. 245-264v; Szerzej o powodach konfliktu Rady ze szlachtą: *Historia Gdańska*, t. 3, cz. 1, s. 176-178.

³⁵ APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 537-573; ibidem, sygn. 265, s. 109-115, 156-157, 166-167.

³⁶ *Historia Gdańska*, t. 3, cz. 1, s. 178.

³⁷ APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/265, s. 109-112.

³⁸ APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, k. 423.

³⁹ Krótka in Compendium zebrana Relacja o Sejmiku Generalnym Ziem Pruskich, Malbork 17.08.1696, APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/265, s. 83-98.

W kolejnych miesiącach władze Gdańska oprócz zajmowania się sprawami obronnymi, o czym w dalszej części artykułu, odnosiły się również do zawartego w Warszawie aktu konfederacji generalnej. Był to dokument regulujący najważniejsze sprawy w państwie w okresie bezkrólewia, wystawiony i podpisany w pierwszych dniach października 1696 r., po zerwanej konwokacji. Wielkie miasta Prus Królewskich główną uwagę w tym dokumencie zwróciły na sprawy wyznaniowe. W korespondencji, jaką prowadziły między sobą od końca października 1696 r. przewijała się obawa wynikająca z zapisów konfederacji. Akt ten bowiem, mimo że zagwarantował wszelkie dotychczasowe prawa dysydemom (ostatni raz potwierdzone w 1674 r. konfederacją warszawską) zarówno w Koronie, jak i Wielkim Księstwie Litewskim, uczynił pewien wyjątek, podkreślając, że „Ariani zaś i Apostatae, ani Kwakierowie, ani Meninistae pod tę confederacyą podszywać się nie mają”⁴⁰. Informacje o zaniepokojeniu Rady miasta Gdańska i omówienie tej sprawy z władzami Torunia i Elbląga znaleźć można w *missivach*⁴¹ oraz w recesach Stanów Prus Królewskich⁴².

Kolejny zjazd stanów Prus Królewskich już jako sejmik relacyjny po zerwanej konwokacji odbył się 10 grudnia 1696 r.⁴³ Zabrakło na nim jednak posłów wielkich miast pruskich, co było spowodowane niewypełnieniem wszystkich warunków ugody między przedstawicielami miast a szlachtą. W tym wypadku chodziło przede wszystkim o nie wywiązanie się z warunków zapisanych w *Laudum Remissionis ad Judicia Interreni in Causa violentia*, z 17 sierpnia 1696 r., ale również, na co wskazuje zachowana korespondencja, możliwość podjęcia przez szlachtę spraw religijnych (powołując się na zapisy konfederacji generalnej). Proces wypracowywania wspólnego stanowiska miast pruskich w tym względzie dokumentują kopie listów wy-

⁴⁰ Drukowany tekst Konfederacji Generalnej: APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 1043-1066; Volumina Legum, t. V, Petersburg 1860, s. 408.

⁴¹ APG, AmG, Missiva, sygn. 300,27/95, k. 287v-289, 294v-296v.

⁴² AP, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 1129-1130, 1165-1166, 1175, 1193-1194.

⁴³ *Laudum sejmiku generalnego*, Grudziądz 10.12.1696, ibidem, s. 1439-1442; *Relacja z sejmiku generalnego*, ibidem, s. 1415-1418, 1431-1435; ks. A. Mańkowski, *Akt konfederacji grudziądzkiej z r. 1696*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. 8, nr. 9-10, 1931, s. 289-293.

chodzących, zamieszczone w *missivach*⁴⁴ oraz oryginały pism przychodzących, zamieszczone w recesach Stanów Prus Królewskich⁴⁵.

Po częściowym załagodzeniu konfliktu ze szlachtą władze Gdańska, coraz bardziej świadome możliwego zagrożenia ich miasta i włączenia w wir bratobójczych walk w przypadku tzw. scysji elekcji, na co zresztą wskazywały przykłady z przeszłości, jak bezkrólewia z drugiej połowy XVI w. (elekcje z 1575 i 1587 r.), rozpoczęły szeroko zakrojone przygotowania do wzmocnienia swoich własnych sił. Ich działania koncentrowały się głównie na umocnieniu wałów miejskich, zwiększeniu liczby żołnierzy czy zatrudnieniu stałego dowódcy wojsk miejskich. Sprawy te doczekały się szczegółowszego omówienia przez H. Hübnera oraz przywoływanego już E. Cieślaka⁴⁶. Bazą źródłową w tym ostatnim przypadku były recesy ordynków, gdzie znajdujemy pisma Rady do Trzeciego Ordynku, z którym to Rada szeroko konsultowała swoje działania w sferze obronnej⁴⁷. Ważne i równie szczegółowe informacje w sprawie zatrudnienia nowego dowódcy garnizonu, w postaci np. jego umowy z miastem, znajdziemy w serii *Militaria*⁴⁸.

Ważnym materiałem źródłowym, na który należałoby w tym miejscu zwrócić uwagę, są bardzo liczne, szczegółowe i praktycznie niewykorzystane przez badaczy, relacje sekretarza gdańskiego w Warszawie, syndyka miejskiego Karola Albertiniego. O samym syndyku trudno cokolwiek więcej powiedzieć oprócz tego, że najpierw, jak wskazują na to adnotacje w dziele gdańskiego historyka Reinholda Curickego (wraz z późniejszymi dopiskami), pełnił funkcję sekretarza miejskiego (w 1677 r.), a następnie jako syndyk przez ponad dwadzieścia lat żył w Warszawie gdzie w 1701 r. zmarł. Pochowany został 15 stycznia 1702 r. w Toruniu⁴⁹. Jego postać czeka w dalszym ciągu na gruntowne zbadanie. W Archiwum Państwowym w Gdańsku dla

⁴⁴ APG, AmG, *Missiva*, sygn. 300,27/95, k. 291v-294, 297-300v, 305-305v.

⁴⁵ APG, AmG, *Recesy Stanów Prus Królewskich*, sygn. 300,29/196, s. 1203-1205, 1215-1216, 1221, 1247-1248, 1251-1253, 1259-1260, 1269, 1331-1336, 1339, 1365-1366, 1371-1379, 1405.

⁴⁶ H. Hübner, *Die polnische Thronkandidatur*, s. 95-96; *Historia Gdańska*, t. 3, cz. 1, s. 180.

⁴⁷ APG, AmG, 300,10/51, k.253 i n.; *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1, s. 179-181.

⁴⁸ APG, AmG, *Militaria* 300,18/90; H. Hübner, *Die polnische Thronkandidatur*, s. 95.

⁴⁹ [R.Curicke], *Der Stadt Danzig: Historische Beschreibung: Faksimile-Druck nach der Originalausgabe Amsterdam und Dantzigk 1687*, hrsg. von Siegfried Rosenberg, Hamburg 1979, s. 128, 131.

interesującego nas okresu, czyli od 10 czerwca do 20 grudnia 1696 r., znajdujemy łącznie 61 relacji Albertiniego. Mimo iż w samych swoich listach nie podał osoby, do której je kierował, to dzięki dość dobrze zachowanym kopertom wiadomo, że adresatem był ówczesny sekretarz i późniejszy burmistrz Gdańska Joachim Hoppe. On z kolei przekazywał je dalej do informacji Rady, dzięki czemu była ona szeroko informowana o zajściach w stolicy oraz poza nią. Charakterystyczne jest również to, że Albertini w zdecydowanej większości przypadków podpisywał się tylko inicjałami, a jedynie raz pełnym imieniem i nazwiskiem⁵⁰.

W swoich relacjach, spisanych średnio dwa razy w tygodniu, informował władze Gdańska o wszystkich najważniejszych wydarzeniach na dworze królewskim. Pierwsze pismo Albertiniego wskazujące na znaczne pogorszenie stanu zdrowia króla Jana III pochodzi z 10 czerwca 1696 r.⁵¹ W kilku kolejnych, po dość szczegółowych i podniosłych opisach ostatnich chwil zwycięzcy spod Wiednia⁵², przeszedł autor do omówienia konfliktu między ówczesnie najpoważniejszym kandydatem do schedy po zmarłym królu, jego najstarszym synem Jakubem, a matką Marią Kazimierą oraz w późniejszym okresie tzw. wyścigu do Żółkwi⁵³. Sprawa ta czeka w dalszym ciągu na pełne zbadanie. Oprócz przekazywania informacji o wydarzeniach w Warszawie, Albertini przysyłał do Gdańska odpisy ważniejszych instrukcji zgromadzeń szlacheckich podczas kolejnych kampanii sejmikowych⁵⁴. Oprócz tego dostarczał kopie ważniejszych listów głównych urzędników koronnych oraz rodziny królewskiej, dzięki czemu Rada miasta mogła wyrobić sobie zdanie, w jakim kierunku zmierzały wypadki w stolicy. Do najważniejszych i jednocześnie najobszerniej podejmowanych tematów w swoich relacjach

⁵⁰ Karol Albertini do [Joahima Hoppe], Warszawa 10.08.1696, APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 503-505.

⁵¹ Ibidem, s. 211-213.

⁵² Ibidem, s. 7-14, 19-23.

⁵³ Np. z Żółkwi, 10.07.1696 [załącznik do relacji: Karol Albertini do [Joahima Hoppe], Warszawa 27.07.1696], ibidem, s. 373-376; Tzw. „wyścig do Żółkwi” dotyczył prób zagarnięcia przez skonfliktowaną rodzinę Sobieskich oraz Lubomirskich pozostawionych na zamku w Żółkwi skarbów Jana III: zob.: A. Skrzypietz, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011, s. 250-256.

⁵⁴ Np. instrukcja ziemi wyszogrodzkiej dla posłów do prymasa, Wyszogród 17.07.1696, APG, AmG, Recesy Stanów Prus Królewskich, sygn. 300,29/196, s. 447-449.

należały te, które opisywały przebieg sejmu konwokacyjnego oraz konfederacji wojska koronnego (tzw. konfederacja Baranowskiego), jaka zawiązana została po koniec sierpnia 1696 r. Prawdopodobnie również Albertiniemu zawdzięczamy znaczną ilość pism i druków ulotnych, jaka zachowała się w recesach Stanów Prus Królewskich (300,29/196)⁵⁵.

Na koniec chciałbym jeszcze raz podkreślić, że omówiony zasób Archiwum Państwowego w Gdańsku odnoszący się do interesującej nas tematyki był wykorzystany w dotychczasowej historiografii, zarówno polskiej, jak i niemieckiej, w niewystarczającym zakresie. Jednocześnie ten przyczynek jest kolejnym, po artykule Adama Perłakowskiego, który wskazuje na konieczność uwzględnienia w badaniach nad dziejami bezkrólewia po śmierci Jana III źródeł relacyjnych⁵⁶. Wypada wyrazić nadzieję, że coraz częstsze wskazówki w tym względzie spowodują i przełożą się na wzrost zainteresowania i wykorzystania przez badaczy archiwaliów wytworzonych przez kancelarie trzech wielkich miast Prus Królewskich.

⁵⁵ O drukach politycznych patrz: S. Orszulik, *Kultura polityczna szlachty w świetle pism politycznych bezkrólewia 1696/97*, „Sobótka”, 1982, z. 3-4, s. 207-218.

⁵⁶ A. Perłakowski, *Dyplomatyczne aspekty bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego (1696-1697) w świetle doniesień i relacji Andrzeja Choyneckiego*, w: *Polska wobec konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów stosunków międzynarodowych XV-XVIII wieku*, red. R. Skowron, Kraków, 2009, s. 443-456.

**Marcin Swobodziński, Źródła do dziejów politycznych Gdańska
w pierwszym okresie bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego
(VI-XII 1696) w zasobie Archiwum Państwowego w Gdańsku**

STRESZCZENIE

Dzieje bezkrólewia po śmierci króla Jana III Sobieskiego w czerwcu 1696 r. nie doczekały się po dziś dzień pełnej i szczegółowej analizy. Dotychczasowi badacze w swoich badaniach bardzo skąpo wykorzystywali bogaty zasób Archiwum Państwowego w Gdańsku, w którym można znaleźć źródła nie tylko do dziejów politycznych Prus Królewskich, lecz także Korony Polskiej czy jeszcze szerzej mówiąc, całej Rzeczypospolitej. Najwięcej informacji, jeśli chodzi o dzieje politycznej aktywności najważniejszego organu decyzyjnego Gdańska – Rady znajduje się w Recesach Stanów Prus Królewskich (zespół APG nr 300,29). Uzupełnienie tej dokumentacji stanowią missiva (zesp. APG nr 300,27), w których odnaleźć można pisma Rady zarówno do dwóch najważniejszych miast Prus Królewskich – Torunia i Elbląga, jak i do najwyższych urzędników państwa polsko-litewskiego. Na ich podstawie poznajemy stanowisko Rady wobec konfliktu między patrycjatem miejskim a lokalną szlachtą, którego kulminacja znalazła się podczas sejmiku generalnego w Malborku w lipcu 1696 r. Sferę zaangażowania Rady w podniesienie poziomu obronności miasta prezentują z kolei recesy ordynków (zesp. APG nr 300,53) oraz militaria (zesp. APG nr 300,18). Szczególnym źródłem do poznania nie tylko zaangażowania Rady w rozwój wypadków w trakcie samego bezkrólewia, lecz także dziejów samego interregnum są relacje przedstawiciela Rady w Warszawie syndyka Karola Albertiniego. Jego obszerne relacje sporządzane dwa razy w tygodniu, podejmują się szczegółowej analizy wypadków podczas odbywających się w Warszawie sejmów, lecz także możliwego rozwoju wydarzeń. Tak krótka prezentacja wskazuje wyraźnie, że zasób Archiwum Państwowego w Gdańsku może uchodzić za jeden z najważniejszych do poznania dziejów wypadków lat 1696 i 1697.

Słowa kluczowe: Gdańsk, bezkrólewie, Jan III Sobieski, recesy

ARTYKUŁY
I ROZPRAWY

JOANNA BŁAWAT-OBIN

(Gdańsk)

STAN EWIDENCJI I PROBLEMY OPRACOWANIA DOKUMENTACJI KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W GDAŃSKU (sygn. 2384)

Materiały archiwalne Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR) w Gdańsku pochodzą z lat 1948-1990. Akta uporządkował zmarły w 2006 r. gdański archiwista – wieloletni kierownik Oddziału Nadzoru Archiwalnego – Jan Jastrzębowski. Uwieńczeniem kilkunastu lat jego pracy nad zespołem jest opracowany przez niego inwentarz archiwalny, zatwierdzony w 2005 r. przez Komisję Metodyczną (KM) przy Archiwum Państwowym w Gdańsku (APG)¹. Ze względu na braki kadrowe porządkowanie powierzono jednej osobie, doświadczonemu archiwście, który podczas swojej pracy musiał zmagać się z porządkowaniem akt w dużej części pochodzących z tzw. rozsypu. Aby lepiej zrozumieć przyczynę tego stanu rzeczy, należy cofnąć się do samego momentu przejścia akt PZPR i prześledzić, jakie okoliczności temu towarzyszyły.

W dniu 28 stycznia 1990 r. członkowie Konfederacji Polski Niepodległej oraz Federacji Młodzieży Walczącej, po zorganizowanym przez siebie wiecu protestacyjnym w związku z przypadkami represjonowania młodzieży sprzeciwiającej się układowi politycznemu ukształtowanemu po 1989 r., wyruszyli w kierunku gmachu KW PZPR. Tam wsparci przez przedstawicieli innych grup opozycji politycznej sforsowali drzwi wejściowe do siedziby

¹ Niniejsza publikacja oparta została na informacjach pochodzących ze Wstępu do inwentarza, protokołów z posiedzeń Komisji Metodycznej oraz dokumentacji z przejścia akt partyjnych, a także relacji osób biorących bezpośredni udział w przejmowaniu materiałów z KW PZPR w Gdańsku. Artykuł jest poszerzoną wersją nieopublikowanej pracy autorki przygotowanej na konferencję zorganizowaną w 2008 r. przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych poświęconą problematyce materiałów archiwalnych byłej PZPR.

Komitetu. Jak się wkrótce okazało, w samym budynku trwała akcja niszczenia akt (w kotłowni znaleziono worki z pociętymi dokumentami oraz maszyny do niszczenia akt)². Informacje o dewastacji dokumentacji przez byłych pracowników Komitetu zostały potwierdzone przez prof. Edwina Rozenkranza z Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu Gdańskiego, który wystosował w tej sprawie dwa pisma do dyrekcji APG (prywatny list z dnia 30 stycznia oraz sygnowane przez siebie pismo z Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa z dnia 1 lutego 1990 r.)³. W przesłanej do prof. Czesława Biernata korespondencji przekazał on informację na temat niszczenia akt w KW, przedstawiając relację naocznych świadków tego procederu oraz wyraził w imieniu środowiska naukowego głębokie zaniepokojenie brakiem zabezpieczenia „dóbr archiwalnych bezmyślnie niszczonych przez nieznaną sprawców w gmachu Komitetu Wojewódzkiego partii”⁴. Powyższa korespondencja zbiegła się w czasie z pismem do dyrekcji gdańskiego Archiwum, Pełnomocnika Rady Naczelnej SdRP w Gdańsku doc. dra hab. Jana Iluka, w którym zwrócił się z prośbą o zabezpieczenie i przejęcie do APG akt byłego KW PZPR oraz zgromadzonych w jego archiwum dokumentów partyjnych instancji stopnia podstawowego⁵. W dniu 2 lutego 1990 r. dyrektor APG prof. Czesław Biernat wystosował do Prezydenta Gdańska prośbę o pomoc w zabezpieczeniu dokumentacji partyjnej w gmachu KW⁶. W dniu 5 lutego 1990 r. nastąpiło oficjalne przejęcie archiwum zakładowego KW PZPR przez przedstawicieli APG i Prezydenta Gdańska⁷. Ustalono, że ilość przechowywanej w archiwum dokumentacji aktowej wynosi ok. 400 mb. akt; ponadto zabezpieczono m. in. dokumentację fotograficzną, mikrofilmy,

² Wydarzenia związane z okupacją budynku i przejęciem akt KW PZPR w Gdańsku, zostały szczegółowo opisane w publikacji pokonferencyjnej gdańskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej *Wojna o akta. Studia i materiały źródłowe*, red. S. Flis, Gdańsk 2011.

³ Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: WAP), sygn. 1414/1735, Pisma prof. Edwina Rozenkranza skierowane do dyrektora Archiwum Państwowego w Gdańsku, 1990, s. 43, 50-52.

⁴ Ibidem, s. 43.

⁵ Ibidem, Pismo Pełnomocnika Rady Naczelnej SdRP w Gdańsku doc. dr. hab. Iluka, 1990, s. 49.

⁶ Ibidem, Pismo prof. Biernata do Prezydenta Gdańska Jerzego Pasińskiego, 1990, s. 19.

⁷ Ibidem, sygn. 1414/1430, Protokół przejęcia Archiwum Zakładowego b. Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku, 1990, s. 138.

taśmę magnetofonową, kasyety oraz plakaty. Podczas lustracji pomieszczeń zauważono, że „w registraturach b. KW PZPR Gdańsk znajduje się pewna ilość dokumentacji, która w trybie pilnym winna zostać przekazana do Archiwum Państwowego”⁸.

W ten sposób gdańscy archiwiści uzyskali dostęp do pomieszczeń KW. Pozwoliło to na zabezpieczenie akt przechowywanych w komórkach organizacyjnych (dokumentacja ta nie była w żaden sposób zinwentaryzowana). Okazało się, że pomimo opisanych działań i tak niemałą część akt zdołano zniszczyć (pracownicy APG zastawali w pokojach worki ze ścinkami akt, ustalili też, że z jednego z pomieszczeń wywieziono pewną ilość dokumentacji). W związku z tym dyrektor Archiwum skierował doniesienie do prokuratury o niszczeniu materiałów archiwalnych przez byłych pracowników KW PZPR⁹. W dużym stopniu powstrzymało to dalszy proces likwidacji tej dokumentacji.

Tymczasem, gdy gdańskie archiwum zmagало się z zabezpieczaniem akt partyjnych, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych prof. Marian Wojciechowski, działając w oparciu o decyzję Rady Ministrów z dnia 19 marca 1990 r., polecił wszystkim archiwom państwowym przejąć materiały archiwalne byłej PZPR zgodnie z właściwością działania¹⁰. Przejęty zasób archiwalny gdańskiego KW PZPR okazał się zbiorem niejednorodnym, w którym oprócz akt PZPR znajdowały się dokumenty Polskiej Partii Robotniczej (PPR), Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), Stronnictwa Ludowego (SL), Stronnictwa Demokratycznego (SD) oraz szeregu organizacji współpracujących, np. Związku Młodzieży Polskiej (ZMP) oraz organizacji PZPR niższego szczebla, które w rezultacie prac porządkowych wyodrębniono, tworząc osobne zespoły archiwalne¹¹.

W chwili przejścia archiwum zakładowego KW, w lutym 1990 r. jego zasób liczył ok. 400 mb., pod koniec marca – po zabezpieczeniu registratur

⁸ Ibidem, Notatka służbowa z dnia 5 II 1990, s. 139.

⁹ Ibidem, Zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Gdańsku, 1990, s. 221.

¹⁰ Ibidem, Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, 1990, s. 144.

¹¹ Szczegółowo tematykę akt wyodrębnionych z zespołu KW PZPR w Gdańsku i pozyskanych z urzędów i instytucji państwowych przybliżył A. Regliński w artykule zamieszczonym w niniejszej publikacji: *Akta Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w zasobie Archiwum Państwowego w Gdańsku*.

powiększył się do ok. 770 mb., a po napłynięciu dokumentacji z urzędów i instytucji państwowych¹², z tzw. terenu, liczył już ponad 1 km¹³. Jak już wcześniej wspomniano, zabezpieczone materiały pochodzące z komórek organizacyjnych były nieuporządkowane. Zdecydowana większość znajdowała się w formie rozsypu, w workach, pudłach; były to często pojedyncze pisma nie uformowane w jednostki aktowe. Taki stan rzeczy niewątpliwie wpłynął na późniejsze tempo prac porządkowych. Dodatkowym utrudnieniem okazał się brak miejsca w magazynach; trzeba było wielokrotnie akta przemieszczać, co nie było okolicznością sprzyjającą dla systematyzacji i dalszego opracowania. Ponadto przejmowanie materiałów PZPR zbiegło się w czasie z likwidacją wielu jednostek organizacyjnych, będących pod nadzorem państwowej służby archiwalnej. Spowodowało to jeszcze większe obciążenie gdańskich archiwistów, którzy musieli zabezpieczać wytworzone przez nie archiwalia. Należy także dodać, że po zmianach ustrojowych w Polsce i likwidacji PZPR wzrosło zainteresowanie aktami partyjnymi wśród użytkowników pracowni naukowej, którzy domagali się ich szybkiego udostępnienia.

Zważywszy na omówione wcześniej okoliczności przejmowania materiałów partyjnych i chcąc ponadto wyjść naprzeciw oczekiwaniom badaczy, nastąpiło dosyć żywiołowe ich opracowywanie. Dopiero w 1992 r. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych wydał wytyczne regulujące sposób postępowania z dokumentacją byłej PZPR¹⁴. Do tego czasu gdańskie Archiwum musiało podjąć konkretne działania zmierzające do zewidencjonowania wszystkich przejętych dokumentów KW.

Stan opracowania omawianych materiałów archiwalnych w momencie przejścia wyglądał tak, że uporządkowane w archiwum zakładowym KW

¹² We wrześniu 1990 r., Archiwum Państwowe w Gdańsku wydało komunikat do kierowników wszystkich państwowych jednostek organizacyjnych, wzywający do przekazywania dokumentacji wytworzonej przez b. PZPR. (APG, WAP, sygn.1414/1430, s. 151).

¹³ J. Jastrzębowski, *Wstęp do inwentarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku*, Gdańsk 2004.

¹⁴ Pismo okólne nr 1 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 29 kwietnia 1992 r. w sprawie postępowania z dokumentacją przejętą z b. archiwów komitetów wojewódzkich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR), w: *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952-2000*, Warszawa 2001, s. 573-582.

akta z lat 1948-1975 stanowiły ok. 50% zasobu i stanowiły odrębny zespół, któremu nadano w KW sygnaturę 32. Jeżeli chodzi o akta z lat 1975-1990, to według szacunku Jastrzębowskiego zaledwie 5% z nich było opracowanych (w archiwum zakładowym scalone były w zespole o sygnaturze 85)¹⁵. Cała reszta archiwaliów została przejęta w stanie, który już szczegółowo opisano. W APG ww. akta partyjne zostały scalone w jeden niepodzielny zespół, któremu nadano sygnaturę 2384, ponieważ na posiedzeniu KM w dniu 10 kwietnia 1991 r. zdecydowano, że rok 1975 nie będzie dzielił zespołu¹⁶. Rozstrzygnięto wówczas także problem dokumentacji obcej, która znajdowała się w przejętym archiwum KW; były to m.in. wspomniane akta PPS, PPR, związków i stowarzyszeń działających na terenie województwa gdańskiego oraz stenogramy z procesu gauleitera Alberta Forstera, akta prokurator przedwojennych, dokumentacja Komunistycznej Partii Grecji.

Dyrektor APG prof. Biernat zaproponował dwa rozwiązania:

1. „akta, które pochodzą z odrębnych instytucji, należy wyodrębnić i dołączyć do zespołów już istniejących w APG, ale pod warunkiem, że nie stanowią one materiałów przekazywanych do KW PZPR przez te instytucje do celów informacyjnych, bądź:
2. należy pozostawić istniejący układ akt, stwarzając odpowiedni system odsyłaczy”¹⁷.

W rezultacie postanowiono, że materiały instytucji obcych powinny zostać wyłączone z zespołu KW w przypadku akt: PPS, PPR, ZMP, akt prokurator przedwojennych, stenogramów wspomnianego procesu Forstera¹⁸. W przypadku oprawionych akt pochodzących z archiwum KW i posiadających ewidencję w postaci inwentarzy kartkowych, postanowiono, że nie

¹⁵ Szczegółowy stan opracowania zasobu archiwalnego KW PZPR został przedstawiony przez J. Jastrzębowskiego w informacji przygotowanej na posiedzenie KM przy APG w dniu 10 IV 1991 – *Zasób Archiwum Zakładowego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku i kwestia jego uporządkowania* (zał. nr 1 do protokołu z posiedzenia KM, Archiwum Zakładowe APG, sygn. A43/1, s. 401-405).

¹⁶ Ibidem, Protokół z posiedzenia KM, 1990, s. 397-405.

¹⁷ Ibidem, s. 397-398.

¹⁸ Na posiedzeniu KM w dniu 16 XI 2004 r. zasugerowano, żeby wyłączenie akt przedwojennych oraz stenogramów z procesu Forstera traktować indywidualnie i np. w tym ostatnim przypadku pozostawić je w zespole KW w Referacie Historii Partii (ibidem, sygn. A/67/1, Protokół z posiedzenia KM, 2004, s. 362).

należy burzyć ich porządku wewnętrznego ani tworzyć osobnych jednostek, tym bardziej że układ nadany w archiwum zakładowym KW wydawał się wystarczająco poprawny, aby uznać je za dobrze opracowane i gotowe do ewentualnego udostępniania.

Jeżeli chodzi o prace porządkowe nad aktami niezewidencjonowanym w archiwum KW, to wstępną segregację przeprowadzili pracownicy archiwum państwowego w chwili ich przejmowania, nanosząc sygnatury na dokumenty oraz symbole literowe komórek organizacyjnych, z których akta pochodziły. Dokumentacja uratowana z kotłowni oraz innych pomieszczeń, gdzie była zgromadzona w celu zniszczenia, przejęta została bez wstępnej segregacji¹⁹.

Rozpoczęto inwentaryzację, najpierw formie inwentarza kartkowego, później już w systemie elektronicznym. W pierwszej kolejności zinwentaryzowano dokumentację organów kolegialnych – uformowaną w tomy jeszcze w archiwum KW (ta część, która była w rozsypie, została zewidencjonowana na końcu). Równoległe wykonywano spisy dokumentacji Biura Listów i Inspekcji²⁰. Sporządzenie ewidencji roboczej w formie elektronicznej pozwoliło na sprawne wyszukiwanie informacji. Sukcesywnie dopisywano do niej uporządkowane akta, które można było w miarę potrzeb udostępniać badaczom.

Na posiedzeniu KM w 2004 r.²¹ autor inwentarza, referując zagadnienia metodyczne związane z ostatecznym opracowaniem zespołu KW, poruszył problem porządkowania bardzo licznej grupy akt Biura Listów i Inspekcji. Ułożono je w kolejności alfabetycznej nazwisk skarżących. Autor zaproponował, aby wyselekcjonować skargi i zażalenia, a następnie usystematyzować je rzeczowo, tzn. w układzie według przedmiotu skarg, i przy okazji wydzielić do brakowania te, których treści miały charakter powtarzający się. Uważał, że nie wszystkie zasługują na wieczyste przechowanie. W efekcie dyskusji stwierdzono, że skoro już zadano sobie tyle trudu i akta zinwentaryzowano według nazwisk autorów skarg i choć jest to zbiór liczący ok. 8-9 tys. jednostek

¹⁹ Na posiedzeniu Komisji Metodycznej w dniu 16 XI 2004 r., J. Jastrzębowski oszacował, że większość, bo ok. 700 mb. przejętej przez Archiwum Państwowe w Gdańsku dokumentacji partyjnej stanowiła tzw. rozsyp i nie posiadała ewidencji (ibidem, s. 360).

²⁰ Działające w ramach kancelarii I Sekretarza, Biuro Listów i Inspekcji zajmowało się rozpatrywaniem skarg od obywateli, którzy zwracali się do PZPR z prośbami o interwencję w swoich sprawach.

²¹ Ibidem, s. 360-364.

archiwalnych (j.a.), to jednak metraż tej dokumentacji nie jest szczególnie duży, zatem można ją pozostawić w całości, w nadanej wcześniej formie. Zastanawiano się także nad systematyzacją zespołu. Zdania były podzielone, ponieważ niektórzy uważali, że w przypadku tak obszernego zbioru należałoby zastosować układ strukturalny, a w jego obrębie ułożyć akta według narastających sygnatur – system elektroniczny umożliwi i tak szybkie odnalezienie interesujących badacza akt. Autor inwentarza oraz większość członków komisji uznała, że taka konstrukcja wprowadziłaby chaos informacyjny i zastosowanie układu wyłącznie strukturalnego bądź rzeczowego rodziłoby spore trudności i byłby to układ mało przejrzysty. Jastrzębowski próbował pierwotnie nadać zespołowi układ strukturalny, ale jego zdaniem okazał się niewłaściwy, ponieważ pojawiało się wiele nieścisłości związanych z wewnętrznymi zmianami organizacyjnymi, jakie przechodził KW w czasie swojego istnienia. Za najbardziej logiczne rozwiązanie uznał zastosowanie układu mieszanego, tzn. zaproponował, żeby akta usystematyzować rzeczowo, a później w ramach grup rzeczowych według wydziałów i referatów.

W rezultacie zespół podzielono następująco.

1. Akta władz PZPR (konferencje wojewódzkie, plenarne, posiedzenia Egzekutywy i Sekretariatu, Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej, Wojewódzka Komisja Rewizyjna, Wojewódzka Komisja Kontrolno – Rewizyjna, dokumentacja dotycząca obrad organów centralnych PZPR – głównie Zjazdy i obrady Biura Politycznego).
2. Akta aparatu partyjnego – wydziałów i referatów KW, Kancelaria I Sekretarza, Biuro Listów i Inspekcji, wydawnictwa i druki powielane, dokumentacja wydarzeń nadzwyczajnych, oceny i analizy dotyczące opozycji demokratycznej, duchowieństwa, mniejszości religijnych i narodowych.
3. Dokumentacja fotograficzna.
4. Akta osobowe nomenklatury partyjnej.
5. Akta osobowe pracowników aparatu partyjnego²².

²² Zawartość zespołu KW PZPR w Gdańsku szczegółowo opisała B. Szymkowska w swoim artykule *Stan zachowania akt gdańskiego KW PZPR w zbiorach Archiwum Państwowego w Gdańsku i ich wykorzystanie do badań naukowych* zamieszczonym w publikacji *Wojna o akta*, s. 57-68.

Na posiedzeniu KM w dniu 20 stycznia 2005 r. przyjęto inwentarz KW PZPR składający się z 5 tomów wraz z suplementami²³. Zaakceptowano ewidencję akt osobowych pracowników nomenklatury partyjnej oraz akt osobowych pracowników etatowych PZPR, którą ograniczono do spisania nazwisk. Przyjęła zatem formę skorowidzów, a nie inwentarza sensu stricto. Decyzja KM wynikała z presji czasu – akta były porządkowane przez 15 lat; środowisko naukowe naciskało na jak najszybsze i pełne udostępnienie. Uznano zatem, że Inwentarz w takiej formie jest i tak dużym osiągnięciem, biorąc pod uwagę ilość dokumentacji pochodzącej z rozsypu.

Z uwagi na ogromną wartość historyczną powyższych materiałów w 2011 r. rozpoczęto poszerzanie zawartości ewidencji akt nomenklatury (pogłębiono opis o następujące dane: ostatni zakład pracy, daty skrajne, liczba stron, dawne oznaczenia, dopisano szereg informacji w polu Uwagi).

Oprócz dokumentacji aktowej, jak już wcześniej wspomniano, przejęto także materiały fotograficzne porządkowane przez autorkę niniejszej publikacji (III tom Inwentarza)²⁴. Podstawą do sprawdzenia ich kompletności był opracowany przez Władysława Kutnera – pracownika KW w Gdańsku – „Inwentarz materiałów ikonograficznych i mikrofilmów” będący de facto podstawową ewidencją opracowanych w tamtejszym archiwum fotografii²⁵. Zdjęcia połączono rzeczowo w kopertach, tworząc następujące grupy tematyczne: Cmentarze i miejsca upamiętnienia; Delegacje polskie; Delegacje zagraniczne; Działacze – weterani; Front Jedności Narodu; Gdańsk – historia; Gdynia – historia; Sopot – historia; Obchody rocznic i świąt; Młodzież; Organizacja partyjna województwa gdańskiego – zjazdy, konferencje, plena, wydarzenia polityczne; Organizacje społeczne i stronnictwa polityczne; Prasa, wydawnictwa, telewizja; Województwo gdańskie: przemysł, rolnictwo, kultura. W zbiorze znalazły się także albumy (podział ten oparty został w dużym stopniu o systematyzację przyjętą przez Władysława Kutnera). W chwili zaakceptowania przez gdańską KM Inwentarza KW PZPR

²³ Archiwum Zakładowe APG, sygn. A/67/1, Protokół z posiedzenia KM, 2005, s. 366-370.

²⁴ Szerzej o materiałach fotograficznych PZPR (stan na rok 2011) w artykule J. Obin, *Dokumentacja fotograficzna gdańskiego KW PZPR w zbiorach Archiwum Państwowego w Gdańsku*, w: *Wojna o akta*, s. 69-74.

²⁵ W. Kutner, *Inwentarz materiałów ikonograficznych i mikrofilmów*, Gdańsk 1977.

w Gdańsku, zbiory fotograficzne liczyły 628 jednostek archiwalnych. Kilka lat później, podczas porządkowania akt podstawowych organizacji partyjnych, okazało się, że w magazynach Oddziału w Gdyni znajduje się stosunkowo pokaźna liczba kopert zawierających dokumentację fotograficzną KW PZPR. Po wstępnym rozpoznaniu okazało się, że w większości stanowi ona brakującą część zbioru opisaną w „Inwentarzu” Kutnera.

W latach 2015-2016 opracowano i dopisano do zespołu KW PZPR dodatkowych 366 j.a. fotografii, w tym 1 album, które połączono w następujące serie: Milicja Obywatelska i Urząd Bezpieczeństwa; Aktyw partyjny; Kultura; Oświata; Służba Zdrowia; Sport; Turystyka; Urząd Wojewódzki w Gdańsku; Powiatowa Rada Narodowa w Nowym Dworze Gdańskim; Miejska Rada Narodowa w Sopocie; Wojsko Polskie oraz 2 j.a. zawierające 5 szpul zmikrofilmowanych dokumentów KW PPR z lat 1945-1948 (na chwilę obecną poza ewidencją pozostają jeszcze dwa pudła zdjęć). Na koniec 2016 r. kolekcja fotografii i mikrofilmów liczyła 996 j.a., (56 albumów zawierających 1746 fotografii, ponadto 938 kopert, w skład których wchodzi 6577 luźnych zdjęć oraz 2 j.a. mikrofilmów).

Porządkując zbiór fotograficzny KW, napotymano na szereg trudności związanych głównie z brakiem opisów zdjęć. Poza tym zauważano liczne błędy, np. kopie tej samej fotografii znajdowały się w różnych jednostkach archiwalnych, przyporządkowane do nie związanych z sobą grup tematycznych lub fotografie przedstawiające to samo wydarzenie albo osoby miały wzajemnie wykluczające się opisy itd. Podczas ewidencjonowania tych materiałów korzystano zatem z opisów już istniejących, natomiast w przypadku zdjęć nieopisanych, które stanowiły zdecydowaną większość zbioru, stosowano metodę porównawczą w oparciu o fotografie już opisane oraz posiłkowano się dostępnymi publikacjami. W ostatnich latach niezwykle pomocnym narzędziem okazał się internet, korzystanie z którego pozwoliło na szybką weryfikację informacji i obrazów i pozwoliło wyeliminować wiele błędów. Dokumentację fotograficzną uzupełniają niekiedy druki ulotne oraz legitymacje partyjne działaczy. Pomimo że w omawianej kolekcji znajdują się zdjęcia, które dotyczą wydarzeń z lat 1905-1989, to zgodnie z postanowieniami KM z dnia 10 kwietnia 1991 r. nie wyłączono z niej fotografii np. z okresu PPR i PPS. Zresztą w zbiorze znajduje się wiele jednostek

dotyczących wydarzeń niekoniecznie mających z partią wiele wspólnego (np. niemieckie zdjęcia propagandowe z 1939 r.).

Zarówno materiały fotograficzne, jak i aktowe należą do najcenniejszych w zbiorach APG. Stanowią niezwykle ważny materiał źródłowy do badań nad najnowszą historią Polski. Dokumenty PZPR kontrolującej i ingerującej w niemal wszystkie aspekty życia społeczno-gospodarczego obnażają mechanizmy funkcjonujące na najwyższych szczeblach władzy i właśnie dlatego mają tak dużą wartość dla badaczy. Dokumenty gdańskiego KW PZPR wydają się szczególnie ważne w kontekście wydarzeń mających miejsce w grudniu 1970, sierpniu 1980 i w okresie stanu wojennego. Mając świadomość wartości tej dokumentacji, gdańscy archiwiści zaangażowali się w ratowanie jej przed zniszczeniem i zabezpieczenie, a podczas porządkowania i opracowania napotykali na szereg trudności. Nie było to łatwe zadanie, szczególnie dla Jana Jastrzębowskiego, który przez 15 lat systematyzował, porządkował i ewidencjonował te materiały. Pracował pod presją środowiska naukowego, które chciało korzystać z poprawnie przygotowanych akt.

Porządkowanie tak olbrzymiego i różnorodnego zespołu nie mogło odbyć się bez błędów, które są sukcesywnie korygowane. Już wiadomo, że zespołu nie można uznać za ostatecznie zamknięty. Podczas porządkowania akt partyjnych niższych instancji wyodrębniane są kolejne teczki akt KW i włączane do zespołu. W 2008 r. Rada Krajowa Sojuszu Lewicy Demokratycznej przekazała akta dotyczące nieruchomości nabytych przez KW PZPR w Darżlubiu, Kościerzynie i Gdańsku z lat 1973-1974 i 1989. Ponadto w wyniku postępowania prokuratorskiego zabezpieczono i przekazano do zasobu gdańskiego Archiwum akta dotyczące wydarzeń Grudnia 1970, które włączono do zasobu w 2011 r. Opracowaniu poddawana jest, jak się wydaje, ostatnia partia fotografii. Pogłębiana jest ewidencja nomenklatury. Podobnie spis dokumentacji osobowej powinien zawierać więcej informacji, a nie tylko nazwiska.

Podsumowując powyższe trudności przy opracowaniu tak ważnego dla badań historycznych zespołu archiwalnego, należy podkreślić fakt, że jego materiały były udostępniane na potrzeby badaczy już w trakcie jego porządkowania. Zaakceptowany przez KM w 2005 r. wielotomowy inwentarz archiwalny okazał się wystarczającą pomocą ewidencyjną. Podstawową jego

część opublikowano w internecie za wyłączeniem opisów jednostek zawierających dane wrażliwe. Akta są udostępniane na potrzeby użytkowników w czytelni APG i należą do jednych z najczęściej wypożyczanych i wykorzystywanych dla celów naukowych i edukacyjnych. W 2017 r. dokonano ponownego pomiaru zespołu i korekty jego rozmiarów w centralnym systemie ewidencji zasobu archiwalnego. Okazało się bowiem, że w 2005 r. na karcie zespołu w polu rozmiar wpisano za małą liczbę opracowanych jednostek, w metrażu zaś nie uwzględniono faktu, że wyodrębniono z zespołu KW akta PPR, PPS oraz komitetów niższych instancji partyjnych oraz tego, że rozmiary w metrach bieżących zmniejszyły się dodatkowo na skutek oprawienia bardzo dużej części akt w okładki z tektury bezkwasowej (wcześniej nie miała ich część była umieszczona w segregatorach)²⁶. Z tego powodu kolejne nabytki dodawano w oparciu o nieprawidłowe wartości. Zespół liczy obecnie 29 068 j.a., co stanowi 271,55 mb. akt, a jego rozmiary, w miarę kolejnych dopływów akt, wciąż ulegają zmianom.

Aktualnie akta KW PZPR przygotowywane są do digitalizacji zabezpieczającej. W związku z tym sprawdzana jest ich zgodność ewidencyjna i stan fizyczny. Na bieżąco dokonuje się zabiegów konserwatorskich. Wszystkie opracowane fotografie zostały już zeskanowane. Docelowo cały zespół będzie udostępniany w postaci skanów i prawdopodobnie poddany zabiegom odkwaszenia. Ponadto planowane jest poddanie cyfrowej obróbce materiałów audiowizualnych w celu odtworzenia ich treści.

²⁶ Na karcie zespołu w 2005 r. wpisano 22 531 j.a. oraz 324,04 mb.

**Joanna Bławat-Obin, Stan ewidencji i problemy opracowania dokumentacji
Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej w Gdańsku (sygn. 2384)**

STRESZCZENIE

Akta KW PZPR w Gdańsku należą do najcenniejszych w zasobie gdańskiego Archiwum i cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem badaczy. Zostały przejęte i zabezpieczone przez Archiwum Państwowe w Gdańsku w okolicznościach nadzwyczajnych, w związku z trwającą w budynku KW akcją niszczenia przechowywanej tam dokumentacji. Artykuł jest próbą odtworzenia złożonego przebiegu procesu archiwizacji ww. materiałów archiwalnych, znajdujących się nierzadko w formie rozsypu i zdekompletowanych. Zawiera informacje o problemach metodycznych, z jakimi zmagano się w trakcie ich porządkowania, nadawania struktury wewnętrznej oraz sporządzania ostatecznej ewidencji zespołu KW PZPR w Gdańsku.

Słowa kluczowe: akta PZPR, archiwum państwowe, Gdańsk, komitet wojewódzki

JAROSŁAW DROZD

(Gdynia)

DZIEJE POLSKIEJ AGENCJI
MORSKIEJ S.A. W GDYNI,
PIERWSZEJ POLSKIEJ FIRMY MAKLERSKIEJ,
W ŚWIETLE AKT REJESTROWYCH
SĄDU GRODZKIEGO W GDYNI

Akta rejestru handlowego Sądu Powiatowego (SPGd.) i Sądu Grodzkiego w Gdyni (SGGd.) przechowywane w gdyńskim Oddziale Archiwum Państwowego w Gdańsku stanowią znakomity materiał źródłowy do badań nad dziejami rozwijającego się od 1920 r. na terenie Gdyni przemysłu i handlu¹. Z uwagi na zniszczenie ksiąg rejestru handlowego w czasie II wojny światowej lub niedługo po jej zakończeniu ww. akta są jedynym materiałem, na podstawie którego można wspomniany rejestr odtworzyć². Mimo iż są od lat dostępne historykom w pracowni naukowej gdyńskiego archiwum,

¹ Rejestr Handlowy został powołany do życia na mocy dekretu Naczelnika Państwa z 7 II 1919 r. wraz z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 22 IV 1919 r. o rejestrze handlowym. Zgodnie z dekretem prowadzony był przez sekretarza sądowego pod nadzorem sędziego rejestrowego. Potrzebę utworzenia rejestru determinowało wprowadzenie 27 VI 1934 r. Kodeksu Handlowego, który wprowadził definicję kupca, jako osoby prowadzącej przedsiębiorstwo zarobkowe. Mogła nim być osoba fizyczna i prawna. Kodeks handlowy wprowadził rozróżnienie na kupców podlegających rejestracji oraz nie mających takiego obowiązku. Dla każdego zarejestrowanego podmiotu prowadzone były odrębne akta rejestrowe, zawierające dokumenty związane z postępowaniem przed sądem rejestrowym. Rejestr podzielony był na trzy działy: A, B i C. Do działu A (RHA) wpisywane były spółki jawne i komandytowe. W dziale B (RHB) zawarte były dane o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością i spółkach akcyjnych, do działu C (RHC) wpisowi podlegały spółki kapitałowe z udziałem zagranicznym. W interesującym nas okresie rejestr handlowy prowadzony był w formie ksiąg, których załącznikami były akta rejestrowe.

² Archiwum Państwowe w Gdańsku Oddział w Gdyni (dalej: APG OG), Akta Sądu Grodzkiego w Gdyni (dalej: SGGd.), sygn. 149/90, Zarządzenie Sądu Okręgowego w Gdyni (dalej: SOGd.) z 19 VI 1945 r., s. 51: „wobec niemożności udzielenia odpisu poświadczonego z rejestru handlowego, spowodowanej dotychczasowym nie odnalezieniem Ksiąg rejestru handlowego, usuniętych przez okupanta”.

w ciągu ostatnich 30 lat korzystali z nich nieliczni, w tym autor niniejszego artykułu, który w ramach swoich obowiązków zawodowych porządkował zespół archiwalny Sądu Grodzkiego w Gdyni³. Źródła te rzucają unikalne światło na dzieje wielkich gdyńskich potentatów przemysłowo-handlowych i na mniejsze podmioty, których inicjatywy nie przynosiły żadnych zysków, jedynie generując straty. Niniejszy artykuł kreśli przedwojenne losy pierwszej polskiej firmy maklerskiej, „Polskiej Agencji Morskiej” S.A. (PAM), właśnie w oparciu o dwa tomy akt rejestrowych. Zanim stosowne wpisy trafiły do gdyńskich ksiąg, do 28 grudnia 1927 r., funkcjonowały w rejestrze handlowym Sądu Powiatowego w Wejherowie⁴.

Udziałowcy, kapitał i zarządzanie

Kiedy w 1926 r. zaczęto faktycznie eksploatować nowo wybudowany port w Gdyni, pojawiła się konieczność uruchomienia nieodłącznego czynnika w jego życiu handlowym, jakim jest maklerstwo okrętowe. Sprawa była niezwykle trudna, gdyż w Polsce była to branża zupełnie nieznaną. Znaleźli się jednak wówczas trzej pionierzy z Gdańska i Sopotu, którzy postanowili ten stan rzeczy zmienić. PAM została zawiązana na mocy umowy z dnia 1 czerwca 1926 r⁵. Jej kapitał ustalono na skromne 20 000 zł, w czym party-

³ Akta SGGd. zostały przekazane do Archiwum Państwowego w Gdańsku (dalej: APG) w pięciu etapach od 16 IV 1967 r. do 14 IX 1982 r. Nadano mu sygnaturę (nr zespołu): APG 1845. W kolejnych latach akta przekazywano do Archiwum Państwowego w Gdańsku Ekspozytura w Gdyni, gdzie zostały zewidencjonowane. Od dnia przekształcenia się Ekspozytury w Oddział zamiejscowy, zespół otrzymał oznaczenie: APG OG 149. Zakończenie prac porządkowych nastąpiło 30 XII 2003 r.

⁴ Rozporządzenie Prezydenta RP o utworzeniu w Gdyni Sądu Powiatowego (dalej SPGd.), Dz. U. 1927, poz. 1001; zob. też: K. Małkowski, *Zarys dziejów sądownictwa gdyńskiego 1928-1988*, Gdynia 1988, s. 9 i n; Inauguracja działalności SPGd. odbyła się 7 I 1928 r. Jego pierwsza siedziba znajdowała się w kamienicy przy ul. 10 Lutego 39. Było to kilka pomieszczeń na parterze i pierwszym piętrze. W 1932 r. część wydziałów, w tym ten, który prowadził rejestr handlowy, przeniesiono do kamienicy przy ul. Mściwoja 9. Latem 1936 r. SGGd. i SPGd. przeniosły się do własnego gmachu przy Placu Konstytucji 5. SPGd. i powstały w jego miejsce w 1929 r. SGGd. pod względem organizacyjnym podlegały Sądowi Okręgowemu w Starogardzie Gdańskim (zlikwidowany 1 IX 1932). Jesienią 1932 r. w wyniku reorganizacji sądownictwa w miejsce tego ostatniego utworzono SOGd.

⁵ APG O/G, SGGd., sygn. 149/413, Wniosek z 2 VI 1926 r., s. 1 i n. Akt notarialny zawarto przed notariuszem Czarneckim w Wejherowie (rep. 195/26) wraz z umową spółkową. Wpisano ją do rejestru handlowego, pod numerem RHB 18, 4 VI 1926 r., ibidem, s. 2.

cypowali: dwaj członkowie Rady Portu i Dróg Wodnych w Wolnym Mieście Gdańsku – Stefan Grabski⁶ z Gdańska-Wrzeszcza (od 1935 r. z Murowanej Gośliny) – w wysokości 10 000 zł i dr Feliks Hilchen⁷ z Gdańska – 9000 zł oraz pierwszy kierownik PAM, kupiec Stanisław Wirpsza⁸ z Sopotu, a następnie z Gdyni – 1000 zł. Krąg wspólników w kolejnych latach rozszerzał się. I tak, 18 lutego 1927 r. akcje spółki posiadali: wspomniani Grabski (5000 zł), dr Hilchen i Wirpsza (po 3000 zł), a także „Bałtycki Bank Komisowy” w Gdańsku (2000 zł), dyrektor Zygmunt Kierski z Gdańska, dyrektor banku dr Franciszek Kręcki z Gdańska, dyrektor „Elibor” S.A. Aleksander Mieszczanowski z Gdańska, Stefan Jurzyński z Warszawy, Chemiczna Fabryka „Roman May” Towarzystwo Akcyjne z Poznania i „Kooprolna” (Kooperacja Rolna) Handlowo-Rolnicza S.A. z Warszawy – wszyscy po 1000 zł.⁹ Istotną korektą w zakresie zarządzania spółką było ustanowieniem Andrzeja Cieniały z Gdyni współkierownikiem¹⁰.

⁶ Stefan Grabski (1867-1943), jeden z pierwszych bankierów, działających w polskiej gospodarce morskiej. Absolwent Akademii Handlowej w Antwerpii. Założyciel „Bałtyckiego Banku Komisowego” w Gdańsku. Udziałowiec „Centrali Prowiantowej”, przedstawiciel Polski w pierwszym składzie Rady Portu i Dróg Wodnych w WM Gdańsku, entuzjasta jachtingu, członek Towarzystwa Tatrzańskiego.

⁷ Feliks Stanisław Hilchen (1886-1943), działacz gospodarczy, kupiec i naukowiec. Doktor nauk politycznych, absolwent uniwersytetów w Monachium i Fryburgu. Radca naczelnik w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, wicedyrektor departamentu w Ministerstwie Skarbu. W l. 1921-1923 pracownik „Elibor” S.A., później przewodniczący delegacji polskiej Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku, dyrektor Departamentu Morskiego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, dyrektor Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” oraz wykładowca w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie i Szkole Głównej Handlowej. Autor książek i artykułów dotyczących transportu morskiego, organizacji i działalności portu w Gdyni.

⁸ Stanisław Wirpsza (1880-1946), przemysłowiec, kupiec, armator i makler, założyciel w Gdyni oraz Wejherowie placówek Banku Naftowego S.A., kierownik gdyńskiego Oddziału firmy „Elibor”, współzałożyciel, udziałowiec i kierownik „Stoczni Gdyńskiej” S.A. w Gdyni oraz „Domu Handlowego Kaz. Budrewicz i St. Wirpsza” sp. z o.o.

⁹ Ibidem, Pismo „Polskiej Agencji Morskiej” (dalej: PAM) do SPG z 18 II 1927 r., s. 32.

¹⁰ Ibidem, Wniosek PAM do SPG z 22 IV 1927 r., s. 38. Więcej o nowym kierowniku w: *Encyklopedia Gdyni*, s. 107. Andrzej Cieniał (1901-1973), absolwent Szkoły Morskiej w Tczewie, oficer na „Darze Pomorza”. Początkowo prokurent w firmie „Elibor” S.A. w Gdańsku. Z czasem prezes Związku Maklerów w Gdyni, radca Izby Przemysłu i handlu, członek Rady Portu w Gdyni, zarządu Rady Interesantów Portu, zarządu Rady Instruktorów Handlowych i zarządu Polskiego Związku Maklerów Okrętowych, sędzia handlowy, członek zarządu Związku Strzeleckiego w Gdyni, Polskiego Związku Zachodniego, wiceprzewodniczący OZN i konsul honorowy Estonii w woj. pomorskim. W l. 1940-1945 prezes Związku Armatorów Polskich w Londynie. Po wojnie przyjął brytyjskie obywatelstwo mieszkając w Anglii, a następnie w Kanadzie, gdzie zmarł.

Impulsem do rozwoju PAM było dziesięciokrotne podwyższenie kapitału zakładowego do 200 000 zł, co nastąpiło na wniosek spółki z 19 lipca 1927 r.¹¹ Cztery dni później w pierwszym lokalu PAM przy ul. Portowej (później przeniesiono siedzibę na ul. Świętojańską 10) na zgromadzeniu akcjonariuszy spotkali się: Grabski, dr Hilchen, Wirpsza, dr Kręcki, Aleksander Kurecki z Gdańska w imieniu firmy „Roman May”, dyrektor „Bałtyckiego Banku Komisowego” Robert Holland z Gdańska, Teodor Dembiński¹² z Gdańska (później z Gdyni), dyrektor „Żegluga Polskiej” S.A. Julian Rummel¹³ z Gdyni oraz kierownik spółki, Cienciała¹⁴. We wspomnianych 200 000 zł zawierały się wkłady kapitałowe (w kolejności od najpoważniejszych udziałowców): „Żegluga Polskiej”¹⁵ (110 000 zł), Grabskiego (22 500 zł), dr Hilchena (13 500 zł), Wirpszy (13 500 zł), „Bałtyckiego Banku Komisowego” (9000 zł) oraz Kierskiego, dr Kręckiego, Mieszczanowskiego, Jurzyńskiego, spółki „Elibor”, a także firm „Kooprolna” i „Roman May, (wszyscy po 4500 zł)¹⁶.

¹¹ Ibidem, Wniosek PAM do SPG z 19 VII 1927 r., s. 19.

¹² Teodor Dembiński (1900-1946), prawnik, bankowiec i wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni. Członek zarządu „Bałtyckiego Banku Komisowego” w Gdańsku, organizator i dyrektor gdyńskiego oddziału Banku Cukrownictwa. Dyrektor „Cukroport” Sp. z o.o. w Gdyni, członek Rady Nadzorczej „Żegluga Polskiej” i „Warty” oraz Rady Interesantów Portu w Gdyni, prezes Zrzeszenia Właścicieli i Dzierżawców Magazynów Portowych w Gdyni, wiceprezes Towarzystwa Polsko-Angielskiego. W czasie II wojny św. w niewoli niemieckiej, zmarł w 1946 r. w Gdyni.

¹³ Julian Rummel (1878-1954), inż. budowy okrętów. Od 1921 r. dyrektor Biura Ligi Morskiej w Warszawie. Założyciel Konsorcjum Francusko-Polskiego do budowy portu morskiego w Gdyni (1924), organizator i pierwszy dyrektor Przedsiębiorstwa Państwowego „Żegluga Polska” (1926-1932) oraz współzałożyciel „Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego” i „Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe”, pierwszy prezes Związku Armatorów Polskich (1929). Członek gdyńskiego magistratu, pełniący przez pewien czas obowiązki burmistrza Gdyni (1928), pomysłodawca Święta Morza i współorganizator Yacht Klubu Polskiego oraz Klubu Rotary, od 1938 r. Konsul Generalny Grecji w Gdyni.

¹⁴ APG OG, SGGd., sygn. 149/413, Akt notarialny (rep. 114/27) z 23 VII 1927 r., zawarty przed Hilarym Ewertem-Krzemieniem w Gdyni, s. 44-47.

¹⁵ Ibidem, Pismo Ministra Przemysłu i Handlu, Eugeniusza Kwiatkowskiego, z 22 VI 1927 r. w sprawie przystąpienia Przedsiębiorstwa Państwowego „Żegluga Polska” do spółki PAM, s. 50. Minister pisze w nim m.in. “zezwalam na przystąpienie (...) do składu Rady Nadzorczej PAM deleguję Naczelnika Wydziału Żeglugowego p. Hugona Pistla z Warszawy oraz zezwalam, zgodnie z wnioskiem Rady Administracyjnej, na wprowadzenie do tejże Rady Naczelnika Urzędu Marynarki Handlowej w Gdańsku, p. Stanisława Witkowskiego z Gdańska i Dyrektora Zarządzającego Przedsiębiorstwa Państwowego „Żegluga Polska” p. Juliana Rummla”.

¹⁶ Ibidem, s. 48.

Pod koniec 1927 r. postanowiono o powołaniu do życia Oddziału w Gdańsku przy Długim Targu (Langermarkt) 10¹⁷. Udało się to zrealizować formalnie 6 lutego 1928 r.¹⁸ Z decyzją tą wiązało się dokooptowanie do zarządu spółki mającego doskonałe referencje kupca Feliksa Kollata¹⁹ z Gdańska, co też nastąpiło 30 kwietnia 1928 r.²⁰. Już 11 kwietnia 1929 r. wspomniany Kollat został mianowany w miejsce Wirpszy kierownikiem PAM²¹. Charakterystykę i kompetencje Kollata kreśli w swoich wspomnieniach J. Rummel: „Z okresu pobytu w Gdańsku znałem pana Feliksa Kollata, który zajmował się bez wielkiego powodzenia między innymi eksportem drewna, potem miał przedstawicielstwo jakichś win i koniaków, które mu zresztą też nie szły. Był wykształconym kupcem i dobrze znał języki, w tym angielski, gdyż okres wojny 1914-1918 spędził w Anglii. Był to człowiek rozumny, zdolny i inteligentny, szybko się orientujący w sprawach, taktowny, spokojny, zręczny w obcowaniu z ludźmi”²². Jak wspominał Rummel, zasięg działalności spółki „stale się zwiększał i pan Cienciała nie mógł jednocześnie kierować

¹⁷ Ibidem, Wniosek PAM do SPG z 15 XII 1927 r. o wypis z rejestru handlowego, celem założenia Oddziału w Gdańsku, s. 52. W lutym 1932 r. siedziba Oddziału znajdowała się przy Elisabethwall 4, ibidem, s. 274.

¹⁸ Ibidem, Postanowienie o wpisie do rejestru handlowego z 19 XII 1928 r., s. 68. Wynika z niego, że Oddział w Gdańsku działał od ponad 10 miesięcy.

¹⁹ Feliks Kollat (1895-1975), kierownik gdańskiego Oddziału PAM, a następnie dyrektor Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego z siedzibą w Gdyni i „Żegluga Polskiej” w Gdyni. Drugi wiceprezes Rady Interestantów Portu, wiceprezes Izby Przemysłowo Handlowej w Gdyni, prezes Związku Armatorów Polskich, członek Państwowej Rady Komunikacyjnej, konsul Japonii. Po II wojnie św. w Anglii, gdzie był prezesem Związku Armatorów Gdynskich w Londynie. Zmarł w Londynie.

²⁰ APG OG, SGGd., sygn. 149/413, Wniosek PAM do SPG z 30 IV 1928 r. o dopisanie nowego członka zarządu, s. 57. W Radzie Nadzorczej zasiadali dotąd: Grabski, Rummel, dr Hilchen, Pistel, Witkowski, dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego Waclaw Wejers z Gdyni, Jurzyński i Kierski; zob. protokół z Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy PAM z 14 III 1928 r., odbytego w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni, ibidem s. 59. Kolejne zmiany w składzie rady zaszyły 25 VI 1929 r., zasiadali w niej wówczas: Grabski, Rummel, dr Hilchen, Wejers, Pistel, Kierski i Witkowski. Do Komitetu Wykonawczego powołano Rummła, Wejersa i Kazimierza Rotherta z Warszawy. Zob. też: protokół z zebrania Rady Nadzorczej, odbytego w siedzibie „Żegluga Polskiej”, w obecności Mariana Zawodnego (rep. 554/29), w zastępstwie notariusza Hilarego Ewerta-Krzemieniewskiego (Ibidem, s. 100).

²¹ Ibidem, Postanowienie SPG o wpisie do rejestru handlowego z 11 IV 1929 r., s. 79. Wirpsza został ostatecznie odwołany z funkcji kierownika 20 IX 1929 r., ibidem, s. 87, co wpisane zostało do rejestru handlowego dopiero 9 IV 1930 r., ibidem, s. 141.

²² J. Rummel, *Narodziny żegluga*, s. 135.

biurem w Gdyni i w Gdańsku. Trzeba było znaleźć drugiego dyrektora, który wspierałby Cieniałę, bo chociaż dobrze opanował on praktykę maklerską, nie był najlepszym negocjatorem, zachowywał się czasem szorstko i zrażał do siebie klientelę²³.

Wielkie zmiany w wysokości kapitału spółkowego, strukturze własnościowej udziałowców i w Radzie Nadzorczej przyniósł kolejny rok. Podczas Walnego Zgromadzenia wspólników, odbytego 14 lutego 1930 r. w Gdyni udziały w PAM posiadali: „Żegluga Polska” (110 000 zł.), „Bałtycki Bank Komisowy” w Gdańsku (13 500 zł), Grabski (31 500 zł), Wirpsza (9000 zł) oraz dr Hilchen, Kierski, dr Kręcki, dyrektor Napoleon Korzon²⁴ z Gdańska (później z Gdyni), „Warta” Towarzystwo Ekspedycyjne Spółka z o.o. w Gdyni oraz firmy „Kooprolna” i „Roman May” (po 4500)²⁵. Gruntowna zmiana nastąpiła niecałe dwa miesiące później i była związana z podniesieniem kapitału spółkowego z 200 000 zł do 350 000 zł, co nastąpiło 7 kwietnia 1930 r.²⁶ „Żegluga Polska” powiększyła swój wkład aż o 87 000 zł (do 197 000 zł), zaś udziały pozostałych współwłaścicieli kształtowały się następująco: Grabski (56 000 zł), „Bałtycki Bank Komisowy” (24 000 zł), Wirpsza (16 000 zł), dr Hilchen, Kierski, Korzon, dr Kręcki, spółka „Warta” i firma „Roman May” (po 8000 zł), oraz „Elibor” i „Kooprolna” (po 4500 zł)²⁷.

²³ Ibidem, s. 134 i n. Krokiem w kierunku usprawnienia zarządzania spółką był także angaż Leona Partyki z Wrzeszcza i powierzenie mu obowiązków prokurenta (APG OG, SGGd., sygn. 149/413, s. 97). Postanowienie o wpisie do rejestru handlowego SGG z 20 XII 1929 r., ibidem, s. 101.

²⁴ Napoleon Korzon (1885-1963), inż. komunikacji, ekspert ds. kolejnictwa, urodzony w Wilnie, wykształcony w Rostowie nad Donem. Naczelnik wydziału ruchu w Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku. Dyrektor Polsko-Skandynawskiego Towarzystwa Transportowego „Polskarob” w Gdyni, radca i honorowy prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, Związku Przedstawicieli Koncernów Węglowych w Gdyni oraz Rady Interessantów Portu w Gdyni. Członek Państwowej Rady Komunikacyjnej, konsul Generalny Szwecji, działacz BBWR. W czasie II wojny światowej w USA, zmarł w Nowym Jorku.

²⁵ APG OG, SGGd., sygn. 149/413, Spis udziałowców PAM z 14 II 1930 r., s. 107. „Warta” była najstarszym w Gdyni przedsiębiorstwem ekspedycyjnym, założonym w 1926 r. w Gdańsku i przeniesionym do Gdyni dwa lata później. W połowie l. 30. XX w. była liderem swojej branży, zarówno w porcie gdyńskim, jak i gdańskim.

²⁶ Ibidem, Protokół z Walnego Zgromadzenia udziałowców PAM z 7 IV 1930 r., sporządzony w Gdyni przed notariuszem Hilarym Ewertem-Krzemieniewskim (rep. 393/30), s. 153-156.

²⁷ Ibidem, s. 217. Zmianę kapitału zapisano do rejestru handlowego 16 I 1931 r., ibidem, s. 230). Przy tej okazji roszy zaszyły także w składzie Rady Nadzorczej. 30 VII 1930 r. ustąpił z niej dyrektor Franciszek Michel z Katowic, którego zastąpił inż. Mirosław Laurecki z Gdańska, dokooptowano

O udziałowcach PAM w 1933 r. informuje szczegółowo korespondencja spółki z SGGd. w Gdyni z 17 stycznia 1933 r., która zawiera listę współników. We wspomnianym gronie znajdowali się wówczas: „Żegluga Polska” (203 000 zł), Grabski (56 000 zł), „Bałtycki Bank Komisowy” (24 000 zł), „Warta” (16 000 zł), firma „Skarbpol” (10 000 zł), spółka „Centrala Zakupu Żłomu”, Kierski, Korzon, i dr Kręcki (po 8000 zł), firmy „Elibor” i „Kooprolna” (po 4500). Jedyną zmianą roku 1934 było wykupienie udziałów od Korzona przez Borysa Kiłaczyckiego z Gdańska²⁸.

W aktach rejestrowych zachował się także protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej z 12 października 1935 r.²⁹ spotkali się na nim: prezesi Władysław Rawicz-Szczerbo i Grabski, dyrektor Kollat, Kierski, Laurecki (z ramienia firmy „Skarbpol”), Dembiński i Cienciała. Nieobecni byli dr Stanisław Darski³⁰ i były

do niej przy okazji dr Edwarda Rose z Warszawy i Rotherta, ibidem, s. 137. Zawarty w aktach rejestrowych protokół z Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy z 7 III 1931 r. informuje o tym, że z Rady Nadzorczej odchodzą dr Hilchen, Wejers i Witkowski. Na wniosek Rummela zastąpili ich Naczelnik Wydziału Żeglugowego w Departamencie Morskim Feliks Rostkowski z Warszawy i Kollat. Zmiany te zostały zapisane w rejestrze handlowym 24 IV 1931 r., ibidem, s. 260. Akta zawierają także wykaz członków Rady Nadzorczej PAM z 19 III 1931 r. Tworzyli ją wówczas: Grabski, Rummel, Pistel, Rostkowski, Rose, Kollat, Rothert, Laurecki i Kierski. Dwa dni wcześniej PAM wystosował wniosek do SPG o wpisanie do rejestru handlowego zmiany w zarządzie. Na jego mocy z funkcji członka zarządu ustępował Kollat, a zastępował go Pistel, ibidem, s. 237.

²⁸ Ibidem, s. 308. Radę Nadzorczą tworzyli: Grabski, Rummel, Kierski, Laurecki, Kollat, Rostkowski, Stanisław Tor z Gdańska (od 29 II 1932), Jan Gombrowicz z Gdańska i dr Stanisław Darski (od 27 VIII 1932). W zarządzie zasiadli z kolei: Władysław Rawicz-Szczerbo (w zastępstwie Pistla) i Cienciała, co wpisano do rejestru handlowego SGG 7 IX 1934 r., ibidem, s. 332 i n. Tego pierwszego odwołano z funkcji już 29 X 1934 r., ibidem, s. 371, powołując w to miejsce Kiłaczyckiego, co wpisano do rejestru handlowego SGG 8 XI 1934 r. (Ibidem, s. 380). Kiłaczycki mandat członka zarządu złożył już 29 VII 1935 r. (APG O/G, SGGd., sygn. 149/412, s. 1), wobec czego jedynym kierownikiem spółki został Cienciała. Informację tę wpisano do rejestru handlowego 17 VIII 1935 r., (ibidem, s. 8. Niebawem, 26 XI 1935 r. udzielono prokury dyrektorowi Tassilo Krumpel O'Connorowi z Gdańska, ibidem, s. 14. Wykreślono ją 13 VI 1938 r., ibidem, s. 122, obowiązki przekazując dotychczasowemu kierownikowi gdańskiego Oddziału, Czesławowi Antkowiakowi z Sopotu, co zapisano w rejestrze handlowym SGG 21 VII 1938 r., ibidem, s. 135.

²⁹ Ibidem, s. 15.

³⁰ Stanisław Darski (1891-1983), dr prawa, ekonomista, sędzia handlowy, działacz państwowo-sportowiec (mistrz Polski w tenisie, pierwszy polski uczestnik prestiżowego turnieju w Wimbledonie). Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie i Akademii Handlowej we Lwowie. W l. 1920-1928 pracował w Gdańsku w firmie „Lambert i Krzysiak” a w l. 1930-1939 w „Żegludze Polskiej”. Członek Rady Nadzorczej PAM, konsul honorowy Finlandii. Po II wojnie św. prof. nadzwyczajny na Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie. Minister żeglugi (1956-1957, 1960-1964) oraz żeglugi i gospodarki wodnej (1957-1960), zmarł w Warszawie.

Konsul Generalny RP w Berlinie, Stanisław Zieliński (dyrektor „Centrali Zakupu Żłomu Polskich Hut Żelaznych” Spółka z o.o. w Warszawie). Do protokołu załączono listę wspólników wraz z ich aktualnymi udziałami, która wyglądała następująco: „Żegluga Polska” (406 akcji po 500 zł czyli 203 000 zł), Grabski (128 udziałów – 64 000 zł), „Warta” (32 – 16 000 zł), „Skarbopol” (20 – 10 000 zł), Cienciała (18 – 9000 zł), Kierski, dr Kęcki, „Centrala Zakupu Żłomu Polskich Hut Żelaznych”, Kiłaczycki, Dembiński, firma „Paged” Polska Agencja Drzewna w Gdyni (wszyscy po 16 – 8000 zł)³¹.

Kryzys PAM, który spowodowały w 1937 r. straty w wysokości 133 626 zł 20 gr, na skutek „nieszczęśliwych spekulacji z frachtowaniem statków”³² doprowadziły do sprzedaży udziałów „Żeglugi Polskiej” dyrektorom Korzonowi i dr Stanisławowi Wachowiakowi z Katowic³³. Departament Morski Ministerstwa Przemysłu i Handlu nakłonił wówczas koncern węglowy Związek Kopalń Górnośląskich „Robur” w Katowicach i jego gdyńską ekspozyturę, czyli Polsko-Skandynawskie Towarzystwo Transportowe „Polskarob”, by nabyli państwowe udziały w PAM. O zmianach w udziałach informuje szczegółowo spis udziałowców spółki, sporządzony na dzień 31 grudnia 1937 r.³⁴ wykazuje on następujący układ kapitału: Korzon (106 500 zł), dr Wachowiak (96 500 zł), Grabski (64 000 zł), „Warta” (16 000 zł), „Skarbopol” (10 000 zł), Cienciała (9000 zł), Dembiński, „Centrala Zakupu Żłomu Polskich Hut Żelaznych”, Kierski, dr Kręcki, „Paged” i Kiłaczycki (po 8000 zł). Ostatnim przed wybuchem II wojny światowej wydarzeniem potwierdzającym systematyczny rozwój PAM było podwyższenie kapitału zakładowego z 350 000 do 600 000 zł. Wniosek o wpisanie tej zmiany w rejestrze handlowym SGG

³¹ Ibidem, s. 21. Wpisano do rejestru handlowego SGG 31 XII 1935 r., ibidem, s. 25.

³² J. Rummel, *Narodziny żeglugi*, s. 292.

³³ Stanisław Wachowiak (1890-1972), ekonomista, polityk, działacz gospodarczy, poseł na Sejm Ustawodawczy i I kadencji (1920-1924), podsekretarz stanu w Ministerstwie byłej Dzielnicy Pruskiej (1920-1922), wojewoda pomorski (1924-1926), współwłaściciel firmy „Robur” w Katowicach. W czasie okupacji niemieckiej wiceprezes Rady Głównej Opiekuńczej w Generalnym Gubernatorstwie. Po 1946 r. wyemigrował do Brazylii, zmarł w Sao Paulo.

³⁴ APG OG, SGGd., sygn. 149/412, s. 101, 112. Do Rady Nadzorczej powołano Wachowiaka. Jej składzie znajdowali się: Rawicz-Szczerbo, Grabski, Korzon, Wachowiak, dr Darski, Dembiński, Kierski, Kollat, Laurecki i Zieliński.

sporządził 15 lipca 1938 r. Cienciała³⁵. Po raz ostatni Walne Zgromadzenie udziałowców odbyło się 4 maja 1939 r. w gmachu Polsko-Skandynawskiego Towarzystwa Transportowego „Polskarob”, który od 1937 r. był siedzibą PAM. Udziałowcami byli wówczas: Korzon (224 000 zł), wojewoda dr Wachowiak (206 000 zł), Grabski (80 000 zł), „Warta” (20 000 zł), Cienciała (12 000 zł), „Skarbopol” (10 000 zł), „Paged”, Dembiński, dr Kręcki, Kierski i Kiłaczycki (po 8000 zł)³⁶.

Działalność i reprezentacja linii regularnych oraz kierunki komunikacji

Działalność spółki według zapisów pierwszego statutu z 1 czerwca 1926 r. miała być związana z pośrednictwem w żegludze morskiej, udziałem w towarzystwach żeglugowych i załatwianiem wszystkim z tym połączonych czynności³⁷. Faktyczną działalność rozpoczęto z końcem 1926 r., jako pierwsza polska placówka tej gałęzi handlu, na terenie zupełnie nowym nie tylko dla samych udziałowców, lecz także polskich kupców. Trzy lata później, 25 czerwca 1929 r., uściślono, że spółka zajmować się będzie „odprawą okrętów w Gdyni i innych portach, udziałem w przedsiębiorstwach związanych z żeglugą i handlem morskim, frachtowaniem okrętów pod ładunki masowe i drobnicowe, pośrednictwem w kupnie i sprzedaży okrętów, pośrednictwem w asekuracji okrętów oraz transportów i załatwianiem wszystkich pokrewnych czynności”³⁸. W 1931 r. praca spółki obejmowała coraz szersze i różnorodniejsze dziedziny handlu zamorskiego. PAM coraz szybciej i skuteczniej stawała się firmą, która mogła obsługiwać najróżnorodniejsze dziedziny handlu zamorskiego w zakresie transportu morskiego. Praca spółki stała się zarazem coraz trudniejsza, wymagała większego i wykwalifikowanego personelu, co za tym idzie, stawała się kosztowniejsza.

³⁵ Ibidem, s. 140 i n. Na podstawie aktu notarialnego z 25 IV 1938 r. (rep. 385/38) zawartym przed H. Ewertem-Krzemieniewskim. Zmiany te wpisano do rejestru handlowego SGG 19 X 1938 r., ibidem, s. 162.

³⁶ Ibidem, s. 177. Korzono na ostatnim Walnym Zgromadzeniu reprezentował dr Tadeusz Jan Borkowski, dr Wachowiaka prokurent Andrzej Wachowiak, zaś w imieniu „Pagedu” występował prokurent Stanisław Biliński.

³⁷ APG OG, SGGd., sygn. 149/413, s. 32.

³⁸ Ibidem, s. 82. Zob. też: ibidem, sygn. 149/412, s. 38.

PERSONEL „POLSKIEJ AGENCJI MORSKIEJ” W LATACH 1934-1938 ³⁹							
ROK	CENTRALA W GDYNI WRAZ Z DYREKCJĄ			ODDZIAŁ W GDAŃSKU			RAZEM PAM
	UMYSŁOWI	POMOCNICZY	RAZEM	UMYSŁOWI	POMOCNICZY	RAZEM	
1934	?	?	34	?	?	40	77
1935	?	?	38	?	?	43	81
1936	?	?	37	?	?	49	86
1937	?	?	52	?	?	44	96
1938	44	13	57	37	4	41	98

Jeszcze w 1933 r. PAM reprezentowała w Gdyni sześć linii regularnych, pływając do: Port Saidu (Egipt) i portów Dalekiego Wschodu (Penang, Port Swettenham, Singapur, Szanhaj, Dairen, Kobe i Yokohama), Holenderskich Indii Wschodnich (wysp indonezyjskich), Ameryki Południowej, na Wyspy Kanaryjskie, do Maroka, Tunisu (Tunezja), Sycylii (Katania, Syrakuzy, Meksyna i Palermo) oraz Hiszpanii, Sztokholmu i Norrköping oraz Antwerpii⁴⁰.

OBSŁUGIWANE PRZEZ PAM LINIE REGULARNE W GDYNI W 1933 R.				
LP.	KIERUNEK	NAZWA LINII	SKĄD	CZĘSTOTLIWOŚĆ
1	Port Said i porty Dalekiego Wschodu	„Alfred Holf & Co.”	Liverpool	co trzy tygodnie
		„Ellerman & Bucknall Steamship Co. Ltd.”	Londyn	
2	Holenderskie Indie Wschodnie	„Nederlandsche Stoomvaart-Maatschappij Oceaan N.V.”	Amsterdam	co tydzień – komunikacja pośrednia
3	Ameryka Południowa	„Rederaktiebolaget Nordstjernen”	Sztokholm	co miesiąc
4	Wyspy Kanaryjskie, Maroko, Tunis, Sycylia i Hiszpania	„J. Lauritzen”	Kopenhaga	co miesiąc
5	Sztokholm i Norrköping	„A/B. Nyman & Schultz”	Sztokholm	dwa razy w miesiącu
6	Antwerpia	„Gunstein. Stray & Sønn”	Farsund	co dwa tygodnie

³⁹ Ibidem, sygn. 149/413, s. 415; ibidem, sygn. 149/412, s. 61, 88, 111, 183.

⁴⁰ Ibidem, sygn. 149/413, s. 317. Dodatkowo z Gdańska statkami „Żegluga Polskiej” pływano co tydzień do Rotterdamu i Antwerpii, z „Finską” co dwa tygodnie do Hamburga i co tydzień do Tallina – Helsingforsu oraz jednostkami „Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego” („Polbrytu”) dwa razy w miesiącu do Londynu i raz w tygodniu do Hull, ibidem, s. 318.

W latach 1934-1938 kontakty PAM rozszerzyły się do tego stopnia, że posiadała w Gdyni przedstawicielstwa jedenastu linii: do Port Saidu, Holenderskich Indii Wschodnich, Australii (Adelaide, Melbourne, Sydney, Newcastle i Brisbane), Ameryki Południowej, portów Dalekiego Wschodu oraz wschodniej Szwecji (Sztokholm, Norrköping), zachodniej Szwecji (Malmö, Göteborg), portów Zatoki Meksykańskiej (Nowy Orlean, Galveston, Houston), Sycylii oraz Hiszpanii, Belgii oraz na Wyspy Kanaryjskie, do Maroka i Tunis⁴¹.

OBSŁUGIWANE PRZEZ PAM LINIE REGULARNE W GDYNI W L. 1934-1938				
LP.	KIERUNEK	NAZWA LINII	SKĄD	CZĘSTOTLIWOŚĆ
1	Port Said	Alfred Holf & Co.	Liverpool	co trzy tygodnie
		Ellerman & Bucknall Steamship Co. Ltd.	Londyn	
2	Indie Holenderskie	Nederlandsche Stoomvaart-Maatschappij Oceaan N.V.	Amsterdam	co tydzień – komunikacja pośrednia
		N.V. Rotterdamsche Lloyd	Rotterdam	
		N.V. Stoomvaart Mij. Nederland	?	
3	Australia	Alfred Holf & Co.	Liverpool	co miesiąc
4	Ameryka Południowa	Rederaktiebolaget Nordstjernan	Sztokholm	co miesiąc
		N.V. Rotterdamsche Lloyd	Rotterdam	
		N.V. Stoomvaart Mij. Nederland	?	
5	Porty Dalekiego Wschodu oraz Indii Wschodnich	Det Østasiatiske Kompagni	?	komunikacja pośrednia
6	Wschodnia Szwecja	Żegluga Polska	Gdynia	co dwa tygodnie
7	Zachodnia Szwecja	Żegluga Polska	Gdynia	co dwa tygodnie
8	Porty Golfu Meksykańskiego	Hanseatische Reederei AG	Hamburg	co miesiąc
		Southern States Line Mobil Oceanic Line	?	co 10 dni
		Lykes Bros.-Ripley Steamship Co. Inc.	Nowy Orlean	co 10 dni
9	Sycylia i Hiszpania	J. Lauritzen	Kopenhaga	co trzy tygodnie
10	Belgia	Vore Line/Gunstein. Stray & Sønn	Farsund	dwa razy miesiącu
11	Wyspy Kanaryjskie, Maroko i Tunis	J. Lauritzen	Kopenhaga	co miesiąc

⁴¹ Ibidem, s. 413. Z Gdańska obsługiowano linie do Antwerpii, Rotterdamu, Reval-Helsingforsu, Rygi, wschodniej Szwecji, zachodniej Szwecji, Hamburga i Belgii. Patrz też: ibidem, sygn. 149/412, s. 60. Informacje o przedstawicielstwach PAM są zawarte także na oficjalnym papierze firmowym spółki. W 1935 r. spółka pozyskała przedstawicielstwa firm: „Lykes Bros.-Ripley Steamship Co. Inc.” z Nowego Orleanu, „Finska Anfartygs Aktiebolaget” z Helsinek, „Ellerman’s Wilson Line Ltd.” z Hull, „Det Østasiatiske Kompagni” z Kopenhagi oraz „Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego” S.A. z Gdyni. (Ibidem, s. 24). W 1937 r. rozpoczęto współpracę z firmami: „United Fruit Co.” z Nowego Jorku oraz „Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe” w Gdyni, ibidem, s. 99. W 1938 r. z: „Booth Line” z Liverpoolu, „Danziger See. Transport” z Gdańska, „Colombian S.S. Co. Inc.” z Nowego Jorku, „New York & Cuba Mail S.S. Co. Inc.” z Nowego Jorku oraz „Canadian National Railways” z Montrealu, ibidem, s. 115.

Obroty i finanse

Akta rejestrowe PAM (przede wszystkim zawarte w nich sprawozdania z działalności) zawierają szczegółowe dane dotyczące obrotów spółki za lata 1934-1938. Praca maklera okrętowego w Gdyni w tym okresie, kiedy nie było odpowiedniego zaplecza w postaci portowego kupiectwa, była bardziej kosztowna, wymagała dużej organizacji i mogła być wykonywana z sukcesem jedynie przez duże, zasobne przedsiębiorstwa⁴². W 1934 r. ruch portowy w Gdyni był obsługiwany przez 23 firmy maklerskie, z czego tzw. wielka trójka, czyli PAM, „Polskarob” i „Det Bergenske”, koncentrowała u siebie 63% obrotu. Z kolei ruch portowy Gdańska obsługiwały w tym samym czasie 33 firmy maklerskie, w czym PAM i „Bergenske” miały 35% obrotu. W 1934 r. firma „Polskarob” zajmowała w Gdyni pierwsze miejsce z odprawionymi 946 statkami, 978 571 NRT (24,25% całego ruchu towarowego), wyprzedzając PAM 865 statków, 830 947 NRT (20,57%) oraz „Bergenske” – 771 statków, 721 987 NRT (17,9%). W Gdańsku pierwsze miejsce zajmowała „Bergenske” – 766 statków, 582 681 NRT (18,4%), zaś PAM odprawiła tam za pośrednictwem swojego Oddziału 803 statki, 531 278 NRT (16,78%). W 1934 r. obroty PAM w odprawie statków w Gdyni i Gdańsku zwiększyły się w stosunku do roku poprzedniego o 272 statki (1 340 123 NRT). Obrót tonażowy Centrali w Gdyni zmniejszył się o 49 000 NRT i wynosił 830 947 NRT, wzrósł natomiast o 37 570 t obrót towarowy, sięgając 1 701 778 t wobec 1 664 208 t w roku 1933. Ruch Oddziału w Gdańsku wynosił 531 278 NRT, zwiększając się o 70 581 NRT. Obrót towarowy PAM w gdańskim porcie zwiększył się o 211 327 t i wynosił 965 521 t wobec 754 394 t w roku 1933⁴³. We frachto-

⁴² Ibidem, sygn. 149/413, s. 410 i n. W latach 1926-1934 nastąpiło zasadnicze przegrupowanie firm maklerskich, te, które posiadały największe obroty do 1928 r., po kilku latach zeszły do roli trzecio-, względnie czwartorzędnych przedsiębiorstw, tracąc swoje obroty na rzecz dwóch najpoważniejszych przedsiębiorstw, jakimi były PAM i „Det Bergenske”. Firma „Polskarob”, która w 1934 r. miała największe obroty w klarowaniu, nie można uznać za maklerską, gdyż, jako spedytor, zajmowała się klarowaniem własnych transportów węgla.

⁴³ Ibidem, s. 411 i n. Obrót towarowy portu w Gdyni zwiększył się w stosunku do roku 1933 o 17,8% – 1 086 047 t, natomiast Gdańska o 23,6% – 1 216 187 t. Na 13 561 075 t obrotu towarowego Gdyni i Gdańska w 1934 r. eksport węgla stanowił 8 874 586 t, obrót rud, nawozów sztucznych, fosforytów i złomu – 707 177 t, obrót towarów masowych – 9 867 773 t, pomijając zboże, drzewo itp.

waniu PAM osiągnęła 1 286 658 t, czyli rezultat lepszy o 430 633 t niż w roku poprzednim, kiedy zafrachtowała 753 025 t⁴⁴. Koszty handlowe w Gdyni zwiększyły się w porównaniu z rokiem 1933 o 4%, przy jednoczesnym wzroście dochodowości o 14%. Z kolei w Oddziale gdańskim koszty handlowe wzrosły o 26% przy jednoczesnym wzroście dochodowości o 51%. W związku z rozwojem linii Gdynia – Daleki Wschód spółka była zmuszona powiększyć biura Centrali. Dokonano przeróbek i remontów, po których Centrala zajmowała dwa piętra. W 1933 r. na drugim piętrze mieściły się księgowość (buchalteria) i korespondencja.

W 1935 r. na terenie Gdyni i Gdańska funkcjonowało 26 przedsiębiorstw maklerskich, z czego kilkanaście zajmowało się głównie ekspedycją, wykonywanie zaś funkcji maklerskich było dla nich zajęciem drugorzędnym. Zarysowywać się zaczynały tendencje zajmowania się maklerstwem okrętowym u ekspedytorów towarów masowych (węgiel, zboże, czy drewno), które były podstawowym składnikiem obrotu towarowego obydwu portów⁴⁵. W Gdańsku udział w obrocie portowym konkurencyjnej firmy „Bergenske” wzrósł z 16% (1933), przez 18,4% (1934) do 19,24% (1935). W Gdyni obroty ww. wzrosły z 16,17% (1933), przez 16,95% (1934) do 18% (1935). Obroty PAM w Gdańsku także wzrosły z 16,8% (1934) do 18% (1935), ale prognoza gospodarcza zapowiadała jej zmniejszanie się od 1936 r. Aż 60% obrotów portu w Gdyni kontrolowały trzy najpoważniejsze firmy maklerskie, czyli PAM, „Polskarob” i „Bergenske”. Pozostałe przedsiębiorstwa wykazywały się obrotem ok. 5%. W Gdańsku PAM i „Bergenske” kontrolowały 38% obrotu

⁴⁴ Ibidem, s. 414. W poprzednich latach rezultaty frachtowania przedstawiały się następująco: 1927 – 364 000 t, 1928 – 501 303 t, 1929 – 738 000 t, 1930 – 664 859 t, 1931 – 629 905 t, 1932 – 744 258 t, 1933 – 753 025 t i 1934 – 1 286 658 t.

⁴⁵ Ibidem, sygn. 149/412, s. 52. Dotyczyło to takich firm jak np. „MEW” – Morski Eksport Węgla. Była to emanacją firmy „Progress” Zjednoczone Kopalnie Górnośląskie Sp. z o.o. w Katowicach, jednego z najpoważniejszych eksporterów węgla w II RP. W Gdańsku działalność maklerską rozwijać zaczęła firma „Wieler i Hartmann”. Ekspedytorzy węgla w Gdańsku, tacy jak: firmy „Akotra”, „Polko”, „Rud. Als” także uszczuplali stan posiadania polskiego maklerstwa. Firmy te odprawiły w 1935 r. 945 047 t węgla, czyli 43,72% całego eksportu węgla przechodzącego przez Gdańsk.

portowego, natomiast obroty reszty firm kształtowały się ok. 1-9% ruchu portowego⁴⁶. W zakresie linii regularnych PAM uzyskiwała coraz lepsze obroty, w czym szczególny udział miała Centrala w Gdyni. Jej obrót tonażowy osiągnął 940 111 NRT, wobec 856 027 NRT w 1934 r. (wzrost 10%), co jest o tyle zaskakujące, że odprawiono w ciągu roku o 56 statków mniej. Obrót towarowy wzrósł o 101 562 t (6%) z 1 701 778 do 1 803 340 t. Obroty Oddziału gdańskiego zmniejszyły się natomiast w porównaniu z rokiem 1934 z 546 582 NRT do 541 255 NRT (ok. 1%). Tutaj z kolei paradoksalnie zwiększyła się ilość statków o 53. Obrót towarowy w Gdańsku zmniejszył się o 55 367 t (5,7%), wynosząc 910 354 t wobec 965 521 t w poprzednim roku. Jako że obroty PAM były ściśle związane z obrotami portów w Gdyni i Gdańska, obrót Centrali w Gdyni zwiększył się w tym czasie o 101 562 t (6%), z kolei Oddziału w Gdańsku uległ uszczupleniu o 55 367 t (5,75%). Pod względem obrotów PAM zajmowała w 1935 r. w Gdyni drugie miejsce po firmie „Polskarob”, która odprawiła 779 statków, 956 031 NRT (21% obrotu portowego). Dla porównania obrót PAM w tym okresie wyniósł 855 statków, 929 804 NRT (20,9%). W Gdańsku najlepsze wyniki miała ponownie firma „Bergenske”, której obrót wynosił 615 statków, 564,243 NRT (19,24%). Obroty PAM w porcie gdańskim zamykały się w następujących liczbach: 853 statki, 534 486 NRT (18,82%). Koszty handlowe w Gdyni zwiększyły się o 7%, przy równoczesnym wzroście dochodów o 8%. W Oddziale gdańskim koszty handlowe zmniejszyły się o 6% przy jednoczesnym spadku dochodów o 2%⁴⁷.

⁴⁶ Ibidem, s. 54 i n. Obroty portowe Gdyni i Gdańska zmniejszyły się w 1935 r. w stosunku do poprzedniego roku z 13 560 855 do 12 567 456 t, czyli o 99 399 t (7,3%). Obniżka obrotu dotknęła jedynie port gdański, gdzie obrót Gdańska zmniejszył się z 6 369 943 do 5 093 013 t, czyli o 1 275 299,3 t (20%). O 282 530 t (3,9%) zwiększyły się natomiast obroty towarowe w Gdyni, osiągając w 1935 r. 7 474 443 t. Na 12 567 456 t obrotu towarowego Gdyni i Gdańska aż 8 600 000 t stanowiły towary masowe – węgiel (ok. 7 600 000 t) oraz ruda i nawozy sztuczne (1 000 000 t), drewno i wyroby drzewne (900 000 t), zboże i artykuły roślinne (900 000 t), cukier i inne artykuły (200 000 t). Na resztę obrotu portowego (1 900 000 t) składały się towary przewiezione liniami regularnymi.

⁴⁷ Ibidem, s. 57-58, 61. Obrót towarowy całego portu w Gdyni zwiększył się w tym samym czasie o 282 530 t (3,9%). Z kolei obrót towarowy portu w Gdańsku zmniejszył w 1935 r. o 1 275 929,3 t (20%) w stosunku do 1934 r. Tym zresztą tłumaczono zmniejszenie się obrotu towarowego oddziału gdańskiego. Pogorszenie rezultatów związane było również z dewaluacją guldena gdańskiego.

W 1936 r. odprawą statków w Gdyni zajmowały się 22 firmy, natomiast w Gdańsku 41 firm. Nie wszystkie z nich zajmowały się maklerstwem okrętowym, traktując odprawę statków dorywczo. Zasadniczym ich zajęciem była ekspedycja, import, względnie eksport towarów. Firm zajmujących się w Gdyni maklerstwem okrętowym i agenturą linii regularnych było 11, a w Gdańsku 18. Trzy z nich, czyli niezmiennie PAM, „Polskarob” i „Bergenske” kontrolowały w Gdyni 53,6% ruchu portowego, a w Gdańsku dwie – PAM i „Bergenske” 37,6% ruchu portowego. Reszta firm wykazywała obroty 1-7% ruchu portowego. PAM utrzymała drugie miejsce pod względem obrotu tonażowego i towarowego, zarówno w Gdyni, jak i w Gdańsku. Jej obrót wynosił: w Gdyni 882 statki, 878 711 NRT, 18,3% ruchu portowego (ogółem odprawiono 1 571 023 t towarów); w Gdańsku 1085 statków, 584 795 NRT, 17,7% ruchu portowego (1 180 086 t towarów). W Gdyni pierwsze miejsce zajmowała firma „Polskarob” – 798 statków, 989,411 NRT (20,6%), a w Gdańsku „Bergenske” – 978 statków, 648 116 NRT (19,6%). Obrót tonażowy przedsiębiorstwa (w Gdyni i Gdańsku) zmniejszył się o 0,9%, zaś zwiększył się obrót towarowy o 1,4%. Wspomniany wzrost przypadł całkowicie Oddziałowi gdańskiemu, gdyż Centrala w Gdyni wykazała zmniejszenie obrotów, zarówno pod względem tonażowym, jak i towarowym. W zakresie linii regularnych oraz w zakresie frachtowania osiągnięto natomiast lepsze rezultaty w porównaniu z rokiem ubiegłym. Koszty handlowe w Gdyni zwiększyły się o 6,37%, przy równoczesnym wzroście brutto wpływów o 3,5%. W Gdańsku koszty handlowe zwiększyły się o 34,12% przy równoczesnym wzroście wpływów o 35%⁴⁸.

W ciągu 1937 r. odprawą statków w Gdyni zajmowało się 28 firm maklerskich oraz spedycyjnych, z kolei w Gdańsku działały 43 firmy tych branż. Liderzy: „Polskarob”, PAM i „Bergtrans” kontrolowali 55,67% ruchu portowego w Gdyni. W Gdańsku firmy „Bergtrans” i PAM kontrolowały 32,6% ruchu portowego. Reszta firm miała udział w obrotach sięgający 1-5% ruchu portowego. Obroty PAM w zakresie odprawy statków wynosiły w Centrali w Gdyni 803 statki, 835 851 NRT (1 492 594 t towarów), a w Gdańsku 1 127 statków, 658 899 NRT (1 155 708 t towarów). Obrót w Centrali zmniejszył

⁴⁸ Ibidem, s. 85, 87.

się w porównaniu z 1936 r. o 54 statki, 31 623 NRT i 78 430 t towarów. W Gdańsku z kolei zwiększył się o 38 statków i 73 239 NRT, ale zmniejszył się w stosunku do poprzedniego roku o 23 865 t towarów. Udział w obrocie portowym wynosił w Gdyni 15,23% (poprzednio 18,35%), w Gdańsku zaś 16,1% (17,7%)⁴⁹. Straty częściowo odrobiono przez zwiększenie obrotów liniami regularnymi. Z tego powodu punkt ciężkości przedsiębiorstwa, zarówno w Gdyni, jak i w Gdańsku, przesunął się właśnie na nie.

BILANS POLSKIEJ AGENCJI MORSKIEJ W LATACH 1934-1938 ⁵⁰		
ROK	ZYSK	STRATA
1934	110 246 zł 80 gr	-
1935	83 469 zł 26 gr	-
1936	76 024 zł 14 gr	-
1937	-	133 626 zł 20 gr
1938	18 917 zł 73 gr	-

W 1938 r. odprawa statków w Gdyni zajmowało się 27 firm maklerskich i spedycyjnych, importowych i eksportowych. W Gdańsku czynności te załatwiała 40 przedsiębiorstw różnego rodzaju. Tak, jak w poprzednich latach, trzy najpoważniejsze firmy w Gdyni, „Polskarob”, PAM i „Bergtrans” kontrolowały 56% ruchu portowego. W Gdańsku trzy firmy – „Bergtrans”, PAM i „Polko” kontrolowały 41% ruchu portowego. Reszta firm wykazywała 1-9% obrotu portowego. Pod względem obrotów Centrala zajmowała w Gdyni drugie miejsce po firmie „Polskarob”, a Oddział w Gdańsku drugie miejsce po „Bergtransie”. Ostatnie zachowane dane roczne spółki pochodzą ze sprawozdania za rok 1938. Informują one, że Centrala w Gdyni odprawiła w tym czasie 819 statków, 898 118 NRT (1 398 434 t towarów). Obrót tonażowy wzrósł więc o 62 267 NRT (7,4%), a obrót towarowy zmniejszył się o 79 326 NRT (5,4%). Oddział w Gdańsku odprawił 819 statków, 535 355 NRT, 305 755 t towarów, mając jednakże mniejszy o 123 547 NRT (11,5%) obrót tonażowy. Z kolei obrót towarowy zmniejszył się o 305 755 t (26%).

⁴⁹ Ibidem, s. 109 i n. Obroty całego gdyńskiego portu w 1937 r. wynosiły 9 147 271 t (w 1936 r. – 7 882 112 t), czyli zwiększyły się o 1 265 159 t. (16,35%). Obroty w Gdańsku wynosiły z kolei 7 200 778,3 t (w 1936 r. – 5 647 646,3 t), czyli zanotowały wzrost o 1 553 132 t (27,55%).

⁵⁰ Ibidem, sygn. 149/413, s. 415; ibidem, sygn. 149/412, s. 61, 88, 110, 181.

Jak wynika z powyższych cyfr, obroty Centrali w Gdyni pozostawały na poziomie 1937 r., natomiast Oddział w Gdańsku wykazywał poważne zmniejszenie obrotów⁵¹.

OBROTY „POLSKIEJ AGENCJI MORSKIEJ” W KLAROWANIU STATKÓW						
ROK	GDYNIA		GDAŃSK		RAZEM	
	liczba statków	NRT	liczba statków	NRT	liczba statków	NRT
1927	214	141 343	-	-	214	141 343
1928	172	149 117	247	179 149	419	328 266
1929	287	326 855	445	314 841	732	641 696
1930	486	414 487	591	390 813	1 011	805 300
1931	842	684 263	773	710 094	1 615	1 394 357
1932	855	758 672	719	546 693	1 574	1 305 365
1933	1 087	879 426	672	460 697	1 779	1 340 123
1934	865	830 947	803	531 278	1 678	1 362 225
1935	858	929 804	853	534 486	1 711	1 464 272
1936	882	878 711	1 055	584 795	1 937	1 463 506
1937	803	835 851	1 127	658 899	1 930	1 494 750
1938	819	898 118	819	535 355	1 638	1 433 473
RAZEM	8 167		8 104		16 274	

UDZIAŁ FIRM MAKLERSKICH W KLAROWANIU STATKÓW W GDYNI W LATACH 1935-1936 ⁵²						
NAZWA FIRMY	1935			1936		
	STATKI	NRT	%	STATKI	NRT	%
Polskarob	779	956 031	21,0	864	989 411	20,6
Polska Agencja Morska	858	929 804	20,9	882	878 711	18,3
Bergtrans	744	813 128	18,0	703	704 128	14,7
Rothert & Kılaczycki	24	17 100	0,3	287	129 653	2,7
F.G. Reinhold	411	263 214	5,9	365	250 934	5,2
American Scantic Line	81	250 761	5,6	97	304 246	6,3
Gdynia-Ameryka	29	141 854	3,0	39	248 930	5,2
Behnke & Sieg	277	236 537	5,0	230	235 435	4,9
Polbryt	147	124 839	2,7	170	141 376	2,9
Rummel & Burton	284	142 216	3,0	228	121 045	2,5
Żegluga Polska	236	126 100	2,8	38	59 766	1,2
Speed	188	148 341	3,3	29	17 292	0,4

⁵¹ Ibidem, s. 180 i n.

⁵² *Rocznik Rady Interesantów Portu w Gdyni. Rok VIII. 1938, Gdynia, 1939.*

UDZIAŁ FIRM MAKLERSKICH W KLAROWANIU STATKÓW W GDYNI W LATACH 1937-1938 ⁵³						
NAZWA FIRMY	1937			1938		
	STATKI	NRT	%	STATKI	NRT	%
Polskarob	1222	1 489 334	26,81	1397	1 883 010	29,80
Polska Agencja Morska	808	845 707	15,23	848	898 018	14,21
Bergtrans	815	757 128	13,63	937	815 438	12,90
Morski Eksport Węgla	360	344 002	6,19	498	432 188	6,84
Rothert & Kilaczycki	315	235 398	4,25	423	323 874	5,13
F.G. Reinhold	389	280 312	5,05	439	305 245	4,83
American Scantic Line	80	256 840	4,62	91	291 250	4,61
Gdynia-Ameryka	45	283 206	5,10	41	275 394	4,36
Behnke & Sieg	324	203 603	3,67	320	183 287	2,90
Polbryt	174	149 505	2,69	180	151 840	2,40
Rummel & Burton	282	133 028	2,40	263	151 462	2,39
Żegluga Polska	263	140 085	2,52	286	149 280	2,36

W ciągu kilku lat PAM ugruntował swoją pozycję drugiej co do wielkości firmy maklerskiej, zarówno w Gdyni, jak i Gdańsku, ustępując tylko branżowym potentatom, jakimi w latach 30. XX w. były firmy „Polskarob” i „Bergenske”. Zaczynała działalność w 1926 r. w bardzo skromnych warunkach, kiedy port w Gdyni stanowiło jedynie molo węglowe. „Było to bardzo małe, ledwie wegetujące przedsiębiorstwo, zajmujące się wyłącznie klarowaniem statków w Gdyni. Zdecydowałem się nabyć je dla Żeglugi”⁵⁴ – wspominał po latach Rummel, dzięki któremu PAM w krótkim czasie stała się nowoczesną firmą maklerską, zajmującą się frachtowaniem (wyszukiwaniem tonażu, względnie ładunku) i klarowaniem (załatwianiem formalności portowych dla obcego statku i ochroną jego interesów). Po sprzedaży w 1937 r. państwowych udziałów koncernowi „Robur” i firmie „Polskarob” PAM działała prężnie aż do wybuchu II wojny św., co dokumentuje drugi tom akt rejestrowych spółki, zawierający dokumentację do 1 czerwca 1939 r. Zachowany w aktach SGGd. i materiał źródłowy dot. działalności lokalnych firm i spółek może stanowić podstawę do prowadzenia szczegółowych badań nad

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ J. Rummel, *Narodziny żeglugi*, s. 132.

ich historią i specyfiką rozwoju poszczególnych branż. Skrupulatność w ich gromadzeniu przez pracowników sądu i bogactwo treści dają nam po latach możliwość prowadzenia nawet kompleksowych analiz. Czas, by zwrócili na to wnikliwszą uwagę badacze, zajmujący się zagadnieniami związanymi z problematyką szeroko rozumianej gospodarki morskiej oraz dziejami miasta i portu w Gdyni.

**Jarosław Drozd, Dzieje Polskiej Agencji Morskiej S.A. w Gdyni,
pierwszej polskiej firmy maklerskiej, w świetle akt rejestrowych
Sądu Grodzkiego w Gdyni**

STRESZCZENIE

Przechowywane w zespole archiwalnym Sądu Grodzkiego w Gdyni akta rejestrowe gdyńskich firm i przedsiębiorstw są doskonałym materiałem mogącym być podstawą do prowadzenia szczegółowych badań nad zagadnieniami z zakresu m.in. gospodarki morskiej. Potwierdzają to dwa tomy akt „Polskiej Agencji Morskiej” S.A. w Gdyni, w których zawarte są dokumenty dotyczące jej udziałowców, zmian w kapitale spółkowym, organizacji, zakresu działalności, obrotów i wyników finansowych. Powstały na ich podstawie artykuł rzuca nowe, interesujące światło na rozwój firm maklerskich w portach w Gdyni oraz w Gdańsku. Przedstawia losy pierwszej polskiej firmy tej branży, jaką była PAM, oraz jej udziałowców, i może stać się przyczynkiem do opracowania większej monografii, na którą ww. spółka bezwzględnie zasługuje.

Słowa kluczowe: gospodarka morska, maklerstwo okrętowe, port Gdynia, zaopatrzenie statków

FORSCHUNGSPERSPEKTIVEN AUF DIE GESCHICHTE DER TECHNISCHEN HOCHSCHULE DANZIG (1904-1945)

Die Technische Hochschule Danzig (kurz TH Danzig, polnisch: *Politechnika Gdańska*) spielt nicht nur eine wichtige Rolle in der Danziger Geschichte, sie nahm auch unter den deutschen Technischen Hochschulen seit ihrer Gründung eine besondere Rolle ein. Erst 1904 als königlich preußische Technische Hochschule entstanden, zählte sie vor dem Ersten Weltkrieg zu den jüngsten Institutionen dieser Art im Deutschen Reich und verfügte als eine von wenigen europäischen Hochschulen über eine Abteilung für Schiffbau.¹ In der Forschung tritt die Gründungsphase der TH Danzig bisher hinter der Zwischenkriegszeit zurück. Das Hauptaugenmerk der polnischen Forschung lag bisher vor allem auf dem Schicksal der ersten polnischen Studierenden in Danzig. Schon in den Anfangsjahren studierte in Danzig eine Reihe von Polen, was die lokalen Behörden mit Argwohn betrachteten, wie eine Polizeiakte im Staatsarchiv Danzig bezeugt.² Hier wäre jedoch lohnend nicht nur diese Gruppe als Ganzes, sondern auch die

¹ Den Hauptbestand zur Gründungsphase der Technischen Hochschule bilden die Akten des Preußischen Kultusministeriums. Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem (GStA PK) I. HA, Rep. 76 Vb, Sekt. 10, Tit. I, Nr. 1, Bd. I. Außerdem Akten im Nachlass Wehrenpfennig. GStA PK, VI. HA, NL Wehrenpfennig Nr. 75-86. Eine umfassende Überlieferung über den Bauprozess. Im Staatsarchiv Danzig (Archiwum Państwowe w Gdańsku, APG) sind im Bestand *Politechnika Gdanska* (Nr. 988) keine Akten aus der Zeit vor dem Ersten Weltkrieg mehr erhalten. Schiffbau wurde in den deutschsprachigen Hochschulen außerhalb von Danzig nur noch an der TH Charlottenburg (später in Technische Hochschule zu Berlin umbenannt) unterrichtet.

² APG 14/6951 Der Bestand aus dem Königlich Preußischen Polizei-Präsidium umfasst leider nur eine Akte „Polnische Studenten an der Königlichen Technischen Hochschule 1906-1919“.

einzelnen Biographien der ersten polnischen Absolventen der TH und deren Vernetzung innerhalb der technischen Disziplinen genauer zu erforschen.³ Abgesehen von der Geschichte der polnischen Studierenden ist die Gründungsgeschichte der TH weitgehend unerforscht, insbesondere die Rolle der TH unter den deutschsprachigen Hochschulen.

Nach dem Ersten Weltkrieg wurde Danzig im Versailler Vertrag zur Freien Stadt erklärt und die TH wurde 1920 zur „Technischen Hochschule der Freien Stadt Danzig“ unter Verwaltung des Danziger Senats.⁴ Die Freie Stadt Danzig hatte zwar eine verhältnismäßig große Bevölkerung, als Stadtstaat mit einem stark reduzierten Einzugsgebiet war sie jedoch zu klein, um allein genügend Studierende für eine Technische Hochschule zu stellen. Der Zuzug von Studierenden aus anderen Teilen des Deutschen Reiches, schon vor 1914

³ Hier sind sowohl Stanisław Walenty Łęgowski (1887-1939) als erster polnischer Student in Danzig zu nennen, als auch Franciszek Fojut (1886-1940). Beide wurden später durch die Nationalsozialisten ermordet. Siehe hierzu *10 lat Związku „Korab“*. Warszawa: nakładem Związku „Korab”, 1936, sowie Rakowski, Marian. Polacy na studiach okrętowych na Politechnice Gdańskiej do roku 1936. *Budownictwo Okrętowy* 21.4-5 (1976): 123-128.

⁴ Der Bestand APG 988 enthält vorwiegend Personal- und Prüfungsakten und reichhaltiges Material der polnischen Studierendenorganisation *Bratnia Pomoc*. Das Schicksal des ehemaligen Archivs der TH Danzig ist ungeklärt. Ursprünglich sollten die Akten nach Hannover verbracht werden, kamen dort aber nie an. Laut dem ehemaligen Rektor Egon Martyrer verbrachte man die Aktenbestände jedoch nach Thüringen. Siehe Martyrer, Egon. *Erinnerungen an meine letzten Tage in der TH Danzig*, in *Beiträge zur Geschichte der TH Danzig 1904-1945*, Hannover 1979, 45-48. Hier verliert sich ihre Spur. Der überwiegende Teil der Bibliothek verbrannte während des Krieges im Gebäude der TH. Siehe Schlitt, Gerhard. *Die Bibliothek der TH Danzig*, 122. Nur einige wenige erhaltene Akten im APG bieten Einblick in andere Angelegenheiten der TH, deshalb müssen für die Erforschung der Geschichte der TH vor allem die Bestände deutscher Archive ausgewertet werden. Die verbliebenen Hauptbestände sind: Bundesarchiv Berlin (BArch) R 8043 (Deutsche Stiftung)/112-123, wobei sich die Akten nach ab 1936 (117ff.) fast ausschließlich mit persönlichen Devisenfragen der Studierenden beschäftigen. Politisches Archiv des Auswärtigen Amtes Berlin (PA AA), RAV (Reichsauslandsvertretung) Danzig, 98, Signaturen 89a, 89 und 90 (9 Bände), sowie 98. GStA PK. Ein bisher weitgehend unbeachteter Bestand befindet sich außerdem im GStA PK Berlin Dahlem. Sekt. 10 TH Danzig, Tit. IX Disziplinarangelegenheiten usw. p. 169. Siehe dazu Kloosterhuis, Jürgen. „Vivant membra quaelibet!“ in: *Einst und Jetzt. Jahrbuch für corpsstudentische Geschichtsforschung* 56 (2011), S. 29-84; desgl. 58 (2013), S. 159 – 556. Teilweise online abrufbar unter http://www.gsta.spkberlin.de/uploads/inventare/universitaets_studentsen_und_korporationsgeschichte.pdf

bedeutend, erfuhr während der Zwischenkriegszeit eine weitere Verstärkung. Der Zuzug von außerhalb lag nicht zuletzt an der Intensivierung der Werbetätigkeit im Deutschen Reich. Im Rahmen des bisher weitgehend unerforschten Ostsemesterprogramms bestand auch die Möglichkeit nur ein Teilstudium in Danzig zu absolvieren. Die Werbung der TH im Reich und insbesondere die ihrer Studentenschaft hatte stark anti-polnischen und deutsch-nationalen Charakter (siehe Abb. 1). Innerhalb der deutschen Danziger Studentenschaft war die Opposition gegen eine solche Agitation, wenn überhaupt, sehr gering. Aber auch die polnischen Studierenden bedienten sich in ihren Werbeaktionen und öffentlichen Auftritten nationalistischer Agitation. Die Wechselwirkungen und Beziehungen der beiden großen Studierendengruppen bedürfen noch genauer Untersuchung. Die Organisations- und Gebührenstruktur der TH erschwerte es einzelnen Studierenden sich dem politischen Druck der Studierendenorganisationen zu entziehen. Dies betraf nicht nur Deutsche und Polen, sondern auch beispielsweise die Ukrainer.

In Bezug auf die beiden größten Studierendengruppen der Deutschen und Polen stellt sich der aktuelle Forschungsstand sehr ungleich dar. Während die Geschichte der deutschen Studierenden in Danzig noch kaum erforscht ist, hat die Geschichte der polnischen Studierenden in der Forschung recht große Beachtung gefunden. Hierbei ist besonders die umfangreiche Monographie von Stanisław Mikos zu erwähnen, der jedoch nur begrenzten Zugang zum Quellenmaterial in Deutschland hatte und, ähnlich wie seine deutschen Historikerkollegen, einen sehr einseitigen Standpunkt einnimmt.⁵ So sind die Hauptthese vom ständigen Kampf mit der deutschen Verwaltung der TH angesichts hunderter polnischer TH-Absolventen und das weitgehende Ausblenden der allgemeinen Hochschulgeschichte im Zeitraum zu hinterfragen.⁶ Die größere Zahl an Arbeiten, welche zum 100jährigen Jubiläum erschienen fassen aus wissenschaftlicher Sicht vor allem bekannte

⁵ Mikos, Stanisław, *Polacy na politechnice w Gdańsku w latach 1904-1939*. Warszawa, 1987.

⁶ Siehe auch die zeitgenössischen Rezensionen polnischer Historikerkollegen in *Przegląd Historyczny* und *Rocznik Gdański*.

Ergebnisse zusammen.⁷ In der deutschsprachigen Forschung herrscht teilweise noch der revisionistische Geist der Nachkriegsjahre vor, weshalb der in Hinblick auf die Geschichte der deutschen Studentenverbindungen in Danzig freilich kenntnisreichen und materialreichen Arbeit von Kurt Bertrams nur ein begrenzter wissenschaftlicher Wert zugesprochen werden kann.⁸

Aufgrund des leichteren Zugangs und, zumindest zeitweise, sehr günstiger Studien- und Lebenshaltungskosten hatte die TH Danzig eine große Anzahl von Studierenden aus Drittstaaten, vor allem aus dem östlichen Europa, aber auch aus den Vereinigten Staaten und sogar China. Als erster ausländischer Doktorand nach Ausbruch des Ersten Weltkrieges erlangte 1922 ein chinesischer Student den Doktorgrad.⁹ Unter diesen Studierendengruppen ist die Geschichte der Ukrainer und Esten an der TH am besten erforscht. Während für die Ukrainer vor allem die politische Geschichte in der bisherigen Forschung im Vordergrund stand, hat der Historiker Raimo Pullat in seiner Monographie vor allem die Bedeutung der TH für die Herausbildung der technischen Disziplinen in Estland herausgearbeitet.¹⁰ Für diese und

⁷ Włodarski, Józef. Technical University in Gdańsk in the year 1904-1945. An outline history of technical university in Gdańsk, ed. Rachoń, Janusz et al. Gdańsk: Gdansk University of Technology, 2004. Eine Übersicht über die Studentenverbindungen bietet hier Daniluk, Jan, Gdańskie korporacje akademickie (część II): lata 1921-1939 i okres po 1989 r. [Die Danziger akademischen Korporationen (Teil 2): Die Jahre 1921-1939 und der Zeitraum nach 1989] In: Pismo Politechniki Gdańskiej 8 (2011) S. 50-52. Eine wichtige Quelle für weitere Untersuchungen stellt der Band von Zbigniew Cywinski dar, der eine Vielzahl von Zeitungsartikeln zusammengetragen hat. Cywiński, Zbigniew. *100 Years of the Technical University Education in Gdańsk: 1904-2004; Echos of Local Press Records*. Gdańsk: Polnord, Wydawn. Oskar, 2004. Weiterhin relevant sind auch folgende Arbeiten: Andrzejewski, Marek. Rewizjonistyczna działalność Politechniki Gdańskiej w okresie międzywojennym, in *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1978: 163-175. Polak, Henryk. Młodzież polska na Politechnice Gdańskiej w latach 1920-1939, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne. Prace Pomorzoznawcze 13 (1965): 91-120.

⁸ Bertrams, Kurt U. *Studentenverbindungen in Danzig*. Hilden: WJK-Verl, 2010.

⁹ Intellectual Life in the Free City of Danzig [Annex], in *Bulletin of the International University Information Office* 4 (1924): 6.

¹⁰ Zu ukrainischen Studenten siehe Wiszka, Emilian, „Dancigerzy“ – Działalność ukraińskich organizacji studenckich na Politechnice Gdańskiej w latach 1922-1933. In: *Rocznik Gdański* 60 (2000). S. 63-70, sowie Fedusio, Piotr, Ukraińscy studenci w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920-1939. In: Stegner, Tadeusz (Hrsg.), *Między Odrą i Dnieprem wyznania i narody*. Bd. 2. Gdańsk 2000, S. 233-249 und „Von guten und schlechten Ausländern“ – Polnische und ukrainische Studierende an der Technischen Hochschule der Freien Stadt

andere Gruppen fehlt bisher eine vergleichende Studie Danzigs mit anderen Hochschulen in Polen, dem Deutschen Reich und anderen Staaten. Gänzlich unerforscht blieb bisher auch die Geschichte der zahlenmäßig verhältnismäßig großen Gruppe der jüdischen Studierenden in Danzig.¹¹ Es mangelt in Hinsicht der Erforschung der Danziger Studentenorganisationen bisher außerdem an einer transnationalen Perspektive. Gerade am Beispiel der ukrainischen Organisationen wird die starke Vernetzung der Studierenden über Ländergrenzen hinweg deutlich.¹² Erschwert werden solche Untersuchungen nicht nur durch sprachliche Hürden, sondern auch durch das weitgehende Fehlen zentraler Aktenbestände der Studentenorganisationen. Aufgrund der hohen politischen Bedeutung, die man den Ukrainern in Danzig von deutscher und polnischer Seite beimaß, existiert für diese zeitweise über 120 Studierende umfassende Gruppe noch relativ umfangreiches Material in deutschen und polnischen Archiven.¹³

Ihr Weiterbestehen nach dem Ersten Weltkrieg verdankte die Technische Hochschule nicht nur dem Einsatz der Danziger Regierung, die unter allen Umständen eine polnische Mitbestimmung über die Hochschule verhindern wollte, und der Gunst des Völkerbundes, dessen Vertreter in Danzig den deutschen Standpunkt unterstützten, sondern auch umfassender Unterstützung aus dem Deutschen Reich.¹⁴ Da die Freie Stadt Danzig allein nicht die nötigen

Danzig (1920-1939)“, in: Michele Barricelli, Michael Jung, Detlef Schmiechen-Ackermann (Hrsg.): *Ideologie und Eigensinn. Die Technische Hochschulen in der Zeit des Nationalsozialismus*, Göttingen 2017, S. 171-186. Zu estnischen Studenten siehe Pullat, Raimo, *Wrota do przyszłości: rola Politechniki Gdańskiej w kształtowaniu estońskiej inteligencji technicznej w latach 1904-1939*, Gdańsk 2015.

¹¹ Für das Wintersemester 1930/31 sind für die „Jüdisch-Akademische Vereinigung an der TH zu Danzig-Langfuhr“ 89 Alte Herren und 93 Aktive angegeben. Siehe *Das Akademische Deutschland Bd. II*. Berlin: C.A. Weller, 1931, 723.

¹² Siehe dazu eine kürzlich veröffentlichte ukrainische Quellenedition, die auch zahlreiche Dokumente zur Geschichte der Ukrainer an der TH enthält. Burim, Dmytro (Hrsg.), *Soiuz ukraïnskykh studentskykh orhanizatsii v Nimechyni ta Vil'nomu misti Dantsihu u seredyni 1920-kh rokiv: zbirnyk dokumentiv* [Die Vereinigung der ukrainischen Studentenorganisationen im Deutschen Reich und in der Freien Stadt Danzig in der Mitte der 1920er Jahre: Dokumentensammlung], Kyiv 2014.

¹³ PA AA, RAV Danzig, 135 „Unterstützung von ukrainischen Studenten,“ 1925-1938, sowie APG, 988-12 und 13 „Ukraińska Studencka Korporacja Czernomorie-Dancig“.

¹⁴ Leider existiert im Archiv des Völkerbundes in Genf keine umfassende Überlieferung. Urteile lassen sich jedoch in einzelnen kürzeren Vorgängen finden. Siehe u.a. League of Nations Archives (LoN) 4-3528-3368, (Kartonnummer) R.131.

finanziellen Mittel aufbringen konnte, um die Institution zu unterhalten, blieb die TH über die gesamte Zwischenkriegszeit stark von finanziellen Hilfen aus dem Deutschen Reich abhängig. Schon 1922 gründete sich in Berlin eine Gesellschaft der Freunde der Technischen Hochschule. Neben einer ganzen Reihe von Firmen und nicht-staatlichen Organisationen wurde die Hochschule vor allem durch Staatsgelder für die reichsdeutschen Studierenden am Leben erhalten. Von Geldern aus dem Reich profitierte auch die Danziger Forschung. Insbesondere der Aktenbestand des Deutschen Generalkonsulats im Politischen Archiv des Auswärtigen Amtes umfasst zahlreiche Gesuche von Professoren und Dozenten um individuelle finanzielle Unterstützung durch das Konsulat. Dieses starke Zusammenwirken von nationalistischer Ausrichtung und finanzieller Abhängigkeit im Fall der TH verdient größere Aufmerksamkeit und sollte auch in Hinblick auf andere deutschsprachige Hochschulen, insbesondere die sogenannten Grenzlanduniversitäten, vergleichend untersucht werden.¹⁵

Die Fächerbreite der Technischen Hochschule vergrößerte sich über die Jahre stark und umfasste neben den klassischen technischen Fächern ab 1922 auch den Ausbau der Abteilung für Geisteswissenschaften. Über diese liegt mit der Arbeit von Michał Cieśla eine umfassende Untersuchung vor, die zwar auf reichem Material beruht, jedoch aus ideologischen und fachlichen Gründen ebenso als überholt gelten kann, wie die in der Bundesrepublik erschienen kürzeren Arbeiten der ehemaligen Professoren der TH über die Geschichte ihrer Fachgebiete in Danzig.¹⁶ Die einzelnen Disziplinen der

¹⁵ Hierbei wären zunächst Breslau und Königsberg zu nennen. Siehe zuletzt Ditt, Thomas. *„Stofstruppfakultät Breslau“: Rechtswissenschaft im „Grenzland Schlesien“*. Tübingen: Mohr Siebeck, 2011. Aber auch die deutschsprachige Universität Prag in der Zwischenkriegszeit bietet sich an vergleichbare Einrichtung an. Hans Lemberg (Hrsg.): *Universitäten in nationaler Konkurrenz. Zur Geschichte der Prager Universitäten im 19. und 20. Jahrhundert (= Veröffentlichungen des Collegium Carolinum. Band 86)*. Oldenbourg, München 2003. In Hinblick auf die Studierenden auch Harald Lönnecker: *„... freiwillig nimmer von hier zu weichen ...“ Die Prager deutsche Studentenschaft 1867-1945 (= Abhandlungen zum Studenten- und Hochschulwesen. Band 16)*. SH-Verlag, Köln 2008.

¹⁶ Cieśla, Michał. *Działalność naukowa i rola polityczna katedr filologicznych Politechniki Gdańskiej w latach 1925-1944*, Gdańsk 1969. Gesellschaft der Freunde der Technischen Hochschule Danzig. *Beiträge und Dokumente zur Geschichte der Technischen Hochschule Danzig: 1904-1945. Zum 75. Gründungstag hrsg.* Hannover: Schäfer, 1979. Zu diesen Arbeiten ist außerdem zu rechnen: Ruhna, Rüdiger. *Technische Hochschule Danzig: 1904-1984*. Stuttgart: Wiss. Archiv d. Freien u. Hansestadt Danzig, 1985.

Technischen Hochschule finden jedoch vermehrt Aufmerksamkeit in der neueren deutschsprachigen Forschung. Insbesondere die Geschichte der Danziger Architektur und Denkmalpflege ist mittlerweile sehr gut erforscht.¹⁷ So zeigt die Untersuchung von Katja Bernhardt eindrucksvoll den wissenschaftlichen Horizont und das Selbstverständnis der Danziger Architekten auf.¹⁸ Des Weiteren dokumentieren biographische Studien das Wirken einiger Danziger Wissenschaftler. Hierbei ist vor allem der Biochemiker Adolf Butenandt zu nennen, der zeitweise in Danzig tätig war und für seine Arbeiten auf dem Gebiet der Hormonforschung den Chemienobelpreis erhielt.¹⁹ Dabei diskutierte man auch die Rolle Butenandts in der nationalsozialistischen Forschung kontrovers.²⁰

Die wissenschaftliche Debatte im Fall Butenandt macht deutlich, wie umstritten und gleichzeitig wenig erforscht die Geschichte der Technischen Hochschulen im Nationalsozialismus ist. Danzig bildete, anders als es die Erinnerungen der Hochschullehrer teilweise suggerieren, keine Ausnahme. Der nationalsozialistische Rektor und SA-Mann Ernst Pohlhausen sorgte für eine Umsetzung der NS-Ideologie an der TH, die sich kaum von der an reichsdeutschen Hochschulen unterschied. Dennoch bleiben zahlreiche Fragen zur Geschichte der TH Danzig offen. Der jüdische Erbauer des Hochschulgebäudes und langjähriger Professor der TH Albert Carsten wurde erst zwangsermeritiert und 1943 im Konzentrationslager Theresienstadt

¹⁷ Pusback, Birte. *Stadt als Heimat: die Danziger Denkmalpflege zwischen 1933 und 1939*. Köln: Böhlau Verlag, 2006. Pusback, Birte. 2010. „Rekonstruktion eines Wunschbildes: die Wiederherstellung Danziger Bürgerhausfassaden in der NS-Zeit“. *Das Prinzip Rekonstruktion / Institut für Denkmalpflege und Bauforschung (IDB) Der ETH Zürich. Uta Hassler Und Winfried Nerdinger (Hrsg.)*. 168-189.

¹⁸ Bernhardt, Katja. *Stil – Raum – Ordnung: Architekturlehre in Danzig 1904-1945*. Berlin: Mann, 2015.

¹⁹ Karlson, Peter. *Adolf Butenandt: Biochemiker, Hormonforscher, Wissenschaftspolitiker*. Stuttgart: Wissenschaftliche Verlagsgesellschaft, 1990.

²⁰ Robert N. Proctor: Adolf Butenandt – Nobelpreisträger, Nationalsozialist und MPG-Präsident. Forschungsprogramm „Geschichte der Kaiser-Wilhelm-Gesellschaft im Nationalsozialismus“, Berlin 2000 und Trunk, Achim. Biochemistry in Wartime: The Life and Lessons of Adolf Butenandt, 1936-1946. *Minerva* 44.3 (2006): 285-306, sowie „Freispruch für Butenandt“ *Der Spiegel* 14/2006.

ermordet. Was geschah mit anderen jüdischen TH-Angehörigen?²¹ Gab es auch an der TH Danzig eine Aberkennung von Dokortiteln, wie sie die nationalsozialistische Hochschulleitung beispielsweise an der Universität Breslau durchführte?²²

Daran, dass die überwiegende Mehrheit der Danziger Professoren und deutschen Studierenden den Nationalsozialismus unterstützten lassen die Archivdokumente keinen Zweifel. Allein schon die gewalttätigen Ausschreitungen gegen polnische Studierende an der TH im Jahr 1939 bezeugen dies.²³ Darüber hinaus ist die Rolle der TH im Zweiten Weltkrieg wenig erforscht und wurde in der bisherigen deutsch- und polnischsprachigen Forschung nicht eingehend thematisiert.

Allgemein ist festzustellen, dass die polnische Forschung die Geschichte der TH in den 1930er Jahren außerhalb des deutsch-polnischen Spannungsfeldes bisher weitgehend vernachlässigte. Hinzu kommt die bestehende Forschungslücke in Deutschland in der Erforschung der Technischen Hochschulen im Nationalsozialismus, die erst in den letzten Jahren allmählich geschlossen wird.²⁴ Zur TH Danzig findet sich bisher jedoch nur in vergleichenden Studien Material. Eine Monographie zur Geschichte der TH Danzig in der NS-Zeit existiert bisher nicht. In den älteren deutschsprachigen Überblicksdarstellungen wurde die Geschichte der TH im Nationalsozialismus, auch aufgrund der persönlichen Beteiligung der

²¹ In den Veröffentlichungen der Traditionsgesellschaft TH findet man in diesen Fällen häufig den Vermerk „1933 emeritiert“. In Wirklichkeit zwang man die Wissenschaftler zu diesem Schritt, siehe z.B. den Regimegegner Alfred Wohl oder auch den jüdischen Architekten Albert Carsten.

²² Kranich, Kai. *Anpassung im Nationalsozialismus: die Universität Breslau und die Aberkennung von Dokortiteln*. Wrocław: ATUT, 2012.

²³ Siehe dazu den umfassenden Bericht der Bratnia Pomoc in APG 988/14. Bertrams verharmloste diese Übergriffe als „Zusammenstöße im Hochschulbereich“ und erwähnt nicht, dass den polnischen Studierenden in der Folge der Besuch der Hochschule verweigert wurde. Siehe Bertrams 2010, 82-83. Ähnlich spielte sie der ehemalige Danziger Hochschullehrer und Historiker Erich Keyser in seinen Veröffentlichungen herunter.

²⁴ Siehe dazu die bibliographische Übersicht von Michael Jung. Abrufbar unter https://www.uni-hannover.de/fileadmin/luh/content/webredaktion/universitaet/geschichte/literaturuebersicht_neu.pdf Ein erster Versuch liegt in Form eines Tagungsbandes vor, der in Folge einer Konferenz zur Geschichte der THs in der NS-Zeit in Hannover entstand. Barricelli, Michele, Michael Jung, and Detlef Schmiechen-Ackermann. *Ideologie und Eigensinn: die Technischen Hochschulen in der Zeit des Nationalsozialismus*, 2017.

Verfasser an den Geschehnissen, fast völlig ausgeklammert und bedarf einer grundlegenden Neubewertung.²⁵

Gerade die Biographien der ehemaligen Professoren der Technischen Hochschule, die später vor allem in der Bundesrepublik tätig waren, bieten jedoch ein lohnendes Forschungsfeld.²⁶ Die Gesellschaft der Freunde der Technischen Hochschule Danzig bestand auch nach 1945 noch lange weiter und war innerhalb der Vertriebenenorganisationen sehr aktiv. Die jährlichen Versammlungen dieser Gesellschaft brachten mehrere hundert Teilnehmer zusammen und eine ganze Reihe von stark politisch-gefärbten Publikationen entstand vor allem zu Jubiläen.²⁷ Es bleibt zu hoffen, dass die Technische Hochschule auch jenseits zukünftiger Jahrestage ein Thema der internationalen Forschung bleibt. Die mannigfaltigen deutschen, polnischen und internationalen Arbeiten in den letzten Jahren zeigen eine sehr positive Tendenz.

²⁵ Siehe z.B. Wangerin, Albert. TH Danzig 1904-1945 – Werden und Wirken der westpreußischen Hochschule, in Westpreussen-Jahrbuch 34 (1984): 17-37.

²⁶ Der Teilnachlass Walter Recke ist im APG unter der Bestandsnummer 1543 zu finden. Der Nachlass von Erich Keyser befindet sich in der Dokumentensammlung des Herder-Instituts in Marburg (DSHI), Bestandsnummer DSHI 100 Keyser, hier lagern auch noch andere Teilnachlässe von früheren Danziger TH-Angehörigen.

²⁷ Der Nachlass der Druckschriften dieser Organisation ist im Archiv der Stiftung Technische Informationsbibliothek (TIB)/Universitätsarchiv Hannover zugänglich.



Abb. 1

Plakat der Deutschen Studentenschaft Danzig
 zu Werbungszwecken im Deutschen Reich, 1927
 Bildunterschrift: „nach Ostland wollen wir reiten – Deutsche Studenten –
 kommt nach Danzig – schützt die deutsche Technische Hochschule
 vor Verslavung“

Quelle: Signatur PA AA, S 11, Nr. 54.

Adrian Mitter, Forschungsperspektiven auf die Geschichte der Technischen Hochschule Danzig (1904-1945)

ZUSAMMENFASSUNG

Forschungsperspektiven auf die Geschichte der Technischen Hochschule Danzig (1904-1945)

Der Aufsatz bietet einen Überblick über die bestehende Literatur und die wichtigsten Quellenbestände zur Geschichte der Technischen Hochschule Danzig (TH Danzig) vor 1945. Die Technische Hochschule Danzig wurde in der deutschsprachigen historischen Forschung lange vernachlässigt, während in Polen mehrere Studien zu ihrer Geschichte erschienen. In der Bundesrepublik wurde die Geschichte der TH praktisch nur von ehemaligen TH-Angehörigen geschrieben, die geschichtsrevisionistisches Gedankengut vermittelten und nicht an einer Aufarbeitung ihrer nationalsozialistischen Vergangenheit interessiert waren. In Polen wurde fast ausschließlich die Geschichte der polnischen Studierenden der TH bearbeitet und den Konflikten mit den deutschen Studenten und der Hochschulleitung viel Aufmerksamkeit gewidmet. In den letzten Jahren hat sich das Bild jedoch geändert und die Grundsteine für eine umfassendere Erforschung der Geschichte der TH wurden gelegt. Folgende Tendenzen zeichnen sich hierbei ab: Erstens, einzelne Forschungsdisziplinen und Professoren rücken vermehrt in den Fokus der Untersuchungen. Zweitens, die Geschichte der Danziger Studierenden wird zunehmend erforscht, nicht nur die der deutschen und polnischen, sondern auch anderer Minderheiten wie Esten und Ukrainer. Drittens, wird durch die zunehmende Erforschung der Geschichte der Technischen Hochschulen, vor allem im Nationalsozialismus, auch die Geschichte der TH Danzig innerhalb der deutschsprachigen Hochschulen vergleichend untersucht. Dennoch besteht noch eine große Anzahl von Desiderata von denen einige im Text kurz erwähnt werden. Ungünstig auf die Forschung wirkt sich dabei aus, dass nur noch ein sehr kleiner Teil der Akten aus dem Archiv der TH Danzig erhalten sind. Der Aufsatz stellt daher in anderen Archiven erhaltene Bestände zur Erforschung der Geschichte der TH vor.

Słowa kluczowe: Danzig, Freie Stadt Danzig, Technische Hochschule

JOLANTA MUSIAŁ

(Gdynia)

SĄDY GRODZKIE W OKRĘGU GDAŃSKIM W LATACH 1945-1950 ORAZ ICH DOKUMENTACJA W ZASOBIE ARCHIWALNYM

Z chwilą zakończenia działań zbrojnych na terenie Polski jedną z pilniejszych kwestii, którą należało rozwiązać, stała się odbudowa sądownictwa¹. Na potrzebę „szybkiego” wymiaru sprawiedliwości stanowiącego przez „niezawisłe sądy polskie” wskazywano w ogłoszonym 22 lipca 1944 r. Manifestie PKWN². Chcąc pokreślić, że tworzone organy państwa są kontynuacją przedwojennych władz, deklarowano uroczyście reaktywowanie – obok całej niemalże struktury administracyjnej – również sądownictwa powszechnego, którego działalność miała się opierać na przepisach, obowiązujących przed 1 września 1939 r. Zgodnie z tą koncepcją dla sądów utrzymane miało być w mocy prawo o ustroju sądów powszechnych z 6 lutego 1928 r.³

W pierwszych tygodniach po wyzwoleniu wznawianie pracy przez instytucje wymiaru sprawiedliwości odbywało się w wielu przypadkach spontanicznie⁴. Inicjatorami tych działań byli najczęściej pracownicy przedwojennych sądów i prokuratur. Utworzenie 29 lipca 1944 r. Resortu Sprawiedliwości, spowodowało przyspieszenie tego procesu. Obok samorzutnego reaktywowania działalności sądów, rozpoczęto ich odgórne uruchamianie.

¹ G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944-1950*, Warszawa 2002, s. 25.

² Załącznik do Dz.U. 1944, poz. 1.

³ Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 XI 1932 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu prawa o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 1932, poz. 863.

⁴ A. Tomporek, *Organizacja sądownictwa polskiego w latach 1945-2000*, w: *Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości, III Krajowe Sympozjum Archiwalne, Łódź, 4-5 IX 2001 r.*, red. J. Baranowski, U. Zarzycka-Sutter, Łódź 2001, s. 27-61.

W omawianym okresie zasadniczo utrzymano organizację systemu sądownictwa powszechnego stworzoną jeszcze w okresie II Rzeczypospolitej. Podstawową cechą struktury sądów był ich podział na: grodzkie, okręgowe i apelacyjne⁵. Będące najniżej w hierarchii sądy grodzkie działały, podobnie jak w okresie międzywojennym, w miastach powiatowych i były sądami I instancji w drobnych sprawach cywilnych i karnych. W sądach tych skład orzekający był zawsze jednoosobowy. Przy sądach grodzkich mogły działać sądy pracy, które tworzyły szczególny, nieznan w okresie międzywojennym, rodzaj sądownictwa. Kolejne z wcześniej wymienionych – sądy okręgowe – były, podobnie jak w okresie międzywojennym, sądami I instancji w ważnych sprawach cywilnych i karnych oraz sądami II instancji od orzeczeń sądów grodzkich. Nowością było utworzenie przy sądach okręgowych sądów dla nieletnich, którym powierzono rozpatrywanie spraw osób, które nie ukończyły osiemnastego roku życia. Sądami II instancji od orzeczeń sądów okręgowych były sądy apelacyjne, które w wyjątkowych sytuacjach mogły orzekać jako sądy I instancji⁶. Obok wskazanych wyżej sądów funkcjonował sąd najwyższy. Nie wchodził on w skład struktury sądownictwa powszechnego. W jego kompetencjach znajdowało się rozpoznawanie kasacji od orzeczeń sądów okręgowych i apelacyjnych.

Przedstawiona powyżej struktura sądownictwa nie zawsze pokrywała się z podziałem administracyjnym państwa. Zasadnicze przeobrażenia w organizacji sądów powszechnych przyniósł przełom lat 40. i 50.⁷ W wyniku reformy, wprowadzonej kompletem ustaw uchwalonych 20 lipca 1950 r.

⁵ Sądy pracy działały w oparciu o ustawę z 28 lipca 1939 r. prawo o sądach ubezpieczeń społecznych, która nie zdążyła wejść w życie przed wojną (Dz.U. 1939, poz. 476 z późn. zm.).

⁶ Z dniem 1 VII 1949 r. zmianie uległo rozgraniczenie właściwości sądów okręgowych i apelacyjnych. Zgodnie z wprowadzonymi w kodeksie postępowania karnego zmianami do sądów apelacyjnych, jako pierwszej instancji, przeniesiono rozpatrywanie wielu ważniejszych spraw, w tym m.in.: przestępstw gospodarczych, czy postępowania przeciwko osobom winnym zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną (Dz.U. 1949, poz. 238). Autorzy zmian, uzasadniając ich wprowadzenie, podkreślali, że sprawy te winni rozpatrywać sędziowie bardzo doświadczeni politycznie i o wysokim poziomie zawodowym (zob. G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne*, s. 183).

⁷ Impulsem do wprowadzenia modyfikacji ustroju sądów powszechnych były, zdaniem cytowanej wcześniej A. Tomporek, zmiany w sądownictwie karnym, podyktowane potrzebą przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości szczególnie wobec sprawców przestępstw przeciwko interesom państwa (zob. A. Tomporek, *Organizacja sądownictwa*, s. 37).

dostosowano rozmieszczenie sądów powszechnych do podziału administracyjnego państwa⁸. Zmiany zaczęły obowiązywać od 1 stycznia 1951 r.⁹. Likwidacji uległy sądy apelacyjne. Sądy okręgowe zostały zastąpione przez sądy wojewódzkie, a miejsce sądów grodzkich zajęły sądy powiatowe.

Powoli mija siedemdziesięcioletni okres karencji przewidziany przez ustawodawcę na udostępnianie akt spraw sądowych¹⁰, dlatego myślę, że warto spojrzeć pod nowym kątem na przechowywane w Archiwum Państwowym w Gdańsku (APG) materiały archiwalne, wytworzone przez sądy I instancji na terenie okręgu gdańskiego w latach 1945-1950. Nie tylko jako materiał dowodowy w toczących się postępowaniach, ale również jako źródło informacji o zachodzących w drugiej połowie lat 40. przeobrażeniach zarówno w życiu społecznym, gospodarczym, jak i politycznym.

Niniejszy artykuł ma na celu zaprezentowanie spuścizny pomorskiego wymiaru sprawiedliwości pierwszych lat powojennych, zgromadzonej w gdańskim archiwum. Na podstawie zachowanej dokumentacji administracyjnej oraz akt spraw chciałabym pokazać, jak wyglądały pierwsze, powojenne miesiące na terenie okręgu gdańskiego. Z jakimi problemami borykali się pracownicy instytucji wymiaru sprawiedliwości. Jakimi sprawami zajmowały się sądy grodzkie w tym okresie, jak wyglądały relacje na linii obywatel – wymiar sprawiedliwości.

Trudne początki gdańskiej Temidy

Niezależnie od działań podejmowanych przez resort sprawiedliwości, o czym wcześniej wspomniano, już w pierwszych tygodniach po wyzwoleniu przedwojenni sędziowie, prokuratorzy i pracownicy administracji sądowej wspierani przez lokalną społeczność aktywnie włączyli się w ratowanie tego,

⁸ Ustawy o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1950, poz. 247), o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. 1950, poz. 348), o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz.U. 1950, poz. 349).

⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 XI 1950 r. o dostosowaniu sądów powszechnych do nowych przepisów ustrojowych i zniesieniu sądów zbędnych (Dz.U. 1950, poz. 496).

¹⁰ Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z dnia 14 lipca 1983 r. (Dz.U. 1983, poz. 173 z późn. zm.).

czego nie zniszczyła wojna. W efekcie tych działań sądy grodzkie na terenie okręgu gdańskiego wznowiły pracę wiosną 1945 r.¹¹.

Tabela nr 1: Sądy Grodzkie w okręgu gdańskim w latach 1945-1949

Siedziba sądu	Obszar działania
Gdańsk	Obszar byłego Wolnego Miasta Gdańska (z wyłączeniem Sopotu)
Gniew	Gniew i część powiatu tczewskiego
Sopot	miasto Sopot
Stargard Gdański	powiat starogardzki
Tczew	Tczew i część powiatu tczewskiego

Gdański Sąd Grodzki otrzymał tymczasową lokalizację w willi położonej w Gdańsku Wrzeszczu przy ul. Batorego 5¹². W budynku tym została również umieszczona Prokuratura Rejonowego Sądu Wojskowego w Gdańsku¹³. Było to, jak wynika z relacji wizytującego placówkę w maju 1947 r. sędziego Wrocławskiej

¹¹ Granice okręgu apelacji gdańskiej początkowo nie pokrywały się z granicami administracyjnymi województw, które obejmowała. Od X 1945 r. zalecenia Ministerstwa Sprawiedliwości szły w kierunku jak najszybszego uregulowania tej kwestii poprzez podporządkowanie granic okręgu Apelacji Gdańskiej granicom administracyjnym. Z tego też względu w drugiej połowie XI 1945 r. do Apelacji Gdańskiej przyłączono m.in. okręgi sądowe z powiatów tczewskiego, starogardzkiego, kościerskiego, jednak bez włączania ich do określonych okręgów sądów okręgowych, co pozostawiono decyzji grudniowego zjazdu prezesów sądów okręgowych. Podczas sopockiej konferencji w dniach 28-29 XII 1945 r. został opracowany projekt rozmieszczenia sądów na obszarze Apelacji Gdańskiej. Z okręgu Sądu Okręgowego w Chojnicach wyłączono wówczas Sądy Grodzkie w: Kościerzynie, Skarszewach, Stargardzie Gdańskim i Tczewie. Z okręgu Sądu Okręgowego w Grudziądzu, Sąd Grodzki w Gniewie. Zgodnie z nowymi założeniami okręg Sądu Okręgowego w Gdyni obejmował Sądy Grodzkie w: Gdyni, Kartuzach, Kościerzynie, Pucku, Skarszewach, Wejherowie. Z kolei okręg gdański obejmował Sądy Grodzkie w: Gdańsku, Gniewie, Sopocie, Starogardzie Gdańskim, Tczewie. Wskazany wyżej podział faktycznie obowiązywał, choć projekt zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 I 1946 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Ziem Odzyskanych, tworzącego Apelację Gdańską stał się prawem dopiero w 1949 r. (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 VI 1949 r. o utworzeniu Sądów Apelacyjnych w: Białymstoku, Gdańsku, Kielcach, Łodzi, Olsztynie, Rzeszowie, Szczecinie i Wrocławiu oraz o ustaleniu okręgów sądów apelacyjnych, Dz.U. 1949, poz. 270).

¹² Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej APG), Sąd Okręgowy w Gdańsku (dalej SOG), sygn. 4206/7, Protokół z wizytacji Sądu Grodzkiego w Gdańsku dokonanej w dniach 15, 20, 21, 31 III 1946 r. oraz 2 i 3 IV 1946 r., nr 1206, k. 25.

¹³ R. Chrzanowski, D. Czerwiński, K. Filip, W. Kowalski, M. Węgliński, *Mapa terroru. Śladami zbrodni komunistycznych w województwie gdańskim (1945-1956)*, red. K. Nawrocki, Gdańsk 2016, s. 137.

Apelacji Jerzego Majewskiego rozwiązanie tymczasowe, jako że docelowo wszystkie sądy gdańskie miały zostać przeniesione do jednego budynku przy ul. Nowy Świat 30¹⁴. Sąd Grodzki w Gdańsku (SGG) ma swoją siedzibę w Gdańsku-Wrzeszczu w pięknej willi przy ul. Batorego 5. Wkrótce sąd zmienia swoją siedzibę i będzie przeniesiony do Gdańska do budynku, w którym będą się mieściły wszystkie sądy gdańskie przy ul. Nowy Świat 30¹⁵.

W sąsiadującym z Gdańskiem Sopocie na gmach sądu wyznaczono budynek położony przy ul. Żeromskiego 28, liczący 13 izb. Wizytujący placówkę wiosną 1946 r. sędzia Sądu Okręgowego w Gdańsku (SOG) Aleksander Sulikiewicz, w swoim sprawozdaniu pisał: „Pomieszczenie sądu jest wystarczające, a stan budynku dobry”¹⁶. Nie najgorzej wyglądało również wyposażenie samego obiektu, gdyż jak czytamy w cytowanym wcześniej sprawozdaniu: „Umeblowanie za wyjątkiem ław na salach posiedzeń wystarczające”¹⁷. Z czasem, wraz ze wzrostem liczby prowadzonych spraw, willa przy ul. Żeromskiego przestała spełniać swoje zadanie i trzeba było szukać nowego lokum dla sopockiego sądu. Ostatecznie został on przeniesiony na ul. 1 Maja 10.

W mniejszych, oddalonych od Gdańska miejscowościach sytuacja lokalowa wyglądała lepiej. Z zachowanych sprawozdań wynika, iż w efekcie prowadzonych działań przedwojenne budynki uległy co prawda częściowej degradacji, lecz dzięki niewielkim nakładom finansowym można w nich było powrócić do normalnego urzędowania.

W Tczewie na siedzibę sądu wyznaczono gmach przy ul. Dąbrowskiego 7. Budynek składał się z 15 pomieszczeń, w tym dwóch sal rozpraw. W pokojach, jak wynika z relacji wizytującego tczewska placówkę sędziego SGG Józefa Talarczyka, zachowały się niezbędne meble biurowe, wymagające jedynie odświeżenia¹⁸. Mniej optymistycznie sytuację w podległej sobie placówce

¹⁴ Do 1945 r. ulica nosiła niemieckojęzyczną nazwę Neugarten (Nowe Ogrody). Po wojnie przemianowano ją na Nowy Świat, a następnie na aleję gen. Świerczewskiego. Do historycznej nazwy powrócono po 1989 r.

¹⁵ APG, SOG, sygn. 4206/6, Protokół wizytacji w zakresie administracji gospodarczej i rewizji kasy Sądu Grodzkiego w Gdańsku w dniach 31 XII 1949 – 15 V 1950 r., k. 581.

¹⁶ Ibidem, sygn. 4206/7, Protokół wizytacji z 27 IV, 2, 6, 7, 10, 11 V 1946 r. Sądu Grodzkiego w Sopocie, nr 1316/46, k. 42.

¹⁷ Ibidem, k. 43.

¹⁸ Ibidem, Sprawozdanie z lustracji Sądu Grodzkiego w Tczewie dokonanej w dniach 3, 4, 6, 7 i 8 VI 1946 r., k. 50.

postrzegał jej kierownik, który w liście skierowanym do prezesa SOG z 10 stycznia 1949 r. pisał m.in.: „Zauważam, że gmach tutejszego sądu nie nadaje się do urzędowania dla braku w nim pomieszczenia oraz z powodu wilgoci, która powoduje częste zachodzenia pracowników na różnego rodzaju choroby, jak gruźlice, reumatyzm itp. Ponadto zaznaczam, że gmach tutejszego sądu budowany jest w stylu średniowiecznym oraz jest częściowo uszkodzony przez działania wojenne. Ściana frontowa podziurawiona na wylot kontrastuje z innymi gmachami państwowymi względnie samorządowymi, jak urzędem pocztowym, starostwem oraz magistratem. Poza tym leży on przy głównej ulicy, gdzie odbywa się największy ruch kołowy, który ujemnie wpływa na wydajność pracy”¹⁹.

W sąsiadującym z Tczewem Gniewie sytuacja wyglądała podobnie. Przedwojenny gmach sądu opuszczony przez wojska sowieckie 16 sierpnia 1945 r. nie uległ poważniejszemu uszkodzeniu i po niewielkich naprawach pracownicy mogli podjąć w nim, jak pisał w swoim sprawozdaniu cytowany wcześniej sędzia Talarczyk: „należyte urzędowanie”²⁰.

Równie szybko do pracy wrócili pracownicy sądu w Starogardzie Gdańskim. Wyznaczona na jego siedzibę kamienica przy ul. Kościuszki 30, będąca przed wojną siedzibą Sądu Okręgowego, nie uległa poważniejszym zniszczeniom²¹. Według relacji wspomnianego wcześniej sędziego Talarczyka budynek prezentował się dobrze²².

W okręgu gdańskim, podobnie jak i w innych okręgach, główną przeszkodą w podjęciu przez sądy normalnej działalności, obok wcześniej wspomnianych trudności lokalowych, był również deficyt urządzeń biurowych i materiałów kancelaryjnych. Brakowało niemal wszystkiego: tekstów ustaw, druków i podstawowych formularzy, sprzętu biurowego. Ponadto, jak czytamy w zachowanych sprawozdaniach, niekiedy prowadzący rozprawy sędziowie nie posiadali oznak władzy sędziowskiej: „Sędzia prowadzi rozprawy

¹⁹ Ibidem, sygn. 4206/11, Pismo kierownika Sądu Grodzkiego w Tczewie do prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku z 10 I 1949 r., k. 135.

²⁰ Ibidem, sygn. 4206/7, Sprawozdanie z lustracji Sądu Grodzkiego w Gniewie, dokonanej w dniach 1, 2 i 3 VII 1946 r., k. 75.

²¹ Ibidem, sygn. 4206/11, Sprawy hipoteczne, k. 100-122.

²² Ibidem, sygn. 4206/7, Sprawozdanie z lustracji Sądu Grodzkiego w Stargardzie Gdańskim, dokonanej w dniach 18, 19, 24, 25 i 26 VI 1946 r., k. 100.

bez togi i łańcucha²³. W kolejnych latach sytuacja uległa tylko częściowej poprawie. W jednym ze swoich zarządzeń z 1949 r. prezes SOG nakazywał pracownikom oszczędne użytkowanie materiałów kancelaryjnych, zwłaszcza papieru będącego wówczas towarem deficytowym²⁴.

Nie mniej istotny był brak dokumentacji sądowej, którą wywiózł okupant lub która uległa zniszczeniu wskutek działań wojennych. Niekiedy porzucone przez Niemców akta spraw były niszczone przez mieszkańców. Zjawisko to nie ominęło również i okręgu gdańskiego. W trakcie prowadzonych na terenie Pomorza poszukiwań rozproszonych archiwaliów gdańskich pierwszy powojenny dyrektor gdańskiego archiwum Marcin Dragan dość często spotykał się z sytuacją, kiedy to ludność miejscowa, nie orientując się w ważności posiadanych materiałów, niszczyła je, paliła nimi w piecach lub w ogóle nie interesowała się ich losem. Ponadto, jak pisał na łamach „Gazety Morskiej” gdański archiwista: „nie przedsiębrała niczego celem uchronienia ich [materiałów archiwalnych – J.M.] niszczeniem skutkiem wilgoci”²⁵.

Tam, gdzie pracownicy sądowi przystąpili natychmiast do zabezpieczenia porzuconej dokumentacji, sytuacja wyglądała nieznacznie lepiej. Choć udało się ją uchronić przed dalszą degradacją, to i tak z powodu braków kadrowych nie była opracowywana²⁶. Podobnie kwestia ta wyglądała w przypadku dokumentacji powstającej w toku bieżącej pracy sądów. Kontrolerzy w swoich protokołach zwracali uwagę na powszechnie wówczas praktykowane, przechowywanie akt spraw ostatecznie zamkniętych w sekretariatach: „Przepisy o przechowywaniu i niszczeniu akt nie są stosowane”²⁷. Na aktach spraw załatwionych nie czyni się wymaganych adnotacji, co do czasu ich przechowywania i terminu niszczenia”²⁸.

²³ Ibidem, Sprawozdanie z lustracji Sądu Grodzkiego w Gniewie, k. 78.

²⁴ Ibidem, sygn. 4206/10, Księga zarządzeń prezesa SOG, k. 277.

²⁵ M. Dragan, *Nie niszczyć archiwaliów*, „Gazeta Morska” z 23 VII 1946 r., s. 4.

²⁶ APG, Sąd Grodzki w Starogardzie Gdańskim, sygn. 4206/4, Sprawozdania, k. 6-8.

²⁷ Mowa tu o rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 VI 1937 r. o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej (Dz.U. 1937, poz. 335).

²⁸ Podobnie sytuacja wyglądała i w innych sądach, wchodzących w skład Okręgu Gdańskiego (zob. APG, SOG, sygn. 4206/7, Sprawozdanie z lustracji Sądu Grodzkiego w Stargardzie Gdańskim, k. 101).

Wzrost liczby prowadzonych postępowań, a tym samym wzrost liczby wytwarzanej dokumentacji wymusił na administracji sądowej rozwiązanie tej kwestii. Proces ten nie zawsze przebiegał sprawnie, o czym dowiadujemy się z zachowanej korespondencji: „Reasumując podaję, jako główną przyczynę niemożności zorganizowania archiwum [dla Sądu Grodzkiego w Sopocie – J.M.] brak odpowiedniej siły i możliwości faktycznych do wykonania moich zarządzeń. Pomimo tego sekretariaty akta częściowo przygotowały do przekazania do archiwum”²⁹.

Nie mniej istotne, z punktu widzenia sprawnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w omawianym okresie, były problemy z szeroko pojętą komunikacją³⁰. W wielu miejscach poczta nie rozpoczęła jeszcze działalności, co skutecznie opóźniało, a niekiedy wręcz uniemożliwiało dostarczanie wezwań. Częstość kłopotem było również samo ustalenie miejsca pobytu stron i świadków, co wynikało z przemieszczeń ludności spowodowanych działaniami wojennymi. Sytuację dodatkowo komplikowały zniszczenia w sieci komunikacyjnej. Utrudniały one niekiedy dotarcie na miejsce rozpraw zarówno sędziom, delegowanym do prowadzenia posiedzeń w mniejszych miejscowościach, jak i samym stronom postępowania.

Sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie

W komedii Sylwestra Chęcińskiego „Sami swoi” z 1967 r. opisującej losy dwóch zwaśnionych rodzin Kargulów i Pawlaków pojawia się scena, w której Kazimierz Pawlak udający się wraz z małżonką na rozprawę sądową w sprawie zagarniętej przez sąsiada ziemi otrzymuje od matki granat. Seniorka rodu, nie ufając organom wymiaru sprawiedliwości, stwierdza: „Sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie”. Pokazany przez Chęcińskiego obraz powojennej rzeczywistości jest w znacznej części fikcją, wymyśloną na potrzeby filmu. A jak wyglądał prawdziwy obraz relacji między sąsiedzkich na tzw. Ziemiach Odzyskanych, gdzie obok mieszkańców od

²⁹ Ibidem, sygn. 4206/6, Pismo kierownika Sądu Grodzkiego w Sopocie z dn. 5 XI 1949 r. do prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku, k. 307.

³⁰ G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne*, s. 155.

pokoleń związanych z tym obszarem, w wyniku powojennej migracji pojawiła się znaczna liczba ludności napływowej³¹.

Dziś trudno na to jednoznacznie odpowiedzieć. W archiwach zachowały się wprawdzie akta administracji lokalnej z tego okresu, są to jednak najczęściej suche fakty, w tym sprawozdania, statystyki, często przygotowywane na potrzeby władz zwierzchnich, więc ich wiarygodność może niekiedy budzić wątpliwości. Zarówno w archiwach, jak i bibliotekach czy muzeach napotykamy również na spuścizny różnych mniej i bardziej znanych osób, a w nich opisy wydarzeń z tego okresu. Należy jednakże pamiętać, że przedstawiają one obraz ówczesnej, powojennej rzeczywistości widziany oczami konkretnej osoby, nie zawsze oddający w sposób wiarygodny całokształt opisywanych wydarzeń. Dlatego też w oparciu o te wyłącznie materiały trudno niekiedy badać relacje międzysąsiedzkie. W tym miejscu z pomocą przychodzą nam zachowane w archiwach, częstokroć ze względu na ich charakter i wynikającą z tego konieczność ochrony danych osobowych rzadko udostępniane, akta sądowe z drugiej połowy lat czterdziestych.

Sądy grodzkie jako sądy I instancji rozstrzygały w drobnych sprawach cywilnych i karnych³², w tym m.in: o ustalenie ojcostwa, spadki, testamenty, odtworzenie aktów urodzenia i ślubu, w sprawie sprostowania pisowni nazwisk, o uznanie za zmarłego, o ustanowienie opieki, o wystąpienie z Kościoła. Mniej licznie reprezentowane są akta postępowań cywilnych spornych, takich jak: sprawy o eksmisję, o zapłatę czy o przywrócenie posiadania nieruchomości. Zgodnie z założeniami przepisów prawnych sądy miały przekazywać do archiwów państwowych typowe akta tego rodzaju. W praktyce wśród przejętych przez archiwum materiałów znalazły się częstokroć przypadkowe sprawy cywilne sporne. Owa selekcja, konieczna ze względu na ilość powstającej w sądach dokumentacji, nie umniejsza jednakże jej wartości źródłowej.

³¹ P. Perkowski, *Gdańsk miasto od nowa. Kształtowanie społeczeństwa i warunki bytowe w latach 1945-1970*, Gdańsk 2013, s. 54.

³² APG, SOG, sygn. 4206/4, Sprawozdania i wykazy Sądu Grodzkiego w Sopocie, Stargardzie, Tczewie (1947-1949); Ibidem, sygn. 4206/5, Sprawozdania i wykazy Sądu Grodzkiego w Gdańsku i Gniewie (1947-1950). W omawianym okresie zakres spraw podlegających kompetencjom sądów powszechnych był systematycznie ograniczany na rzecz sądownictwa specjalnego (zob. G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne*, s. 44).

W materiałach archiwalnych zachowały się również akta prowadzonych przez sądy grodzkie postępowań w sprawach karnych. Dokumentacja ta doskonale pokazuje codzienne życie ludności w pierwszych latach po zakończeniu wojny. Brak niemalże wszystkiego, od dachu nad głową począwszy, poprzez artykuły codziennej potrzeby po przedmioty niezwykle wówczas cenne, np. rower. Wśród zgromadzonych materiałów archiwalnych przeważają sprawy dotyczące drobnych przestępstw pospolicznych, w tym zarzuty o nielegalne posiadanie broni i różne uszkodzenia cielesne. W dalszej kolejności pojawiają się przestępstwa przeciwko mieniu, w tym kradzieże i przywłaszczenia koni, bydła, rowerów itd. Zdarzały się również, choć stanowiły one znacznie mniejszy odsetek, przypadki grożenia śmiercią oraz zniewagi funkcjonariusza publicznego.

Niezwykle ważnym wówczas problemem było również uregulowanie sytuacji prawnej dzieci, których opiekunowie zginęli oraz osób, które w wyniku wojny straciły współmałżonka. Sądowe potwierdzenie śmierci najbliższych dawało szansę na staranie się o uzyskanie prawa do należnych z tego tytułu świadczeń. Decyzja sądu otwierała także drogę do zawarcia nowego związku małżeńskiego czy przysposobienia nieletnich. Jednocześnie zebrany w trakcie postępowania materiał dowodowy, pokazuje wojenne losy poszczególnych osób, a niekiedy całych rodzin. Z podobnymi informacjami spotkamy się również dokumentacji zgromadzonej przez sądy w trakcie prowadzonych postępowań rehabilitacyjnych³³.

Przedstawiony wyżej zakres działalności sądów I instancji w odniesieniu do znacznej części powstałego 30 marca 1945 r. województwa gdańskiego

³³ Ustawa z dnia 6 V 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz.U. 1945, poz. 96 z późn. zm.) przewidywała różnicowane konsekwencje prawne względem obywateli polskich, wpisanych na niemiecką listę narodową na terenach wcielonych do Rzeszy Niemieckiej i obszarze byłego Wolnego Miasta Gdańska, w zależności od tego, do której grupy niemieckiej listy narodowej wpis nastąpił, czy był dobrowolny, jak silna była presja wywierana przez okupanta, a zwłaszcza od tego, jak w czasie wojny osoby wpisane na listę postępowały (art. 1, 8-9). Obywatele polscy wpisani do drugiej grupy mogli wystąpić z wnioskiem o rehabilitację (art. 9). O rehabilitacji orzekał sąd grodzki, w składzie jednego sędziego i dwóch ławników wyznaczonych przez prezydium właściwej rady narodowej (art. 12). W przypadku orzeczenia rehabilitacji prokurator mógł postanowienie sądu zaskarżyć do specjalnego sądu karnego, który orzekał wówczas w składzie trzech sędziów. Na negatywne rozstrzygnięcie w przedmiocie rehabilitacji zażalenie nie przysługiwało (art. 17).

doskonale obrazują akta spraw prowadzonych przez sądy grodzkie z okręgu gdańskiego, zgromadzone w zasobie gdańskiego archiwum.

Tabela nr 2: Dokumentacja sądów grodzkich w okręgu gdańskim z lat 1945-1950 w zasobie APG³⁴

Numer zespołu	Nazwa zespołu	Ilość jednostek archiwalnych	Ilość metrów bieżących
10/1216	Sąd Grodzki w Gdańsku	3832	4,42
10/3482	Sąd Grodzki w Gniewie	694	1,31
93/153	Sąd Grodzki w Sopocie	2602	3,40
10/2564	Sąd Grodzki w Starogardzie Gdańskim	2028	3,44
10/3475	Sąd Grodzki w Tczewie	1912	2,40

W pierwszym z wskazanych w tabeli zespołów, tj. Sądzie Grodzkim w Gdańsku, dominują sprawy z zakresu prawa cywilnego, w tym przede wszystkim: o przywrócenie posiadania nieruchomości, postępowania spadkowe i sprawy związane z poświadczeniem dziedziczenia, ponadto zgody na zawarcie związku małżeńskiego, odtworzenie zagubionych w trakcie działań wojennych dokumentów oraz postępowania opiekuńcze. Znikomą część stanowią akta spraw karnych. Jest to zaledwie kilkanaście pozycji dotyczących w głównej mierze spraw związanych z wyłudzeniami, naruszeniem nietykalności cielesnej oraz kradzieżami.

W kolejnym, tj. w Sądzie Grodzkim w Gniewie, znaczna część zachowanej dokumentacji dotyczy postępowań z zakresu prawa rodzinnego, w tym: akta spraw o otworzenie zagubionych dokumentów lub sprostowanie błędnie dokonanych w nich zapisów, ponadto o ustalenie ojcostwa i przyznanie alimentów. Brak natomiast dokumentacji rozpraw toczących się w związku z wnioskami dawnych właścicieli o przywrócenie posiadania nieruchomości. Dość licznie, w porównaniu z innymi sądami grodzkimi z okręgu gdańskiego, zachowały się w tym zespole sprawy postępowań prowadzonych przez

³⁴ Tabela uwzględnia stan zachowania zasobu na dzień 31 X 2017 r.

wydział karny, w tym akta dotyczące drobnych przestępstw, takich jak: kradzieże, pobicia, zniewagi, zawyżanie cen, naruszanie nietykalności cielesnej, paserstwo itd. Obok nich znajdziemy nieliczne akta postępowań rehabilitacyjnych z lat 1945-1946 oraz wykazy osób wnioskujących o rehabilitację z lat 1945-1946.

W dokumentacji wytworzonej przez Sąd Grodzki w Sopocie, podobnie jak w materiałach archiwalnych sądu gdańskiego, dominują akta spraw cywilnych, obok wspomnianych wcześniej postępowań z zakresu prawa rodzinnego i majątkowego, wynikających z regulacji sytuacji prawnej mieszkańców i będącego w ich posiadaniu mienia. Pojawiają się ponadto nieliczne sprawy o uznanie za zmarłego z lat 1946-1950. Jest to również jedyny sąd grodzki w okręgu gdańskiego, w przypadku którego zachowały się akta działające przy nim komornika.

Z kolei w materiałach archiwalnych, jakie zostały przekazane do APG ze Starogardu Gdańskiego, dominują akta spraw prowadzonych przez wydział cywilny, w tym postępowania związane z: ustanowieniem opieki nad nieletnimi, sprostowaniem błędnych zapisów w dokumentach, akta postępowań spadkowych i o uznanie za zmarłego. Brak, podobnie jak w przypadku sądu gniewskiego, dokumentacji rozpraw związanych z ustaleniem stanu prawnego nieruchomości, tj. o przywrócenie posiadania. W przypadku wydziału karnego zachowała się wyłącznie dokumentacja postępowań rehabilitacyjnych. Brak natomiast akt innych spraw karnych prowadzonych przez starogardzki sąd w omawianym okresie.

W przypadku ostatniego z omawianych sądów, tj. Sądu Grodzkiego w Tczewie, podobnie jak w pozostałych zespołach dominują akta postępowań cywilnych. Obok wymienianych wcześniej spraw o ustalenie stanu prawnego nieruchomości, ustanowienie opieki, ustalenie ojcostwa i alimenty, sprostowanie aktów USC, czy uznanie za zmarłego dość liczna grupa, w porównaniu z innymi wcześniej prezentowanymi sądami, dotyczy postępowań spadkowych. Niewielki procent zachowanych materiałów archiwalnych stanowi również dokumentacja wydziału karnego, w tym: akta postępowań rehabilitacyjnych, dokumentacja spraw prowadzonych przeciwko osobom oskarżonym o: kradzież, pobicie, paserstwo.

Zakończenie

Opisując stosunek miejscowej społeczności do instytucji wymiaru sprawiedliwości, prokurator Sądu Okręgowego w Gdyni w liście do prokuratora Sądu Apelacyjnego w Toruniu pisał: „Nastroje ludności do władz sądowych i prokuratorskich są przychylne”³⁵. Nie bez wpływu na ten stan rzeczy pozostawał zapewne fakt, iż znaczną część obsady uruchamianych w tym czasie sądów grodzkich stanowili pracownicy przedwojenni, częstokroć ludzie cieszący się sporym autorytetem społecznym. Z czasem, wraz ze stopniowym ograniczaniem niezawisłości sędziowskiej przez władze, sytuacja ta ulegała zmianie³⁶.

Wedle deklaracji nowych władz ustrój i struktura wymiaru sprawiedliwości w odradzającej się Polsce miały być oparte na systemie przedwojennym. Mimo licznych zapewnień o zachowaniu wcześniejszego status quo w sądownictwie stan faktyczny od samego początku odbiegał norm prawnych obowiązujących w Polsce lat 30. Rola sądów powszechnych, jako organów wymiaru sprawiedliwości, w pierwszych latach powojennych została osłabiona³⁷. Znacznemu ograniczeniu uległ między innymi zakres orzecznictwa

³⁵ APG Oddział w Gdyni, Prokuratura Sądu Okręgowego w Gdyni, sygn. 1/588, Pismo prokuratora sądu okręgowego w Gdyni z dnia 4 X 1945 r. do prokuratora Sądu Apelacyjnego w Toruniu, k. 132. Zdarzały się jednak sytuacje, kiedy opieszałość pracowników wymiaru sprawiedliwości budziła irytację wśród obywateli. W liście do prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku jeden z nich pisał między innymi: „Mnie osobiście wydaje się, że sekretariat Sądu Grodzkiego włożył mój pozew »pod sukno«, gdyż jest niepodobiestwem, aby po 16 miesiącach nie można było wydać wyroku na podstawie załączonego pokwitowania z odbioru gotówki przez oskarżonego” (cyt. za: APG, SOG, sygn. 4206/9, Zażalenia na postępowanie w sprawach cywilnych, k 25).

³⁶ Dekretem z dnia 14 V 1946 r. o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. 1946, poz. 139 z późn. zm.) uchylone zostały na okres przejściowy gwarancje niezawisłości sędziowskiej: stałość zawodu i nieprzenaszalność. Z mocy tego dekretu Minister Sprawiedliwości mógł przenosić sędziów bez ich zgody na inne miejsce lub stanowisko służbowe, zmieniać grupę uposażenia, przenosić w stan spoczynku, a także zwalniać sędziów z zajmowanych stanowisk po okresie trzymiesięcznego wypowiedzenia (art. 10). Sędziego zgłaszającego dopiero po wejściu w życie dekretu chęć wykonywania zawodu można było według swobodnego uznania przyjąć ponownie do służby lub odmówić mu tego przyjęcia (art. 4 i 5).

³⁷ Badająca ustrój sądownictwa polskiego w latach 1945-2000 A. Tomporek, jako powody takiego stanu rzeczy wskazuje powoływanie nowych sądów szczególnych oraz pozasądowych organów orzekających (zob.: A. Tomporek, *Organizacja sądownictwa*, s. 57).

sądów powszechnych, na rzecz sądownictwa specjalnego. Nie zmienia to jednakże faktu, że dokumentacja wytworzona przez sądy grodzkie okręgu gdańskiego, dotycząca najczęściej spraw mniejszej wagi, mimo to mających niekiedy znaczący wpływ na losy poszczególnych osób, może być doskonałym źródłem do szeroko pojętych badań nad życiem codziennym mieszkańców województwa gdańskiego, w pierwszych miesiącach po zakończeniu działań wojennych.

**Jolanta Musiał, Sądy grodzkie w okręgu gdańskim w latach 1945-1950
oraz ich dokumentacja w zasobie archiwalnym.**

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia działanie instytucji wymiaru sprawiedliwości na terenie województwa gdańskiego w latach 1945-1950. Tekst składa się z dwóch części. W pierwszej pokazano proces odbudowy systemu sądownictwa powszechnego na terenie województwa gdańskiego w okresie powojennym. Szczególną uwagę zwrócono na reaktywację sądownictwa polskiego na bazie już istniejących sądów przedwojennych, a także ochronę pozostałej substancji materialnej przed barbarzyństwem radzieckich wojsk okupacyjnych w 1945r. W drugiej części opisano zgromadzoną w gdyńskim Oddziale Archiwum Państwowego w Gdańsku spuściznę w postaci akt spraw, wytworzoną przez sądy grodzkie okręgu gdańskiego.

Słowa kluczowe: akta spraw, Gdańsk, Gniew, Sopot, Starogard Gdański, Tczew, województwo gdańskie, sądy grodzkie

MONIKA PŁUCIENNIK

(Gdańsk)

WADY I ZALETY CROWDSOURCINGU
W UDOSTĘPNIANIU ŹRÓDEŁ
GENEALOGICZNYCH.
PODSUMOWANIE WSPÓŁPRACY ARCHIWUM
PAŃSTWOWEGO W GDAŃSKU
I POMORSKIEGO TOWARZYSTWA
GENEALOGICZNEGO

Rozwój i upowszechnianie technologii oraz stale obniżające się ceny urządzeń i oprogramowania spowodowały olbrzymie zmiany w otaczającej nas rzeczywistości. Dostęp do świata cyfrowego stał się powszechny, a dzięki powstaniu serwisów internetowych Web 2.0 jego użytkownicy nie tylko są odbiorcami przeróżnych treści, lecz także stają się ich twórcami. Mówi się o powstaniu prosumentów – czyli połączenia konsumentów z producentami¹. Do głębokich zmian doszło również w świecie profesjonalistów, gdyż do ich przestrzeni wkroczyli amatorzy. Doprowadziło to do powstania zjawiska crowdsourcingu – czyli mądrości tłumu. ang. *crowd* – tłum, ang. *sourcing* – pozyskiwanie, zaopatrywanie się.

Crowdsourcing jest relatywnie nowym pomysłem, polegającym na powierzeniu jakiegoś zadania, tradycyjnie wykonywanego przez pracowników instytucji, grupie osób czy społeczności (crowd = tłum) poza tą organizacją². Różnica w stosunku do techniki outsourcingu polega na tym, że zadanie

¹ E. Szul, *Prosumpcja jako aktywność współczesnych konsumentów – uwarunkowania i przejawy, Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy, Kryzys finansów publicznych – przyczyny, implikacje, perspektywy spójności społeczno-ekonomicznej*, Uniwersytet Rzeszowski Katedra Teorii Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych, nr 31, Rzeszów 2013, s. 347-358.

² T. Kalata, *Crowdsourcing*, <http://www.archiwistyka.pl/artykuly/tematyka/613> [dostęp: 01.10.2017].

powierzone jest nieznannej grupie, jako publiczny apel, a nie jakiemuś konkretnemu ciału. Crowdsourcing, dzięki technologii Web. 2.0, uważany jest za narzędzie z dużymi perspektywami, zarówno w przypadku komercyjnych organizacji, jak i non profit, jakimi są biblioteki, muzea i archiwa.

Termin „crowdsourcing” stworzył Jeff Howe. W 2006 r. w magazynie „Wired” opublikował on artykuł *The Rise of Crowdsourcing* poświęcony ocenie zmian zachodzących w biznesie³.

Chociaż pojęcie jest zupełnie nowe, sama idea ma ponad 300 lat.

W 1714 r. brytyjski rząd zaoferował nagrody w wysokości od 10 do 20 tys. funtów dla każdego obywatela, który opracuje praktyczną metodę dokładnego określania długości geograficznej statku. Osoby, których praca miała znaczący wkład w zbliżanie się do rozwiązania problemu, otrzymywały mniejsze kwoty. Rekordzista John Harrison uzbierał w ten sposób ponad 14 tys. funtów.

Innym przykładem partycypacji tłumu są prace nad słownikiem „Oxford English Dictionary”, które rozpoczęły się pod koniec XIX w. i trwały ponad 70 lat. Na przestrzeni tych kilku dekad pracujący nad słownikiem naukowcy pod kierunkiem prof. Jamesa Murraya otrzymali od wolontariuszy z całej Anglii 6 milionów listów z propozycjami definicji i użycia słów z języka angielskiego⁴.

Jednym z wcześniejszych przykładów crowdsourcingu było również obserwowanie pogody przez 150 ochotników mieszkających w różnych częściach Stanów Zjednoczonych, zrealizowany przez pierwszego sekretarza Instytutu Smithsona, Josefa Henry (1797-1878).

Współcześnie najbardziej znanym przykładem wykorzystania techniki crowdsourcingu jest Wikipedia, czyli cyfrowa, powszechnie dostępna encyklopedia, tworzona przez internetowych wolontariuszy. Projekt wymyślony w 2001 r. w bardzo krótkim czasie i przy minimalnym koszcie doprowadził do powstania ponad 5,5 milionów artykułów w przypadku anglojęzycznej

³ J. Howe, *The Rise of Crowdsourcing*, *Wired*, June 2006, vol. 15, no. 6, <http://www.wired.com/wired/archive/14.06/crowds.html> [dostęp: 01.02.2018].

⁴ N. Lanxon, *How the Oxford English Dictionary started out like Wikipedia*, *Wired*, January 2011, <https://www.wired.co.uk/news/archive/2011-01/13/the-oxford-english-wiktionary> [dostęp: 01.10.2017].

wersji, a 1 264 334 artykułów w wersji polskiej⁵. Slogan Wikipedii brzmi: „Wolna encyklopedia, którą każdy może redagować”.

Istnieje wiele przykładów instytucji kulturalnych wykorzystujących z powodzeniem pracę nieznanych, internetowych wolontariuszy.

Prekursorem w wykorzystaniu „mądrości tłumu” jest Australijska Biblioteka Narodowa (National Library of Australia). W 2006 r. uruchomiła ona projekt „Picture Australia”. Użytkownicy sieci zostali zaproszeni do przesyłania na platformę Flickr zdjęć dotyczących Australii. Początkowo gromadzono je w dwóch kategoriach tematycznych: „Australia Day” i „People, Places and Events”. Następnie metadane i miniatury przysłanych obiektów były na bieżąco przenoszone do odrębnej kolekcji, w której gromadzono już zdjęcia pochodzące z ponad 50 instytucji kulturalnych w Australii i poza jej granicami (www.pictureaustralia.org). W czerwcu 2008 r. cały zasób liczący ponad 55 tys. obiektów przeniesiono do serwisu Trove⁶. Obecnie użytkownicy nadal mogą dodawać fotografie przez platformę Flickr, w ramach której założono grupę „Trove: Australia in Pictures”⁷.

W sierpniu 2008 r. ta sama biblioteka w ramach projektu „Australian Newspapers” poprosiła użytkowników o pomoc w poprawieniu i zidentyfikowaniu tekstów gazet zeskanowanych techniką rozpoznawania pisma (ang. Optical Character Recognition, dalej OCR). Do końca 2009 r. nad projektem pracowało ok. 9 tys. internetowych wolontariuszy, którzy poprawili 7 milionów liniiek w ponad 300 tys. artykułów z 7700 tytułów prasowych. Obecnie projekt zapewnia dostęp do ponad 214 milionów stron z ponad tysiąca australijskich gazet z każdego stanu i terytorium, od najwcześniejszej opublikowanych w 1803 r., do tych z połowy XX w.⁸

Podobne projekty z sukcesem realizują również biblioteki amerykańskie.

⁵ Dane na dzień 1 II 2018 r.

⁶ R. Holley, *Crowdsourcing: How and Why Should Libraries Do It?*, *D-Lib Magazine*, March/April 2010, vol. 16, no. 3/4, <http://www.dlib.org/dlib/march10/holley/03holley.html> [dostęp: 01.02.2018].

⁷ M. Kowalska, *Wykorzystanie koncepcji mądrości tłumu w działalności bibliotek*, *Toruńskie Studia Bibliologiczne*, nr 2(9), 2012, s. 99-112.

⁸ <http://www.nla.gov.au/content/newspaper-digitisation-program> [dostęp: 01.02.2018].

Biblioteka Kongresu (The Library of Congress) wykorzystuje crowdsourcing m.in. w projekcie „Civil War Faces” dotyczącym kolekcji zdjęć żołnierzy i ich rodzin z okresu wojny secesyjnej. W większości osoby uwiecznione na zdjęciach były niezidentyfikowane i zarówno wymagany nakład sił, jak i brak odpowiednich źródeł uniemożliwiał ich jakąkolwiek identyfikację. Wykorzystując platformę do dzielenia się zdjęciami Flickr, Biblioteka Kongresu poprosiła społeczność amerykańską o pomoc w tym zadaniu, wierząc, że ktoś rozpozna członków rodziny wśród twarzy w prezentowanej kolekcji. Jak wynika z pobieżnych oględzin, w wielu przypadkach taka identyfikacja okazała się udana⁹.

Również Nowojorska Biblioteka Publiczna (ang. New York Public Library) podparła się pomocą internetowych użytkowników przy okazji projektu „What’s on the menu”, polegającego na digitalizacji kolekcji historycznych menu nowojorskich restauracji. Udostępniając zeskanowane strony menu, poproszono użytkowników o przepisywanie tekstu dań, który niemożliwy jest do automatycznego rozpoznania przez oprogramowanie OCR. Do tej pory opracowano w ten sposób ponad 17,5 tys. arkuszy menu, które w ten sposób stały się przeszukiwalne¹⁰.

Również Instytut Piłsudskiego w Ameryce kilka lat temu rozpoczął projekt crowdsourcingowy. Chociaż Instytut nie posiada odpowiedniej platformy umożliwiającej bezpośrednio wzbogacanie opisów zasobu przez internetowych wolontariuszy, to jednak z pomocą takich narzędzi do współpracy jak *dokumenty Google* wykorzystanie potencjału crowdsourcingu stało się możliwe. Z ich pomocą Instytut przystąpił do pilotażowego projektu przepisywania do formy elektronicznej ręcznie spisanych list nazwisk osób z zespołu Powstań Śląskich z lat 1919-1921 (839 j.a. – 13 mb.). W ten sposób retrokonwersja została powierzona nie tylko wolontariuszom, którzy fizycznie przychodzą do Instytutu, lecz także studentom z innych uczelni w Polsce, z którymi Instytut współpracuje. Efekt pracy, powiększonej w ten prosty sposób puli wolontariuszy, przyspieszył proces wzbogacania

⁹ https://www.flickr.com/photos/library_of_congress/sets/72157625520211184/ [dostęp: 01.10.2017].

¹⁰ <http://menus.nypl.org/> [dostęp: 01.02.2018].

metadanych kolekcji Powstań Śląskich otwierając zupełnie nowe możliwości interakcji z tymi materiałami dla badaczy. Ogrom pracy związanej projektem jest imponujący i wykracza daleko poza możliwości etatowych pracowników Instytutu¹¹. Crowdsourcing wydaje się być dobrą receptą na tego typu ograniczenia.

W polskich archiwach pierwsze projekty crowdsourcingowe zaczęły pojawiać się około 2010 r. Dotyczyły one głównie angażowania środowisk genealogicznych w tworzenie indeksów osobowych do ksiąg metrykalnych oraz pomocy przy rozpoznawaniu zdjęć z zasobu archiwów¹².

W Archiwum Państwowym w Gdańsku (APG) pomysł projektu crowdsourcingowego ujrzał światło dzienne bardzo wcześnie, bo już jesienią 2010 r. Powstał on spontanicznie w kręgach pomorskich genealogów. Bezpośrednim impulsem do podjęcia tego typu inicjatywy był udział miejscowych genealogów w sympozjum „Digitalizacja i indeksacja akt stanu cywilnego. Projekt pilotażowy” zorganizowanym dnia 7 października 2010 r. przez Narodowe Archiwum Cyfrowe w Warszawie. Spotkanie było próbą podsumowania dotychczasowej współpracy Polskiego Towarzystwa Genealogicznego i Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, a także okazją do prezentacji projektów digitalizacji i indeksacji akt metrykalnych w różnych archiwów państwowych w kraju. Kilka dni (2) po sympozjum przedstawiciele Pomorskiego Towarzystwa Genealogicznego (PTG) spotkali się z dyrektorem APG. Podczas tego spotkania zrodziło się pytanie o możliwość współpracy obu instytucji. Miała ona polegać na umożliwieniu masowego kopiowania akt metrykalnych APG przez członków PTG. Chodzi tu zarówno o rejestry stanu cywilnego prowadzone przez urzędy stanu cywilnego (USC), jak i parafie (odpisy sądowe metrykalnych ksiąg parafialnych). Następnie indeksowania wspomnianych materiałów z formy elektronicznej. W odpowiedzi dyrektor APG wyraził zainteresowanie tym pomysłem. W niedługim czasie doszło do podpisania pierwszego porozumienia. Zostało ono zawarte dnia 17 listopada 2010 r. Po okresie próbnym 15 grudnia

¹¹ <http://www.pilsudski.org/powstania/> [dostęp: 01.10.2017].

¹² Ł. Karolewski, *Szanse i zagrożenia crowdsourcingu w opracowaniu fotografii*, w: *Toruńskie Konfrontacje Archiwalne*, t. 5, *Archiwistyka uniwersalna, archiwistyka lokalna*, Toruń 2017, s. 313-326.

roku następnego strony podpisały kolejne porozumienie na czas nieograniczony.

Na marginesie warto wspomnieć, że wcześniej PTG realizowało projekt digitalizacji i indeksacji akt metrykalnych w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie.

Bardzo szybko w Oddziale I APG (opracowania materiałów archiwalnych powstałych do zakończenia działań wojennych w 1945 r.) rozpoczęto przygotowanie akt metrykalnych do ich masowego udostępniania. Aby praca przebiegała płynnie, potrzebne było wypracowanie odpowiednich procedur i narzędzi oraz workflow, odpowiedniego przepływu pracy. Dotąd APG nie realizowało projektów na tak wielką skalę.

Początkowo ustalono, że genealodzy raz w tygodniu będą zajmowali pomieszczenie na poddaszu Archiwum, by na kilku stanowiskach od rana do wieczora (najczęściej w czwartki od godz. 8.00 do 19.00) fotografować księgi metrykalne. Przez cały tydzień pracownice Oddziału I przygotowywały księgi: przeglądały jednostki, sprawdzały poprawność paginacji i ich stan fizyczny, na bieżąco również uzupełniały opisy w inwentarzach archiwalnych prowadzonych w formacie Excel (informacje o ilości stron, brakach w ciągach metryk, błędach w paginacji, pustych paginowanych stronach, itp.). Na tej podstawie dla każdej jednostki przygotowywano specjalne metryczki ze skróconym opisem jednostki (nazwa zespołu, numer zespołu, sygnatura, tytuł, daty skrajne, ilość stron, uwagi). Dla każdego udostępnionego zespołu archiwalnego sporządzono protokół przekazania materiałów archiwalnych, na którym podpisywała się przedstawicielka Oddziału I APG, oraz odbierający akta genealog, przekazujący i odbierający.

W celu lepszego zarządzania projektem w APG stworzono dwie bazy danych: spis wszystkich udostępnionych jednostek archiwalnych oraz spis udostępnionych zespołów archiwalnych, a także folder ze zbiorem kopii roboczych elektronicznych środków ewidencyjnych udostępnianych zespołów. Kolejność zespołów do digitalizacji wyznaczały kolejne aneksy do umowy o współpracy.

Od samego początku prace trwały dwutorowo – bowiem jednocześnie z kopiowaniem metryk z ksiąg, genealodzy kopiowali mikrofilmy. Ta druga czynność była jednak bardzo żmudna i mało wydajna, również stan niektó-

rych mikrofilmów powodował, że jakość kopii odbiegała od poszukiwanego. Po kilku próbach drogę tą zarzucono.

Trzeba przyznać, że początkowo prace przebiegały dość opornie. Szybko zaczęły pojawiać się liczne problemy. Należały do nich przede wszystkim błędy w paginacji jednostek archiwalnych (opuszczenie stron, podwójna paginacja, paginowanie stron pustych, kilka ciągów paginacji w jednej księdze, np. przy księgach USC prowadzonych przez wiele lat, itp.). Powodowały one spowolnienie prac poprzez konieczność weryfikacji oryginalnych materiałów archiwalnych z mikrofilmami, opisywanie błędów w środkach ewidencyjnych lub konieczność przepaginowywania jednostek.

Projekt wymusił również konieczność przyjrzenia się pojawiającym się w księgach metrykalnych załącznikom zawierającym informacje o wydarzeniach mających miejsce w ciągu ostatnich 100 lat (brak zachowania okresu karencji), zawierające dane wrażliwe (rozwoły, przyczyny śmierci, przysposobienia nieślubnych dzieci) lub informacje omyłkowo dołożone do jednostek archiwalnych. Wymagało to indywidualnego wyjaśniania każdego załączonego do rejestru pisma, uzupełniania paginacji i ewidencji.

Również stan fizyczny ksiąg metrykalnych zagrażający ich kompletności, a także liczne zalania, zniszczenia i zanieczyszczenie akt powodowały obawy o jakość prezentacji materiałów archiwalnych w formie elektronicznej. Szczególną uwagę zwrócono na zabezpieczenie materiałów archiwalnych (luźne strony, kruchość papieru, kąty rozwarcia ksiąg) oraz jakość ich prezentacji powszechnemu odbiorcy (czytelność tekstu, estetyka materiałów archiwalnych).

Pojawiały się również problemy związane z techniką fotografowania. Pomyłki przy fotografowaniu (pominięte lub zagięte strony, widoczne ręce, itp.) i problemy z jakością fotografii powodowały, że niejednokrotnie trzeba było wracać do ksiąg uprzednio fotografowanych.

W końcu problemem był również transport tak dużej ilości ksiąg metrykalnych, które należą do jednych z najcięższych w zasobie Archiwum, z pomieszczeń magazynowych na poddasze Archiwum (po kilkunastu schodach).

Czynniki te powodowały, że pracownicy Archiwum były w stanie przygotować do fotografowania około 1-1,5 mb. akt tygodniowo. Nawał pracy odbijał się niekorzystnie na przebiegu projektu. Podjęto wówczas kroki

minimalizujące wskazane obstrukcje. Na bieżąco przeanalizowano trudności i starano się znaleźć najlepsze rozwiązania.

Ponieważ wiele wspomnianych błędów powstało już na przedpolu archiwalnym pracownicy APG postanowili zwrócić się do kierowników urzędów stanu cywilnego i uświadomić im, jak ważne jest właściwe przygotowywanie materiałów archiwalnych do przekazania do archiwum państwowego.

W związku z tym w 2011 r. przygotowano dla kierowników USC specjalne wskazówki uwzględniające zarówno ogólne przepisy, jak i wskazujące słabe punkty procedury przekazywania akt do zasobu APG – paginacja, właściwy opis jednostek, zwrócenie uwagi na materiały obce i dodatkowe w księgach.

Następnie zorganizowano w APG trzy tury szkoleń dla kierowników USC, które odbyły się w dniach 12 grudnia 2011 r. oraz 17 i 24 stycznia 2012 r. Przy realizacji szkolenia pomocną dłoń wyciągnęła Anna Beruś – prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Archiwum Państwowego w Gdańsku, które użyczyło sali wykładowej, sprzętu do prezentacji multimedialnej oraz ufundowało poczęstunek. W sumie na przełomie 2011 i 2012 r. przeszkolono 43 pracowników urzędów stanu cywilnego z terenu dawnego województwa gdańskiego. Szkolenia przyniosły spodziewany rezultat, nie rozwiązały jednak wszystkich problemów.

Kolejne problemy starano się rozwiązać na posiedzeniach Komisji Metodycznej (KM) APG i Archiwum Państwowego w Elblągu z siedzibą w Malborku. Przedmiotem kolejnych dwóch posiedzeń KM były trudności związane z porządkowaniem załączników do ksiąg metrykalnych. Podjęto wówczas decyzje o wyłączeniu ich, w miarę możliwości, tj. gdy nie są na stałe połączone z jednostką archiwalną, i tworzenia z nich odrębnych jednostek archiwalnych zatytułowanych „załączniki do księgi...”.

Odnotowania wymaga również fakt, iż realizacja projektu wymusiła również wzmocną konserwację dokumentacji. Pojedyncze jednostki archiwalne, szczególnie te, których stan fizyczny budził zastrzeżenia, zostały zdigitalizowane przez Oddział VI – informatyzacji, digitalizacji i reprografii APG.

Z czasem w celu przyspieszenia procesu digitalizacji strony projektu ustaliły nową metodę pracy polegającą na odstąpieniu od szczegółowego

sprawdzania jednostek przez pracowników APG przed udostępnianiem ich genealogom. Okazało się bowiem, że podwójna kontrola zawartości jednostek (przez APG przed digitalizacją i kontrola jakości kopii cyfrowych przez PTG) jest zbędna. Kontrola fotokopii cyfrowych przeprowadzana była przez PTG po każdym dniu filmowania. Następnie genealodzy drogą mailową przekazywali informację do pracowników Oddziału I o błędach w fotografowaniu (po stronie PTG) oraz błędach w opisie jednostki (po stronie APG). Ewentualne błędy były korygowane podczas kolejnego spotkania.

Prace nabrały tempa. Od 2012 r. do końca projektu średnio pracownice Oddziału I przygotowywały 3 mb akt (2 wózki) na każde spotkanie.

Na marginesie warto wspomnieć, że przy okazji tego jakże specyficznego audytu genealodzy wskazali liczne błędy w bazie danych PRADZIAD oraz w bazach danych IZA. Tych błędów niestety było sporo, np. w pierwszej połowie 2015 r. dzięki wskazówkom uzyskanym od PTG poprawiono 716 rekordów opisu archiwalnego zawierających różnego rodzaju błędy.

Przebieg pracy po stronie PTG wyglądał nieco inaczej, rozkładał się bowiem na dużo większą niż w archiwum ilość osób. Dużo więcej niż cztery osoby zaangażowane przy projekcie ze strony APG. Po wykonaniu zdjęć członkowie PTG przystępowali do kontroli jakości i kompletności kopii cyfrowych. Uzupełniano ewentualne braki. Następnie fotografie były obrabiane elektronicznie – przycinano tło, numerowano pliki, zmniejszano je do rozmiaru 1Mb (do prezentacji w Internecie). W kolejności nadawano im układ topograficzny na stronie internetowej – według nazwy parafii lub USC. Następnie wysyłało fotografie archiwaliów indeksującym. Wszystkich indeksujących dla PTG było ok. 200 osób (dokładnie 198). Liczba ta obejmuje zarówno osoby indeksujące zasób APG, jak i zbiory innych archiwów państwowych i kościelnych współpracujących z PTG. Dodatkowym zadaniem indeksujących było sprawdzenie kompletności i jakości sporządzanych indeksów oraz wysyłanie ich do koordynatora, który umieszczał te dane na stronie internetowej ptg.gda.pl w bazie danych PomGenBaza. Nadmienię, że wszystkie te prace wykonywane były przez członków PTG bezpłatnie, wolontaryjnie.

Po obróbce fotografie zdigitalizowanych jednostek PTG przekazywało również do repozytorium APG celem naniesienia znaku wodnego

i udostępniania w sieci Archiwum na potrzeby pracowników oraz Pracowni Naukowej APG. Niestety procedura ta napotykała na wciąż nowe przeszkody. Początkowo problemem było oprogramowanie do przeglądania fotokopii, które nie odpowiadało potrzebom użytkowników i zniechęcało ich do dłuższych poszukiwań archiwalnych. Następnie APG weszło w fazę robót budowlanych i remontowych, które uniemożliwiały funkcjonowanie serwera.

Wówczas powstał pomysł, by ten problem wyeliminować i do współpracy włączyć trzecią stronę – internetowy serwis archiwalny *Metryki.GenBaza.pl* należący do Tomasza Nitscha. Dnia 26 lutego 2014 r. APG i PTG podpisało trójporozumienie, na podstawie którego fotokopie cyfrowe akt metrykalnych z zasobu APG będą trafiać na stronę internetową *metryki.genbaza.pl*. Po zindeksowaniu materiałów archiwalnych i umieszczeniu nazwisk osób występujących w danej jednostce w bazie danych *PomGenBaza* fotokopie metryk trafiały do sieci. Wyjątkowo dla Gdańska proces ten miał odwrotny przebieg. Kopie zostały umieszczone w Internecie w celu zachęcenia zainteresowanych osób do ich indeksowania (crowdsourcing w crowdsourcingu). Podobną drogę obrano w przypadku zespołów, które do chwili obecnej nie doczekały się zindeksowania.

W trakcie tego etapu projektu wynikł jeszcze jeden problem, mianowicie po dogłębnej analizie treści oraz przypisków na marginesach niektórych metryk okazało się, że mogą one zawierać dane prawnie chronione, m.in. dane osobowe oraz dane wrażliwe (zmiana stanu cywilnego w zakładzie psychiatrycznym (Kocborowo, Wejherowo)) lub więzieniu, przysposobienie dziecka w trakcie zawierania związku małżeńskiego, zmiana nazwiska, przyczyny śmierci – choroby dziedziczne itp.). Na bieżąco indywidualnie podchodzono do każdego z takich przypadków. Najlepszym rozwiązaniem okazało się poddanie takiej metryki indeksowaniu, ale nie umieszczaniu jej kopii na stronie internetowej.

Główna faza projektu została zakończona w połowie 2016 r. Uznać można, że wszystkie akta metrykalne (zarówno USC, jak i odpisy sądowe akt parafii ewangelickich i katolickich) zostały zdigitalizowane. W chwili obecnej etap końcowy projektu polega na kopiowaniu bieżących nabytków. Wkrótce też cały zasób akt metrykalnych APG będzie dostępny on-line.

Mamy nadzieję, że w niedługim czasie również serwer archiwum przejmie obowiązek udostępniania fotokopii przekazanych przez PTG lub zostaną one umieszczone w serwisie szukajwarchiwach.pl. Wówczas to nastąpi chwila, na którą długo czekają pracownicy Archiwum, że akta metrykalne będą opuszczały magazyn jedynie w wyjątkowych sytuacjach, a udostępnianie ich odbywać się będzie drogą on-line. Po stronie PTG wciąż trwa akcja indeksacji połowy zdigitalizowanych materiałów archiwalnych. Niemniej ich kopie zostaną umieszczone na stronie metryki.genbaza.pl w celu poszerzenia kręgu osób indeksujących oraz zachęcenia badaczy do samodzielnego wykonywania kwerend archiwalnych.

Statystyka pracy (stan na czerwiec 2016 r.):

- 70 miesięcy pracy,
- 331 zespołów archiwalnych,
- 29 295 jednostek archiwalnych,
- 1 065 420 fotokopii,
- ok. 3 TB danych,
- ok. 4 mln zindeksowanych nazwisk.

Na zakończenie warto zauważyć, że biblioteki, muzea i archiwa wydają się być naturalnie predysponowane do wykorzystania metody crowdsourcingu w bieżącej pracy. Ograniczone i często skromne budżety, a także niewielka ilość pracowników często stają na przeszkodzie w wykonaniu projektów, zwłaszcza tych związanych z digitalizacją. Wpływ na to ma również słaba wydajność pracy tych instytucji. Z drugiej strony, instytucje te cieszą się dużym zaufaniem i poparciem publicznym, które może zaowocować zaangażowaniem i silną motywacją wolontariuszy. Satysfakcja z wykonywania pracy, która przynosi dobro dla ogółu, jest ważnym motorem sukcesu organizacji kulturalnych podejmujących ideę crowdsourcingu.

Główne zalety crowdsourcingu to:

- tańsza (w tym przypadku darmowa) praca, a w rezultacie mniejsze koszty realizacji projektu,
- szybszy czas realizacji projektu,
- łatwy dostęp do ogromnych zasobów ludzkich,
- możliwość pracy z własnymi użytkownikami, co ma duży wpływ na promocję APG.

Zagrożenia crowdsourcingu:

- zarządzanie projektem zajmuje dużo czasu, generuje stres i straty, których można uniknąć, zatrudniając firmę zewnętrzną,
- niekonsekwentny styl, wynikający z braku współpracy między wykonawcami poszczególnych zadań,
- korzystanie z usług osób, które nie zostały zweryfikowane pod kątem kompetencji i doświadczenia, stwarza zagrożenie, że wykonana praca będzie niedostatecznej jakości,
- brak kontroli – wykonawcy nie są związani umową, mogą zrezygnować przed ukończeniem pracy,
- istnieje ryzyko kradzieży istotnych danych, i to w dużych ilościach.

Przesłanki te wskazują, że generalnie crowdsourcing najlepiej stosować do prac, które powinny zostać wykonane szybko, są łatwe i nie wymagają specjalistycznej wiedzy, a nawet szczególnie wysokiej jakości. Z pewnością problemem jest brak konsekwencji wynikający z podziału zadań między dużą liczbę wykonawców. Z tego powodu warunkiem koniecznym przy stosowaniu crowdsourcingu w realizacji projektu jest nadzór doświadczonych specjalistów, którzy na bieżąco będą dokonywać oceny i ujednolicania owoców pracy.

Mam nadzieję, że idea crowdsourcingu będzie zataczała coraz większe kręgi w archiwach i przyczyni się do zbliżenia środowisk archiwistów i użytkowników archiwaliów.

Monika Płuciennik, Wady i zalety crowdsourcingu w udostępnianiu źródeł genealogicznych. Podsumowanie współpracy Archiwum Państwowego w Gdańsku i Pomorskiego Towarzystwa Genealogicznego

STRESZCZENIE

Rozwój i upowszechnianie technologii oraz ciągle obniżające się ceny urządzeń i oprogramowania spowodowały olbrzymie zmiany w otaczającej nas rzeczywistości. Dzięki otwartemu dostępowi do świata cyfrowego i powstaniu serwisów internetowych Web 2.0 użytkownicy Internetu stają się nie tylko są odbiorcami różnych treści, ale również ich twórcami. Doprowadziło to do powstania zjawiska crowdsourcingu – czyli mądrości tłumu, polegającego na powierzeniu jakiegoś zadania, tradycyjnie wykonywanego przez pracowników danej instytucji, grupie osób czy społeczności poza tą organizacją. Idea crowdsourcingu z powodzeniem wykorzystywana jest również w działalności kulturalnej. W 2010 roku w Archiwum Państwowe w Gdańsku i Pomorskie Towarzystwo Genealogiczne przystąpiły do realizacji projektu polegającego na umożliwieniu członkom PTG masowego kopiowania akt metrykalnych APG, a następnie indeksowania wspomnianych materiałów z formy elektronicznej i tworzenia genealogicznej bazy danych PomGenBaza. Ponadto od 2014 r. fotokopie cyfrowe akt metrykalnych z zasobu APG zaczęły trafiać na stronę internetową metryki.genbaza.pl. Wykorzystanie mądrości tłumu podczas realizacji projektu wymuszało liczne zmiany w sposobie pracy obu partnerów, jednak osiągnięte rezultaty nie były by możliwe bez wzajemnego porozumienia i wykorzystania crowdsourcingu.

Słowa kluczowe: Archiwum Państwowe w Gdańsku, crowdsourcing, genealogia, księgi USC, Polskie Towarzystwo Genealogiczne

RAFAŁ POTRZEBOWSKI

(Gdańsk)

WYKAZ POLSKICH WIĘŹNIÓW EWAKUOWANYCH W 1945 R. PRZYMUSOWO DROGĄ MORSKĄ Z OBOZU KONCENTRACYJNEGO STUTTHOF NA WYSPĘ MØN

Poniższa praca jest próbą sporządzenia spisu polskich więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof (KL Stutthof), którzy wzięli udział w przymusowej ewakuacji morskiej¹, której trasa wiodła od Mikoszewa przy ujściu Wisły, przez Hel, Rugię do miejscowości Klintholm na wyspie Møn (Dania), gdzie dotarli 5 maja 1945 r. i tam zostali oswobodzeni przez działaczy duńskiego ruchu oporu, przejmujących wówczas władzę od Niemców². W spisie starano się podać możliwie najdokładniejsze, podstawowe dane osobowe więźniów, czyli nazwiska, imiona, daty i miejsca urodzenia, miejsce zamieszkania, także numery obozowe w KL Stutthof, co wiąże się z udostępnieniem listy

¹ W literaturze zwanej „Rejsem Śmierci”, analogicznie do bardziej znanych ewakuacji lądowych i „Marszów Śmierci”, które w odróżnieniu od KL Stutthof objęły także inne obozy z ziem kontrolowanych w 1945 r. przez hitlerowskie Niemcy.

² Dotychczas podobne, niepełne listy sporządziła Elżbieta Grot w dwóch publikacjach: *Rejs Śmierci, Ewakuacja morska więźniów KL Stutthof w 1945 r.*, Gdańsk 1993 oraz *Ewakuacja morska więźniów KL Stutthof przez Rugię do Danii w 1945*, Gdańsk 2015. Fragment z listy powracających więźniów z Danii (ocalonych na wyspie Møn): Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), Państwowy Urząd Repatriacyjny Wojewódzki Oddział Gdański (dalej: PUR), sygn. 1167/250, lista więźniów Stutthofu wracających po ewakuacji z Danii, 1945, s. 358. Lista była publikowana w: *100 lat Archiwum Państwowego w Gdańsku – Katalog wystawy jubileuszowej 8 VI 2001*, Gdańsk 2001, s. 189. Nie odnotowana we wcześniejszych publikacjach lista dot. powyższej problematyki została odnaleziona przy jednej z typowych kwerend dla osób poszukujących akta odnoszące się do pobytu na robotach przymusowych i w obozach koncentracyjnych w latach 1939-1945. E. Grot, u której spisy ocalonych stanowiły załączniki do jej pracy z 1993 r., w której wymieniła 148 Polaków (na 182 łącznie), oraz z 2015 r. – 171 (na 212 łącznie). W spisach tych oprócz imion, nazwisk znajdują się daty urodzeń (dla większości), miejsca urodzeń (4 w pracy z 2015 r., 54 z 1993 r.),

szerszemu gronu odbiorców w Internecie przy okazji planowanej wystawy multimedialnej na stronie Archiwum Państwowego w Gdańsku (APG)³.

W ewakuacji przeprowadzonej w dniach 25 kwietnia – 5 maja 1945 r. pięcioma barkami przewieziono ok. 4,4 tys. więźniów, dla których podróż zakończyła się między 3 a 5 maja w różnych portach zachodniego Bałtyku⁴.

numery obozowe (dla większości); nie podano natomiast miejsc zamieszkania i innych danych. W przypadku kobiet pełniejsze informacje te występują w sporządzonym na Møn spisie autorstwa Stefanii Miotk (zob. p. 99 wykazu), którego kopie E. Grot zamieściła w swoich pracach (*Rejs Śmierci*, s. 96-97, *Ewakuacja*, s. 130-132). Niektóre osoby w spisach E. Grot podane są tylko pod nazwiskami (czy inicjałami imion), co w większości wypadków uniemożliwiło ich identyfikację. W przypadku nazwisk – Kamiński i Olesiński, autor zlokalizował w aktach PUR dwie osoby: Zdzisława Kamińskiego i Wacława Olesińskiego (zob. poz. 55 i 108 wykazu), przypuszczalnie tożsame z ww. Osoba wymieniona jako Józef Koczuba (w pracy z 1993 r. i 2015 r.) i Józef Pietrzykowski (w pracy z 2015 r.) to tak naprawdę jedna osoba; prawidłowe nazwisko to „Koczuba vel Pietrzykowski” (zob. poz. 61 wykazu). Z dotychczasowych ustaleń wynika, że inna osoba o tym imieniu czy nazwisku w tej grupie nie występowała. Błędny był też odczyt nazwiska Rudziński jako Rudkowski dokonany na podstawie wpisu z „Pamiętnika” Bolesława Drygasa (zob. poz. 28), którego fotokopia przechowywana jest w Muzeum KL Stutthof. W wykazie autora pominięto wpisany w pracy E. Grot z 2015 r. Stanisława Hanuszkiewicza (właśc. Stanuszkiewicz – zob. poz. 151) oraz osobę o nazwisku Siwara lub Liwara (właśc. Siwanowicz – zob. poz. 145). Źródłem błędu mógł być tu niewłaściwy odczyt nazwisk przez autora niniejszego tekstu w przesłanych w 2014 r. E. Grot skanach materiałów Cz. Rudzińskiego. Ustalenie poprawnych nazwisk tych osób ułatwiło porównanie zapisów z „Pamiętników” Cz. Rudzińskiego i B. Drygasa. W przedstawionym poniżej wykazie występują dane 36 osób (w tym 27 ujętych na listach PUR), które nie są w ogóle ujęte w spisach E. Grot. Dla 32 osób wymienionych w spisach E. Grot wyłącznie z imienia i nazwiska udało się ustalić dodatkowe informacje o 21 z nich (daty i miejsca urodzeń; niemal wszystkie z APG, PUR). W wykazie autor pominął wymienione w spisie E. Grot z 2015 r.: M. [Marię] Szybanów (działaczka polonijna w Danii, od 1946 r. żona Piotra Mierzejewskiego, zob. poz. 98) oraz znanego Cz. Rudzińskiemu jeszcze sprzed 1 IX 1939 r. Jana Michała Smolińskiego. Z jego zachowanego listu do Cz. Rudzińskiego z 1964 r. trudno wnioskować, bez dotarcia do innych materiałów, że był on uczestnikiem „Rejsu Śmierci”. Odnalezione w aktach APG, PUR osoby znajdują się w jednostce o sygn. 1167/25, s. 356-359, 371 (98 osób – największa grupa z głównego obozu na wyspie Møn, rejs 29 XII 1945 r.), s. 337-341, 344, 347, 349, 355 (14 osób, rejs 1 I 1946 r.), s. 421, 429-430 (3 osoby, rejs z 19 XII 1945 r.), s. 274-275 (7 osób, rejs 18 I 1946 r.), s. 292-293 (3 osoby, rejs 11 I 1946 r.), s. 157,161,173 (4 osoby, rejs 20 IV 1946 r.), oraz o sygn. 1167/279, s. 102 (1 osoba, rejs 20 V 1950 r.).

³ W znacznej mierze stanowić ją będą skany fotografii i innych dokumentów ocalonego na Møn Czesława Rudzińskiego, stanowiących źródła do niniejszego opracowania (omówienie w dalszej części tekstu).

Grupa, która 5 maja 1945 r. dotarła do Klintholm na duńskiej wyspie Møn, wyruszyła z Mikoszewa nocą z 25 na 26 kwietnia, najpierw na łodziach desantowych na Hel, a stamtąd na barce (ok. 600 osób), która nocą z 29 na 30 kwietnia osiadła na mieliźnie w pobliżu Rugii, gdzie więźniowie przebywali następne 3 dni⁵. Wieczorem 3 maja na innej barce wypłynięto w dalszą podróż⁶, jednak z uwagi na sztormową pogodę, przecieki w zużytej i nie przeznaczonej do żeglugi po morzu jednostce 5 maja zdecydowano się wpływać do najbliższego portu, jakim okazał się Klintholm. Według danych Duńskiego Czerwonego Krzyża na barce w dniu 5 maja 1945 r. znajdowało się 345 więźniów (21 z nich już w Danii zmarło z wycieńczenia i chorób): 258 mężczyzn i 87 kobiet, wśród nich blisko 200 Polaków⁷.

Lista więźniów została utworzona w oparciu o kilka wzajemnie się uzupełniających, ale i niekompletnych źródeł. Nie wiadomo, czy istniały jakieś wykazy sporządzone przez organizujących „ewakuację” oddziały „SS” (Schutzstaffel) KL Stutthof⁸. Pierwsze przymiarki podjęto po odnalezieniu listy 98 więźniów obozu na Møn, w tym wpisu dotyczącego Czesława Rudzińskiego – dziadka autora tekstu. Próbując stworzyć listę, korzystano z różnych dokumentów i publikacji, przede wszystkim z publikacji Elżbiety Grot (ważna informacja o przybliżonej liczbie Polaków na barce), akt

⁴ Część załadowano na trzy barki dopiero na Helu 28 IV, dokąd przypłynęli na kutrach desantowych. Ostatnie dwie grupy płynęły na barkach już od Mikoszewa: nocą 27/28 oraz 29/30 IV, E. Grot, *Ewakuacja*, s. 63-86.

⁵ Tu ponad 100 więźniom udało się zbiec, 15 zginęło (zostało zastrzelonych przez SS-manów), kilkadziesiąt osób zmarło w czasie żeglugi między Helem a Rugią, ibidem, s. 93-107.

⁶ Na początku miejscem docelowym ewakuacji miały być porty Zatoki Lubeckiej. W związku z zajęciem tych rejonów przez Aliantów 3 maja 1945 r. SS-mani zdecydowali się na rejs w kierunku Flensburga, przy granicy niemiecko-duńskiej, zajmowanego w tym czasie jeszcze przez jednostki niemieckie, ibidem, s. 108-112.

⁷ Ibidem, s. 158-159. Wliczono tu osoby z III grupą DVL (niemieckiej listy narodowościowej) oraz nie oznaczoną jako polską więźniarkę Mary Smigel (Maria Śmigłówna według Kartoteki meldunkowej Gdyni sprzed 1939 r., APG Oddział w Gdyni (dalej: APG OG), sygn. 682/2410, karta nr S/6790), która w 1946 r. powróciła do Polski.

⁸ Akta sporządzone przez Duńczyków dostępne są tylko dla indywidualnie zwracających się członków rodzin byłych więźniów w ośrodku Międzynarodowej Służby Poszukiwań w Arolsen (dalej: Arolsen) <https://www.its-arolsen.org/pl/> [dostęp: 17.10.2017]. Zob. E. Grot, *Ewakuacja*, s. 158.

z archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie (AMS), akt Państwowego Urzędu Repatriacyjnego (PUR) z zasobu APG, kartotek meldunkowych Gdyni z lat 1926-1950 z zasobu APG Oddział w Gdyni (APG OG) oraz dokumentów po Cz. Rudzińskim⁹. Problemem jest niekompletność akt więźniów zarówno z AMS, jak i PUR, co oznacza, że niekiedy nie jest możliwe porównanie danych z kilku źródeł. Wynika z tego, że przynajmniej na obecnym etapie wiedza o części osób będzie fragmentaryczna (imiona i nazwiska, jak Alojzy Rudolf, Zofia Chyleńska, Krystyna Mosalska). Z akt PUR najbardziej przydatna jest jednostka o sygn. 1167/250 (Listy osób powracających do kraju z Anglii i Danii, Niemiec, Szwecji i Francji), z której pochodzą wpisy 131 więźniów powracających do kraju. W dotychczasowej kwerendzie ustalono, iż na niespełna 200 polskich więźniów, którzy dopłynęli na Møn, w spisach PUR, jako wracających do Polski znajdują się 132 osoby. Znane jest 9 osób, które zmarły krótko po wyzwoleniu w 1945 r., oraz 6, które pozostały na emigracji¹⁰. W dalszym ciągu brak informacji o ponad 50 pozostałych. Część spisów z akt PUR zawiera lakoniczne dane (nazwiska i imiona), co również uniemożliwia stwierdzenie, czy osoby w nich występujące mogły należeć do ocalonych na Møn¹¹. Kolejnym problemem są stosunkowo częste błędy w danych osobowych, w spisach wracających osób, sporządzanych w aktach PUR (pisownia nazwisk i imion, daty urodzeń, miejsca pochodzenia), ale także w aktach więźniów KL Stutthof (zasób AMS), szczególnie w informacjach o miejscach urodzeń i zamieszkania przed osadzeniem w obozie.

⁹ Ponadto ważniejsze publikacje, które wymienione są w przypisach.

¹⁰ Z listu Henryka Siwanowicza z IV 1946 r. wynika, iż zamierzał wrócić do kraju (list w zbiorach autora), Franciszek Wysocki przyплыł dopiero w 1950 r. (APG, PUR, sygn. 1167/279, s. 102).

¹¹ Zdaniem E. Grot z Muzeum Stutthof (rozmowa z 28 VI 2017 r.) więźniowie z KL Stutthof, którzy wracali w latach 1945-1946 statkami z Danii, należeli do tych ocalonych na Møn. Więźniowie, z barki „Ruth”, która 4 maja 1945 r. dotarła do portu Flensburg (10 V 1945 r. popłynęli na leczenie do Malmö), do Polski repatriowali się z portów szwedzkich, podobnie jak przewiezione tzw. białymi autobusami więźniarki KL Ravensbrück, których pojedyncze zapisy odnaleziono w aktach PUR (sygn. 1167/252, s. 2). To, że były to właśnie więźniarki z KL Ravensbrück, ustalono dzięki biogramom z bazy Straty.

Układ spisu – objaśnienia danych

Rubryka 1: liczba porządkowa. Rubryki 2-4: nazwisko i imię, miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania w Polsce, względnie adres, na który planowano się kierować po powrocie do kraju¹². W przypadku dosyć częstych sprzeczności co do dat, miejsc urodzenia i zamieszkania w różnych źródłach starano się ustalić prawidłową wersję, np. przez odnalezienie aktów urodzeń, małżeństw. Następnie jako podstawę brano dane zawarte w biogramach z internetowych baz – Muzeum Stutthof oraz z bazy „Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką”¹³. W tej ostatniej bazie znalazły się także biogramy pochodzące z muzeów innych obozów koncentracyjnych (Pawiak, Majdanek, Auschwitz-Birkenau, Gross Rosen), Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” (F-PNP), Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych (UdSKiOR), Polskiego Czerwonego Krzyża i innych instytucji. Od niedawna do bazy „Straty” wprowadzane są biogramy ze zbiorów Międzynarodowej Służby Poszukiwań w Arolsen¹⁴. Ważnym źródłem są wpisy w pamiętnikach byłych więźniów, z których na dzień dzisiejszy znane są Rudzińskiego (dodatkowo notatnik adresowy, korespondencja, fotografie)¹⁵ oraz Bolesława Drygasa¹⁶, a ponadto „Spis Kobiet” i inne notatki z Archiwum Stefanii Miotk (w wykazie więźniów skrót Archiwum S. Miotk)¹⁷. Sporządzony wykaz został opracowany na podstawie informacji zebranych przez autora, pochodzących z w/w źródeł, materiałów i publikacji¹⁸.

¹² W przypadku wsi, mniejszych miejscowości, starano się podać także powiat (skrót p.), według podziału administracyjnego sprzed wybuchu II wojny światowej.

¹³ Umieszczony w przypisach poniższego wykazu skrót AMS-biogram odnosi się do biogramów na podstawie akt Muzeum Stutthof umieszczanych na stronach samego Muzeum Stutthof, <http://stutthof.org/node/500> [dostęp: 8.12.2017] oraz bazy Straty, <http://www.straty.pl> [dostęp: 8.12.2017] (zwykle biogramy te się dublują).

¹⁴ <https://www.its-arolsen.org/pl/> [dostęp: 18.10.2017].

¹⁵ Zbiory prywatne autora. „Pamiętnik” z wpisami 52 b. więźniów, z danymi adresowymi (XII 1945), „Notatnik adresowy” powstały prawdopodobnie w latach 1946-1950 (z „inwokacją” – wspomnieniem o „piekle Stutthofu, gościnnej Danii”), z imionami-nazwiskami 29 osób, które w zdecydowanej większości pokrywają się z innym źródłami (z „Pamiętnika”, wykazami więźniów z AMS i PUR), 3 listy (od Władysława Karpa, Henryka Siwanowicza, Piotra Mierzejewskiego), fotografie z Danii, niektóre z podpisami byłych więźniów (np. Leona Augustyna, którego akta w AMS nie zachowały się).

¹⁶ Fotokopie w AMS; wpisy od 68 byłych więźniów, w tym Cz. Rudzińskiego.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
1	Andruszkiewicz Jerzy ¹⁹	28 IV 1928	Warszawa	Warszawa	92 909
2	Augustyn Leon	6 XI 1908	Krasne, p. Rzeszów	Rzeszów	(b.d.)
3	Badziąg Kazimierz ²⁰	26 VIII 1921	Tczew	Chojnice	26 336
4	Balcerowicz Melchior ²¹	6 I 1915	Piaseczno, p. Tczew	Piaseczno, p. Tczew	(b.d.)
5	Balicka Irena ²²	18 III 1922	Otowice, p. Toruń	Rzęczkowo p. Toruń	37 290
6	Banaszkiewicz Władysława ²³	19 VII 1898	Rakof ?/!	Bydgoszcz	37 325
7	Bartczak Zbigniew	1 XI 1926	Warszawa	Warszawa	78 514

¹⁷ Fotokopie w AMS.

¹⁸ Uwzględniono tutaj spis więźniów z pracy E. Grot z 2015 r., który w porównaniu z publikacją z 1993 r. zawiera więcej informacji, E. Grot, *Ewakuacja*, s. 169-175.

¹⁹ AK, Powstaniec Warszawski, <http://www.1944.pl/powstancze-biogramy/jerzy-andruszkiewicz,1193.html> [dostęp: 11.10.2017].

²⁰ K. Badziąg, *Z Tczewa do Kopenhagi. Wojenna historia pomorskiego skauta*, Gdańsk 2002.

²¹ Cz. Rudziński, „Pamiętnik”, AMS, zdjęcie „Nad grobem Bernarda Włostowskiego, stoją b. więźniowie KL Stutthof, od prawej Balcerowicz i drugi więzień nieznan”, Dania 1945 r. (AMS, Zbiór Ikonograficzny, sygn. 007054). W dokumentacji Starostwa Powiatowego w Tczewie z lat 1939-1945 zachowały się materiały M. Balcerowicza (sygn. APG 1633/70), ur. 6 I 1915 r. w Piasecznie, od 1942 r. zamieszkałego w Gdańsku. Latem 1944 r. Gestapo prowadziło dochodzenie w sprawie przynależności do polskiej organizacji „*Mitglied einer polnischen Wiederstands-bewegung gewesen zu sein*”. Nie można wykluczyć, że właśnie w wyniku tego śledztwa został osadzony w KL Stutthof i mógł być uczestnikiem ewakuacji zakończonej na wyspie Møn w Danii. W aktach meldunkowych Gminnej Rady Narodowej w Gniewie (APG OG, sygn. 1709/53-57) z lat 1945-1947 ww. nie występuje, natomiast jest w nich odnotowana Benedykta Balcerowicz – matka (APG, OG, sygn. 1709/54, s. 2). Melchior Balcerowicz jest pochowany na cmentarzu parafialnym w Piasecznie; na jego nagrobku znajduje się inskrypcja „więzień Stutthofu”, zob. <https://www.myheritage.pl/research/collection-10147/billiongraves?itemId=87652088-&action=showRecord&recordTitle=Melchior+Balcerowicz> [dostęp: 20.02.2018].

²² Zameżna Kuciak; wg MyHeritage https://www.myheritage.pl/names/jan_kuciak [dostęp: 11.09.2017].

²³ Akta S. Miotk, internet: AMS, baza *Straty* (AP Bydgoszcz – PUR). Nie udało się ustalić właściwego miejsca urodzenia – lokalizacji i nazwy polskiej miejscowości PL wymienionej w APG, PUR jako Rakof (niewykluczone, że to Raków, w gminie Kobyłki, parafii Łekno, dawn. USC Mokronosy).

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
8	Bednarski Stanisław ²⁴	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(b.d.)
9	Bielawski Włodzimierz	6 III 1923	Grudziądz	Brodnica	18 624
10	Błaszowski Leon	23 VIII 1917	Kłody, p. Kartuzy	(bd.)	25 573
11	Bonna Franciszka ²⁵	11 X 1882	Trzebiechowo, p. Starogard	Wycinki, p. Starogard	29 326
12	Borkowski Feliks	7 XI 1887	Przasnysz	Warszawa	93 511
13	Borkowski Stefan	15 XI 1925	Rembielin, p. Przasnysz	Rembielin, p. Przasnysz	(b.d.)
14	Brzozowski Józef	22 IX 1893	Brzozowo-Chrzczonki, p. Wysokie-Mazowieckie	Brzozowo-Chrzczonki, p. Wysokie-Mazowieckie	32 240
15	Bunder Władysław ²⁶	1 XII 1891	Jasieniec, p. Grójec	Warszawa	63 623
16	Chmielak Stefan	8 I 1925	Łąki, kolonia, p. Garwolin	Łąki, kolonia, p. Garwolin	(b.d.)
17	Choińska Janina ²⁷	20 VII 1919	Zbiersk, p. Kalisz	Warszawa	
18	Choroś Franciszka ²⁸	7 III 1882	Brzezinki, p. Kozienice	Tlen, p. Świecie	69 558
19	Choroś Maria ²⁹	27 III 1917	Uljanowo, p. Kozienice	Tlen, p. Świecie	69 559
20	Chyczewski Kazimierz ³⁰	13 IX 1902	Reszki, p. Płońsk	Reszki, p. Płońsk	45 109

²⁴ Zmarł w Danii w 1945 r.

²⁵ Z domu Radzimiska.

²⁶ Adnotacja w APG, PUR „b. więzień Stutthofu, AK”. Inna pisownia nazwiska: Bonder oraz Bąder (według aktu urodzenia, AP Radom, Urząd Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Jasieniec, sygn. 485/D) <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=4&zs=0485d&sy=1891&kt=1&plik=235-238.jpg#zoom=1.25&x=0&y=0> [dostęp: 19.02.2018].

²⁷ Sprzeczności odnośnie numeru obozowego: nr 77021 (AMS) i nr 87021 (baza *Straty*, wg AMS).

²⁸ Franciszka i Maria Choroś: matka i córka? Inna pisownia nazwiska: Choraś. Inna data urodzenia: 7 III 1883.

²⁹ Franciszka i Maria Choroś: matka i córka(?) Nie odnaleziono informacji o ewentualnym powrocie Marii Choroś do Polski po 1945 r. Inna pisownia nazwiska: Choraś.

³⁰ Fotografia (sygn. 007089, AMS). Z zawodu nauczyciel.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
21	Chyleńska Zofia ³¹	(b.d.)	Pińsk ?/	Pińsk ?/	(b.d.)
22	Daga Elżbieta	28 II 1894	Kasparus, p. Starogard	Kasparus, p. Starogard	29 332
23	Dalecka Anna ³²	12 VII 1923	Warszawa	Warszawa	101 950
24	Dejewski Czesław	14 I 1918	Ząszyn, p. Sierpc	Ząszyn, p. Sierpc	63 128
25	Dembnicki Władysław ³³	6 V 1906	Fabianów, p. Ostrów Wielkopolski	Fabianów, p. Ostrów Wielkopolski	100 949
26	Deptula Jan	4 I 1910	Surowe, p. Ostrołęka	Surowe, p. Ostrołęka	103 158
27	Drożdżeński Aleksander ³⁴	26 II 1914	Włocławek	Suwałki	45 008
28	Drygas Bolesław	17 VII 1926	Krotoszyn	Krotoszyn	102 513
29	Drzewiński Czesław ³⁵	2 I 1930	Warszawa	Warszawa	92 775.
30	Duń Władysław	7 III 1922	Ostrołęka	Ostrołęka	87 593
31	Dymek Stefan ³⁶	28 XI 1900	Dobry Las, p. Ostrołęka	Zbójna, p. Ostrołęka	104 246
32	Florysiak Kazimierz ³⁷	22 IX 1919	Regimin, p. Ciechanów	Regimin, p. Ciechanów	45 141
33	Gajger Stanisława	20 XII 1925	Łomża	Łomża	45 435
34	Galiński Antoni ³⁸	18 IV 1912	Zarzeczce, p. Suwałki	Ruta, p. Suwałki	(bd.)

³¹ E. Olszewski, *Emigracja polska w Danii 1893-1993*, Warszawa-Lublin 1993, s. 274, B. Kołodziejki, *Państwo Chyłeńscy*, „Nasza Ojczyzna”, 1971, nr 3, s. 6–7. W Internecie dostępna jest genealogia Walentego Chyleńskiego, męża Zofii, bez wzmianek o jej samej, <https://www.geni.com/people/Walenty-Chylenski/6000000022600841713> [dostęp: 19.02.2018].

³² Żołnierz AK, łączniczka w powstaniu warszawskim, <http://www.1944.pl/powstancze-biogramy/anna-dalecka,7401.html> [dostęp: 19.02.2018], Archiwum Historii Mówionej <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/anna-dalecka-liszka,1802.html#2> [dostęp: 19.02.2018], w tym fragment poświęcony ewakuacji do Danii.

³³ Inna pisownia nazwiska: Dembiński.

³⁴ Inna pisownia nazwiska: Drożdżyński (błąd w Notatniku Cz. Rudzińskiego).

³⁵ Żołnierz AK, powstaniec warszawski, <http://www.1944.pl/powstancze-biogramy/czeslaw-drzewinski,8901.html> [dostęp: 11.10.2017].

³⁶ Inna data urodzenia: 7 III 1921.

³⁷ Cz. Rudziński (Notatnik), internet: AMS-biogram, IPN akta sprawy z 1944 r. przeciwko KF, skierowanie do KL Stutthof, sygn. IPN GK 629/919.

³⁸ Ppor. /podporucznik/ rezerwy wg wpisu u Cz. Rudzińskiego. Uczestnik partyzantki, ujęty przez Niemców, zesłany do KL Stutthof.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
35	Galązka Henryk	25 VII 1926	Zawady, p. Ostroleka	Zawady, p. Ostroleka	98 357
36	Gasikowski Bronisław ³⁹	5 VII 1914	Bydgoszcz	Bydgoszcz	26 269
37	Gąska Józef	24 II 1919	Stanisławowo p. Ostroleka	Stanisławowo p. Ostroleka	100 659
38	Golon Tadeusz	17 XI 1924	Kulany, p. Mława	Kulany, p. Mława	18 876
39	Golk/?/ Antoni ⁴⁰	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)
40	Gostomski Franciszek ⁴¹	10 X 1914	Nakło, p. Wejherowo	Tępcz, p. Wejherowo	101 666
41	Górczak Julian	29 VII 1894	Wólka Kozodawska, p. Grójec	Warszawa	93 022
42	Groll Jan ⁴²	20 IV 1921	Inowrocław	Inowrocław	27 086
43	Gruchot Władysława ⁴³	27 IV 1921	Gniewkowo, p. Inowrocław	Jabłonowo, p. Brodnica	103 464
44	Grzybek Franciszek	5 II 1888	Lwów	Warszawa	79 281

³⁹ Internet: AMS-biogram (tu imię Bruno, nazwisko Gaszikowski). B. Gasikowski w Pamiętniku Cz. Rudzińskiego napomknął o wspólnym pobycie w KL Stutthof i w Gdańsku (podobny wpis od Jana Skalskiego). Odniesienie do Gdańska może dotyczyć filialnego obozu KL Stutthof, którego więźniowie byli zatrudnieni w stoczni „Danziger Werft”, jak np. zmarły w Danii Tomasz Michalkiewicz. Zob. E. Grot, *Ewakuacja*, s. 139.

⁴⁰ Osoby o takim nazwisku nie udało się zlokalizować. Być może nieprawidłowy odczyt nazwiska z Pamiętnika Cz. Rudzińskiego.

⁴¹ Inna pisownia nazwiska: Gastomski.

⁴² Inna pisownia nazwiska: Grel (błąd).

⁴³ Miejsce urodzenia Gniewkowo (niem. Argenau), p. Inowrocław (AMS). W APG-PUR miejsce urodzenia Jabłonowo, p. Brodnica.

⁴⁴ W APG, PUR, sygn. 1167/250, s. 173 i w bazach internetowych AMS-biogram, baza *Straty* (F-PNP i Arolsen) zachował się wpis dotyczący osoby o nazwisku Handwerker, imieniu Julian (podobnym do ww.), ur. 21 VIII 1906 w Warszawie, zamieszkałego przed aresztowaniem we Włocławku, numer obozowy 20 111. Czy to może być wymieniony u E. Grot – Jerzy Hantwerker, a z jakiegoś powodu ze zmienionym imieniem, czy zupełnie inna osoba? Julian Handwerker wracał z Danii na statku Melchior, rejs z 20 IV 1946 r. wraz z kilkoma innymi byłymi uczestnikami ewakuacji zakończonej na Møn. W Danii przebywał w ośrodku Øresund w miasteczku Skodsborg, w którym na początku stycznia 1945 r. umieszczono część Polaków, którzy nie wracali jeszcze do Polski (E. Olszewski, *Emigracja*, s. 274, 286). Właśnie ze Skodsborgu był wysłany list Henryka Siwanowicza do Czesława Rudzińskiego (z datą 10 IV 1946; w zbiorach autora), przebywającego już wówczas w Polsce.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce Urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
45	Gurbisz Alfred	18 XII 1915	Olszyny, p. Gorlice	Olszyny, p. Gorlice	98 923
46	Hantwerkier Jerzy ⁴⁴	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)
47	Hertel Czesław	18 VII 1908	Warszawa	Warszawa	79 244
48	Hytkeper Jerzy ⁴⁵	28 XII 1906	Dammwalde ?	Bydgoszcz	(bd.)
49	Jackowski Stanisław ⁴⁶	19 V 1920	Lipowiec, p. Mława	Lipowiec, p. Mława	18 908
50	Jarosławski Wacław ⁴⁷	18 II 1916	Szczytniki, p. Płońsk /?/	(bd.)	19 113
51	Józków Paweł	7 II 1921	Howiłów Mały, p. Kopyczyńce/Trembowla	Howiłów Mały, p. Kopyczyńce/Trembowla	24 158
52	Kacprzak Stanisław ⁴⁸	19 II 1917	Żukow, pow. Sochaczew	Marysin, p. Sochaczew	
53	Kacprzak Władysław	25 XI 1928	Warszawa	Warszawa	93 553
54	Kalinowski Franciszek	4 IV 1901	Wysokie Mazowieckie	Warszawa	78 877
55	Kamiński Zdzisław ⁴⁹	4 IV 1914	Czerwińsk, p. Płońsk	Czerwińsk, p. Płońsk	80 108
56	Karp Władysław ⁵⁰	8 VIII 1920	Krasnoborki, p. Augustów	Krasnoborki, p. Augustów	44 770
57	Kawalek Antoni	16 XI 1894	Inowrocław	Grzybowa, p. Warszawa	35 507

⁴⁵ Nazwisko/imię w brzmieniu „Hytkeper Jerzy” i adres „Bydgoszcz, Plac Kościuszki”, występuje zarówno w Pamiętnikach B. Drygasa i Cz. Rudzińskiego, jak i na liście więźniów ocalonych na wyspie Møn. Nie występuje natomiast w biogramach AMS. W bazie *Straty* na podstawie AMS jest wpis na nazwisko Hutkoper, imię Alfred, ur. 28 XII 1906 (tak jak w APG, PUR), miejsce urodzenia – Joibitz ? Wg bazy *Straty*(AMS) Alfred Hutkoper posiadał nr obozowy 80127, a placówka policyjna kierująca do obozu to „Sipo Bromberg” (Bydgoszcz); w KL Stutthof był osadzony jako więzień polski. Co ciekawe, w publikacji *Księga adresowa miasta Bydgoszczy, Rocznik 1936/37*, wyd. J. Miernik, s. 270 widnieje wpis: Hüttköper Alfred, ślusarz, ul. Orla 12. Czy może być to ta sama osoba, a jeśli tak, to z jakiego powodu zmienione zostało imię (także nazwisko – choć tu zniekształcenie może wynikać z różnic pisowni w j. polskim i niemieckim)?

⁴⁶ W IPN akta dotyczące aresztowania i wysłania do KL Stutthof, sygn. GK 629/1402.

⁴⁷ internet: AMS-biogram, w IPN akta dotyczące aresztowania i wysłania do KL Stutthof, sygn. GK 629/1453.

⁴⁸ Inna pisownia nazwiska: Kasprzak.

⁴⁹ Inne daty urodzeń: 1 I 1914 (APG, PUR) i 5 I 1914 (baza *Straty*, F-PNP).

⁵⁰ H. Adamczyk, *Z ludzkiej powinności*, „Jantarowe Szlaki”, 1984, nr 1.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
58	Klawikowska Anna ⁵¹	24 IX 1908	Grudziądz	Chelmno	36 428
59	Klewinowska Anna ⁵²	8 IX 1880	Łapy-Kołpaki, p. Wysokie-Mazowieckie	Giemzin, p. Wysokie-Mazowieckie	27 106
60	Kocięcki Czesław	30 IX 1900	Nowiny Giżyńskie, p. Mława	Grabieniec, p. Ciechanów	45 150
61	Koczuba vel Pietrzykowski Józef ⁵³	19 III 1908	Warszawa	Warszawa	78 324
62	Kołakowski Eugeniusz ⁵⁴	16 XI 1926	Lubawa	Lubawa	(bd.)
63	Konopka (Konopczyna) Stanisława ⁵⁵	1863, 1864, 1874, 1875	Tabądz, p. Łomża	Tabądz, p. Łomża	27 104
64	Korczał Helena	22 V 1912	(bd.)	Gdańsk-Wrzeszcz	97 055
65	Kowalczyk Czesław ⁵⁶	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)
66	Krawczyński Roman ⁵⁷	29 II 1924	Lublin	Lublin	35 352

⁵¹ Z d. Worowczyk.

⁵² APG, PUR, sygn. 1167/250, s. 359 (tu nazwisko, jako Klewirowska). W celu upewnienia się co do pisowni sprawdzono akta metrykalne ze wsi Łapy-Kołpaki, w której urodziła się Anna Klewinowska (z d. Łapińska), odnajdując akt małżeństwa z Aleksandrem Klewinowskim z 1904 r. zawartego w Poświętnem (AP Białystok, Akta stanu cywilnego parafii katolickiej w Poświętnem, sygn. 1524), <http://szukajwarchiwach.pl/4/1524/0/-/4/skan/medium/mf5QWXY0VSIRET5cGXA> [dostęp: 11.10.2017 r.]. W KL Stutthof osadzono przypuszczalnie też Aleksandra Klewinowskiego, męża ww.

⁵³ Prawidłowe brzmienie nazwiska „Koczuba vel Pietrzykowski” (występuje także pod odrębnymi nazwiskami Koczuba, Pietrzykowski).

⁵⁴ W AMS występuje biogram osoby o nazwisku Kulakowski, imieniu Eugen (Eugeniusz), miejsce urodzenia Lubawa, niem. Löbau, data urodzenia: 30 XI 1926, nr obozowy 37433. Czy to przypadkowa zbieżność podobieństw, czy to właściwa osoba?

⁵⁵ Sprzeczne dane o roku urodzenia: E. Grot, Ewakuacja, s. 172 – rok 1864 lub 1874, eadem, *Rejs Śmierci*, s. 162 – rok 1874, APG, PUR – rok 1875, AMS – rok 1863. W różnej formie pisane jest nazwisko: Konopka, Konopczyna, Konopczyno.

⁵⁶ AMS: występują biogramy co najmniej dwóch osób o tym imieniu i nazwisku. Zmarł w 1945 r. w Danii.

⁵⁷ R. Krawczyński, *Wspomnienia lubelskiego kronikarza. Więzienie obóz w Stutthofie praca zawodowa*, Lublin 2002, Muzeum Gross Rosen, Muzeum Majdanek). IPN akta, sygn. Lu 431/178 oraz Lu 431/302.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
67	Krembel (Krąbel) Marcin ⁵⁸	8 XI 1903	Pomian, p. Ostrołęka	Kadzidło, p. Ostrołęka	101 561
	Krepicz – vide Ruskowska		Anna i Zofia		
68	Krupiński Zygmunt ⁵⁹	10 I 1920	Nowy Dwór, p. Płońsk	Nowy Dwór, p. Płońsk	19 100
69	Krysiak Bronisław ⁶⁰	4 XI 1926	Nowa Ruda, p. Ostrołęka	Nowa Ruda, p. Ostrołęka	
70	Kubera Leon ⁶¹	19 IV 1910	Ślesin, p. Bydgoszcz	Bydgoszcz	26 350
71	Kubiak Witold ⁶²	30 VIII 1914	Warszawa	Warszawa	78 742
72	Kuch Marian	2 II 1920	Warszawa	Gorce, p. Warszawa	92 917
73	Kuczyński Henryk ⁶³	16 VII 1922	Pniewo, p. Pułtusk	Pniewo, p. Pułtusk	45 070
74	Kułakowski Wacław	1 X 1925	Sobolewo, p. Suwałki	Sobolewo, p. Suwałki	105 280
75	Kurczyński Leonard ⁶⁴	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)
76	Kurzynowski Kazimierz	21 XI 1911	Bakalarzewo, p. Suwałki	Karaszewo, p. Suwałki	44 918
77	Kutniak Michał ⁶⁵	5 XI 1886	Kamieniec Podolski lub Mankowice	Krukowo, p. Przasnysz	63 220
78	Leski Kazimierz	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)
79	Lewandowski Artur	17 V 1924	Lubianki, p. Rypin	Lipno	24 421

⁵⁸ Zmarł w 1945 r. w Danii. Nazwisko w AMS występuje w brzmieniu Krembel, Kroubel, natomiast w akcie urodzenia z nazwiskiem Krąbel (AP Warszawa, O Pułtusk Akta stanu cywilnego parafii katolickiej w Rzekuniu, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=6&zs=0709d&sy=3020&kt=2&plik=281-284.jpg#zoom=1&x=0&y=0> [dostęp: 11.10.2017 r.].

⁵⁹ internet: AMS-biogram, IPN – akta sprawy przeciwko ZK, sygn. GK 629/2306. W AMS nazwa miejsce urodzenia i zamieszkania „Neuhof, Kr. Plohn” – PL Nowy Dwór, pow. Płońsk https://de.wikipedia.org/wiki/Landkreis_Plöhnen [dostęp: 11.10.2017 r.].

⁶⁰ Adnotacja w APG, PUR „b. więzień Stutthofu”. Inna data urodzenia: 2 XI 1926.

⁶¹ Adnotacja w APG, PUR „b. więzień Stutthofu, AK”.

⁶² Adnotacja w APG, PUR „b. więzień Stutthofu”.

⁶³ IPN – akta sprawy, w wyniku której w 1944 r. osadzony w KL Stutthof, sygn.. IPN GK 629/2395.

⁶⁴ Zmarł w 1945 w Danii.

⁶⁵ Adnotacja w APG, PUR „b. więzień Stutthofu, AK”.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
80	Lipiński Jan ⁶⁶	28 XII 1904	(bd.)	(bd.)	77 315
81	Lisiecka Pelagia ⁶⁷	10 IX 1898	Inowrocław	Bydgoszcz	103 459
82	Ludwiczak Zygmunt ⁶⁸	3 X 1913	Mdzewo, p. Mława	Mdzewo, p. Mława	18 846
83	Łońska Jadwiga ⁶⁹	22 I 1926	Bielawy, p. Chojnice	Bielawy, p. Chojnice	54 593
84	Łońska Marta ⁷⁰	1 XI 1913	Bielawy, p. Chojnice	Bielawy, p. Chojnice	54 594
85	Łoziński Jerzy	20 IV 1925	Warszawa	Warszawa	35 549
86	Maciusz Konstanty ⁷¹	20 XI 1914	Balicze, p. Wołkowysk	Balicze, p. Wołkowysk	34 447
87	Majewska Henryka ⁷²	15 V 1924	Warszawa	Warszawa	87 085
88	Majewska Władysława ⁷³	30 IV 1928	Warszawa	Warszawa	87 086
89	Majewski Mieczysław	6 XII 1922	Kadzidło, p. Ostrołęka	Kadzidło, p. Ostrołęka	101 560
90	Makowska Gertruda	29 XII 1922	Bydgoszcz	Bydgoszcz	69 506
91	Małecki Tadeusz	6 XI 1921	Szczurzynek, p. Ciechanów	Ciechanów	87 641
92	Mańkowska Maria ⁷⁴	18 I 1888	Osiek, p. Stargard	Osiek, p. Stargard	27 068

⁶⁶ W bazie *Straty* widnieje zapis dotyczący osoby o tym samym imieniu i nazwisku oraz dacie urodzenia zmarłym (lub zamordowanym) w KL Neuengame, w lutym 1945 r.

⁶⁷ Z d. Łuczak, Luczak.

⁶⁸ W AMS zmieniona nazwa wsi (miejsca urodzenia, zamieszkania) „Sewo”.

⁶⁹ Łońska Jadwiga i Marta: siostry? Inne daty urodzeń – 10 I 1927. Imiona rodziców, wg bazy *Straty*(F-PNP) Bronisław i Anna.

⁷⁰ Łońska Jadwiga i Marta: siostry? Inne daty urodzeń: 1 XI 1916 i 1 XI 1920. W indeksie Pomorskiego Towarzystwa Genealogicznego <http://www.ptg.gda.pl/index.php/certificate/action/showinfo/> [dostęp: 12.10.2017 r.] w akcie urodzenia Marty Łozińskiej z 1913 z parafii katolickiej w Czarsku (przypuszczalnie właściwej osoby) rodzice to Bronisław Łoński i Anna z d. Czapiewska.

⁷¹ Inna pisownia nazwiska: Matjusz, Matjuschka. Informacja wg wpisu w portalu Radzima.net, w którym wpisała się osoba dla której KM był dziadkiem, <https://www.radzima.net/pl/miejsce/balicze.html> [dostęp: 12.10.2017 r.].

⁷² Majewska Henryka i Władysława: siostry?

⁷³ Majewska Henryka i Władysława: siostry?

⁷⁴ Zmarła w Danii w 1945 r.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
93	Marchlewicz Franciszka ⁷⁵	17 II 1892	Modziel, p. Chojnice	Chojnice	22 248
94	Markiewicz Celina	6 VI 1928	Warszawa	Warszawa	86 979
95	Michalkiewicz Tomasz ⁷⁶	2 IX 1906	Smardzewo, p. Płońsk	Warszawa	93 266
96	Michalski Stanisław	28 VIII 1922	(bd.)	(bd.)	21 855
97	Michalski Bolesław ⁷⁷	15 X 1908	Wólka, Wola, p. Lipno	Gdynia, obóz	104 578
98	Mierzejewski Piotr ⁷⁸	22 VI 1914	Pińsk, woj. Poleskie	Pińsk, woj. Poleskie	101 937
99	Miotk Stefania ⁷⁹	15 I 1912	Puck	Puck	40 299
100	Mirolewicz Zofia ⁸⁰	14 VI 1914	Mazury, p. Włocławek	Mazury, p. Włocławek	99 017

⁷⁵ Z domu Hapka.

⁷⁶ Zmarł w 1945 r. w Danii.

⁷⁷ APG OG, Nadburmistrz miasta Gdyni, Kartoteka meldunkowa Gdyni 1939-1945, sygn. 650/ karta Michalski Boleslaus (przed osadzeniem w KL Stutthof w 1943 r. przebywał w obozach na terenie Gdyni: Gotenhafen Neu-Oksyw Lager 2; Oxhöft, Oksywskastr. D.A.F. Lager II) internet: AMS-biogram.

⁷⁸ E.Olszewski, ibidem, s. 274, 298 (189-191, 254, 194, 327, 569 dotyczą Marii Szybanów, żony P.Mierzejewskiego po 1945 r.), Cz. Rudziński (list od P. Mierzejewskiego), internet: AMS-biogram. Inna pisownia nazwiska Nierzjewski, Nierzajewski. Odniesienia na duńskich stronach genealogicznych <https://www.danishfamilysearch.com/kbid139857> [dostęp: 12.10.2017 r.] oraz http://www.onlinearkivalier.dk/churchbook/sogn710/churchlisting11967/opslag505427?ctl00_contentplaceholder1_opslagshow_griddatachangepage=1_15/opslag505424 [dostęp: 12.10.2017]. W Notatniku Cz. Rudzińskiego zachował się adres Kazimierza Mierzejewskiego (Pińsk, ul. Piłsudskiego). Z uwagi na brak innych danych nie ma podstaw do stwierdzenia, że był także uczestnikiem „Rejsu Śmierci” (czy nawet więźniem KL Stutthof). Biorąc pod uwagę, że wpis ten występuje w bezpośrednim sąsiedztwie adresu Marii Szybanów nie można wykluczyć, iż był to adres do korespondencji do Piotra Mierzejewskiego w Polsce (w granicach sprzed 1939/1945 r.), a Kazimierz Mierzejewski mógł być ojcem lub innym krewnym.

⁷⁹ Akta S.Miotk, internet: AMS-biogram, Archiwum Pomorskie AK, <http://kpbc.umk.pl/dlibra/publication?id=89529&tab=3> [dostęp: 12.10.2017 r.]. Zmarła w 1990 w Warszawie, żona Jerzego Łozińskiego (zob. poz. 85).

⁸⁰ W bazie Geneteka odnotowany jest akt urodzenia Zofii Mirolewicz (parafia katolicka Wieniec, akt 58/1914), http://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=B&w=02kp&rid=B&search_lastname=Mirolewicz&search_name=Zofia&search_lastname2=&search_name2=&from_date=1914&to_date=1914 [dostęp: 19.02.2018].

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
101	Morawski Marian	8 XII 1914	Warszawa	Warszawa	93 577
102	Moroz Mikołaj	31 VI 1913	Panasiewiczze, p. Prużany	Panasiewiczze, p. Prużany	100 665
103	Mosalska Krystyna ⁸¹	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)
104	Nieudaczyn Maria ⁸²	11 II 1921	(bd.)	Grodno	40 942
105	Nieszczerczewski Piotr	21 VII 1916	Dąbrówka, p. Suwałki	Dąbrówka, p. Suwałki	44 993
106	Nowak Józefa ⁸³	19 III 1913	Gajewniki, p. Zduńska Wola	Stawiszyn, p. Kalisz	105 122.
107	Ocipka Stefan ⁸⁴	12 XI 1927	Kazuń Polski, p. Warszawa	Kazuń Polski, p. Warszawa	44 556
108	Olesiński Wacław	22 I 1903	Warszawa	Warszawa	78 923
109	Orłowski Stanisław ⁸⁵	9 XI 1920	Warszawa	Pruszków	35 900
110	Paczko Henryk ⁸⁶	13 IV 1901	Chockowice, p. Wolkowysk	Chockowice, p. Wolkowysk	32 398
111	Palesa Jadwiga	19 III 1923	Radzymin	Radzymin	86 895
112	Paliwoda Józef ⁸⁷	4 I 1904	Zabiele, p. Łomża	Zabiele, p. Łomża	20 320
113	Parowińska Natalia ⁸⁸	12 IX 1923	Julkowo, p. Lipno	Jeżewo, p. Sierpc	105 322
114	Piasecki Antoni	15 VII 1924	Kapuśniki p. Sierpc	Malanowo, p. Lipno	(bd.)
115	Piusiński Leonard	2 IX 1920	Czarnominek, p. Sierpc	Czarnominek, p. Sierpc	101 520
116	Pinkus Józef	7 II 1925	Rękawczyn p. Sierpc	Kręckowo, p. Sierpc	101 597
117	Pobłocki Jan ⁸⁹	20 I 1908	Lubieszyn, p. Kościerzyna	Lipno	36 534

⁸¹ E. Olszewski, *Emigracja polska*, s. 190, 274, 364, 373. Pozostała na emigracji w Danii; mąż Jan Masalski (Mossalski), przedstawiciel duńskiej Polonii, harcerz. W Danii uczyła w polskich szkołach. Towarzystwo Krzewienia Oświaty Polskiej w Danii, Kalendarium 1927-2004, <http://www.edu-tractus.dk/wb/pages/historia-oC59Bwiaty-polskiej-w-danii.php> [dostęp: 12.10.2017 r.].

⁸² Inna pisownia nazwiska: Nendaczyn.

⁸³ Inne daty urodzeń: 19.03.1913. Podpis w Pamiętniku B. Drygasa: Nowakówna.

⁸⁴ Inna pisownia nazwiska: Ocieпка.

⁸⁵ E. Grot, *Ewakuacja*, s. 173, imię Stefan. Inna data urodzenia: 22 I 1916.

⁸⁶ Inna pisownia nazwiska: Paszko.

⁸⁷ Inna data urodzenia: 4 I 1903.

⁸⁸ Zameżna – Mączyńska, zmarła w 2006 r.

⁸⁹ APG OG, Kartoteka meldunkowa Gdyni 1939-1945, sygn. 650/karta Pobłocki Johann.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
118	Podkowski Tadeusz	5 XI 1902	Suminek p. Lipno	Suminki, p. Lipno	104 322
119	Polkowski Aleksander ⁹⁰	24 VII 1912	Polków, p. Węgrów	Warszawa	78 364
120	Polmanska Maria	24 VIII 1906	Warszawa	Działdowo	102 736
121	Porębski Stanisław ⁹¹	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)
122	Postek Aleksander ⁹²	24 I 1925	Nowe Wągradno, p. Grójec	Warszawa	93 049
123	Prekop Jadwiga ⁹³	6 XI 1907	Radogoszcz, p. Starogard	Radogoszcz, p. Starogard	19 700
124	Profecki Stanisław	17 III 1909	Warszawa	Warszawa	78 911
125	Przybylski Czesław	2 II 1919	Płońsk	Płońsk	35 126
126	Pytlak Tadeusz	7 VI 1916	Gradzanowo Kościelne, p. Sierpc	Gradzanowo Kościelne, p. Sierpc	63 135
127	Raszeja Franciszka	23 II 1922	Radogoszcz, p. Starogard Gd.	Radogoszcz, p. Starogard Gd.	29 326
128	Rechno Bronisław	8 X 1908	Warszawa Antonówka	Warszawa-Praga	98 922
129	Redzińska Weronika	16 VI 1883	Duże Krówno, p. Tczew	Gąsiorki, p. Tczew	19 701
130	Repliński Czesław	22 III 1901	Trebień, p. Sokolów	Siedlce	101 935
131	Rosenbaum Zdzisław	1 I 1926	Turośl, p. Ostrołęka	Kadzidło, p. Ostrołęka	101 600
132	Rudolf Alojzy ⁹⁴	(bd.)	(bd.)	Warszawa	(bd.)

⁹⁰ Inna pisownia nazwiska – Palkowski

⁹¹ W bazach Muzeum Stutthof i bazy *Straty* widnieją biogramy osadzonego w KL Stutthof Stanisława Porębskiego, osadzonego w KL Stutthof, nr obozowy 93328, ur. 14 I 1918, wieś Zawady, pow. Warszawa. Czy mógł to być więzień, wymieniony przez E. Grot uczestnik ewakuacji morskiej zakończonej na wyspie Møn, trudno na podstawie obecnie zgromadzonych materiałów stwierdzić.

⁹² Żołnierz AK, powstaniec warszawski <http://www.1944.pl/powstancze-biogramy/aleksander-postek,35809.html> [dostęp: 12.10.2017].

⁹³ Z domu Guz.

⁹⁴ Cz. Rudziński (Pamiętnik, List od P. Mierzejewskiego, ze wzmianką o AR), E. Olszewski, *Emigracja polska*, s. 294, 301, 304, Żołnierz AK, powstaniec warszawski, harcerz. Zob. też W. Kukła, *Z dziejów prasy harcerskiej na obczyźnie*, w: *Z dziejów polskiej prasy na obczyźnie (od września 1939 do współczesności)*, red. M. Szczerbiński, Gorzów Wlkp. 2012. <http://srbnp.pl/index.php/bez-ktegorii/23-referat-w-kukli-z-dziejow-prasy-harcerskiej-na-obczyźnie> [dostęp: 12.10.2017 r.].

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
133	Rudziński Czesław ⁹⁵	18 X 1909	Kuce, p. Mława (ob. Nidzica)	Kuce, p.Mława; Krajewo Wielkie	18 834.
134	Rulich Witosław	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)
135	Ruszkowska, wł. Krepicz Anna ⁹⁶	22 III 1927	Warszawa	Warszawa	87 344
136	Ruszkowska, wł. Krepicz Zofia ⁹⁷	22 III 1927	Warszawa	Warszawa	87 343
137	Ruszkowska Regina ⁹⁸	9 X 1898	Żyrardów	Warszawa	87 341
138	Salewicz Kazimierz ⁹⁹	19 II 1907	Kraków	Warszawa	93 679
139	Sibanosia Henryk	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)
140	Siemanowicz Henryk	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)
141	Siemiętkowski Józef	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)

⁹⁵ E.Grot, *Rejs Śmierci*, s. 164 wpisany na listę jako Rudkowski na podstawie błędnego odczytu wpisu do Pamiętnika Cz. Drygasa), R. Juszkiwicz, *Gmina Szczepkowo Borowe (Janowiec Kościelny) 1993-1945*, Olsztyn 1980, s. 44, 71, 171, 175, APG, PUR, sygn. 1167/250, s. 358, B.Drygas (Pamiętnik), internet AMS-biogram, Żołnierz AK, według R. Juszkiwicz, *Gmina Szczepkowo*, s. 175.

⁹⁶ W APG, PUR oraz aktach S. Miotk występuje z siostrą bliźniaczką Zofią z datami urodzeń 22 III 1929 pod nazwiskami Ruszkowska; jako córki Reginy Ruszkowskiej? W rzeczywistości Anna i Zofia były siostrzenicami Reginy Ruszkowskiej (rodzice Franciszek Elżbieta Krępicz, ofiary cywilne powstania. W Bazie Straty (PCK) występuje też Zofia Ruszkowska, ur. 22 III 1929, której rodzicami byli Stanisław i Regina Ruszkowscy (nie wykluczone, iż to była właściwa córka R. Ruszkowskiej). U S. Miotk, przy „Ruszkowskich”, wpisano adres (sprzed deportacji do KL Stutthof?): Warszawa, ul. Rakowiecka 37a. W spisie ofiar cywilnych Powstania występuje Elżbieta Krępicz, zamieszkała również w Warszawie, przy ul. Rakowiecka 37a (czyli tak jak Regina Ruszkowska), <http://www.1944.pl/ofiary-cywilne/elzbieta-krepicz,21536.html> [dostęp: 12.10.2017 r.]. W *Księża adresowa cała Warszawa 1930*, Dz. XV, s. 350 wymieniona jest Regina Ruszkowska, urzędniczka, ul. Rakowiecka 37.

⁹⁷ Zob. Anna Ruszkowska (Krępicz), zob. też Regina Ruszkowska.

⁹⁸ Przypuszczalnie z domu Adamska. W aktach S. Miotk (AMS) oraz w APG, PUR występuje również zupełnie inna data urodzenia: 9 X 1908. Na dzień dzisiejszy nie udało się wyjaśnić przyczyny zmiany nazwisk u Anny i Zofii Krępicz, zmiany dat ich urodzeń oraz zmiany daty urodzenia u Reginy Ruszkowskiej.

⁹⁹ AMS-biogram, *Kazimierz Salewicz 1907-1993*, „Sprawozdania Archeologiczne” 46, 1994, s. 197-199. Nekrologi J.T. Bąbel http://rcin.org.pl/iae/Content/18517/WA308_35052_P243_NEKROLOG.pdf [dostęp: 11 10 2017 r.], „Archeolog, pozostał w Danii. Wpis na listę ocalałych na wyspie Møn, na podstawie dosyć enigmatycznego (i zawierającego nieścisłości) tekstu z nekrologu Kazimierza Salewicza.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
142	Sienicz Jan ¹⁰⁰	15 V 1925	Łowisy, p. Grodno	Marcinkańce, p. Grodno	97 299
143	Sikorski Józef ¹⁰¹	14 VII 1911	Nieszawa, p. Aleksandrów Kuj.	Unieżyż, p. Mława	98 979
144	Sitko Michał ¹⁰²	10 X 1902	Perstun, p. Augustów	Perstun, p. Augustów	34 063
145	Siwanowicz Henryk	22 I 1920	(bd.)	Bolin, p. Płońsk	44 574
146	Skalski Jan ¹⁰³	12 V 1907	Warszawa	Warszawa	79 288
147	Skrzypczak Jerzy	10 IV 1923	Gącz, p. Żnin	Złotniki, p. Poznań	45 020
148	Skubik Ferdynand	17 IX 1912	Będzin	Warszawa	79 307
149	Sochacki Franciszek ¹⁰⁴	3 II 1883	Kazanów, p. Zwolen	Warszawa	92 602
150	Spuś Tadeusz	22 VIII 1919	Kopina, p. Lublin	Warszawa	35 051
151	Stanuszkiewicz Stanisław	30 I 1925	Płock	Płock	101 866
152	Staszewski Wacław	27 XI 1900	Pałuki, p. Ciechanów	Warszawa	34 063

¹⁰⁰ Jako miejsce urodzenia występują także nazwy Lawisas, p. Grodno (Baza *Straty* wg AMS i ITS-Arolsen) i Lowisy lub Łowisy (APG, PUR). Wpisanie w APG, PUR nazwy przez literę L a nie przez Ł mogło mieć przyczynę techniczną: brak tej litery na maszynie do pisania w Danii; podobne przypadki występują przy innych osobach. Miejsce urodzenia to przypuszczalne zaścianek Ławis (nazwa litewska Lawisas), nad jeziorem o tej samej nazwie, na terenie leśnictwa Orany między miasteczkami Marcinkańce na południu (stacja kolejowa na linii Grodno – Wilno) a Przelaje na północy (granica polsko-litewska do 1939/1945). Litewski odpowiednik nazwy polskiej Ławis, jako Lawisas podaje T. Krzywicki, *Litwa Przewodnik*, Pruszków 2005, s. 592 (w tym wypadku tylko dla tylko jeziora). Ławis jako miejscowość (zaścianek), przy jeziorze jw., dotychczas odnaleziono na mapach: Mapa taktyczna Polski 1:100,000 (Marcinkańce, pas 32, słup39), Wojskowy Instytut Geograficzny, Warszawa 1927 oraz *Karta dawnej Polski z przyległymi okolicami krajów sąsiednich wg nowszych materiałów na 1:300000*, ark. XIII Wilno, aut. W. Chrzanowski, Paryż 1959.

¹⁰¹ Nauczyciel wg APG, PUR.

¹⁰² Inna data urodzenia: 10 VIII 1900.

¹⁰³ J. Skalski w Pamiętniku Cz. Rudzińskiego napomknął o wspólnym pobycie w KL Stutthof, i w Gdańsku (podobny wpis od Bronisława Gasikowskiego). Odniesienie do Gdańska może dotyczyć filialnego obozu KL Stutthof, którego więźniowie byli zatrudnieni w stoczni „Danziger Werft”, jak np. zmarły w Danii Tomasz Michalkiewicz. Zob. E. Grot, *Ewakuacja*, s. 139.

¹⁰⁴ W bazie *Straty* (AMS) notka o udziale w ewakuacji morskiej. Zmarł w 1945 r. w Danii. Inna pisownia nazwiska: Suchocki.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
153	Staufer Maria ¹⁰⁵	22 VII 1892	Strzyżawka, Ziemia Kijowska	Toruń	92 333
154	Stawinski Tadeusz ¹⁰⁶	5 IX 1917	Gołotczyzna, p. Ciechanów	Gołotczyzna, p. Ciechanów	93 519
155	Stoltman Stefan	28 XII 1908	Zalesie, p. Chojnice	Leśno, p. Chojnice	34 410 ? 37 240
156	Stopko Józef	18 II 1914	Pawłówko	Suwałki	(bd.)
157	Swierczek Stefania	24 IX 1924	Żurawi Młyn	(bd.)	54 561
158	Szatkowski Zygmunt ¹⁰⁷	9 III 1914	Bydgoszcz	Bydgoszcz	80 087
159	Szczygłowska Klara ¹⁰⁸	17 VI 1918	Gdynia	Gdynia	92 353
160	Szwejkowski Kazimierz	30 X 1923	Szwejki, p. Ciechanów	Szwejki, p. Ciechanów	32 676
161	Szymański Czesław	17 III 1909	Warszawa	Warszawa	92 706
162	Szymczak Józef	12 II 1925	Dąbrowa, p. Łaski	Dąbrowa, p. Łaski	100 845
163	Śmigel Mary (Maria) ¹⁰⁹	9 I 1914	Detroit, Michigan, USA	Gdynia	34 771
164	Świątkowski Józef ¹¹⁰	21 X 1912	Zambrzyce-Kapusty, p. Łomża	Piłatowszczyzna, kolonia p. Białystok	22 231
165	Taraszkiewicz Jan	13 IX 1899	Krzywólka, p. Suwałki	Suwałki	44 875
166	Trawacki Stefan (Tarwacki?) ¹¹¹	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)

¹⁰⁵ Inna pisownia nazwisk: Starifer, Stauer.

¹⁰⁶ W AMS jako miejsce zamieszkania wpisana jest miejscowość Broniów (Broniów?).

¹⁰⁷ Archiwum Pomorskie Armii Krajowej <http://kpbc.umk.pl/dlibra/docmetadata?id=93707&from=publication> [dostęp: 12.10.2017 r.], E. Olszewski, *Emigracja*, s. 276-277, 286-288, 291-294, 301, 304, 338, 354, 359, 414, 472, 562. Cz. Rudziński (List od Piotra Mierzejewskiego; wspomnienie)

¹⁰⁸ APG OG, Zarząd Miejski i Miejska Rada Narodowa w Gdyni, Kartoteka meldunkowa Gdyni 1945-1950, sygn. 38/ karta Szczygłowski Władysław i Klara.

¹⁰⁹ Akta S. Miotk, APG OG, Kartoteka meldunkowa Gdyni 1926-1939 (sygn. 682/2410, karta nr S/6790), 1939-1945 (sygn. 650/karta Smigel Marie; tu z informacją o osadzeniu w KL Stuthof od 1 IV 1944 r.). Urzędniczka (*Kartoteka 1926-1939*), Stenotypistka, niem. *Stenotypistin* (*Kartoteka 1939-1945*). W „Rejsie Śmierci” w grupie Badaczy Pisma Świętego (Świadkowie Jehowy). W Kartotece meldunkowej Gdyni 1945-1950 zachowała się karta rodziców z siostrą (sygn. 38/ karta Śmigiel Władysław Wiktoria).

¹¹⁰ Inne pisownie nazwiska: Swiontkowski, Świątkowski, Swietkowski.

¹¹¹ Wątpliwości odnośnie prawidłowej pisowni nazwiska Trawacki lub Tarwacki.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
167	Treder Franciszek ¹¹²	19 VII 1906	Zduny, p. Starogard	Gdynia	22 231
168	Trziński Stanisław	18 IV 1925	Wanacje, p. Ostrołęka	Wanacje, p. Ostrołęka	
169	Tuszkowska Marta	5 XII 1887	Wdzydze, p. Kościerzyna	Wdzydze, p. Kościerzyna	17 135
170	Tuszkowski Bronisław	20 VIII 1914	Wdzydze, p. Kościerzyna	Wdzydze, p. Kościerzyna	17 144
171	Tyburski Ignacy	9 XI 1925	Kuchary, p. Płock	Śmiłowo, p. Płock	35 308
172	Tyburski Stanisław	12 II 1905	Szumianie-Pustoly, p. Sierpc	(bd.)	35 209
173	Tyczyńska Weronika	9 VII 1917	(bd.)	Poznań	37 338
174	Wacławek Władysław	14 VI 1903	Tartaki, k. Radziejowic, p. Grodzisk Maz.	Warszawa	78 841
175	Wasilewski Bolesław	6 IV 1925	Czerwony Krzyż, p. Suwałki	Czerwony Krzyż, p. Suwałki	(bd.)
176	Więclawski Stanisław	30 IV 1907	Okonin, p. Warszawa	Warszawa-Praga	98 970
177	Wisiński Antoni	(bd.)	(bd.)	(bd.)	(bd.)
178	Wiśniewski Alojzy ¹¹³	30 V 1909	Lorki, p. Lubawa	Kielpiny, p. Lubawa	21 579
179	Włostowski Ryszard (lub Bernard ?) ¹¹⁴	14 III 1923	(bd.)	(bd.)	35 659 ?/?
180	Wojciechowski Leon	(b.d.)	(b.d.)	(b.d.)	?/?
181	Wojnarowicz Zbigniew	12 VII 1923	Pikulice p. Przemyśl (lub Przemyśl)	Warszawa	35 661
182	Wolkowski Józef	1 XI 1901	Pińsk	Ostrołęka	63 831

¹¹² APG OG, Kartoteka meldunkowa Gdyni 1926-1939 (sygn. 682/2410, karta nr T/718), 1945-1950 (sygn. 38/ karta Treder Franciszek).

¹¹³ Zmarł niedługo po powrocie do Polski w 1948.

¹¹⁴ W zbiorach AMS zachowała się fotografia dotycząca Bernarda Włostowskiego, zmarłego w Danii ok. 1945 r. (AMS, Zbiór Ikonograficzny, sygn. 007054; zob. przypis 21). Pytanie, czy właściwe było imię Bernard czy Ryszard. Szczególnie że Ryszard Włostowski, zesłany do KL Stutthof w transporcie z 24 V 1944, został w obozie zamordowany, przed ewakuacją z kwietnia/maja 1945 r. Transport ten został opisany przez W. Bartoszewskiego, *Warszawski pierścień śmierci 1939-1944*, Warszawa 2008, s. 472-476. O śmierci Ryszarda Włostowskiego w KL Stutthof, krótko po zesłaniu (właśnie w transporcie z 24 V 1944, opisanym przez W. Bartoszewskiego) wspomina T. Błaszyński, *Warszawianie czasu wojny (pamięci czortkowskich gimnazjalistów)*, <http://www.wbc.poznan.pl/Content/8085/Biuletyn%20nr39.pdf> [dostęp: 12.10.2017 r.]. Chyba że w KL Stutthof mogła być jeszcze inna osoba o nazwisku Włostowski, imieniu Ryszard, urodzona również 14 III 1923. W przeciwnym razie na barce, która dopłynęła do wyspy Møn w Danii, był Bernard, a nie Ryszard Włostowski.

LP.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Numer obozowy
1	2	3	4	5	6
183	Wołyńiec Sergiusz lub Seweryn ¹¹⁵	12 XII 1912	(bd.)	Sokółka, p. Grodno	20 030
184	Wyrzykowski Eugeniusz	30 XII 1910	Krępica, p. Płońsk	Krępica, p. Płońsk	45 112.
185	Wyrzykowski Witold	11 III 1916	Krępica, p. Płońsk	Krępica, p. Płońsk	45 113
186	Wysocki Franciszek ¹¹⁶	12 II 1908	Swarzędz	Gdynia	18 244
187	Zadrożna Cecylia Celina ¹¹⁷	5 VI 1917	Obryte, p. Pułtusk	Zatory, p. Pułtusk	50 114
188	Zadrożny Kazimierz ¹¹⁸	27 IX 1918	Obryte, p. Pułtusk	Zatory, p. Pułtusk	50 138
189	Zainek Maria (Zajczek?) ¹¹⁹	5 VIII 1877	(bd.)	Toruń	80 040.
190	Zarzyński Stefan	7 VI 1925	Juliopol, p. Sochaczew	Juliopol, p. Sochaczew	44 886
191	Zawadzki Henryk	30 IV 1918	Kunin, p. Ostrołęka	Kunin, p. Ostrołęka	100 875
192	Zieliński Lucjan	21 XI 1924	Siesień?, Netzen	Mała Turza, p. Płock	97 136
193	Ziembicki Wacław	9 IV 1922	Garkowo Nowe, p. Mława	Garkowo Nowe, p. Mława	18 838

¹¹⁵ Cz. Rudziński (Notatnik), internet: AMS-biogram. W Notatniku występuje Sergiusz Wołyńiec, adres Sokółka Grodno (w 1939 r. Sokółka przynależała do pow. Grodno, woj. Białystok). W AMS zachowały się akta osoby o nazwisku Wołyńiec imieniu Seweryn. Biogram ww. jako więźnia KL Stutthof występuje też w bazie *Straty*, na podstawie akt ITS-Arolsen (tu właśnie podana jest data urodzenia oraz miejsce zamieszkania – (Sokółka, podobnie jak w Notatniku Cz.Rudzińskiego).

¹¹⁶ internet: AMS-biogram. Powrót do Polski w 1950.

¹¹⁷ Sprzeczności odnośnie daty urodzenia C. Zadrożnej: APG, PUR, sygn. 1167/250, s. 359, data 5 VI 1920, E. Grot, *Ewakuacja*, s. 175, data 5 VI 1929, akta S. Miotk data 5 VI 1920, baza *Straty* (F-PNP) data 6 VI 1918. Imiona to Cecylia lub Celina (ewentualnie Cecylia Celina), Siostra Kazimierza Zadrożnego. O rodzinie Zadrożnych, zob. A. Krawczak, *W walce o wolną Polskę (1939-1949. Nauczyciele i uczniowie – absolwenci publicznej szkoły powszechnej III stopnia w Zatorach*, <http://docplayer.pl/9048789-Nauczyciele-i-uczniowie-absolwenci-publicznej-szkoly-powszechnej-iii-stopnia-w-zatorach.html> [dostęp: 20.02.2018 r.]. Jednym z ważniejszych działaczy (żołnierzy AK) w gminie Zatory był brat Cecylii i Kazimierza Jan Paschalis Zadrożny, osadzony przez Niemców w obozie koncentracyjnym Mauthausen-Steyr.

¹¹⁸ Inna data urodzenia 27 IX 1920 (AMS). Inne miejsce urodzenia: Zatory (APG, PUR, sygn. 1167/250, s. 371). Brat Cecylii Zadrożnej.

¹¹⁹ Duże wątpliwości co do prawidłowego odczytu brzmienia nazwiska zapisanego w „Spisie Kobiet”, aut. Stefani Miotk (akta S. Miotk). Nie można wykluczyć nazwiska w brzmieniu Zajczek, Zajczek. Niestety nie udało się odnaleźć wpisu w biogramach AMS czy w bazie *Straty*.

**Rafał Potrzebowski, Wykaz polskich więźniów ewakuowanych
w 1945 roku przymusowo drogą morską z obozu koncentracyjnego
Stutthof na wyspę Møn**

STRESZCZENIE

W artykule podjęto próbę sporządzenia spisu polskich więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof, uczestników przymusowej ewakuacji morskiej tuż przed zakończeniem II wojny światowej, wyzwolonych na duńskiej wyspie Møn w dniu 5 maja 1945 r. (na 345 więźniów blisko 200 to obywatele polscy). Autor przedstawia podstawowe informacje o tych osobach (imiona i nazwiska, daty i miejsca urodzeń oraz miejsca zamieszkania przed osadzeniem w obozie), ponadto stara się ustalić, którzy z ocalonych powrócili do kraju, a którzy z nich pozostali na emigracji (9 osób zmarło w Danii krótko po wyzwoleniu).

Słowa kluczowe: Dania, ewakuacja morska, obóz koncentracyjny, okupacja niemiecka, Stutthof, „Rejs Śmierci”, wyspa Møn (Moen), II wojna światowa

LIDIA POTYKANOWICZ-SUDA

(Gdańsk)

UDZIAŁ ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W GDAŃSKU W PROGRAMIE POMOCY INSTYTUCJOM POLONIJNYM W LATACH 2004-2017 NA PRZYKŁADZIE PAPIESKIEGO INSTYTUTU STUDIÓW KOŚCIELNYCH W RZYMIE

Pod koniec lat 90. XX w. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych (NDAP) rozpoczęła współpracę z instytucjami polskimi poza krajem. Są w nich zarówno organizacje powstałe w XIX w., jak i powołane do życia po zakończeniu II wojny światowej. Większość z tych placówek pełni równocześnie funkcję archiwum, biblioteki czy muzeum gromadząc, a tym samym ratując, rozproszone poza granicami pamiętki kultury polskiej¹. Należy do nich również, powstały z inicjatywy kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski oraz księży jezuitów prowincji wielkopolsko-mazowieckiej Papieski Instytut Studiów Kościelnych (PISK). Został on erygowany w Warszawie 8 września 1958 r. i w tym też roku przeniesiony do Rzymu. Od 17 grudnia 1970 r. działa jako instytut papieski z siedzibą – od 1974 r. – przy Piazza B. Cairoli 117 w Rzymie².

Instytut jest polskim ośrodkiem naukowo-badawczym i kulturalnym o charakterze dokumentacyjno-informacyjnym. Do jego podstawowych zadań należy poszukiwanie, rejestracja, gromadzenie, a następnie udostępnianie materiałów archiwalnych (głównie w postaci mikrofilmów i fotokopii), repertoriów, katalogów i kartotek dotyczących historii Kościoła w Polsce

¹ A. Krochmal, *Instytucje polskie poza Krajem – ich zbiory i współpraca z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych*, w: *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. II, red. W. Walczak i K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 139.

² H. Fokciński, *Powstanie i działalność Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie*, „Informationes”, 1, 1976, s. 8-13.

w jego historycznym zasięgu, a przechowywanych w zbiorach Stolicy Apostolskiej oraz w innych archiwach kościelnych, państwowych, zakonnych i prywatnych – zwłaszcza z terenu Włoch. Na zasób archiwalny Instytutu składają się przede wszystkim reprodukcje poloników ze zbiorów watykańskich. Większość reprodukcji znajduje się również w powołanym w 1976 r. Punkcie Konsultacyjnym PISK w Warszawie. Instytut przechowuje także oryginalne materiały archiwalne po ośrodkach polonijnych, stowarzyszeniach, instytucjach oraz kolekcje i spuścizny osób prywatnych. Ponadto gromadzi fotografie dotyczące spraw polskich, zwłaszcza różnych uroczystości polonijnych, a także plakaty, afisze i druki ulotne. Przy Instytucie działa biblioteka, której księgozbiór liczy ponad 60 tys. tomów oraz ok. 2 tys. tytułów prasowych³.

W 2003 r. NDAP nawiązała współpracę z PISK mającą na celu m.in. fachową pomoc archiwistów z archiwów państwowych w porządkowaniu i ewidencjonowaniu zasobu zgromadzonego w Instytucie⁴. Autorka, pracownik Archiwum Państwowego w Gdańsku (APG), uczestniczy w tym projekcie od 2004 r. do chwili obecnej, z przerwą w latach 2009-2010.

W czasie pobytów w PISK wykonywano prace porządkowo-ewidencyjne materiałów archiwalnych wskazanych przez ks. dr. Hieronima Fokcińskiego, wieloletniego dyrektora PISK. W pierwszej kolejności uporządkowano i opracowano spuściznę Witolda Bronowskiego (1899-1975), prawnika, dziennikarza, attaché do spraw prasowych w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej. Prace te przeprowadzono – wobec braku innych wskazówek metodycznych – według *Wytycznych opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*⁵. Do powstałego zespołu archiwalnego, liczącego 35 j.a., co stanowi 0, 65 mb. akt, opracowano inwentarz poprzedzony wstępem i indeks osobowy oraz nadano mu nr 1 – w spisie zespołów PISK. W skład zespołu wchodziły aktowe materiały archiwalne sporządzone głównie w języku polskim i francuskim, album zdjęć i luźne fotografie z lat 1856-1969. Są tam m.in. dokumenty osobiste aktotwórcy, materiały archiwalne

³ H. Fokciński, *Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Rzymie*, „Biuletyn Informacyjny Polonii Włoskiej”, 5, 1996.

⁴ A. Krochmal, *Instytucje polskie*, s. 152.

⁵ *Wytyczne opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*, oprac. H. Dymnicka-Wołoszyńska, Z. Kolankowski, Warszawa 1990.

dotyczące jego działalności dydaktyczno-naukowej, społecznej, informacje o pracy w MSZ w II Rzeczypospolitej, w służbie dyplomatycznej w czasie II wojny światowej i korespondencja.

W trakcie kolejnych wyjazdów uporządkowano i zinwentaryzowano niezwykle cenne oryginalne archiwalia, tj. akta Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej⁶, a wcześniej Poselstwa, z lat 1920-1975 (załączniki do 1977). Prace porządkowe prowadzono w oparciu o wykaz akt Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 1933 r. Wymagało to więc jednolitego zakwalifikowania wszystkich akt Ambasady, w tym także z lat 1920-1933, do odpowiedniej pozycji „Haseł rejestratury” z 1933 r. i zgrupowania dokumentów o tym samym numerze haseł w jednym miejscu⁷. W wyniku przeprowadzonych czynności powstał zespół nr 2 liczący 231 j.a., co stanowi ok. 2, 70 mb. akt. Do zespołu opracowano inwentarz poprzedzony wstępem oraz indeks osobowy. Na jego zawartość składają się aktowe materiały archiwalne sporządzone głównie w języku polskim, francuskim, angielskim i włoskim. Dotyczą one m.in. stosunków Rzeczypospolitej Polskiej z Niemcami w latach 1942-1951 (Prusy Wschodnie, Gdańsk, deportacja Niemców z Polski), z ZSRR w latach 1920-1945 (Galicja Wschodnia, okupacja terenów wschodniej Polski, propaganda komunistyczna). Znaczną grupę akt stanowią raporty polityczne i listy prywatne odnoszące się do sytuacji politycznej z lat 1925-1975, w tym: stanowiska Watykanu wobec spraw polskich i międzynarodowych w latach 1925-1928, sytuacji Kościoła w Polsce w okresie II Rzeczypospolitej, polskich parafii w Gdańsku w 1936 r.⁸ czy Kościoła w Polsce po 1949 r. i życia politycznego emigracji w latach 1971-1975. O podobnej tematyce są telegramy szyfrowe z i do ambasady z lat 1931-1945. Informacje do dziejów historii Kościoła w Polsce znajdują się także w grupie akt dotyczącej relacji

⁶ Akta przechowywane w PISK nie stanowią całości materiałów archiwalnych wytworzonych przez Ambasadę RP przy Stolicy Apostolskiej. Część z nich znajduje się w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, //www.pism.co.uk/dokumenty.htm [dostęp: 24.07.2017].

⁷ Przy porządkowaniu akt ambasady pomocny był drukowany *Inwentarz akt Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie z lat (1919)1920-1939: do 1934 roku poselstwo*, oprac. E. Kołodziej, Warszawa 1990.

⁸ W oparciu o powyższe archiwalia ukazał się artykuł autorki *Nieznane listy biskupa Edwarda O'Rourke w aktach Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej w Watykanie*, „Miesięcznik Archidiecezji Gdańskiej”, 10-12, 2015, s. 669-674.

Stolicy Apostolskiej z Polską w latach 1921-1976⁹. Ponadto zachowało się wiele materiałów archiwalnych związanych z organizacją stosunków dyplomatycznych i konsularnych (bilety, zaproszenia z okazji różnych uroczystości na terenie Rzymu i Watykanu, prośby o audiencje u papieża) z lat 1959-1976, jak również mówiące o samej ambasadzie (skład, sprawy organizacyjne, personalne, lokalowe, budżetowe). Wydaje się, iż jest to jeden z najważniejszych zespołów archiwalnych przechowywanych w PISK.

W 2007 r. rozpoczęto porządkowanie dużej spuścizny po Karolu Kleszczyńskim (1917-1996), żołnierzu II Korpusu, publicyście, dziennikarzu, działaczu społeczno-politycznym, współzałożycielu wielu organizacji polonijnych i gospodarczych¹⁰. Prace te nastęrczały wiele problemów i były czasochłonne, gdyż ok. 6 mb. akt stanowił rozsyp, kolejna część akt była w prowizorycznych teczkach, których tytuły w większości nie odzwierciedlały ich zawartości. Ponadto ok. 2,5 mb. akt wyłączono ze spuścizny w latach 90. XX w. i utworzono z nich osobne zespoły. Po wstępnej segregacji spuścizny na grupy rzeczowe, które dokonano według *Wytycznych opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*¹¹, przystąpiono do systematyzacji akt w ich obrębie i tworzenia jednostek aktowych. Prace te z przerwami (konieczność wyjazdu do Polskiej Misji Katolickiej we Francji celem zabezpieczenia akt) trwały w zasadzie do pierwszej połowy 2014 r. Jedynie jeszcze w 2016 r. dołączono dopływ odnalezionych akt oraz włączono do ewidencji fotografie i pamiątki osobiste. W ich wyniku powstał zespół akt, któremu nadano nr 3. Tworzą go archiwalia z lat 1861-1996 zgromadzone w 665 j.a., co stanowi 13,51 mb. akt.

Na główny trzon zespołu składają się aktowe materiały archiwalne, wśród których są m.in. prace twórcy spuścizny: artykuły, materiały warsztatowe do audycji i programów radiowych z lat 1943-1953. Znaczną grupę akt sta-

⁹ Wybraną grupę dokumentów z tej tematyki opublikował jeszcze przed uporządkowaniem zespołu J. Żaryn, *Stolica Apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944-1958*, Warszawa 1998.

¹⁰ Więcej na temat spuścizny w artykule M. Szaleniec, *Spuścizna Karola Kleszczyńskiego – działacza emigracyjnego w Papieskim Instytucie w Rzymie. Sprawozdanie z wyjazdu naukowego do Rzymu 22 września – 20 października 2007 r.*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, 14, 2008, s. 285-287.

¹¹ Zob. przyp. 5.

nowią materiały działalności wydawniczej i redakcyjnej, w tym dotyczące czasopism: „Przy Kierownicy” i „Ułan” z lat 1941-1942, „Polska w Europie” z lat 1941-1995 (czasopisma, korespondencja, materiały warsztatowe) oraz plakaty, ulotki antykomunistyczne wydawane przez Kleszczyńskiego w latach 1948-1987. Również jego działalność społeczno-polityczna jest bogato udokumentowana. Należą do nich akta dotyczące powołanych przez twórcę spuścizny organizacji, fundacji czy stowarzyszeń, m.in. w 1947 r. Związku Inwalidów Wojennych na Włochy, w 1962 r. Europejskiej Wspólnoty Dziennikarzy, w 1972 r. Kiwanis International Club we Włoszech, a rok później Fundacji Euro-Afrykańskiej na Malcie, czy w 1978 r. ruchu zwanego Europejską Solidarnością Demokratyczną. Aktotwórca pozostawił w swojej spuściznie także interesujące oryginalne materiały archiwalne włoskiej masonerii XX w. Na grupę akt dotyczących materiałów biograficznych składają się autobiografie, dokumenty osobiste dotyczące nauki, służby wojskowej, pracy oraz pamiętniki i dzienniki. Zachowała się także bogata korespondencja, którą Kleszczyński prowadził zarówno z osobami prywatnymi, jak i organizacjami polonijnymi. W skład omawianego zespołu wchodzi ponadto liczne fotografie oraz pamiątki osobiste w postaci medali, odznaczeń, dyplomów, zbiorów widokówek, rycin, kaset magnetofonowych.

Jeszcze w trakcie początkowych prac nad spuścizną Kleszczyńskiego, tj. 2009 r., doszło do podpisania umowy między NDAP a PISK na bezpłatne udostępnienie przez NDAP archiwalnych baz danych SEZAM i IZA¹². Od 2011 r. – po przerwie w wyjazdach do PISK w latach 2009-2010 – wykorzystywano je już do prac ewidencyjnych i porządkowych oraz sukcesywnie wprowadzano do baz wcześniejsze dane.

Następna partia archiwaliów wskazana przez Instytut do rozpoznania i opracowania nosiła ogólną nazwę materiały irańskie i liczyła ok. 1,60 mb. akt. Po wstępnym zapoznaniu się z literaturą przedmiotu i wspomnianymi materiałami wydzielono z nich 4 zespoły archiwalne: Towarzystwo Studiów Irańskich w Teheranie, Polska Rada Oświatowa w Libanie, Instytut Polski w Bejrucie i spuścizna Stanisława Kościałkowskiego. Zaś znajdujące się wśród archiwaliów książki (ok. 0,30 m) przekazano do biblioteki PISK.

¹² <https://www.archiwa.gov.pl/pl/612-wlochy> [dostęp: 26.07.2017].

Najpierw przystąpiono do porządkowania archiwaliów – powołanego w 1942 r. przez polskich uczonych na uchodźstwie – Towarzystwa Studiów Irańskich w Teheranie (TSIr). Celem Towarzystwa było kultywowanie nauki polskiej oraz szerzenie wiedzy o Polsce wśród mieszkańców Iranu, wiedzy zaś o Iranie i krajach sąsiednich wśród Polaków¹³. Działalność samego Towarzystwa zakończyła się w grudniu 1945 r.¹⁴ wraz z całkowitą likwidacją polskich obozów uchodźczych w Iranie i ewakuacją pozostałych jeszcze Polaków do Libanu. Ze względu na fragmentarycznie zachowane archiwalia TSiR nie można było ich posegregować zgodnie z układem kancelaryjnym. W związku z tym, na podstawie analizy zawartości poszczególnych materiałów archiwalnych (będących w większości w postaci luzów), usystematyzowano je na grupy rzeczowe pokrewne treściowo i uformowano jednostki aktowe układając dokumenty w porządku chronologicznym. Wśród nich są protokoły zebrań Zarządu, Rady Naukowej TSiR, materiały kilku sekcji, teksty wykładów, skrypty naukowe TSiR, życiorysy naukowców oraz bogata korespondencja TSiR z władzami polskimi na uchodźstwie, organizacjami, wojskiem. Następnie opracowano niezwykle cenne materiały ulotne gromadzone przez TSiR, a dotyczące Polski i Polaków na obczyźnie. Podzielono je na kilka serii (m.in. Szkolnictwo i nauka, Kultura i sztuka, Religia, Zdrowie, Obóz cywilny i Pomoc wojenna)¹⁵. Powstały zespół archiwalny, któremu nadano nr 4, liczy łącznie 186 j.a., w tym 60 j.a. dokumentacji aktowej i 126 j.a. materiałów ulotnych¹⁶, co stanowi 0,53 mb. akt. Obejmuje on archiwalia z lat 1942-1946 (anteriora od 1925)¹⁷.

¹³ M.A. Supruniuk, *Nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie w latach 1942-1949. Część I. Persja*, „Opuscula Musealia”, 22, 2014, s. 54.

¹⁴ Ibidem, s. 70.

¹⁵ Materiały ulotne opracowano zgodnie z Decyzją nr 12 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 9 marca 2007 r. w sprawie opracowania wskazówek metodycznych dotyczących zasad gromadzenia i opracowania materiałów ulotnych w archiwach państwowych, https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/akty_normatywne/dec_12_2007.pdf [dostęp: 26.07.2017].

¹⁶ W oparciu o materiały ulotne TSiR autorka przygotowała wystawę wirtualną „Polacy w Iranie 1942-1945”, poprzedzoną wstępem. Można ją zobaczyć na stronie APG, https://www.gdansk.ap.gov.pl/pl/top/galeria_30.htm [dostęp: 26.07.2017].

¹⁷ Odnalezione archiwalia TSiR w PISK istotnie uzupełniają dotychczasowe informacje na temat dorobku i działalności polskich naukowców, członków TSiR, co pokazuje autorka w wysłanym do druku tekście źródłowym *Praca naukowa polskich uchodźców w Towarzystwie Studiów Irańskich w Teheranie październik 1942 – grudzień 1945 – nowe ustalenia*.

W dalszej kolejności uporządkowano szczerkowo zachowane materiały archiwalne Polskiej Rady Oświatowej w Libanie (PRO), organu opiniotwórczego dotyczącego polskiej oświaty i nauki w Libanie w latach 1947-1950¹⁸. Zespół ten, oznaczony numerem 5, liczy 7 j.a., co stanowi 0,03 mb. akt. Mimo iż zachowane archiwalia dotyczą jedynie roku 1947, to są niezwykle cennym źródłem odnoszącym się do celów i zadań PRO oraz pracy powołanych przez nią komisji – zagadnień w zasadzie nie znanych w literaturze przedmiotu¹⁹.

Następnie rozpoczęto prace porządkowo-ewidencyjne materiałów archiwalnych Instytutu Polskiego w Bejrucie, powołanego w kwietniu 1945 r. z inicjatywy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Londynie jako Polski Instytut Studiów Bliskiego Wschodu w Bejrucie. Pod koniec 1945 r. został on przemianowany na Instytut Polski w Bejrucie. Skupiał on w większości członków TSİr przybyłych z Teheranu do Libanu i w zasadzie kontynuował jego działalność. W wyniku postępującej od 1950 r. ewakuacji uchodźców polskich z Libanu aktywność Instytutu także słabła. Ostatecznie jego likwidacja nastąpiła pod koniec czerwca 1950 r.²⁰ Tak jak w przypadku TSİr, tutaj także ze względu na fragmentarycznie zachowane archiwalia usystematyzowano je na grupy rzeczowe pokrewne treściowo i uformowano jednostki aktowe, układając dokumenty w porządku chronologicznym. Gros materiałów dotyczy powołanego przez Instytut dwuletniego Studium Polonistycznego, działającego w roku szkolnym 1946/1947 i 1947/1948²¹. Są wśród nich podania o przyjęcie do Studium, wykaz wydanych indeksów i legitymacji, program zajęć, ćwiczenia i prace proseminaryjne, protokoły egzaminów końcowych. Również Instytut gromadził materiały ulotne – polonika. Uporządkowano je z podziałem na kilka serii (Szkolnictwo i nauka, Kultura i sztuka, Życie społeczno-polityczne, Zdrowie,

¹⁸ J. Draus, *Oświata i nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie 1939-1950*, Lublin 1993, s. 70-71.

¹⁹ Problem ten podejmuje autorka w wysłanym do druku tekście źródłowym *Powołanie Polskiej Rady Oświatowej w Libanie w 1947 r. – cele i zadania*.

²⁰ J. Draus, *Polskie ośrodki naukowe na Bliskim i Środkowym Wschodzie w latach 1941-1950*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 29, 1986, s. 148-149, 152-154.

²¹ Więcej na temat Studium, będącego jedyną tego rodzaju uczelnią o poziomie uniwersyteckim na uchodźstwie przed 1950 r. S. Kościalkowski, *Studium Polonistyczne przy Instytucie Polskim w Bejrucie (1946-1948)*, „Nauka Polska na Obczyźnie”, 1, 1955, s. 70-74.

Religia)²². Powstały zespół archiwalny, oznaczony numerem 6, liczy 152 j.a., w tym 30 j.a. to aktowe materiały archiwalne, a 122 j.a. to materiały ulotne, co stanowi 0,34 mb akt. Pochodzą one z lat 1944-1949²³.

Z wyżej wymienionymi naukowymi instytucjami polonijnymi na Bliskim Wschodzie związany był prof. Stanisław Kościałkowski (1881-1960), historyk, badacz dziejów Litwy, profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Był prezesem Zarządu TSIR, dyrektorem Instytutu Polskiego w Libanie, przewodniczył Polskiej Radzie Oświatowej w Libanie. Jak wielu polskich uczonych w wyniku masowych deportacji trafił do odległych łagrów na Syberii, a w 1942 r. wraz z armią gen. Władysława Andersa z Rosji sowieckiej przybył do Iranu. Od 1945 r. przebywał w Bejrucie, w 1950 r. wyjechał na stałe do Anglii²⁴. W PISK znajduje się fragment spuścizny prof. Kościałkowskiego, którą uporządkowano w następnej kolejności, dokonując klasyfikacji i systematyzacji materiałów archiwalnych spuścizny zgodnie z *Wytycznymi opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*²⁵. W zachowanej fragmentarycznie spuściznie przeważa korespondencja przychodząca do Kościałkowskiego, która stanowi najcenniejszą jej część. W związku z tym do korespondencji sporządzono dodatkowo indeks alfabetyczny. Wśród ok. 300 nadawców listów są przedstawiciele nauki, kultury, politycy, dawni uczniowie, znajomi, przyjaciele, m.in. Józef Czapski, Stefan Gołaszewski, Oskar Halecki, Stanisław Kot, Franciszek Machalski, Walerian Meysztowicz, Konrad Sieniewicz, Michał Tyszkiewicz. Spuścizna, oznaczona numerem 7 w spisie zespołów PISK, liczy 50 j.a., co stanowi 0,40 mb. akt. Materiały archiwalne wchodzące w jej skład obejmują lata 1924-1950.

²² Wybór materiałów ulotnych Instytutu Polskiego w Bejrucie można zobaczyć na przygotowanej przez autorkę wystawie wirtualnej „Polacy w Libanie 1945-1950”, https://www.gdansk.ap.gov.pl/pl/top/galeria_31.htm [dostęp: 31.07.2017].

²³ Uporządkowane archiwalia stały się podstawą tekstu źródłowego autorki *Działalność Instytutu Polskiego w Bejrucie w latach 1945-1949 w świetle archiwaliów przechowywanych w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie*, w przygotowywanym do druku tomie 118 periodyku NDAP „Archeion” (2017).

²⁴ J. Draus, *Oświata i nauka*, s. 254, 274. Więcej na temat prof. Kościałkowskiego w najnowszej publikacji *Stanisław Kościałkowski pamięci przywrócony*, red. M. Dąbrowska, Warszawa-Łódź 2016.

²⁵ Zob. przyp. 5.

W trakcie pierwszego pobytu w 2016 r. zakończono prace porządkowo-ewidencyjne objęte umową pomiędzy NDAP a PISK. Sprawdzono i uzupełniono bazy SEZAM i IZA dla zespołów od nr 1 do 7. Dodatkowo przepakowano w pudła z tektury bezkwasowej – zakupione przez NDAP – i osygnowano ww. zespoły. Założono także ewidencję archiwum PISK. Wydrukowano inwentarze z bazy IZA wraz z indeksami dla zespołów od nr 1 do 7. Założono teczkę spis zespołów oraz segregator z ewidencją skarbową.

Podczas kolejnego wyjazdu w 2016 r. rozpoczęto jedno z najpilniejszych obecnie zadań w PISK, tj. przejrzanie pozostałych materiałów archiwalnych, rozpoznanie ich przynależności zespołowej i ustalenie nazwy zespołu, określenie dat skrajnych, zawartości (w przybliżeniu) i wpisanie tych danych do bazy SEZAM oraz zapakowanie w pudła z tektury bezkwasowej i nadanie im roboczej sygnatury.

Prace te rozpoczęto od skontrum spuścizny Kazimierza Papèe, w oparciu o ewidencję (w MS Word) sporządzoną w PISK w 2002 r. W trakcie tych prac okazało się, iż większość fotografii została przemieszana i nie zgadzała się ze spisem. W związku z powyższym dodatkowo przeprowadzono identyfikację 267 j.a. fotografii, a następnie je osygnowano (369 sztuk). Ponadto odnaleziono w PISK dwa albumy darowane K. Papèe, które dopisano do jego spuścizny. Ustalono także pełną nazwę zespołu – Spuścizna Kazimierza Papèe (1889-1979); dyplomata, ambasador przy Stolicy Apostolskiej i nadano mu numer 8. Całość materiałów archiwalnych zapakowano w pudła z tektury bezkwasowej (1,80 mb.) oraz osygnowano. Łącznie spuścizna liczy obecnie 355 j.a., w tym 88 j.a. to dokumentacja aktowa, a 267 j.a. to fotografie²⁶ i obejmuje lata 1863-1978. Zespół wpisano do bazy SEZAM.

Następnie przystąpiono do wyodrębnienia z zasobu PISK i zewidencjonowania różnych archiwaliów dotyczących uroczystości milenijnych w kraju i poza jego granicami. Przejrzano ok. 1,5 mb. akt wskazanych przez ks. H. Fokcińskiego. Z materiałów tych wyodrębniono kilkaset, głównie obcojęzycznych, wy-

²⁶ Wśród fotografii znajduje się album ofiarowany Kazimierzowi Papèe, jako Komisarzowi Generalnemu RP w Wolnym Mieście Gdańsku, przez Sekcję Tennisową Klubu Sportowego „Gedania” w sierpniu 1936 r. (sygn. 8/300). Zdjęcia z albumu są prezentowane na przygotowanej przez autorkę wystawie wirtualnej „Album gdańskich fotografii w spuściznie Kazimierza Papèe, ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej”, https://www.gdansk.ap.gov.pl/pl/top/galeria_46.htm [dostęp: 30.08.2017].

cinków prasowych oraz inne materiały dotyczące Milenium, a także 142 fotografie. Do istniejących już wcześniej w PISK jednostek archiwalnych z materiałami dotyczącymi Milenium dołączono wyodrębnione archiwalia oraz uformowano nowe i uaktualniono istniejący spis roboczy. Z powyższych archiwaliów powstał zespół nr 9 – Zbiór materiałów archiwalnych dotyczących Milenium, z lat 1955-1990. Całość zapakowano w pudła z tektury bezkwasowej (0,60 mb.) i nadano sygnatury robocze (13 j.a. + 1 j. inw. licząca 284 fotografie²⁷). Zespół wpisano do bazy SEZAM. Po sporządzeniu całości ewidencji PISK będzie on uporządkowany zgodnie z obowiązującymi wytycznymi.

W roku 2017 kontynuowano prace ewidencyjne zasobu. W trakcie miesięcznego pobytu przejrzano 12,72 mb. archiwaliów. Spośród nich rozpoznano i wyodrębniono 16 zespołów, które wpisano do bazy SEZAM.

Są to następujące zespoły archiwalne.

Nr 10 – Zbiór materiałów archiwalnych dotyczących Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939-2016.

Nr 11 – Zbiór materiałów archiwalnych dotyczących arcybiskupa Józefa Gawliny 1942-2006.

Nr 12 – Spuścizna literacka Wojciecha Bąka (1907-1961; pisarz, prozaik, poeta) 1936-1979.

Nr 13 – Spuścizna Stefanii Okuniewskiej (1885-1974) 1851-1973.

Nr 14 – Spuścizna rodziny Szenwiców 1913-1978.

Nr 15 – Ambasada RP w Rzymie – szczątek zespołu 1926-1930.

Nr 16 – Radca handlowy przy Ambasadzie RP w Rzymie 1934-1939.

Nr 17 – Poselstwo RP w Pradze – szczątek zespołu 1938-1939.

Nr 18 – Katolicka Służba Pomocy w Bejrucie 1949-1959.

Nr 19 – Polskie Liceum i Gimnazjum Ogólnokształcące w Rzymie 1939-1948.

Nr 20 – Instytut im. Mikołaja Kopernika w Rzymie 1946-1948.

Nr 21 – Spuścizna Jerzego Langmana (1903-1982; ksiądz, profesor, historyk sztuki) 1940-1982.

Nr 22 – Spuścizna rodziny Siemiradzkich 1852-1973.

²⁷ Niektóre z tych fotografii można zobaczyć na opracowanej przez autorkę wystawie wirtualnej „Polskie uroczystości milenijne w Rzymie w latach 1965-1966”, https://www.gdansk.ap.gov.pl/pl/top/galeria_38.htm [dostęp: 02.08.2017]. Ponadto w artykule autorki *Wystawy wirtualne z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski w Archiwum Państwowym w Gdańsku w: 1050. rocznica Chrztu Polski*, red. K. Lewalski, Gdańsk 2016, s. 340-341.

Nr 23 – Spuścizna Karola Badury (1907-1983; malarz, akwarelista) 1945-1987.

Nr 24 – Hospicjum Polskiego Związku Kawalerów Maltańskich w Rzymie 1960-2004.

Nr 25 – Spuścizna Witolda Wehra (1901-1980; historyk sztuki, doktor praw) 1948-1967.

Dodatkowo sporządzono ewidencję (w postaci inwentarzy i spisów roboczych) w bazie IZA dla zespołów nr 12-20, 22, 24-25 – łącznie wpisano 238 rekordów. Uformowano jednostki archiwalne, opisano i osygnowano, a następnie zapakowano do pudeł z tektury bezkwasowej.

W związku z tym, że prawie wszystkie zespoły znajdujące się w bazie SEZAM posiadają ewidencję (IZA, MS Word), w celu właściwego ich udostępniania w PISK opracowano zasady korzystania z archiwaliów (regulamin pracowni, rewers, ankieta). Powyższe informacje oraz wykaz zespołów wraz z inwentarzami, spisami roboczymi w formie PDF przygotowano także na stronę internetową Instytutu, dokonując wcześniej jej modyfikacji poprzez utworzenie osobnej zakładki „Archiwum”. Materiały te można przeglądać na stronie: pisk.jezuici.pl.

Niemal wszystkie omówione wyżej prace porządkowe i ewidencyjne w Instytucie prowadzono wspólnie z mgr Mariolą Szaleniec z Archiwum Narodowego w Krakowie.

W grudniu 2017 r. PISK podpisał umowę z NDAP w sprawie uruchomienia w Instytucie Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej ZoSIA, przeznaczonego do opracowania (ewidencji i inwentaryzacji) zbiorów archiwalnych na wszystkich poziomach ich hierarchicznej struktury – od całego archiwum aż po obiekt archiwalny. Autorka artykułu – będąca wówczas w PISK (ewidencja zasobu: zespół nr 26, 28, 30-31) – przekazała dane z wcześniejszych baz oraz inwentarze w MS Word Rafałowi Górnemu z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, który zmigrował je do ZoSIA. Można je przeglądać w serwisie: szukajwarchiwach.pl. Dodatkowo inwentarze, spisy robocze kolejnych zewidencjonowanych już w ZoSIA zespołów archiwalnych są dostępne także na stronie PISK.

W następnych latach planowane jest opracowanie ewidencji całości zbiorów z wykorzystaniem systemu ZoSIA. Sukcesywnie porządkowane też będą zespoły, zbiory i spuścizny.



Widok na Piazza B. Cairoli w Rzymie. Budynek między kościołem a kamienicą to siedziba Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie, fot. L. Potykanowicz-Suda, 2016



Czytelnia w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie, fot. L. Potykanowicz-Suda, 2016

**Lidia Potykanowicz-Suda, Udział Archiwum Państwowego w Gdańsku
w programie pomocy instytucjom polonijnym
w latach 2004-2017 na przykładzie Papieskiego
Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie**

STRESZCZENIE

Artykuł podsumowuje wieloletnie uczestnictwo Archiwum Państwowego w Gdańsku w programie pomocy instytucjom polonijnym, organizowanej przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych na przykładzie Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie. Polega on głównie na porządkowaniu, ewidencjonowaniu i zabezpieczaniu archiwaliów. Instytut, którego celem jest rejestracja, gromadzenie i udostępnianie poloników głównie ze zbiorów Stolicy Apostolskiej, przechowuje bowiem także oryginalne materiały archiwalne po ośrodkach polonijnych, stowarzyszeniach, instytucjach oraz kolekcje i spuścizny osób prywatnych. Autorka opisuje prace porządkowo-ewidencyjne zasobu Instytutu, jakie przeprowadziła w czasie wyjazdów w latach 2004-2017. Dodatkowo podaje krótkie dane o zawartości wybranych zespołów, ich aktotwórcach, podjętych problemach badawczych. Informuje też o opracowaniu w 2017 r. na stronę internetową Instytutu (pisk.jezuici.pl) zakładki „Archiwum” zawierającej m.in. wykaz zespołów wraz z inwentarzami, spisami roboczymi w formie PDF. Ponadto sygnalizuje wprowadzenie w ostatnim czasie systemu ZoSIA, który posłuży do dalszych prac ewidencyjno-porządkowych.

Słowa kluczowe: Archiwum Państwowe w Gdańsku, materiały archiwalne, Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Rzymie, polonika, spuścizna, system ZoSIA

ANDRZEJ REGLIŃSKI

(Gdynia)

AKTA POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W ZASOBIE ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W GDAŃSKU

Od chwili przemian ustrojowych w Polsce w latach 1989-1990 minęło już ponad 27 lat. Ten stosunkowo długi czas pozwala na podjęcie próby podsumowania działań, związanych z przejściem dokumentacji po najważniejszej partii w systemie politycznym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) – Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), a przynajmniej w części dotyczącej Komitetu Wojewódzkiego (KW) PZPR w Gdańsku. Tutaj chciałbym omówić przede wszystkim efekty prac zmierzających do włączenia dokumentacji PZPR do zasobu Archiwum Państwowego w Gdańsku (APG)¹.

Akta PZPR były gromadzone w archiwum zakładowym KW PZPR w Gdańsku. Działalność archiwum rozpoczęła się w 1952 r. od zebrania dokumentacji Polskiej Partii Robotniczej (PPR) i Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) z terenu województwa gdańskiego. Porządkowanie przejmowanych akt rozpoczęto w latach 1961-1962, kiedy to zaczęto przygotowywać pierwsze prace naukowe i kronikarskie związane z obchodami 20. rocznicy powstania PPR. Z kolei z okazji 30. rocznicy jej powstania dokonano ostatecznego ukształtowania zasobu, a prace porządkowe zakończyły się

¹ Temat samego przejęcia budynku KW PZPR w Gdańsku i jego archiwum został szeroko omówiony w artykułach umieszczonych w zbiorze: *Wojna o akta. Studia i materiały źródłowe*, red. S. Flis, IPN Gdańsk 2011. O archiwach i aktach PZPR m.in.: B. Woszczyński, *Dokumentacja partyjna w polskich archiwach państwowych*, w: „Archeion”, t. 96, 1996, s. 38-47; K. Kolasa, *Struktura organizacyjna zakładowych organizacji partyjnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej o strukturze dwustopniowej na przykładzie komitetów zakładowych w Ozorkowie*, w: „Archiwista Polski”, 4 (40), 2005, s. 47-64; K. Nobis, *Archiwum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach*, w: *Archiwista Polski*, 2 (10), 1998, s. 24-37.

opracowaniem informatora². Równolegle prowadzono prace nad zasobem PZPR.

W pierwszym okresie, tj. w latach 1962-1971, przejmowano akta do archiwum w stanie nieuporządkowanym i bez ewidencji, a po 1971 r. część akt była przejmowana na podstawie spisów zdawczo-odbiorczych. Szczegółowe zasady przekazywania akt do archiwum określała instrukcja Komitetu Centralnego (KC) PZPR z 1963 r. Do instrukcji tej przeniesiono w zasadzie bez istotnych zmian postanowienia instrukcji wydanej w styczniu 1954 r., a odnoszącej się do dokumentacji PPR. Obie instrukcje wychodziły z założenia, że archiwa KW PZPR gromadzą tylko akta wieczyste (kategorii A) i definiowały, jaka dokumentacja tworzy zasób archiwalny. Wykazy akt nie podawały (bo nie było takiej potrzeby) okresów przechowywania dokumentacji niearchiwalnej (kat. B). Problem czasu przechowywania tego typu akt – nie posiadających wartości historycznej regulowano tylko w odniesieniu do dokumentacji masowej. Z 1966 r. pochodzi pierwszy przykładowy wykaz akt KW PZPR opracowany przez Zakład Historii Partii przy KC PZPR, który miał w swym założeniu ułatwić pracę kancelariom komitetów wojewódzkich³. Wykaz miał charakter strukturalny i mógł stanowić w zasadzie jedynie pomoc przy przekazywaniu akt z komórek organizacyjnych do archiwum. Podobnie późniejsze normatywy regulujące postępowanie z dokumentacją nie zmieniły w zasadniczy sposób trybu ewidencjonowania, porządkowania i przekazywania materiałów archiwalnych⁴.

Akta organizacji terenowych PZPR w województwa gdańskim były przekazywane sukcesywnie do archiwum KW w Gdańsku. Zgodnie z instruk-

² *Informator o zasobie Archiwum KW PZPR w Gdańsku, lata 1945-1948*, Warszawa 1971. Ponadto o działalności archiwum: H. Morawska, *O działalności Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku w latach 1985-1986*, „Archiwa PZPR”, Biuletyn nr 9, Warszawa 1988, s. 60-71.

³ *Przykładowy wykaz akt KW PZPR*, Zakład Historii Partii przy KC PZPR, Warszawa 1966.

⁴ *Archiwa Komitetów Wojewódzkich PZPR. Zbiór przepisów*. Warszawa 1969; *Wytyczne w sprawie działalności archiwów KW PZPR*, Warszawa 1976; *Instrukcja Sekretariatu KC PZPR w sprawie dokumentacji partyjnej w komitetach i organizacjach PZPR*, Warszawa 1982; *Wykaz akt Komitetu Wojewódzkiego instancji I stopnia, KZ i POP wraz z kwalifikacją archiwalną*, Warszawa 1983; *Wytyczne w sprawie działalności archiwów KW PZPR*, Warszawa 1986; *Wykaz akt Komitetu Wojewódzkiego wraz z kwalifikacją archiwalną*, Gdańsk 1988.

cjami dot. przekazywania akt, terenowe organizacje partyjne były obowiązane przekazywać akta w stanie uporządkowanym po upływie 2-3 lat od ich powstania⁵. Niestety, zachowały się jedynie nieliczne protokoły zdawczo-odbiorcze z przekazywania akt do archiwum KW PZPR w Gdańsku. Stąd też trudno ocenić, jaki był stan fizyczny tych akt w chwili ich przejęcia przez KW PZPR. Ostatecznie po zakończeniu działalności komitetów powiatowych zespoły przez nie wytworzone zostały przez archiwistów KW PZPR w Gdańsku uznane za zamknięte i przystąpiono do ich opracowywania. Akta zostały uporządkowane w oparciu o obowiązujące wówczas przepisy dot. materiałów archiwalnych PZPR⁶, a ich archiwalne opracowywanie ukończono w 1980 r. Podstawowymi środkami ewidencyjnymi były inwentarze kartkowe.

Po rozwiązaniu partii w końcu stycznia 1990 r. zasób archiwum KW PZPR został przejęty w dniu 5 lutego 1990 r. przez APG, które zabezpieczyło akta partyjne jako pierwsze archiwum państwowe w kraju. Przejęcie nastąpiło w wyniku serii wydarzeń związanych z zajęciem budynku KW przez Stowarzyszenie Federacji Młodzieży Walczącej w styczniu 1990 r., przy udziale dyrektora biura poselsko-senatorskiego Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego Jacka Starościaka, posłów Krzysztofa Dowgiałły i Edmunda Krasowskiego oraz przedstawicieli prasy i pracowników etatowych byłego KW⁷. Przejęto wówczas całość akt przechowywanych przez archiwum KW, tj. ok. 400 mb. akt, zbiór fotografii (27 000 j.a.), mikrofilmy (27 000 klatek), nagrania filmowe na kasetach (20 j.a.), 165 plakatów oraz środki ewidencyjne do tego zasobu.

Jednocześnie do października 1990 r. z jednostek organizacyjnych PZPR w terenie (komitety miejskie, miejsko-gminne, gminne, dzielnicowe, rejonowe ośrodki pracy partyjnej oraz poszczególne komitety zakładowe i podstawowe organizacje partyjne) przejęto w stanie nieuporządkowanym ok. 600 mb. akt oraz ok. 80 mb. akt przygotowanych do zniszczenia (w stanie

⁵ *Instrukcja Sekretariatu KC PZPR w sprawie dokumentacji partyjnej z VII 1982 r.*

⁶ *Archiwa komitetów wojewódzkich PZPR, Dokumenty normatywne z lat 1971-1979 dotyczące działalności archiwów KW PZPR, „Archiwa PZPR”, Biuletyn nr 1, Warszawa 1980, s. 54-66; Wytyczne w sprawie działalności archiwów; Przykładowy wykaz akt; Zbiór wzorcowych wykazów akt, KC PZPR Centralne Archiwum, Warszawa 1972.*

⁷ Szeroko o okolicznościach przejęcia dokumentacji PZPR patrz: *Wojna o akta*, s. 29-54.

rozsypu), zabezpieczone przez organa prokuratury i pracowników APG, co dało w sumie 1080 mb. dokumentacji⁸. Oprócz akt PZPR w archiwum KW znajdowały się również zgromadzone tam akta instytucji ściśle z nią współpracujących, takich jak np.: Stronnictwo Ludowe (SL), Stronnictwo Demokratyczne (SD), Związek Młodzieży Polskiej (ZMP), Związek Młodzieży Socjalistycznej (ZMS), Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP) czy też Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPP-R).

Zasadniczo dokumentację PZPR przejętą przez APG w tym czasie możemy podzielić na dwie części:

- 1) akta przechowywane i zewidencjonowane w archiwum zakładowym KW PZPR w Gdańsku do stycznia 1990 r. i chwili rozwiązania partii (ok. 400 mb.);
- 2) akta przejmowane bezpośrednio z komitetów terenowych i zakładowych PZPR, przewożone do archiwum KW w Gdańsku w okresie luty-październik 1990 r. (ok. 680 mb.)

Na dokumentację zgromadzoną w archiwum KW PZPR składało się 245 zespołów archiwalnych opracowanych tam przez pracowników KW, z czego 31 obejmowało akta komitetów PPR i PPS z lat 1948-1949, a 214 zespoły akt PZPR oraz ZMP⁹. Przy opracowywaniu dokumentacji archiwum PZPR przyjęły cezurę: 1 czerwca 1975 r. (wprowadzenie nowego podziału administracyjnego kraju) i traktowały akta wytworzone do tej daty jako zespoły zamknięte, co pociągnęło za sobą podział całego zasobu na dwie części:

- 1) akta z lat 1949-1975 obejmujące zespoły akt o numerach 32-84 (komitet wojewódzki, komitety miejskie, powiatowe, zakładowe PZPR i ZMP);

⁸ J. Jastrzębowski, *Zasób Archiwum Zakładowego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku i kwestia jego uporządkowania*, załącznik nr 1 do protokołu z posiedzenia Komisji Metodycznej przy APG z dnia 10 IV 1991 r./maszynopis/; S. Flis, *Wojna o akta KW PZPR w Gdańsku*, w: *Wojna o akta*, s. 40-54 – tutaj całościowa relacja z wydarzeń związanych z przejściem akt PZPR z KW w Gdańsku.

⁹ Zespoły nr 1-15 to akta komitetu wojewódzkiego, komitetów miejskich i powiatowych PPR, natomiast zespoły 16-31 stanowiły materiały PPS (wojewódzki komitet, komitety miejskie i powiatowe). Kierownik archiwum KW PZPR w Gdańsku H. Morawska w notatce z 5 IX 1989 r. podaje, że w archiwum zgromadzono 356,89 mb. akt, zbiory ikonograficzne liczyły 27 695 zdjęć, a mikrofilmy 24 259 klatek (kserokopia w zbiorach autora).

2) akta z lat 1975-1986 z zespołami o numerach: 85-245 (komitet wojewódzki, komitety dzielnicowe, gminne, miejskie, miejsko-gminne, zakładowe, branżowe PZPR).

W praktyce układ ten nie był stosowany konsekwentnie i np. w przypadku zespołów z dokumentacją komitetów o takich samych nazwach, funkcjonujących również po 1975 r., dołączano do nich dopływy akt wytworzonych po tym roku. Z kolei dla akt KW PZPR w Gdańsku utworzono 2 odrębne zespoły z sygnaturami: 32 (dokumentacja z lat 1949-1975) i 85 (lata 1975-1986).

Drugą część akt zgromadzonych w archiwum KW stanowiły akta przejmowane bezpośrednio przez pracowników APG z terenu z byłych komitetów miejskich, gminnych i zakładowych oraz rejonowych ośrodków propagandy partyjnej (ROPP). Mimo wielu trudności przejęto dokumentację z siedzib ROPP w Kartuzach, Pucku, Starogardzie Gdańskim i Tczewie oraz m.in. komitetów w Chmielnie, Gdyni, Gniewie, Kaliskach, Osiecznej, Pelplinie, Somoninie i Żukowie. Do tego doszło trochę dokumentacji byłych podstawowych organizacjach partyjnych (POP) przekazanej przez poszczególne instytucje i przedsiębiorstwa w wyniku akcji informacyjnej przeprowadzonej przez APG w 1990 r. W ten sposób zebrano 600 mb. nieuporządkowanej dokumentacji – w zdecydowanej większości bez żadnej ewidencji oraz 80 mb akt w stanie rozsypu, (przygotowanej do zniszczenia)¹⁰.

Dokumentacja PZPR była przechowywana w wydzielonych pomieszczeniach archiwum w budynku byłego KW PZPR w Gdańsku do końca 1993 r. Ze względu na konieczność zwolnienia tych pomieszczeń przez APG (cały budynek byłego KW został przekazany na potrzeby Prokuratury Wojewódzkiej w Gdańsku) akta PZPR zostały przewiezione do głównej siedziby APG przy ulicy Wałowej 5, natomiast materiały komitetów terenowych, zakładowych oraz POP do Ekspozytury APG (od 1997 r. Oddziału) w Gdyni przy ul. Handlowej 11.

¹⁰ J. Jastrzębowski, *Zasób Archiwum*, s. 1; S. Flis, *Wojna o akta*, s. 51-54.

Struktura organizacyjna partii

Organizacja wewnętrzna PZPR była ustalona przez statut partii i zasadniczy układ władz występował w komitetach wszystkich szczebli, czyli w komitetach powiatowych (KP), miejskich (KM), miejsko-gminnych (KM-G), dzielnicowych (KD), gminnych (KG), gromadzkich (KGr.), zakładowych (KZ) i innych. Podstawowymi organami władz partii były:

- konferencja sprawozdawczo-wyborcza – według statutu najwyższa władza uchwałodawcza i władza zwierzchnia organizacji partyjnej w terenie objętym właściwością komitetu, zwoływana raz do roku (po 1956 r. co 2 lata), wybierała członków komitetu (powiatowego/miejskiego/gminnego itp.) oraz komisji rewizyjnej, rozpatrywała i zatwierdzała sprawozdania ustępujących władz. Termin i czas trwania kampanii wyborczej określały zwierzchnie władze partii (KC, KW). Konferencje mogły być też zwoływane na żądanie 1/3 ogółu członków partii, wyrażonym w uchwałach POP i KZ. Oprócz konferencji sprawozdawczo-wyborczych odbywały się konferencje przedjazdowe i przedwyborcze, związane z wyborami do Sejmu i rad narodowych. Zakładowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze (dla KZ) były zwoływane nie rzadziej niż co 5 lat;
- plenum – posiedzenie członków komitetu sprawowało władzę w przerwach między posiedzeniami konferencji, odbywało posiedzenia przynajmniej raz na kwartał, wybierało Egzekutywę oraz I i II Sekretarza. Na posiedzeniach plenarnych zatwierdzano regulaminy oraz plany pracy Egzekutywy, określano zakres ich kompetencji, oceniano pracę Egzekutywy, ich członków i sekretarzy. Komitet mógł uchylić decyzję Egzekutywy;
- egzekutywa – wybierana przez komitet w tajnym głosowaniu, kierowała pracą w okresie między posiedzeniami komitetu, podejmowała decyzje w zakresie realizacji uchwał komitetu, określała kompetencje i zakres obowiązków sekretarzy, zbierała się na ogół raz na 1-2 tygodnie;
- I sekretarz – kierował bieżącymi pracami komitetu, organizował pracę Egzekutywy i Sekretarzy w okresie między posiedzeniami, przewodniczył w posiedzeniu, reprezentował komitet i występował w jego imieniu na zewnątrz;

- komisja rewizyjna – wybierana przez delegatów na konferencji sprawozdawczo-wyborczej, przed którą składała sprawozdania ze swej pracy. Do jej kompetencji należała ocena: sposobu załatwiania spraw przez KP/KM/KG i poszczególne organizacje partyjne, realizacji uchwał, wytycznych i instrukcji dot. gospodarowania wewnątrzpartyjnego – wydanych przez KW i KC, przestrzegania zasad gospodarowania funduszami i majątkiem partyjnym oraz działalności finansowej;
- komisja kontroli partyjnej – odbywała posiedzenia raz w miesiącu. Główny zakres spraw to: orzecznictwo kar partyjnych, kontrola nad POP, pomoc POP w rozpatrywaniu tzw. spraw pierwiastkowych, tj. wykroczeń rozpatrywanych na posiedzeniach POP, kształtowanie światopoglądu członków PZPR, rozmowy profilaktyczne z członkami PZPR – rozpatrywanie spraw członków i kandydatów PZPR, którzy weszli w kolizję z prawem;
- komisja kontrolno-rewizyjna – tego typu komisje zaczęły powstawać w 1986 r. po X Zjeździe PZPR, badały zgodność działania organów partii ze statutem oraz realizację zgodności z uchwałami wyższych władz partyjnych¹¹.

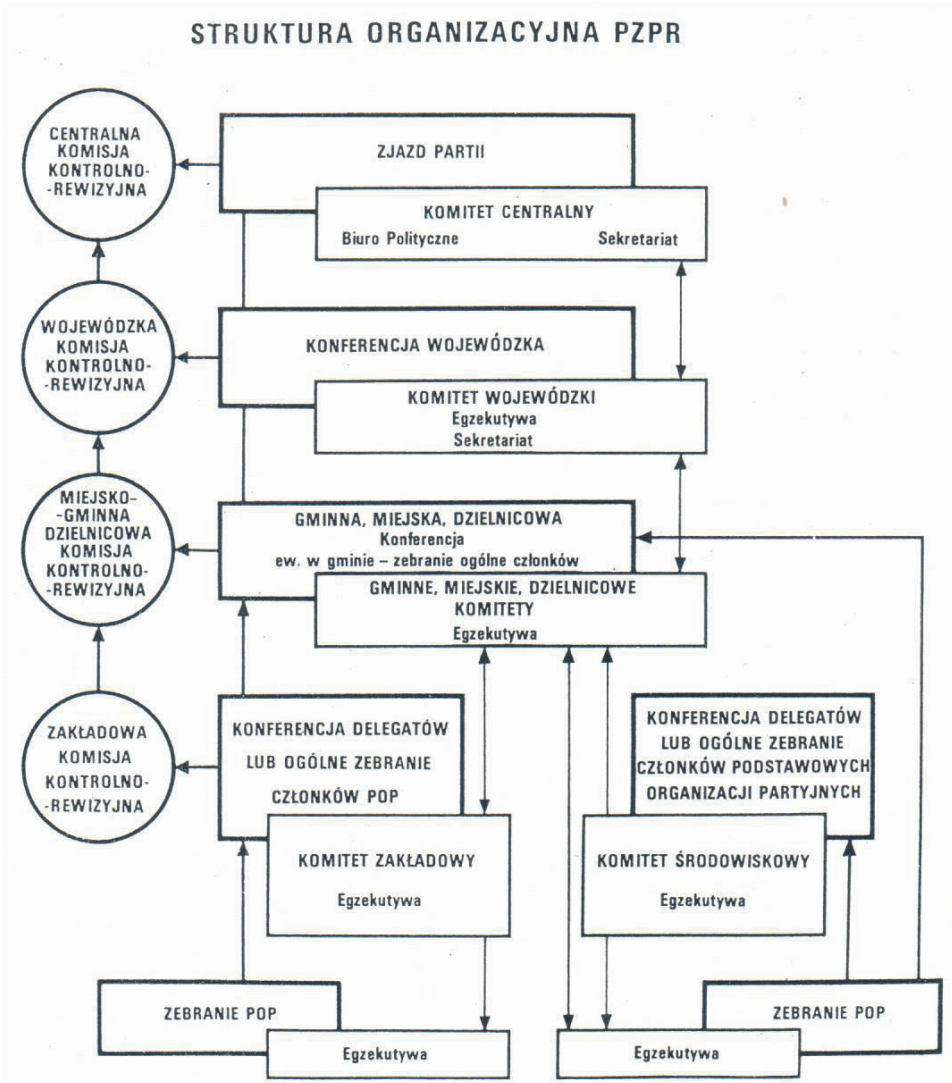
W przypadku podstawowych ogniw PZPR, czyli POP najważniejsze organy to:

- zebranie – najwyższa władza uchwałodawcza, odbywało się w miarę potrzeb, nie rzadziej niż raz w miesiącu,
- egzekutywa – była zobowiązana m. in. programować i planować pracę POP, planować tematykę zebrań oraz przygotowywać je merytorycznie i organizacyjnie, przygotowywać projekty uchwał POP, opracowywać harmonogram realizacji uchwał POP przyjętych na zebraniu oraz organizować kontrolę ich wykonania, organizować pracę ideowo-wychowawczą w POP i zakładzie, omawiać na swych posiedzeniach ważne problemy polityczne i społeczno-gospodarcze zakładu, oceniać pracę osób pełniących z rekomendacji POP funkcje partyjne i społeczne,
- sekretarz POP – do głównych zadań należały: organizowanie pracy egzekutywy w okresie między zebraniem POP, przewodniczenie zebraniom

¹¹ *Statut PZPR z uzupełnieniami i poprawkami uchwalonymi przez X Zjazd*, Warszawa 1986, s. 43-45.

i posiedzeniach egzekutywy; występowanie w imieniu organizacji partyjnej na zewnątrz oraz przekazywanie informacji i postanowień z nadrzędnych komitetów partyjnych dotyczących działalności partii.

Strukturę organizacyjną PZPR w ostatnim okresie funkcjonowania przedstawia rys. 1.



Sygnatury akt w archiwum KW PZPR

Organizacja wewnętrzna i układ strukturalny wynikający z przyjętego przez PZPR podziału na poszczególne władze partii zostały odzwierciedlone w układzie akt znajdujących się w archiwach. Akta opracowane i przechowywane w archiwum KW PZPR w Gdańsku posiadały jednolity system sygnatur oparty na strukturalno-rzeczowym podziale akt, jednolity dla wszystkich zespołów przechowywanych w archiwum (poza zespołem akt KW PZPR w Gdańsku, który jako najobszerniejszy nieco odbiega od tego schematu). Sygnatura składała się z 3 elementów:

- 1) numeru zespołu – cyfry arabskiej,
- 2) numeru grupy akt – cyfry rzymskiej. I tak poszczególne cyfry oznaczały:

I	konferencje
II	posiedzenia plenarne
III	komisję rewizyjną
IV	posiedzenia egzekutywy
V	sekretariat

Następnie oznaczano komórki organizacyjne wg szczebla wojewódzkiego:

VI	wydział organizacyjny
VII	wydział propagandy
VIII	wydział ekonomiczny
IX	wydział rolny

- 3) numeru teczki – cyfry arabskiej, stanowiącej kolejną liczbę porządkową w obrębie grupy.

W ten sposób przykładowa sygnatura wyglądała następująco: 45/II/13, gdzie 45 oznacza numer zespołu, II – oznaczenie grupy (posiedzenia plenarne), 13 – kolejny numer porządkowy. Sposób sygnowania był sztywny, tzn. w obrębie wszystkich zespołów numerowano teczki w obrębie takich samych grup rzeczowych, nawet jeżeli dla niektórych z tych grup nie było żadnych teczek w obrębie jednego zespołu. Taki sposób sygnowania był bardzo praktyczny, ponieważ umożliwiał włączanie nowych dopływów w odpowiednie miejsce zespołu bez konieczności ciągłej zmiany sygnatur.

Włączanie akt do zasobu APG

Poza wspomnianymi już przepisami wydanymi przez organy centralne organy PZPR po przejściu akt partyjnych przez archiwa państwowe zostały wydane przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (NDAP) dodatkowe wskazówki dot. opracowywania akt PZPR¹². Ponadto problemy pojawiające się przy okazji opracowania czy włączania akt do zasobu były kilkakrotnie dyskutowane na posiedzeniach Komisji Metodycznej APG¹³. Wskazówki NDAP umożliwiały poszczególnym archiwom państwowym wybór sposobu postępowania w zakresie tworzenia zespołów o strukturze złożonej (wielozespołowej), czyli z zachowaniem ich w całości w stanie nie naruszonym lub podzielenie całości na pojedyncze zespoły proste. APG wybrało drugą metodę, tj. podział na zespoły proste, do czego przyczyniła się w głównej mierze ogromna ilość dokumentacji przejętej bezpośrednio z jednostek terenowych. Spowodowało to sytuację, że z jednej strony APG posiadało dużą ilość akt, które były kontynuacją zespołów już istniejących i ich dołączenie nie byłoby sprawą prostą, z drugiej strony przejęto przy tej okazji dużo akt z komitetów czy POP-ów, których akt wcześniej nie było w archiwum KW, stąd też dla nich i tak trzeba było utworzyć nowe zespoły proste. Proces ten był bardzo powolny, bardzo często bowiem akta trzeba było najpierw wydzielić i zinwentaryzować (a czasami dołączyć je do zespołu już istniejącego), co przy 600 mb. niezewidencjonowanych akt okazało się zadaniem szalenie czasochłonnym. Trzeba przy tym pamiętać, że bardzo często chodzi tu o dokumentację bardzo małych organizacji partyjnych (POP), gdzie cały zespół to zaledwie 1 j.a. Stąd też cała ta operacja doprowadziła do wyodrębnienia ogromnej liczby zespołów prostych i tak naprawdę proces ten nie jest dziś jeszcze doprowadzony do końca.

¹² Pismo okólne nr 1 NDAP z 29 IV 1992 r. w sprawie postępowania z dokumentacją przejętą z byłych archiwów komitetów wojewódzkich PZPR, w: *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych*, s. 573-582; Pismo okólne nr 3 NDAP z 24 X 1994 r. w sprawie oceny dokumentacji przejętej z byłych archiwów KW PZPR, ibidem, s. 586-598.

¹³ J. Bławat-Obin, *Stan ewidencji i problemy opracowania dokumentacji Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsk*, s. 43-46.

W chwili obecnej (według stanu na 30 V 2017 r.) stan liczbowy zespołów dla poszczególnych rodzajów organizacji partyjnych wygląda następująco:

Tabela nr 1: Wykaz różnych kategorii zespołów organizacji partyjnych PZPR w zasobie APG¹⁴

Lp.	Rodzaj organizacji partyjnej	Liczba zespołów		
		łącznie	APG	APG OG
1	komitet wojewódzki ¹	1	1	-
2	komitety powiatowe	13	10	3
3	rejonowe ośrodki pracy partyjnej	7	5	2
4	komitety miejskie	27	16	11
5	komitety miejsko-gminne	11	9	2
6	komitety dzielnicowe	10	6	4
7	komitety gminne (1949-1954)	94	79	15
8	komitety gminne (1973-1990)	47	33	14
9	komitety gromadzkie	113	92	21
10	komitety osiedlowe	4	3	1
11	komitety branżowe	14	8	6
12	komitety międzyszkolne	3	3	-
13	komitety środowiskowe	3	2	1
14	komitety uczelniane	7	6	1
15	komitety zakładowe	72	52	20
16	podstawowe organizacje partyjne	804	633	171
17	oddziałowe organizacje partyjne	5	5	-
18	terenowe organizacje partyjne	34	28	6
	razem:	1269	991	278
	j.a.	100 773	88 876	11 897
	mb.	787,76	662,28	125,48

Powyższe zestawienie pozwala określić rozmiar przejętych akt PZPR po ich zewidencjonowaniu i opracowaniu już w APG. Obecnie APG oraz Oddziałem w Gdyni (APG OG) przechowuje łącznie 1269 zespołów aktowych, co stanowi 95 691 j.a. i ponad 787 mb. akt. Zestawiając to z szacunkową liczbą 1080 mb. łącznie przejętych z archiwum KW oraz jednostek terenowych, warto zaznaczyć, że:

¹⁴ Na temat zespołów PZPR przechowywanych w APG: *Archiwum Państwowe w Gdańsku. Informator o zasobie archiwalnym od 1945 r. (stan na dzień 30 czerwca 2012 r.)*, opr. J. Bławat-Obin, Warszawa-Gdańsk 2014, s. 411-674.

¹⁵ Według ostatnich wyliczeń zespół KW PZPR liczy 29 068 j.a., co stanowi 271,55 mb. akt (patrz wyżej: J. Bławat-Obin, *Stan ewidencji i problemy opracowania*, s. 49).

- 1) w ich skład wchodziły też akta PPR, PPS i ZMP, które obecnie tworzą odrębne zespoły (47 zespołów – 1775 j.a. – 28,19 mb.)¹⁶;
- 2) część akt została wybrakowana (2225 j.a. – 400 mb. akt)¹⁷;
- 3) w toku opracowywania teczek były łączone, wyciągane z segregatorów, porządkowane wewnętrznie, usuwano kopie, wtórniki itp.), co trochę je odchudziło;
- 4) część akt PZPR to dokumentacja płaćcowa (kat. B), która nie jest ujęta w statystykach zespołów.

W sumie będzie to ponad 400 mb, co wraz z aktami opracowanymi składa się na liczbę 1080 mb. dokumentacji. Pamiętajmy przy tym, że wartości określane w momencie zabezpieczania akt PZPR przez APG były jedynie szacunkowe, natomiast obecnie przyjmowane liczby opisujące wielkość poszczególnych zespołów stanowią faktycznie policzone i zmierzone wartości już po uporządkowaniu akt.

Warto teraz przedstawić w skrócie poszczególne rodzaje organizacji partyjnych i ich zespoły aktowe.

Zespoły aktowe

1) Komitety powiatowe

Struktury PZPR tworzone w terenie odpowiadały podziałowi administracyjnemu kraju. Stąd też w powiatach istniejących do 1975 r. w wyniku akcji zjednoczeniowej PZPR i PPS przeprowadzonej w 1948 r. w roku następnym zaczęły funkcjonować KP PZPR. W województwie gdańskim utworzono w sumie 13 komitetów powiatowych: w Elblągu, Kartuzach, Kościerzynie, Kwidzynie, Lęborku, Malborku, Nowym Dworze Gdańskim (od 1954 r.), Pruszczu Gdańskim, Pucku (od 1954 r.), Starogardzie Gdańskim, Sztumie, Tczewie i Wejherowie; wszystkie one funkcjonowały do połowy 1975 r. W APG wyodrębniono następujące zespoły:

¹⁶ Akta PPR (zespoły APG nr 2598-2602, 2604-2608, 2610 oraz APG OG nr 763-765 i 803), PPS (APG nr 2616-2620, 2622-2626, 2628, 2631 oraz APG OG nr 802 i 805, ZMP (APG nr 3041-3045, 3047-3049, 3051-3052, 3054-3055, 3058 oraz APG OG nr 398-402).

¹⁷ Dane na podstawie protokołu brakowania z 1994 r.

Tabela nr 2: Komitety powiatowe

Lp.	Nazwa zespołu	Nr zespołu	Archiwum
1	KP PZPR w Elblągu	2647	APG
2	KP PZPR w Kartuzach	2648	APG
3	KP PZPR w Kościerzynie	2649	APG
4	KP PZPR w Kwidzynie	2650	APG
5	KP PZPR w Lęborku	322	APG OG
6	KP PZPR w Malborku	2653	APG
7	KP PZPR w Nowym Dworze Gdańskim	2651	APG
8	KP PZPR w Pruszczu Gdańskim	2654	APG
9	KP PZPR w Pucku	323	APG OG
10	KP PZPR w Starogardzie Gdańskim	2656	APG
11	KP PZPR w Sztumie	2657	APG
12	KP PZPR w Tczewie	2658	APG
13	KP PZPR w Wejherowie	324	APG OG

Na akta składają się zwykle protokoły z konferencji, posiedzeń plenarnych, egzekutywy i komisji (rewizyjnej, bezpieczeństwa i porządku publicznego, porozumiewawczej stronnictw politycznych, rolnej, socjalnej i innych), a także sekcji np. ekonomicznej czy komitetu ds. rolnictwa, protokoły z kontroli, zebrań i narad sekretarzy POP i aktywu oraz informacje i sprawozdania dla KW PZPR.

2) Rejonowe ośrodki pracy partyjnej

Rejonowe ośrodki pracy partyjnej zostały utworzone na podstawie decyzji Sekretariatu KC PZPR z 8 grudnia 1981 r. W założeniu miały one – działając na prawach wydziałów – stanowić ogniwo pośrednie między KW a kilkoma instancjami partyjnymi w terenie. Do podstawowych zadań nowo powstałych ośrodków należało: udzielanie pomocy KM, KM-G i KG PZPR w przygotowywaniu aktywu partyjnego prowadzącego prace w POP, inspirowanie i organizowanie działalności propagandowo-agitacyjnej, wdrażanie systemu szkoleń partyjnych we wszystkich instancjach podstawowych, organizowanie szkolenia dla kandydatów. Poza tym ROPP pośrednicząc między partyjnymi władzami województwa a instancjami terenowymi miał przekazywać instancjom nadrzędnym (głównie KW PZPR) ocenę sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej na swoim terenie, wnioski zgłaszane na zebraniach POP i ewentualnie wyniki kontroli realizacji szkolenia partyjnego

przez POP. Natomiast w drugą stronę, do organizacji znajdujących się w jego zasięgu działania ROPP przekazywał bieżące informacje, program realizacji uchwał plenarnych posiedzeń KC PZPR itp¹⁸. W praktyce ośrodki zaczęły funkcjonować w styczniu 1982 r., co zbiegło się z wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce. Siedziby ROPP-ów stanowiły dawne miasta powiatowe, a zasięg ich działania pokrywał się z granicami powiatów istniejących do 1975 r. W województwie gdańskim funkcjonowały w latach 1982-1990 ROPP w Kartuzach, Kościerzynie, Pucku, Pruszczu Gdańskim, Starogardzie Gdańskim, Tczewie i Wejherowie. Na czele ośrodków stali kierownicy ROPP.

Tabela nr 3: Rejonowe ośrodki propagandy partyjnej

Lp.	Nazwa zespołu	Nr zespołu	Archiwum
1	ROPP w Kartuzach	2687	APG
2	ROPP w Kościerzynie	2688	APG
3	ROPP w Pruszczu Gdańskim	2689	APG
4	ROPP w Pucku	387	APG OG
5	ROPP w Starogardzie Gdańskim	2691	APG
6	ROPP w Wejherowie	388	APG OG
7	ROPP w Tczewie	2692	APG

Zachowana dokumentacja jest odzwierciedleniem zadań realizowanych przez ROPP-y, są tutaj: uchwały, wytyczne i zalecenia władz PZPR, sprawozdania, informacje, analizy dot. stanu organizacji partyjnej, materiały dot. szkolenia partyjnego, informacje bieżące o sytuacji społeczno-politycznej (w tym teleksowe), materiały informacyjne oraz protokoły i dokumentacja nadsyłane z instancji I stopnia.

3) Komitety miejskie i miejsko-gminne

Komitety miejskie PZPR zaczęły powstawać w 1949 r. na podobnych zasadach jak komitety powiatowe; były podobnie zorganizowane, funkcjonowała egzekutywa, odbywały się posiedzenia plenarne, a na czele komitetów stali sekretarze KM. Organizacyjnie były one podporządkowane komitetom

¹⁸ „Ideologia i Polityka”, nr 10, Warszawa 1985 r., s. 152-166.

powiatowym PZPR. Po reformie administracyjnej w 1975 r. i utworzeniu gmin początkowo tworzone w miastach – siedzibach miast i gmin – oddzielne komitety miejskie i gminne, jednak w miarę szybko zostały one połączone w komitety miejsko-gminne. W województwie gdańskim proces ten odbył się w dwóch turach: 1/ w latach 1972-1976 (w 1972 utworzono KM-G w Skarszewach, w 1973 (?) w Skórczu, w 1976 r. w Gniewie, Kartuzach, Kościerzynie, Pelplinie, Pucku i Żukowie; 2/ w 1983 r. połączono oddzielnie do tej pory funkcjonujące KM i KG w jeden komitet miejsko-gminny w (KM-G w Pruszczu Gdańskim, Starogardzie Gdańskim i Wejherowie).

Tabela nr 4: Komitety miejskie

Lp.	Nazwa zespołu	Nr zespołu	Archiwum
1	KM PZPR w Dzierżgoniu	3017	APG
2	KM PZPR w Gdańsku	2660	APG
3	KM PZPR w Gdyni	325	APG OG
4	KM PZPR w Gniewie	3085	APG
5	KM PZPR w Helu	326	APG OG
6	KM PZPR w Jastarni	327	APG OG
7	KM PZPR w Kartuzach	3019	APG
8	KM PZPR w Kościerzynie	3020	APG
9	KM PZPR w Kwidzynie	3021	APG
10	KM PZPR w Lęborku	328	APG OG
11	KM PZPR w Łebie	329	APG OG
12	KM PZPR w Malborku	3023	AP Gdańsk
13	KM PZPR w Nowym Dworze Gdańskim	3024	AP Gdańsk
14	KM PZPR w Nowym Stawie	3025	AP Gdańsk
15	KM PZPR w Pelplinie	3086	AP Gdańsk
16	KM PZPR w Pruszczu Gdańskim	3026	AP Gdańsk
17	KM PZPR w Pucku	330	APG OG
18	KM PZPR w Redzie	332	APG OG
19	KM PZPR w Rumi	333	APG OG
20	KM PZPR w Skórczu	3028	AP Gdańsk
21	KM PZPR w Sopocie	334	APG OG
22	KM PZPR w Starogardzie Gdańskim	3029	AP Gdańsk
23	KM PZPR w Sztumie	3030	AP Gdańsk
24	KM PZPR w Tczewie	2673	AP Gdańsk
25	KM PZPR w Tolkmicku	3031	AP Gdańsk
26	KM PZPR w Wejherowie	335	APG OG
27	KM PZPR we Władysławowie	337	APG OG

Tabela nr 5: Komitety miejsko-gminne PZPR

Lp.	Nazwa zespołu	Nr zespołu	Archiwum
1	KMG PZPR w Gniewie	2662	APG
2	KMG PZPR w Kartuzach	2665	APG
3	KMG PZPR w Kościerzynie	2666	APG
4	KMG PZPR w Pelplinie	2667	APG
5	KMG PZPR w Pruszczu Gdańskim	2667	APG
6	KMG PZPR w Pucku	331	APG OG
7	KMG PZPR w Skarszewach	2677	APG
8	KMG PZPR w Skórczu	2678	APG
9	KMG PZPR w Starogardzie Gdańskim	2679	APG
10	KMG PZPR w Wejherowie	336	APG OG
11	KMG PZPR w Żukowie	2681	APG

Podobnie jak w przypadku akt komitetów powiatowych dominują protokoły z konferencji, posiedzeń plenarnych, egzekutywy i komisji rewizyjnej oraz pozostałych komisji, protokoły z kontroli, z narad i odpraw sekretarzy POP oraz różnego rodzaju informacje i sprawozdania dla KW PZPR.

4) Komitety dzielnicowe i osiedlowe

W dużych miastach oprócz komitetów miejskich tworzono dla poszczególnych dzielnic komitety dzielnicowe (mające takie same uprawnienia dla poszczególnych dzielnic jak komitety miejskie) – podległe komitetowi wyższej instancji. W Gdyni funkcjonowały bardzo krótko – tylko w latach 1949-1950, natomiast w Gdańsku niektóre: KD w Gdańsku Portowej, Śródmieściu i Wrzeszczu działały do końca funkcjonowania partii, czyli do 1990 r. Zachowały się akta następujących komitetów.

Tabela nr 6: Komitety dzielnicowe

Lp.	Nazwa zespołu	Nr zespołu	Archiwum
1	KD PZPR w Gdyni-Grabówku	610	APG OG
2	KD PZPR w Gdyni-Orłowie	611	APG OG
3	KD PZPR w Gdyni-Porcie	612	APG OG
4	KD PZPR w Gdyni-Śródmieściu	613	APG OG
5	KD PZPR w Gdańsku-Portowej	2683	APG
6	KD PZPR w Gdańsku-Oliwie	4107	APG
7	KD PZPR w Gdańsku-Oruni	2684	APG
8	KD PZPR w Gdańsku-Siedlcach	2684	APG
9	KD PZPR w Gdańsku-Śródmieściu	2685	APG
10	KD PZPR w Gdańsku-Wrzeszczu	2686	APG

5) Komitety gminne z lat 1949-1954

Gminy zostały powołane na podstawie ustawy z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych. Przeobrażenia wewnętrzne, jakie zaszły w Polsce w latach 1944-1948, i zmonopolizowanie działalności politycznej przez PPR, a następnie PZPR, spowodował w końcu likwidację partii socjalistycznych i stworzenie monolitycznej partii komunistycznej. Po kongresie zjednoczeniowym PPR i PPS nastąpiło zjednoczenie obu partii w terenowych instancjach partyjnych na zasadzie proporcji 2:1 na korzyść PPR. Pierwsze komitety gminne PZPR powstały bardzo szybko – już w 1949 r. Stanowiły one najważniejsze ogniwo organizacyjne PZPR w gminie, na czele której stał Sekretarz KG. Ustawa z 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi zlikwidowała gminy wprowadzając w ich miejsce inne jednostki administracyjne – gromady. Akta KG zostały w archiwum KW PZPR włączane do zespołów komitetów nadrzędnych, czyli komitetów powiatowych, pod ich wydzieleniu powstały:

Tabela nr 7: Komitety gminne z lat 1949-1954

Lp.	Nazwa zespołu	Nr zespołu	Archiwum
1	KG PZPR w Baninie	2944	APG
2	KG PZPR w Bobowie	2994	APG
3	KG PZPR w Cedrach Wielkich	2933	APG
4	KG PZPR w Cewicach	338	APG OG
5	KG PZPR w Chmielnie	2945	APG
6	KG PZPR w Choczewie	339	APG OG
7	KG PZPR w Chwaszczynie	340	APG OG
8	KG PZPR w Czarnem Dolnem	2958	APG
9	KG PZPR w Drewnicy	2980	APG
10	KG PZPR w Dziemianach	2952	APG
11	KG PZPR w Elblągu	3018	APG
12	KG PZPR w Gardei	2959	APG
13	KG PZPR w Gniewie	3005	APG
14	KG PZPR w Godziszewie	3006	APG
15	KG PZPR w Gronowie	2924	APG
16	KG PZPR w Jastarni	345	APG OG
17	KG PZPR w Jegłowniku	2925	APG
18	KG PZPR w Kaliskach	2995	APG
19	KG PZPR w Kaldowie	2972	APG
20	KG PZPR w Kamienicy Szlacheckiej	2946	APG

21	KG PZPR w Kmiecinie	2981	APG
22	KG PZPR w Kolbudach	2934	APG
23	KG PZPR w Kościerzynie Wsi	2953	APG
24	KG PZPR w Krokowej	346	APG OG
25	KG PZPR w Leśnej Jani	2996	APG
26	KG PZPR w Lichnowach	2973	APG
27	KG PZPR w Liniewie	2954	APG
28	KG PZPR w Lisewie	2974	APG
29	KG PZPR w Lubichowie	2997	APG
30	KG PZPR w Lubiszewie	2982	APG
31	KG PZPR w Luzinie	347	APG OG
32	KG PZPR w Łebieniu	341	APG OG
33	KG PZPR w Łęczu	2926	APG
34	KG PZPR w Łęczycach	342	APG OG
35	KG PZPR w Łęgowie	2935	APG
36	KG PZPR w Łostowicach	2936	APG
37	KG PZPR w Marezie	2960	APG
38	KG PZPR w Marzęcinie	2983	APG
39	KG PZPR w Mierzyszynie	2937	APG
40	KG PZPR w Mikołajkach	3002	APG
41	KG PZPR w Milejewie	2927	APG
42	KG PZPR w Miłoradzu	2975	APG
43	KG PZPR w Morzeszczynie	3007	APG
44	KG PZPR w Myszewie	2976	APG
45	KG PZPR w Nebrowie Wielkim	2961	APG
46	KG PZPR w Nowakowie	2928	APG
47	KG PZPR w Nowej Karczmie	2955	APG
48	KG PZPR w Nowej Wsi	343	APG OG
49	KG PZPR w Nowym Stawie	2977	APG
50	KG PZPR w Opaleniu	3008	APG
51	KG PZPR w Osiecznej	2998	APG
52	KG PZPR w Osieku	2999	APG
53	KG PZPR w Ostaszewie	2984	APG
55	KG PZPR w Pelplinie	3009	APG
56	KG PZPR w Pomorskiej Wsi	2929	APG
57	KG PZPR w Pruszczu Gdańskim	2939	APG
58	KG PZPR w Pucku	348	APG OG
59	KG PZPR w Przodkowie	2947	APG
60	KG PZPR w Przywidzu	3198	APG
61	KG PZPR w Pszczółkach	2938	APG
62	KG PZPR w Rakowcu	2962	APG
63	KG PZPR w Rudnie	3010	APG
64	KG PZPR w Rybinie	2985	APG
65	KG PZPR w Ryjewie	3003	APG
66	KG PZPR w Sadlinkach	2963	APG
67	KG PZPR w Sierakowicach	2948	APG
68	KG PZPR w Skarszewach Wsi	2956	APG

69	KG PZPR w Skórczu	3000	APG
70	KG PZPR w Sobieszewie	2940	APG
71	KG PZPR w Starej Kiszewie	2957	APG
72	KG PZPR w Starym Polu	2978	APG
73	KG PZPR w Starym Targu	3004	APG
74	KG PZPR w Stegnie	2986	APG
75	KG PZPR w Stężycy	2949	APG
76	KG PZPR w Strzelnie	349	APG OG
77	KG PZPR w Subkowach	3011	APG
78	KG PZPR w Suchym Dębie	2941	APG
79	KG PZPR w Sulęczynie	2950	APG
80	KG PZPR w Sztutowie	2987	APG
81	KG PZPR w Szymankowie	2979	APG
82	KG PZPR w Tczewie Wsi	3012	APG
83	KG PZPR w Tolkmicku	2930	APG
84	KG PZPR w Trąbkach Wielkich	2942	APG
85	KG PZPR w Tychnowach	2964	APG
86	KG PZPR w Wandowie	2965	APG
87	KG PZPR w Wejherowie Wsi	350	APG OG
88	KG PZPR w Wicku	344	APG OG
89	KG PZPR w Wierzchucinie	351	APG OG
90	KG PZPR w Wiślinie	2943	APG
91	KG PZPR w Zblewie	3001	APG
92	KG PZPR w Zwierznie	2931	APG
94	KG PZPR w Żelistrzewie	352	APG OG

6) Komitety gromadzkie i osiedlowe

Gromady zostały powołane na podstawie wspomnianej już ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych. W grudniu 1954 r. na miejsce istniejących do tej pory gmin utworzono w województwie gdańskim 250 gromad. Podstawowym organem władz terenowych w gromadach były rady narodowe, a organem zarządzająco-wykonawczym były prezydya gromadzkich rad narodowych. Wraz z utworzeniem gromad zaczęto jednocześnie organizować komitety gromadzkie (KGr.) PZPR. Reforma administracyjna państwa z 1972 r., likwidacja gromad i powrót gmin, spowodowały zmianę w organizacji partii. Przestały istnieć komitety gromadzkie i powiatowe, a powstały komitety gminne. Oprócz gromad w latach 1954-1972 funkcjonowały też osiedla czy jednostki administracyjne o charakterze miejskim, ale niebędące miastami (w 1973 r. część osiedli przekształcono w miasta, jak np. Jastarnia, część zaliczono do wsi).

Tabela nr 8: Komitety gromadzkie

Lp.	Nazwa zespołu	Nr zespołu	Archiwum
1	KGr. PZPR w Baninie	2733	APG
2	KGr. PZPR w Bobowie	2769	APG
3	KGr. PZPR w Bożympolu Wielkim	366	APG OG
4	KGr. PZPR w Cedrach Wielkich	2748	APG
5	KGr. PZPR w Cewicach	367	APG OG
6	KGr. PZPR w Chmielnie	2734	APG
7	KGr. PZPR w Choczewie	368	APG OG
8	KGr. PZPR w Chwaszczynie	361	APG OG
9	KGr. PZPR w Czarnej Wodzie	2770	APG
10	KGr. PZPR w Czarnem Dolnem	2888	APG
11	KGr. PZPR w Drewnicy	2912	APG
12	KGr. PZPR w Dziemianach	2741	APG
13	KGr. PZPR w Gardei	2889	APG
14	KGr. PZPR w Gąsiorkach	2782	APG
15	KGr. PZPR w Gniewie	2783	APG
16	KGr. PZPR w Gniewinie	362	APG OG
17	KGr. PZPR w Godziszewie	2784	APG
18	KGr. PZPR w Gościcinie	363	APG OG
19	KGr. PZPR w Gronowie	2878	APG
20	KGr. PZPR w Janowie	2890	APG
21	KGr. PZPR w Jastrzębiej Górze	353	APG OG
22	KGr. PZPR w Jęglowniku	2879	APG
23	KGr. PZPR w Kaliskach	2771	APG
24	KGr. PZPR w Kałdowie	2897	APG
25	KGr. PZPR w Kamienicy Szlacheckiej	2735	APG
26	KGr. PZPR w Kmiecinie	2913	APG
27	KGr. PZPR w Kokoszkach	2772	APG
28	KGr. PZPR w Kolbudach	2750	APG
29	KGr. PZPR w Komorowie	2880	APG
30	KGr. PZPR w Kończewicach	2898	APG
31	KGr. PZPR w Kosakowie	354	APG OG
32	KGr. PZPR w Kościerzynie	2742	APG
33	KGr. PZPR w Krokowej	355	APG OG
34	KGr. PZPR w Leśnej Jani	2773	APG
35	KGr. PZPR w Lichnowach	2889	APG
36	KGr. PZPR w Liniewie	2743	APG
37	KGr. PZPR w Lipuszu	2747	APG
38	KGr. PZPR w Lisewie	2900	APG
39	KGr. PZPR w Lubichowie	2774	APG
40	KGr. PZPR w Lubiszewie	2914	APG
41	KGr. PZPR w Luzinie	364	APG OG
42	KGr. PZPR w Łebieniu	369	APG OG
43	KGr. PZPR w Łęczu	2881	APG

44	KGr. PZPR w Łęczycach	370	APG OG
45	KGr. PZPR w Łęgowie	2749	APG
46	KGr. PZPR w Łostowicach	2751	APG
47	KGr. PZPR w Marezie	2891	APG
48	KGr. PZPR w Markusach	2882	APG
49	KGr. PZPR w Marynowach	2915	APG
50	KGr. PZPR w Marzęcinie	2916	APG
51	KGr. PZPR w Mierzyszynie	2752	APG
52	KGr. PZPR w Mikołajkach	2921	APG
53	KGr. PZPR w Milejewie	2883	APG
54	KGr. PZPR w Miłobądzu	2785	APG
55	KGr. PZPR w Miłoradzu	2901	APG
56	KGr. PZPR w Morzeszczynie	2786	APG
57	KGr. PZPR w Myszewie	2902	APG
58	KGr. PZPR w Nebrowie	2892	APG
59	KGr. PZPR w Nowakowie	2884	APG
60	KGr. PZPR w Nowej Karczmie	2744	APG
61	KGr. PZPR w Nowej Wsi	371	APG OG
62	KGr. PZPR w Nowym Stawie	2903	APG
63	KGr. PZPR w Opaleniu	2787	APG
64	KGr. PZPR w Osiecznej	2775	APG
65	KGr. PZPR w Osieku	2776	APG
66	KGr. PZPR w Ostaszewie	2917	APG
67	KGr. PZPR w Pączewie	2777	APG
68	KGr. PZPR w Połczynie	356	APG OG
69	KGr. PZPR w Pomorskiej Wsi	2885	APG
70	KGr. PZPR w Pruszczu Gdańskim	2755	APG
71	KGr. PZPR w Przodkowie	2736	APG
72	KGr. PZPR w Przywidzu	2753	APG
73	KGr. PZPR w Pszczółkach	2754	APG
74	KGr. PZPR w Rakowcu	2893	APG
75	KGr. PZPR w Rokocinie	2778	APG
76	KGr. PZPR w Rozłazinie	744	APG OG
77	KGr. PZPR w Rożentalu	2788	APG
78	KGr. PZPR w Rudnie	2789	APG
79	KGr. PZPR w Rybinie	2918	APG
80	KGr. PZPR w Ryjewie	2922	APG
81	KGr. PZPR w Sadlinkach	2894	APG
82	KGr. PZPR w Sierakowicach	2737	APG
83	KGr. PZPR w Skarszewach	2745	APG
84	KGr. PZPR w Skórczu	2779	APG
85	KGr. PZPR w Smętowie Granicznym	2780	APG
86	KGr. PZPR w Sobieszewie	2756	APG
87	KGr. PZPR w Sobowidzu	2757	APG
88	KGr. PZPR w Starej Kiszewie	2746	APG
89	KGr. PZPR w Starym Polu	2904	APG
90	KGr. PZPR w Starym Targu	2923	APG

91	KGr. PZPR w Stegnie	2919	APG
92	KGr. PZPR w Starzynie	357	APG OG
93	KGr. PZPR w Stężycy	2738	APG
94	KGr. PZPR w Strzelnie	358	APG OG
95	KGr. PZPR w Subkowach	2790	APG
95	KGr. PZPR w Suchym Dębnie	2758	APG
97	KGr. PZPR w Sulęczynie	2739	APG
98	KGr. PZPR w Swarzędzie	2791	APG
99	KGr. PZPR w Sztutowie	2920	APG
100	KGr. PZPR w Tczewie	2792	APG
101	KGr. PZPR w Trąbkach Wielkich	2759	APG
102	KGr. PZPR w Turzy	2793	APG
103	KGr. PZPR w Tychnowach	2895	APG
104	KGr. PZPR w Wandowie	2896	APG
105	KGr. PZPR w Wejherowie	365	APG OG
106	KGr. PZPR w Wicku	372	APG OG
107	KGr. PZPR w Wierzychucinie	359	APG OG
108	KGr. PZPR w Wiślinie	2760	APG
109	KGr. PZPR w Zblewie	2781	APG
110	KGr. PZPR w Zwierznie	2886	APG
111	KGr. PZPR w Żelistrzewie	360	APG
112	KGr. PZPR w Żukowie	2740	APG OG
113	KGr. PZPR w Żurawcu	2887	APG
114	KO PZPR Gdańsk Stare Miasto	3632	APG
115	KO PZPR w Gdańsku-Stogach	3645	APG
116	KO PZPR w Jastarni	373	APG OG
117	KO PZPR w Krynicy Morskiej	3088	APG

7) Komitety gminne z lat 1972-1990

Gminy zostały utworzone 1 stycznia 1973 r. na mocy ustawy z 29 listopada 1972 r. o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych. Zastąpiły one istniejące w latach 1954-1972 gromady. Na terenie województwa gdańskiego aktem wykonawczym ustawy była uchwała nr XVI/108/72 z 4 grudnia 1972 r. Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) w Gdańsku w sprawie utworzenia gmin w województwie gdańskim. Struktury komitetów gminnych zostały utworzone na podstawie wytycznych KC PZPR w sprawie reorganizacji władz terenowych na wsi oraz związanych z tym zadań i instancji partyjnych z dnia 27 listopada 1972 r. przyjętych na VI Plenum KC PZPR. W skład gminnej organizacji partyjnej wchodziły wszystkie POP działające na terenie gminy, co powodowało, że komitetem gminnym

podlegały wiejskie POP skupiające rolników indywidualnych, POP działające w spółdzielniach produkcyjnych, w państwowych gospodarstwach rolnych (PGR), państwowych ośrodkach maszynowych (POM), nadleśnictwach, instytucjach i urzędach gminnych, szkołach terenowych przedsiębiorstwach usługowych oraz zakładach przemysłu rolno-spożywczego. W praktyce komitety gminne sprawowały w gminach realną władzę, nadzorowały działalność urzędu gminy i jego naczelnika oraz kierowały pracą gminnych rad narodowych (przewodniczącym rady był często sekretarz KG). W zasobie APG znajdziemy:

Tabela nr 9: Komitety gminne z lat 1972-1990

Lp.	Nazwa zespołu	Nr zespołu	Archiwum
1	KG PZPR w Bobowie	3613	APG
2	KG PZPR w Cedrach Wielkich	2694	APG
3	KG PZPR w Chmielnie	2695	APG
4	KG PZPR w Choczewie	374	APG OG
5	KG PZPR w Dziemianach	2697	APG
6	KG PZPR w Gniewinie	375	APG OG
7	KG PZPR w Kaliskach	2699	APG
8	KG PZPR w Karsinie	2700	APG
9	KG PZPR w Kielnie	376	APG OG
10	KG PZPR w Kolbudach	2701	APG
11	KG PZPR w Kosakowie	377	APG OG
12	KG PZPR w Kościerzynie	3176	APG
13	KG PZPR w Krokowej	378	APG OG
14	KG PZPR w Lini	379	APG OG
15	KG PZPR w Liniewie	2705	APG
16	KG PZPR w Lipuszu	2706	APG
17	KG PZPR w Lubichowie	2707	APG
18	KG PZPR w Luzinie	380	APG OG
19	KG PZPR w Łebieniu	632	APG OG
20	KG PZPR w Łęczycach	381	APG OG
21	KG PZPR w Morzeszczynie	2710	APG
22	KG PZPR w Nowej Karczmie	2711	APG
23	KG PZPR w Osiecznej	2712	APG
24	KG PZPR w Osieku	2713	APG
25	KG PZPR w Pruszczu Gdańskim	3178	APG
26	KG PZPR w Pucku	382	APG OG

27	KG PZPR w Przodkowie	2714	APG
28	KG PZPR w Przywidzu	2715	APG
29	KG PZPR w Pszczółkach	2716	APG
30	KG PZPR w Rudnie	4172	APG
31	KG PZPR w Sierakowicach	2717	APG
32	KG PZPR w Smętowie	2718	APG
33	KG PZPR w Somoninie	2719	APG
34	KG PZPR w Starej Kiszewie	2720	APG
35	KG PZPR w Starogardzie Gdańskim	3180	APG
36	KG PZPR w Stężycy	2721	APG
37	KG PZPR w Subkowach	2722	APG
38	KG PZPR w Sulęczynie	2723	APG
39	KG PZPR w Szemudzie	383	APG OG
40	KG PZPR w Tczewie	2725	APG
41	KG PZPR w Trąbkach Wielkich	2726	APG
42	KG PZPR w Wielkim Klinczu	3177	APG
43	KG PZPR w Wejherowie	384	APG OG
44	KG PZPR w Wierzychucinie	385	APG OG
45	KG PZPR w Zblewie	2727	APG
46	KG PZPR w Żelistrzewie	386	APG OG
47	KG PZPR w Żukowie	3316	APG

8) Komitety branżowe, międzyszkolne, środowiskowe

Przy tworzeniu podstawowych organizacji partyjnych statut PZPR wyróżniał dwie główne zasady, według których następuje zespolenie członków partii w organizacjach: zasady więzi produkcyjnej i więzi terytorialnej. Ponadto statut uznawał jeszcze jeden rodzaj więzi, mianowicie więź branżową. Występowała ona w postaci łączenia kilku mniejszych organizacji partyjnych w pokrewnych przedsiębiorstwach lub instytucjach w jedną branżową organizację partyjną (np. w handlu, spółdzielczości pracy, w biurach projektowych itp.). Ta forma komitetu i POP miała na celu przeciwdziałanie rozdrobnieniu organizacyjnemu poprzez łączenie małych i słabych POP w silniejsze organizacje – komitety branżowe (KB). Podobną zasadę stosowano przy zakładaniu komitetów międzyszkolnych.

Od branżowej organizacji partyjnej należy odróżnić komitety środowiskowe (usankcjonowane zapisem statutowym przyjętym przez V Zjazd w 1968 r.), które tworzone za zgodą KW PZPR dla koordynacji pracy POP, działających w przedsiębiorstwach i instytucjach o jednorodnym charakterze, np. w służbie zdrowia, gospodarce komunalnej, oświacie itp., ale

w dużym stopniu rozproszonych przy małej liczebności POP. Komitet środowiskowy (KŚ) był wybierany na ogólnym zebraniu lub konferencji delegatów wszystkich należących do niego organizacji podstawowych¹⁹. KŚ występowały stosunkowo rzadko i wyłącznie w miastach. Organem nadrzędnym dla KB i KŚ był KM, KG lub KD.

Podobny charakter miał komitet międzyszkolny (KMS), grupujący kilka szkół z określonego terenu.

W APG z akt PZPR wyodrębniono 14 komitetów branżowych, 3 komitety międzyszkolne oraz 3 komitety środowiskowe²⁰.

Tabela nr 10: Komitety branżowe, międzyszkolne i środowiskowe z lat 1958-1989

Lp.	Nazwa zespołu	Nr zespołu	Archiwum
1	KB PZPR ds. Handlu w Gdańsku	4132	APG
2	KB PZPR Gospodarki Komunalnej w Gdańsku	4130	APG
3	KB PZPR Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Gdańsku-Portowej	4315	APG
4	KB PZPR w Przedsiębiorstwach Handlowych w Gdańsku-Śródmieściu	4750	APG
5	KB PZPR Spółdzielczości i Budownictwa w Gdańsku-Portowej	4316	APG
6	KB PZPR Spółdzielczości Pracy w Gdańsku	3631	APG
7	KB PZPR Spółdzielczości Pracy w Gdańsku-Portowej	4153	APG
8	KB PZPR Spółdzielczości Pracy w Gdańsku-Wrzeszczu	4129	APG
9	KB PZPR Przedsiębiorstw Budownictwa i Gospodarki Komunalnej w Gdyni	474	APG OG
10	KB PZPR Przedsiębiorstw Handlu Wewnętrznego w Gdyni	475	APG OG
11	KB PZPR Przedsiębiorstw Handlu Zagranicznego i Usług Morskich w Gdyni	476	APG OG
12	KB PZPR Służby Zdrowia w Gdyni	477	APG OG
13	KB PZPR Spółdzielczości w Gdyni	478	APG OG
14	KB PZPR Szkolnictwa w Gdyni	479	APG OG
15	KMS PZPR w Gdańsku	4131	APG
16	KMS PZPR w Gdańsku-Śródmieście	3314	APG
17	Międzyszkolny Komitet Zakładowy PZPR w Tczewie	3860	APG
18	KŚ PZPR Budownictwa i Gospodarki Komunalnej w Gdańsku Śródmieściu	4314	APG
19	KŚ PZPR Handlu, Spółdzielczości i Rolnictwa w Gdańsku-Śródmieściu	4751	APG
20	KŚ PZPR Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Gdyni	480	APG OG

¹⁹ J. Wocławek, *Podstawowa organizacja PZPR*, Warszawa 1975, s. 40-41; *Podstawy wiedzy o PZPR*, Warszawa 1975, s. 77.

²⁰ Nie wymieniam ich tutaj z nazwy. Dla komitetów branżowych są to zespoły o numerach: 3631, 4129-4130, 4132, 4153, 4315-4316 i 4750 (APG OG nr 474-479), komitety międzyszkolne mają sygnatury 3314, 3860 i 4131, a komitety środowiskowe to nr 4314 i 4751 (APG OG nr 480).

9) Komitety zakładowe (KZ)

W przedsiębiorstwach i instytucjach obejmujących więcej niż 100 członków i kandydatów tworzono komitety zakładowe, a w szkołach wyższych – komitety uczelniane (KU). W takich przedsiębiorstwach i instytucjach mogły być również tworzone oddziałowe organizacje partyjne (OOP). Również, za zgodą egzekutywy KW, mogły być one tworzone w zakładach pracy, w których liczba członków i kandydatów partii nie przekracza 100. Egzekutywa KW mogła przyznać OOP uprawnienia w zakresie przyjmowania, skreślenia i udzielania kar partyjnych. Egzekutywa KW mogła także wyrazić zgodę na utworzenie KZ w organizacjach partyjnych liczących od 100 do 400 członków i kandydatów. W przedsiębiorstwach i instytucjach, w których liczba członków i kandydatów partii przekroczyła 400, mogły być – za zgodą egzekutywy KW – tworzone wewnątrz ogólnozakładowej organizacji (w wydziałach, oddziałach, zakładach) POP, dzielące się na OOP. W tych przypadkach władzą całej organizacji partyjnej jest KZ. W uzasadnionych przypadkach egzekutywa KW mogła nadać tym komitetom uprawnienia, jakie posiadają KG (KMG, KM, KD)²¹.

Organem nadrzędnym dla KZ był KP, KM, KG lub KD PZPR. Przez cały okres PRL KZ sprawowały w przedsiębiorstwach realną władzę, z którą musieli się liczyć ich dyrektorzy i kierownicy. Po rozmowach „Okrągłego Stołu” i wyborach z 4 czerwca 1989 r. PZPR przestała mieć charakter partii państwowej. Jesienią 1989 r. organizacje partyjne usunięto z przedsiębiorstw i instytucji państwowych, a na ostatnim zjeździe władze PZPR podjęły 29 stycznia 1990 r. decyzję o samorozwiązaniu.

Komitety zakładowe działały w największych przedsiębiorstwach – stoczniach, portach morskich, hutach, fabrykach, z których wiele było sztandarowymi inwestycjami czasów PRL, stąd też dokumentacja tego typu odzwierciedla zarówno działalność tych zakładów, jak i wpływ partii na ich funkcjonowanie. W zasobie APG wydzielono 72 zespoły z tego typu aktami.

Pewną odmianą KZ były komitety uczelniane powoływane na wyższych uczelniach. Są one bardzo interesujące ze względu na znaczenie uczelni wyższych w kształceniu nowych kadr, studenci po zakończeniu studiów i roz-

²¹ Statut PZPR, pkt 70, s. 42.

poczęciu pracy wstępowali często do PZPR. W przypadku tych organizacji partyjnych znajdziemy 7 komitetów uczelnianych, które warto tutaj wymienić:

Tabela nr 11: Komitety uczelniane

Lp.	Nazwa zespołu	Nr	Uwagi
1	KU PZPR w Akademii Medycznej w Gdańsku	3588	APG
2	KU PZPR w Akademii Muzycznej w Gdańsku	3589	APG
3	KU PZPR przy Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku	3380	APG
4	KU PZPR przy Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku	4343	APG
5	KU PZPR na Politechnice Gdańskiej w Gdańsku	3317	APG
6	KU PZPR na Uniwersytecie Gdańskim w Gdańsku	3300	APG
7	KU PZPR w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni	481	APG OG

10) Podstawowe organizacje partyjne

Zasadniczym ogniwem organizacyjnym w strukturze PZPR, do której należał każdy członek partii, była POP. Tworzyły się one za zgodą komitetu wyższej instancji (KM, KG, KMG, KD) w zakładzie pracy, instytucji, na wsi oraz miejscu zamieszkania członków i kandydatów PZPR. Aby utworzyć POP, musiało być co najmniej 3 członków partii. Do głównych zadań POP należało: formułowanie wniosków programowych do zjazdu oraz konferencji sprawozdawczo-wyborczych, wyrażanie opinii o projektach programów, zgłaszanie wniosków i postulatów, żądanie informacji od komitetów partyjnych w sprawach polityki partii i sytuacji społeczno-politycznej; przedstawianie wstępnych propozycji i wyrażanie stanowiska wobec kandydatów – członków POP – do władz partyjnych; wyrażanie swego stanowiska wobec osób kandydujących z ramienia PZPR do organów przedstawicielskich; dokonywanie oceny postaw swych członków, wyróżnianie najbardziej aktywnych członków itp²². Oprócz zwykłych organizacji POP funkcjonowały także OOP i terenowe organizacje partyjne (TOP). W archiwach PZPR przyjęto zasadę gromadzenia i przechowywania wybranych akt POP. Wytypowana grupa akt powinna odzwierciedlać strukturę społeczną i gospodarczą z danego terenu, a akta tych 10-20 POP reprezentatywnych dla powiatu miały być na stałe przechowywane w archiwach, przy czym, podobnie

²² *Podstawy wiedzy o PZPR*, s. 80.

jak akta komitetów zakładowych, były one włączane do zespołów akt komitetów powiatowych²³. Tak samo postępowano po 1975 r. dołączając dokumentację KZ i POP do akt komitetów miejskich czy dzielnicowych. W APG wyłączono akta KZ i POP, tworząc z nich oddzielne zespoły proste, ale trzeba tutaj zaznaczyć, że tylko niewielka część zespołów w zasobie APG powstała w wyniku wydzielenia akt z dokumentacji przechowywanej w archiwum KW PZPR. Zdecydowana większość zespołów POP została utworzona z dokumentacji przejętej bezpośrednio z terenowych organizacji PZPR czy też z samych przedsiębiorstw i zakładów, często bez żadnej ewidencji, a nierzadko w stanie całkowitego rozsypu. Stąd też wszelkie prace związane z zewidencjonowaniem i opracowaniem były prowadzone już w APG i na bieżąco akt były dołączane do zbiorczej ewidencji. W chwili obecnej mamy:

- 804 zespoły akt POP,
- 5 zespołów akt OOP,
- 34 zespoły akt TOP.

Pozostała dokumentacja

Oprócz podstawowej dokumentacji związanej ze statutowymi organami i zadaniami partii wśród przejętej dokumentacji PZPR znalazły się inne rodzaje dokumentacji, jak akta osobowe (w tym nomenklatury), fotografie, mikrofilmy oraz nagrania filmowe i plakaty. Większość z nich znalazła się w zespole akt KW PZPR w Gdańsku i została omówiona w innym miejscu²⁴, tutaj chciałbym wspomnieć o dokumentacji osobowej, która sporadycznie znajduje się w zespołach akt komitetów terenowych. Chodzi tu głównie o teczki osobowe kandydatów i członków partii gromadzone przez właściwe terenowo organizacje partyjne²⁵. Duże zbiory takich teczek (w sumie

²³ *Archiwa Komitetów Wojewódzkich PZPR*, s. 15-16.

²⁴ Na ten temat artykuły w zbiorze *Wojna o akta*: J. Dargacz, *Artefakty i pamiątki po KW PZPR w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Gdańska*, s. 89-90; J. Obin, *Dokumentacja fotograficzna gdańskiego KW PZPR w zbiorach Archiwum Państwowego w Gdańsku*, s. 69-74; B. Szymtkowska, *Stan zachowania gdańskiego KW PZPR w zbiorach Archiwum Państwowego w Gdańsku i ich wykorzystanie do badań naukowych*, s. 57-68.

²⁵ Aby zostać członkiem PZPR, trzeba było przejść odpowiednią procedurę. Każdy, kto chciał wstąpić do partii, składał tzw. „Deklarację wstępującego” oraz dwie rekomendacje (opinie polecające) od 2 członków partii, z co najmniej 3-letnim stażem partyjnym. Sprawę przyjęcia powinno omówić zebranie POP, na którym przyjmowano uchwałę o przyjęciu w poczet

ponad 54 tys. teczek) znajdują w zespołach akt KD Gdańsk-Portowa (sygn. 2683), Gdańsk-Śródmieście (sygn. 2685) i Gdańsk-Wrzeszcz (sygn. 2686), KM w Gdyni (zesp. 325) i Sopocie (zesp. 334) oraz ROPPj w Kartuzach (sygn. 2687), Kościerzynie (sygn. 2688), Starogardzie Gd. (sygn. 2691) i Tczewie (sygn. 2692)²⁶. Każda z teczek zawiera dokumenty personalne dot. członka czy kandydata partii, takie jak np.: ankieta personalna i rejestracyjna, karta ewidencji, życiorys, fotografia, opinie, uchwała dot. przyjęcia bądź skreślenia z ewidencji partii, uchwały komisji o ewentualnych karach lub przedstawienia do odznaczenia. W dokumentach tych jest wiele danych osobowych i informacji związanych z pracą czy karierą poszczególnych członków PZPR²⁷.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że akta PZPR są ważną częścią zasobu APG, charakteryzującą się ogromną różnorodnością, co wynika ze specyfiki dokumentacji, na którą składa się ponad 1200 zespołów. Są tu zarówno akta dużych organizacji partyjnych, jak KP, KM, KG, jak również wielu mniejszych (KZ, KŚ) czy nawet bardzo małych (POP, OOP, TOP). Całość tej dokumentacji jest bardzo istotnym źródłem wiedzy, wykorzystywanym w badaniach okresu historycznego związanego z PRL, jak również cennym świadectwem życia społecznego zarówno w mieście, jak i na wsi, w małym przedsiębiorstwie oraz w niewielkiej miejscowości, na które monopolistyczna partia, taka jak PZPR, odciskała swoje piętno. Jednocześnie warto podkreślić, że na stan akt PZPR, ich wielowymiarowość, jak i ostateczny kształt wpływ miały działania APG, jak i jego pracowników, którzy nie ograniczyli się do przejścia akt z archiwum KW PZPR w Gdańsku, ale zabezpieczyli ogromną ilość pozostałej dokumentacji z organizacji terenowych, dzięki czemu wiele zespołów aktowych zawiera akta od początku działalności (w 1949 r.), aż do jej końca w 1990 r., a w archiwum znalazła się też dokumentacja, która – bez tych działań – nigdy by tu nie trafiła.

kandydatów. Staż kandydacki trwał 2 lata, a następnie, po uprzedniej ocenie postawy społecznej, pracy zawodowej oraz przebiegu stażu kandydata, na zebraniu POP głosowano uchwałę o przyjęcie w szeregi partii bądź o skreślenie z listy kandydatów (*Poradnik dla podstawowej organizacji partyjnej PZPR*, Warszawa 1984, s. 10-13).

²⁶ To jest około 180 mb. akt.

²⁷ O aktach osobowych: P. Brzeziński, *Ślad pozostał w aktach... Garść uwag wynikających z lektury wybranych akt osobowych działaczy KW PZPR w Gdańsku*, w: *Wojna o akta*, s. 75-88.

**Andrzej Regliński, Akta Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
w zasobie Archiwum Państwowego w Gdańsku**

STRESZCZENIE

APG przejęło w 1990 r. dokumentację PZPR w ilości ok. 1080 mb. Złożyły się na nią akta przechowywane wcześniej w archiwum KW PZPR w Gdańsku, jak i przejęte bezpośrednio z terenowych organizacji partyjnych. W efekcie prac porządkowych prowadzonych w APG wyodrębniono w sumie 1269 zespołów aktowych obejmujących w sumie ponad 787 mb. dokumentacji. Artykuł przedstawia krótką charakterystykę akt PZPR, przedstawia zasady przyjętego w APG podziału na poszczególne zespoły archiwalne, wymienia utworzone grupy zespołów oraz szczegółowo wycisza pojedyncze zespoły akt PZPR. Omówiono również wagę tego typu dokumentacji w badaniach historycznych i regionalnych, jak w odtwarzaniu życia społecznego w okresie PRL.

Słowa kluczowe: akta PZPR, archiwum państwowe, Gdańsk, komitet wojewódzki

MICHAŁ SEMPOŁOWICZ

(Gdańsk)

KONTAKTY KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W GDAŃSKU I KOMITETU OBWODOWEGO (KO) KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO (KPZR) W LENINGRADZIE W LATACH 60. XX W.

Gdańsk od lat czeka na opracowanie powojennego okresu swych dziejów. Zanim pojawi się kontynuacja wielotomowej „Historii Gdańska”¹, przeszłość miasta po 1945 r. możemy poznawać na podstawie artykułów i monografii², które siłą rzeczy nie dają pełnego obrazu³.

Bardzo ważny element epoki powojennej stanowił gdański Komitet Wojewódzki (KW) Polskiej Partii Robotniczej, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). W nim skupiała się realna władza na szczelbu

¹ Do roku 1998 ukazały się tomy *Historii Gdańska* obejmujące okres od początków miasta do 1945 r. Ich redaktorem był prof. Edmund Cieślak. Por. G. Berendt, E. Kizik, *Od redaktorów tomu* oraz E. Kizik, *Projekt kolejnych tomów Historii Gdańska. Dylematy badawcze* w: *Szkice z życia codziennego w Gdańsku w latach 1945-1989*, Gdańsk 2012, s. 7; 193-199. Luki nie uzupełniają *Dzieje Gdańska* autorstwa E. Cieślaka i Cz. Biernata (wyd. 1969, 1975, 1994). Zostały doprowadzone do 1980 r., ale lata 1945-1980 zajmują zaledwie 72 strony z 632 (dekada 1970-1980 zmieściła się na 14 stronach). Pomocniczą rolę może pełnić *Encyklopedia Gdańska*, red. J. Mykowski, Błażej Śliwiński, Gdańsk 2012.

² R. Wapiński, *Pierwsze lata władzy ludowej na wybrzeżu gdańskim*, Gdańsk 1970; *Komitet Wojewódzki ogniwem władzy ludowej. Studium postaw aktywności partyjnego opracowane pod kierunkiem Marcina Kuli na przykładzie zapisów posiedzeń KW PZPR w Gdańsku w latach 1949-1953*, Warszawa 1997; G. Berendt, *Karty z gdańskiej kroniki politycznej lat 1945-1970*, w: *Polska i Polacy. Studia z dziejów polskiej myśli i kultury politycznej XIX i XX wieku. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Romanowi Wapińskiemu*, red. M. Mroczko, Gdańsk 2001, s. 60-80; L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970*, Warszawa 2011.

³ Bogata jest literatura opisująca przebieg kryzysów politycznych. W odróżnieniu od tego artykułu dotyczy ona sytuacji „nienormalnych” w dziejach miasta.

lokalnym. Komitet nie posiada odrębnego opracowania swej historii⁴, natomiast ukazała się książka przybliżająca sylwetki pierwszych sekretarzy⁵. Praca oparta została w dużej mierze na zespole PZPR w Archiwum Państwowym w Gdańsku (APG) i stanowi krok naprzód w badaniach nad wojenną historią grodu nad Motławą. Trwają wycinkowe badania historii społecznej miasta i przyjmują one postać prac naukowych⁶. Najgorzej przedstawia się sytuacja w zakresie historii gospodarczej miasta.

Okres po 1945 r. w historii Polski cechował się silnym powiązaniem polityki krajowej, a często po prostu podporządkowaniem, polityce Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Znalazło to odbicie także w historii Gdańska, w jego topografii i toponomastyce. Najbardziej do dziś znanym symbolem stało się nadanie Stoczni Gdańskiej imienia Włodzimierza Lenina.

Przyjaźń polsko-radziecka zadekretowana na szczelbu centralnym przenosiła się na niższy poziom⁷. Miastem partnerskim Gdańska w ZSRR, „gorodom-pobratimom”, „bratskim gorodom” został Leningrad. W efekcie największe kino w mieście nad Motławą otrzymało właśnie taką nazwę⁸, wybudowano bloki według radzieckiej technologii (tzw. leningrady, bloki

⁴ Na temat Komitetu Obwodowego KPZR w Leningradzie powstało opracowanie *Oczerki istorii leningradskoj organizacji KPSS*, sost. Z.S. Mironczenkowa, t. 3: 1945-1985, Leningrad 1985, zob. także A.Z. Waksier, *Leningrad poslewojennyj. 1945-1982 gody*, Sankt-Pietierburg 2005.

⁵ P. Brzeziński, *Zapomniani dygnitarze. Pierwsi sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PPR/PZPR w Gdańsku w latach 1945-1990. Szkice biograficzne*, Gdańsk 2013.

⁶ P. Perkowski, *Gdańsk. Miasto od nowa. Kształtowanie społeczeństwa i warunki bytowe w latach 1945-1970*, Gdańsk 2014. Zob. *Na miejscu poprzedników. Uwagi w nawiązaniu do książki „Piotra Perkowskiego Gdańsk – miasto od nowa. Kształtowanie społeczeństwa i warunki bytowe w latach 1945-1970”*, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2013, ISBN 978-83-7453-118-4, „Polski Przegląd Migracyjny / The Polish Migration Review” 1/2017 (1), s. 56-63.

⁷ Historia PZPR i stosunki polsko-radzieckie na poziomie regionalnym zostały na razie opracowane tylko w formie artykułów, zob. *W objęciach Wielkiego Brata. Sowietci w Polsce 1944-1993*, red. K. Rokicki, S. Stępień, Warszawa 2009; *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011.

⁸ Uroczystość przekazania kina do użytku odbyła się 3 listopada 1953 r. M. Gliński, J. Kukliński, *Kronika Gdańska 997-2000*, t. 2: 1945-2000, Gdańsk 2006, s. 31. Por. M. Andrzejewski, K. Kornacki, *Kina* w: *Gedanopedia*, www.gedanopedia.pl [dostęp: 26.02.2018].

leningradzkie), a trasa wylotowa na wschód zyskała oficjalną nazwę alei Leningradzkiej.

Kontakty Gdańska z Leningradem zostały zapoczątkowane w końcu lat pięćdziesiątych XX w. i w ukształtowanych wówczas formach prawnych i organizacyjnych trwały do lat 1989-1990. Niniejszy artykuł przybliży pierwszą dekadę współpracy obu miast. Został oparty na źródłach pochodzących z zasobów APG, Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz archiwów petersburskich: Centralnego Państwowego Archiwum Dokumentów Historyczno-Politycznych, Centralnego Archiwum Państwowego i Centralnego Państwowego Archiwum Literatury i Sztuki⁹.

Liberalizacja systemu komunistycznego w bloku radzieckim po śmierci Józefa Stalina przyniosła rozszerzenie form kontaktów poszczególnych państw. W przypadku Polski i Związku Radzieckiego przejawiało się to np. w podpisaniu 30 czerwca 1956 r. umowy o współpracy kulturalnej, co ułatwiło wyjazdy m.in. artystom i naukowcom¹⁰. Polski Październik zahamował współpracę w tej sferze. Odzyskiwanie zaufania radzieckich towarzyszy zajęło polskim decydom około dwóch lat. W latach 1958-1960 nastąpiła normalizacja stosunków, tzn. przedstawiciele instytucji kulturalnych i naukowych, organizacji społecznych, uczelni itp. mogli spotykać się i oficjalnie współpracować¹¹.

⁹ Kwerendy przeprowadziłem w związku z przygotowawaną przeze mnie monografią pt. „Współpraca polsko-radziecka na poziomie regionalnym na przykładzie Gdańska i Leningradu (1945-1990)”, w ramach centralnego projektu badawczego Instytutu Pamięci Narodowej „Struktury i działalność Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; Partia komunistyczna w systemie władzy w Polsce 1944-1989”, kierowanego przez prof. dra hab. Jerzego Eislera oraz dra Konrada Rokickiego. Zob. M. Sempołowicz, *Robotnicy i władze w grudniu 1970 i styczniu 1971 r. w świetle sprawozdania delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na „Dni Leningradu” w Gdańsku*, „Polska 1944/45-1989. Studia i materiały” XI/2013, s. 359-372; idem, *Przygotowania propagandowe do wizyty Leonida Breżniewa w Warszawie 11-12 maja 1973 r. w świetle telegramów ze zbiorów RGASPI*, „Komunizm: system – ludzie – dokumentacja”, t. 5 (2016) s. 249-264; idem, *Kontakty Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku i Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w Leningradzie w latach 1975-1980*, w: *PRL na pochylni (1975-1980)*, red. M. Bukała, D. Iwaneczko, Rzeszów 2017, s. 641-658; idem, *Miejsce Gdyni w kontaktach polsko-radzieckich w latach sześćdziesiątych-osiemdziesiątych XX w. w świetle materiałów Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku*, „Rocznik Gdyni” 2017, nr 29, s. 219-223.

¹⁰ Mechanizmy autonomii. Stosunki polsko-radzieckie 1956-1965, Pułtusk 2005, s. 56, 134.

¹¹ *Ibidem*, s. 137-139, 171-172, 178-183, 227; *Tajne dokumenty Biura Politycznego PRL-ZSRR 1956-1970*, Londyn 1998, *passim*.

Ich relacje miały charakter koncesjonowany, tzn. wymagały zgody i były kontrolowane przez szeroko rozumiany aparat państwowy (partyjny).

Komitet Centralny PZPR (KC PZPR) pozwolił wojewódzkim komitetom partii nawiązywać kontakty z ich odpowiednikami w innych krajach bloku. Zgoda na podjęcie współpracy zapadała na szczepku KC, ale jej zakres zależał od władz partii na poziomie województwa. Według założeń i deklaracji współpraca miała służyć wymianie doświadczeń przez lokalne komitety partyjne. Odbywały się wymiany delegacji, które uczestniczyły w ważnych dla miast uroczystościach, organizowano wspólnie wydarzenia kulturalne.

W pierwszym okresie współpracę tego typu mogły nawiązywać województwa graniczące z ZSRR z obwodami granicznymi. Nie przestrzegano jednak zasad „współpracy przygranicznej”¹² i miasta z głębi Polski również nawiązywały kontakty z partnerami za wschodnią granicą.

W drugiej połowie lat 50. najbardziej ożywione relacje łączyły Warszawę i Moskwę, Wrocław i Gorki¹³ (dziś Niżny Nowogród) oraz Gdańsk i Leningrad¹⁴ (dziś Petersburg)¹⁵. Kraków współpracował z Kijo-

¹² Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich (dalej: DiM); T. 10, Styczeń 1950 – grudzień 1955, oprac. W. Balcerak; przy współudz. W. W. Diechtarienko; dok. nr 286: *Informacja gazety „Sztandar Ludu” o spotkaniu w Lublinie delegacji młodzieży radzieckiej z młodzieżą polską z województw graniczących ze Związkiem Radzieckim*, Lublin, 27 IV 1955; DiM, t. 11, dok. 134: *Protokół narady delegacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Ukraińskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą w sprawie planu wymiany przygranicznej między USRR i PRL*, Lwów, 2 IV 1958; DiM, t. 11, dok. 146: *Protokół narady między Białoruskim Towarzystwem Łączności Kulturalnej z Zagranicą a Zarządem Głównym TPPR w sprawie ustalenia planu wymiany przygranicznej między Polską i Białorusią*, Warszawa, 28 IV 1958; *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1945-1972...*, dok. 175: *Z przemówienia przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. Woroszyłowa na spotkaniu z aktywem TPPR*, Warszawa, 24 IV 1958 r.

¹³ DiM, t. 11, dok. nr 198: Umowa o współpracy kulturalnej i społecznej między Prezydium Rady Narodowej m. Wrocławia a Miejskim Komitetem Wykonawczym Rady Delegatów Ludu Pracującego miasta Gorki, Wrocław, 20 XII 1958; DiM, t. 11, dok. nr 311: Sprawozdanie Wrocławskiego Zarządu Miejskiego TPPR dla Zarządu Głównego TPPR o współpracy ze społeczeństwem miasta Gorki, Wrocław, 30 VII 1960.

¹⁴ Np. w dniach 1-7 VI 1959 r. przebywał w Gdańsku zespół Teatru im. Puszkina, a 20-21 I 1960 r. delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej (DiM, t. 11, dok. 310, przyp. 1).

¹⁵ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), PZPR, sygn. 237/XXII/941, Notatka w sprawie współpracy miast (województw) polskich i radzieckich, 22 VI 1960 r., k. 31.

wem¹⁶, Poznań z Charkowem¹⁷, Bydgoszcz z Czerkasami¹⁸, Łódź z Iwanowem¹⁹.

Jak ustalił Wydział Zagraniczny KC PZPR, w latach 1961-1962 Poznań współpracował z Charkowem (współpracy nie zatwierdziła uchwała Sekretariatu KC KPZR), Łódź z Iwanowem, a w przypadku Gdańska i Leningradu współpracowały zarówno miasta, jak i województwa²⁰.

Między polskimi miastami doszło do swoistej rywalizacji, kto znajdzie lepszego partnera za wschodnią granicą. Według ambasadora PRL w Moskwie Bolesława Jaszczuka „Szczecin został »wypchnięty« przez Gdańsk z Leningradu”. Zdarzało się, że Polacy dokonywali wyboru nie po myśli Rosjan, np. Koszalin zaczął współpracować Wilnem, a Rosjanie woleliby, żeby utrzymywał kontakty z Kownem lub Kłajpedą²¹.

O konkretnych formach współpracy zdecydowano w komitetach wojewódzkich: ile rocznie pojedzie delegacji, w jakim składzie i celu, ile delegacji zostanie przyjętych, jaki będzie program pobytu, kiedy się odbędą wydarzenia kulturalne i jaki będzie ich program. Wymagano zatwierdzenia ogólnego programu współpracy przez KC²². Władze lokalne (Prezydium Rady

¹⁶ „Dziennik Polski”, 17 VI 1961, s. 6.

¹⁷ DiM, t. 11, dok. nr 310: *Sprawozdanie Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Poznaniu dla Zarządu Głównego TPPR o kontaktach ze społeczeństwem miasta Charkowa*, Poznań, 26 VII 1960. Współpraca rozpoczęła się od wymiany delegacji partyjnych z okazji rocznicy rewolucji październikowej w 1958 r.

¹⁸ Od 1959 r., DiM, t. 11, dok. 310, przyp. 1 (w obu miastach powstały „Aleje przyjaźni” z подарowanych sobie nawzajem drzewek); S. Pastuszewski, *Bydgoszcz – Czerkasy – dobrze! w: Drogi przyjaźni*, Warszawa 1977, s. 191-194 (przedruk za „Ilustrowanym Kurierem Polskim”). Wcześniej podjęto próbę współpracy z Homlem, zob. DiM, t. 10, dok. 315: *List Komitetu Wykonawczego Homelskiej Rady Miejskiej Delegatów Ludu Pracującego do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy w sprawie wymiany doświadczeń w dziedzinie budownictwa socjalistycznego*, Homel, 10 XII 1955.

¹⁹ Zob. DiM, t. 9, dok. 36: Pismo Rady Zakładowej Zakładów Włókienniczych d. K. Poznański w Łodzi do robotników miasta Iwanowo z propozycją nawiązania kontaktów, Łódź, 22 III 1946 r.

²⁰ AAN, PZPR, sygn. 237/XXII/941, b.d., k. 27. Zob. A. Skrzypek, *Mechanizmy autonomii...*, s. 53-54.

²¹ AAN, PZPR, sygn. 237/XXII/941, 1 III 1961 r., k. 26. Rosjanie zaproponowali, żeby Szczecin współpracował z Rygą.

²² Np. przedstawiciel KW PZPR w Gdańsku L. Białkowski podczas wizyty w Leningradzie we wrześniu 1965 r. „Uzgodnił wstępnie projekty planu współpracy na przyszły rok, które zostaną przez obie strony przedłożone do zatwierdzenia właściwym KC.” J. Ptański, *Dziennik 1965*, s. 156 (zapis z 20 IX 1965 r.).

Miasta Gdańska, a następnie prezydent miasta, podobnie jak Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej [PWRN]) były jedynie wykonawcami decyzji władz partyjnych. Istotną rolę organizacyjną odgrywało Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR).

Plany współpracy w skali kraju Polacy oddawali do akceptacji Rosjanom²³. Z kolei współpraca poszczególnych miast odbywała się w ramach zakreślonych przez KC, niekoniecznie jednak zgodnie z wizją Warszawy. Była ona mocno sformalizowana – w latach 1961-1962 stanowiła część Planu Współpracy Kulturalnej i Naukowej z ZSRR podpisanego 4 stycznia 1961 r. przez ambasadora Bolesława Jaszczuka i przewodniczącego Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do Spraw Współpracy Kulturalnej z Zagranicą Georgija (Jurija) Aleksandrowicza Żukowa. Plan ten dla Gdańska i Leningradu przewidywał „zaproszenie do Gdańska na okres pięciu dni pięciu pracowników Zakładów Bałtyckich²⁴ w celu nawiązania przez nich kontaktów z załogą Stoczni Gdańskiej” oraz „wyjazd pięciu pracowników Stoczni Gdańskiej do Leningradu na okres pięciu dni w celu zapoznania się z pracą brygad pracy komunistycznej w Bałtyckich Zakładach i wzięcia udziału w obchodach 44. rocznicy rewolucji październikowej”²⁵.

Reprezentanci władz partyjnych szczebla wojewódzkiego traktowali współpracę z ZSRR jako okazję do wycieczek. Ambasador PRL w Moskwie Bolesław Jaszczuk w notatce do kierownika Wydziału Zagranicznego KC

²³ Rozmowy dotyczące kontaktów polsko-radzieckich prowadzono z kierownikami wydziałów KC KPZR: Borysem Nikołajewiczem Ponomariowem (Wydział Międzynarodowy, Wydział Łączności z Partiami Komunistycznymi Państw Kapitalistycznych), Jurijem Władimirowiczem Andropowem (Wydział Łączności z Partiami Komunistycznymi Państw Socjalistycznych) oraz Aleksandrem Siemionowiczem Paniuszkinem (Wydział Kadr Dyplomatycznych i Zewnętrznych Organów Handlowych). W 1961 r. rozmawiano np. o zasadach wyjazdów w delegacje i na wczasy, zob. AAN, PZPR, 237/XXII/1230, Pismo sekretarza KC PZPR Zenona Kliszki do KC KPZR, 26 II 1961 r., k. 103. Informowało ono, że 29 I 1962 r. KC PZPR zatwierdziło plan współpracy komitetów wojewódzkich z obwodowymi. Imiona oraz stanowiska na podstawie: *Prezidium CK KPSS, 1954-1964*, red. A. A. Fursienko, t. 3: *Postanowienija. 1959-1958*, Moskwa 2008; *Sprawocznik po istorii Kommunistycznej partii Sowietckiego Sojuza 1898-1991*, <http://www.knowbysight.info> [20 VIII 2012].

²⁴ Używane w polskich źródłach określenia „Zakłady Bałtyckie” i „Stocznia Bałtycka” odnoszą się do leningradzkiej stoczni „Bałtijskij zawod”.

²⁵ AAN, PZPR, sygn. 237/XXII/941, Notatka w sprawie kontaktów miast polskich z miastami radzieckimi dołączona do pisma A. Wendela z Biura ds. Prezydium Rad Narodowych URM do zastępcy kierownika Wydziału Zagranicznego KC J. Kowalczyka, 18 IV 1962 r., k. 29.

PZPR Józefa Czesaka z marca 1961 r. informował, że Rosjanie miniony okres współpracy nazwali „ciężkim rokiem”, ale chcieliby utrzymać w 1961 r. zakres współpracy miast i obwodów z roku poprzedniego. Zarzucali polskiej stronie, że nie składa propozycji, kładzie nacisk na wymianę delegacji, a nie wykorzystuje innych form²⁶.

W tej sytuacji KC PZPR we wrześniu 1961 r. rozesłał do komitetów wojewódzkich pismo określające zasady współpracy. Autorzy pisma, kierownicy Wydziału Zagranicznego oraz Wydziału Organizacyjnego KC²⁷ stwierdzali, że od 1956 r. „współpraca i wymiana delegacji pomiędzy województwami PRL a obwodami ZSRR organizowana przez komitety wojewódzkie PZPR i komitety obwodowe KPZR” objęła „różne dziedziny życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego oraz partyjnego”. Ocenili ją pozytywnie, ponieważ przyczyniała się w istotny sposób do „umacniania przyjaźni obu narodów przez bliższe zapoznanie się z życiem i osiągnięciami ludności tych obwodów i województw”, umożliwiała „poznanie metod partyjnego i państwowego kierownictwa oraz wymianę doświadczeń”. Jednocześnie stwierdzili, że „za duży nacisk kładzie się na wymianę delegacji, a niedostatecznie natomiast wykorzystywane są inne formy, jak wymiana materiałów do miejscowej prasy i radia, wymiana różnego rodzaju wystaw, kronik filmowych, albumów, wydawnictw itp. Pobyt niektórych delegacji nosił charakter turystyczno-wycieczkowy, a przekraczanie granicy odbywało się z pomijaniem obowiązujących przepisów państwowych”²⁸.

Sekretariat KC PZPR ustalił zasady: każdy KW PZPR „winien współpracować i utrzymywać kontakty w zasadzie tylko z jednym Komitetem Obwodowym KPZR”, a poszczególne organizacje tylko ze swymi odpowiednikami z tego jednego obwodu. Komitety wojewódzkie PZPR miały w porozumieniu

²⁶ *Ibidem*, 1 III 1961 r., k. 25.

²⁷ Funkcje te pełnili Józef Czesak i Mieczysław Marzec, zob. W. Janowski, A. Kocharński, *Informator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948-1990*, Warszawa 2000, s. 123, 141.

²⁸ Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/681, Pismo kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR J. Czesaka oraz kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR M. Marca do I sekretarza KW PZPR w Gdańsku, 4 IX 1961 r., k. 203. Jan Ptasieński umieścił na nim dekreteację o treści: „Tow. Wrębiak. Proszę przedstawić projekt naszych propozycji, 6 IX 1961 r.”

z komitetami obwodowymi KPZR opracowywać roczne plany współpracy i wymiany „delegacji partyjnych, gospodarczych, kulturalno-oświatowych, społecznych itp.” Należało rozszerzyć współpracę „przez organizowanie wymiany wystaw, materiałów do miejscowej prasy, radia i wydawnictw, kronik filmowych, albumów itp.” Plan podlegał zatwierdzeniu najpierw przez Egzekutywę KW, a następnie Sekretariat KC, zarówno pod względem roboczym, jak i rzeczowym (takie określenia zastosowano w piśmie – zapewne chodziło o program i tematy poruszane w trakcie wizyty).

W celu „koordynacji współpracy i wymiany delegacji oraz opracowania rocznych planów” należało powołać komisję złożoną z przedstawicieli KW PZPR, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Zarządu Wojewódzkiego TPPR. W ciągu roku województwa przygraniczne mogły wymienić 12–15 delegacji i grup po 3–7 osób, natomiast województwa niegraniczące z obwodami 5–8 delegacji i grup po 4–6 osób. Pobyt delegacji nie mógł trwać dłużej niż tydzień. Wskazywano, że delegacje z okazji np. 1 maja czy rocznicy rewolucji październikowej powinny liczyć 2–3 osoby i trwać 3–5 dni.

KC dopuszczało możliwość, aby w przypadku „wyłonienia się ważnych spraw i problemów nieujętych w planie współpracy i wymiany między obu partiami” organizować, po uzyskaniu zgody KC, trwające 2–3 dni wyjazdy grup roboczych złożonych z 2–3 osób.

Delegacje miały się odbywać na zasadzie wymiany bezdewizowej²⁹. Uczestnicy po powrocie „winni w prasie, przez radio oraz na organizowanych spotkaniach z aktywnym w swoim środowisku dzielić się spostrzeżeniami i wrażeniami z pobytu w ZSRR oraz uzyskanymi doświadczeniami”³⁰.

W 1960 r. KW PZPR w Gdańsku utrzymywał „kontakty przygraniczne” z Komitetem Obwodowym Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) w Rostocku oraz „na podstawie normalnej wymiany paszportowej”

²⁹ Wymiana bezdewizowa polegała na tym, że strona wyjeżdżająca pokrywała tylko koszt podróży, a przyjmująca opłacała zakwaterowanie, wyżywienie i program pobytu.

³⁰ APG, KW PZPR w Gdańsku, 2384/681, Pismo kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR J. Czesaka oraz kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR M. Marca do I sekretarza KW PZPR w Gdańsku, 4 IX 1961 r., k. 204-205.

z Leningradzkim Komitetem Obwodowym KPZR. Zgodnie z zaleceniami KW stwierdzał jednoznacznie: „W roku 1961 planujemy utrzymywać kontakty tylko z Leningradem”³¹.

W okresie pierwszych kilkunastu powojennych lat należy mówić raczej o kontaktach Gdańska z ZSRR, a nie z Leningradem. Polegały one np. na goszczeniu radzieckich specjalistów w zakładach przemysłowych, na okazjonalnych wizytach polskich przedstawicieli w ZSRR³² i wyjazdach lokalnych dygnitarzy (np. na urlop)³³. Pionierem w zakresie kontaktów naukowych był Instytut Bałtycki, który nawiązał je już w 1945 r., m.in. w celu pozyskiwania literatury fachowej, a gospodarczych – Stocznia Gdańska (współpracowała ze Stoczną Bałtycką oraz Instytutem Budowy Okrętów w Leningradzie). Oficjalnie mówiono, że Gdańsk utrzymywał kontakty z Leningradem już od 1945 r., powołując się np. na udział marynarzy Floty Bałtyckiej w odbudowie gospodarki miasta (m.in. rozminowywanie portów, usuwanie wraków)³⁴.

³¹ KW PZPR w Gdańsku do swych zaprzyjaźnionych miast zaliczał – oprócz Leningradu – także Split (Jugosławia, dzis. Chorwacja), Rostock (NRD, dzis. RFN) i Warna (Bułgaria), zob. APG, KW PZPR w Gdańsku, 2384/680, Pismo Wydziału Organizacyjnego KC PZPR – projekt tzw. kontaktów przygranicznych woj. gdańskiego, [1961?], k. 1-3. W 1968 r. władze miejskie nawiązały współpracę z Kalmarem (Szwecja), a w 1976 r. z Bremą (NRF). Do dziś są one miastami partnerskimi Gdańska, www.gdansk.pl/bip/archiwum-bip,1620.html [19 VIII 2014].

³² Zob. APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/681, Pismo zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR J. Kowarza do I sekretarza KW PZPR w Gdańsku, 22 VIII 1960 r., k. 112. Informowało ono, że dla Gdańska przewidziano trzy miejsca w ramach zwiedzania wystawy techniki w Moskwie.

³³ Zob. np. *ibidem*, Telegram sekretarza KW Tadeusza Białkowskiego do OK KPZR w Leningradzie z pozdrowieniami z okazji rocznicy podpisania Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Rzeczpospolitą Polską 21 IV 1945 r., z okazji 1 V 1959 r., k. 11; *ibidem*, Pismo KW w Gdańsku do KO w Leningradzie z okazji 1 V, b.d., k. 84; *ibidem*, Pismo sekretarza KW PZPR Jana Ossowskiego do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 22 III 1960 r., k. 64 (podaje w nim plan urlopowy pięciu sekretarzy wojewódzkich oraz informuje, że Ptasiński i Ossowski chcieliby wraz z rodzinami spędzić urlop w ZSRR).

³⁴ Zob. *Pomorze Gdańskie*, Gdańsk 1961, passim; S. Bejger, *W roku 40-lecia*, w: *Gdańskie szlaki przyjaźni. 40 lat działalności TPPR w województwie gdańskim*, red. J. Hajer, Gdańsk 1985, s. 7; DiM, t. 10, dok. 45: Sprawozdanie kierownika grupy marynarzy gdańskiej ekspedycji Pałtiechflota N. Jelfimowa o zakończeniu prac nad oczyszczeniem i pogłębieniem akwenu portu Gdynia, Leningrad, 12 IV 1946; J. Ptasiński, *Leningrad – Gdańsk*, „Życie Partii” 1967, nr 11, s. 10.

Te specyficzne kontakty nie nabrały wówczas charakteru programowej współpracy na poziomie regionalnym³⁵.

Współpracę Gdańska i Leningradu uzasadniało nadmorskie, względnie bliskie położenie i rozwinięty przemysł stoczniowy. Duże znaczenie przypisywano wydarzeniom II wojny światowej – blokadzie Leningradu i – jak to wówczas określano – wyzwoleniu Gdańska przez Armię Czerwoną³⁶. Pod wieloma względami miast nie można było jednak porównywać (np. liczby mieszkańców, potencjału gospodarczego, pozycji naukowo-kulturalnej)³⁷.

Wzajemne kontakty zostały zapoczątkowane w latach 1957-1959 nie przez komitety partyjne, lecz przez władze administracji lokalnej: z polskiej strony PWRN i Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (MRN) w Gdańsku, a także Zarząd Wojewódzki TPPR, z radzieckiej – Komitet Wykonawczy Leningradzkiej Rady Miejskiej (Lengorispołkom)³⁸.

Kontakty Gdańska z Leningradem przyjęły postać sformalizowanej, stałej współpracy, w okresie gdy stanowisko I sekretarza KW PZPR w Gdańsku

³⁵ Zob. DiM, t. 10, dok. 53: List Koła Tczewskiego Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych RP do pracowników kolejowych stacji Leningrad w sprawie nawiązania kontaktów i wymiany doświadczeń w pracy, Tczew, 10 X 1950; ibidem, dok. 243: Pismo załogi Stoczni Remontowej w Gdańsku do stoczniovców w Leningradzie w sprawie nawiązania kontaktów i wymiany doświadczeń, Gdańsk, 12 X 1954.

³⁶ Zob. APG, PMRN w Gdańsku, sygn. 1166/16, Obrasczenije sobranija predstavitelej obzczestwiennosti goroda Leningrada k žytielam gorodow: Bordo, Błan-Mienil, Mancster, Milan, Gamburg, Antwierpien, Turku, Driesdien, Gdańsk – załącznik do protokołu z III nadzwyczajnej sesji MRN, 10 VII 1961 r., k. 327-331. W odezwie była mowa o tym, że wymienione miasta, będą się starać, aby nie było więcej wojny.

³⁷ Np. w 1964 r. Leningrad liczył 3,5 mln mieszkańców, a Gdańsk w 1965 r. 321 tys.; *Leningrad. Kratkaja sprawka na 1964 god*, bmw., bdw., s. 5; M. Gliński, J. Kukliński, *Kronika Gdańska*, s. 170.

³⁸ APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/681, Pismo I sekretarza KW PZPR w Gdańsku J. Ptańskiego do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 17 II 1960 r., k. 52. AAN, PZPR, sygn. 237/XXII/941, Notatka w sprawie współpracy miast (województw) polskich i radzieckich, 22 VI 1960 r., k. 32. Centralnyj Gosudarstwennyj Archiw Sankt-Pietierburga (dalej: CGA), f. 7384, Leningradzki Komitet Obwodowy KPZR, op. 42, d. 302, Sprawka o druzestwiennych swiazach mieżdu Leningradom i Gdańskom (PNR), [19 III 1963 r.], l. 76. Według jednej z relacji oficjalne stosunki Gdańska z Leningradem nawiązano w czerwcu 1959 r.: „Propozycja wyszła od przebywającej wówczas przejazdem w Leningradzie delegacji Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku pod przewodnictwem ówczesnego przewodniczącego Prezydium MRN Stanisława Szmida. Ofertę naszą gorąco przyjęły władze Leningradu.” A. Juriew, *Gdańsk – Leningrad*, „Kalendarz Gdański na Rok 1971”, Gdańsk 1971, s. 172-173.

zajmował Jan Ptasieński³⁹. Urząd ten objął 4 lutego 1960 r.⁴⁰. Tydzień później wizytę Ptasieńskiemu złożył konsul generalny ZSRR w Gdańsku Iwan Kuzniecowa. Gospodarz w swym dzienniku zapisał: „przedstawiłem mu nasze propozycje na temat dalszego rozwoju współpracy z Komitetem Obwodowym KPZR w Leningradzie, z którym od dawna ustanowione zostały za zgodą obu Komitetów Centralnych, wzajemne stosunki i współpraca. I. Kuzniecowa zadeklarował się przekazać nasze sugestie i zaangażować się w rozwój naszej współpracy”⁴¹.

Na posiedzeniu Sekretariatu KW 13 lutego 1960 r. został zatwierdzony program współpracy z Komitetem Obwodowym KPZR w Leningradzie oraz z Komitetem Obwodowym SED w Rostocku⁴².

Nazajutrz Jan Ptasieński skierował do KC list, w którym informował, że „Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku nie zawarł dotychczas żadnej umowy z komitetami partyjnymi krajów sąsiednich. Podobnie i inne instytucje z naszego terenu nie posiadają wiążących planów wymiany na rok bieżący”. Nie oznaczało to jednak, że Gdańsk nie współpracował z miastami z sąsiednich państw. Ptasieński precyzował: „W latach ubiegłych poszczególne instytucje, zakłady pracy i organizacje społeczne utrzymywały dość systematyczną wymianę z Okręgiem Rostock w NRD oraz częściowo z Rygą i Leningradem. Wymiana opierała się na doraźnych porozumieniach bez jakiegoś długofalowego planu”. Wymiana z NRD była prowadzona w ramach porozumień KW PZPR w Szczecinie⁴³.

W 1960 r. KW planowało „utrzymywać w dalszym ciągu formy współpracy z Okręgiem Rostock NRD”, a zarazem podejmowało starania, „by nawiązać stałą wymianę z Komitetem Obwodowym z Leningradu”.

³⁹ Jan Ptasieński (ur. 1921) – I sekretarz KW PZPR w Gdańsku (luty 1960 – grudzień 1967), ambasador PRL w Moskwie (wrzesień 1967 – kwiecień 1971). Zob. Biuletyn Informacji Publicznej IPN, katalog.bip.ipn.gov.pl [dostęp: 6 VIII 2014].

⁴⁰ P. Brzeziński, op. cit., s. 214.

⁴¹ J. Ptasieński, *Dziennik 1960*, s. 20, mps. Dziękuję prof. Grzegorzowi Berendtowi za udostępnienie kopii dziennika (zapiski obejmują rok 1960 oraz lata 1963-1967).

⁴² *Ibidem*, s. 23.

⁴³ APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/681, Pismo J. Ptasieńskiego do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 17 II 1960 r., k. 50; J. Ptasieński, *Leningrad – Gdańsk*, s. 10.

Według wstępnych planów KW powinny współpracować stocznie. Miało to polegać „w szczególności na wymianie doświadczeń pomiędzy biurami konstrukcyjnymi i instytucjami budowy okrętów oraz w zakresie organizacji pracy przy budowie statków”. Porty powinny wymieniać się doświadczeniami „w zakresie mechanizacji i organizacji pracy”, przedsiębiorstwa rybackie – „w zakresie wymiany doświadczeń dotyczących eksploatacji nowych łowisk i metod połowów”, przedsiębiorstwa budowlane – „w zakresie metod uprzemysłowienia budownictwa”, rady narodowe – „między innymi w zakresie kontroli nad przemysłem, w zakresie planowania”, uczelnie wyższe – „w zakresie wymiany profesorów reprezentujących poszczególne dziedziny wiedzy oraz w zakresie pracy partyjnej na wyższych uczelniach”, organizacje młodzieżowe (Związek Młodzieży Socjalistycznej, Związek Młodzieży Wiejskiej) – w zakresie form pracy młodzieżowej, komitety partii – „w zakresie form pracy propagandowej i agitacyjnej, w zakresie form pracy partyjnej na wsi oraz pracy organizacyjnej komitetów partyjnych ze szczególnym uwzględnieniem kontroli uchwał”.

Przewidywano także wymianę delegacji oficjalnych z okazji ważniejszych uroczystości (np. 15. rocznicy wyzwolenia Wybrzeża, 1 maja, Dni Morza, rocznicy rewolucji październikowej). Zarząd Wojewódzki TPPR chciał zorganizować dwa rejsy przyjaźni do Leningradu statkiem Mazowsze, w których miało wziąć udział 240 osób „z różnych środowisk”. Planowano kontakty sportowe, szczególnie w żeglarstwie, lekkiej atletyce, boksie i piłce nożnej⁴⁴.

W pierwszym okresie oba miasta głównie wymieniały oficjalne delegacje. MRN w Gdańsku zaprosiła pierwszego sekretarza Leningradzkiego Komitetu Obwodowego KPZR Iwana Spiridonowa⁴⁵ na „obchody 15. rocznicy wyzwolenia Gdańska” w dniach 28 marca – 5 kwietnia 1960 r. Do zaproszenia przyłączył się I sekretarz KW PZPR. Jan Ptasiński poinformował swego odpowiednika znad Newy, że KC PZPR zgodził się „na rozwój stałej współpracy i kontaktów między Obwodowym Komitetem KPZR w Leningradzie a Komitetem Wojewódzkim w Gdańsku”: „nasze województwa są ośrodka-

⁴⁴ *Ibidem*, k. 50-52.

⁴⁵ Iwan Wasilewicz Spiridonow (1905-1991) – I sekretarz Komitetu Miejskiego KPZR w Leningradzie (czerwiec 1956 – grudzień 1957), I sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR w Leningradzie (grudzień 1957 – maj 1962), zob. *Gorodskaja wlast' Sankt-Pietierburga. Biochronika trioch stoletij*, Sankt-Pietierburg 2007, s. 414-416.

mi gospodarki morskiej, istnieją zatem duże możliwości współpracy”. zaproponował, aby w Gdańsku omówić szczegóły. Stwierdził: „Jesteśmy przekonani, że rozwój osobistych kontaktów między naszymi województwami będzie ze wszech miar korzystny i pożyteczny, szczególnie dla nas”⁴⁶.

Zaproszenie zostało przyjęte, ale na uroczystości, które odbyły się 30 marca 1960 r., z Leningradu nie przyjechał Spiridonow, lecz jeden z sekretarzy Komitetu Obwodowego, Korytkow. Następnego dnia odbyło się spotkanie Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego z gośćmi z Gdyni. Ptasieński zanotował: „W imieniu delegacji [Korytkow] wyrażał zadowolenie z pobytu w Gdyni; sporo widzieli, rozmawiali z wielu ludźmi, spotkali się z interesującymi metodami pracy partyjnej, z którymi będą chcieli się jeszcze dokładniej zapoznać. Ciekawe spostrzeżenia wynosi, jak powiedziała, Czerniawska, zastępca Przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady w Leningradzie, zarówno z rozmów, w Prezydium WRN, jak i Prezydium MRN w Gdańsku. Omówiliśmy szczegółowo program kontaktów Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku z Komitetem Obwodowym KPZR w Leningradzie”⁴⁷. Korytkow był zainteresowany „w rozwijaniu roboczych, a nie świątecznych kontaktów obejmujących problemy jakie wchodzi w zakres działalności partyjnej w gospodarce narodowej. [...] Czerniawska, zainteresowana była przede wszystkim problemami kultury, dlatego też nalegała na rozszerzenie zakresu wymiany w tej właśnie dziedzinie”⁴⁸.

Wkrótce do Gdańska przybyła kolejna, licząca trzy osoby, delegacja z Leningradu. Gościła ją WRN, a powodem przyjazdu były Dni Morza 25 i 26 czerwca 1960 r.⁴⁹ Pierwszy sekretarz KW spotkał się z delegacją partyjną

⁴⁶ APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/681, Notatka w sprawie współpracy miast (województw) polskich i radzieckich, 22 VI 1960 r., k. 63, 65. J. Ptasieński oraz przewodniczący PWRN Józef Wołek wystosowali zaproszenie także do ambasadora Piotra Andriejewicza Abrasimowa.

⁴⁷ J. Ptasieński, *Dziennik* 1960, s. 54.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 56.

⁴⁹ APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/681, Pismo J. Ptasieńskiego do I. Spiridonowa, 27 V 1960 r., k. 90; APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/680, Pismo Wydziału Organizacyjnego KC PZPR – projekt tzw. kontaktów przygranicznych woj. gdańskiego, [1961 r.], k. 1-3; CGA, f. 7384, Leningradzki Komitet Obwodowy KPZR, op. 42, d. 302, Sprawka o drużestwiennych swiazach między Leningradem i Gdańskiem (PNR), [19 III 1963 r.], l. 76 (w lipcu 1960 r. w związku ze świętem 22 lipca przyjechała do Gdańska trzyosobowa delegacja Lengorispolkoma).

28 czerwca 1960 r. Podziękował za życzenia przekazane przez jego odpowiednika w Leningradzie, Spiridonowa. W dzienniku Ptasiński relacjonował: „Poinformowałem Leningradzkich przyjaciół o niektórych, głównie gospodarczych problemach województwa gdańskiego. Mówiłem o zadaniach czekających nas po V Plenum KC PZPR. Prosiłem o przekazanie moich pozdrowień dla Spiridinowa”⁵⁰.

W sierpniu Jan Ptasiński gościł u siebie („przyjąłem na rozmowie”) ambasadora ZSRR w Polsce Piotra Abrasimowa. Rozmawiali m.in. „o rozszerzeniu dalszych kontaktów z Leningradem”⁵¹.

O zatwierdzeniu planu współpracy Ptasiński dowiedział się w październiku od sekretarza Komitetu Obwodowego w Leningradzie, który przyjechał w składzie delegacji KPZR do Gdańska⁵².

Pod koniec października Ptasiński uzgodnił z sekretarzami KC Zenonem Kliszką i Ryszardem Strzeleckim, że pojedzie do Leningradu na obchody 43. rocznicy wybuchu rewolucji październikowej⁵³.

Jan Ptasiński przebywał w Leningradzie od 4 do 11 listopada 1960 r. Towarzyszył mu prorektor Politechniki Gdańskiej prof. Stanisław Rydlewski oraz pierwszy sekretarz KW Związku Młodzieży Socjalistycznej Helmut Czerwiński⁵⁴. W trakcie wizyty Ptasiński poznał pierwszego sekretarza KO w Leningradzie Iwana Spiridonowa. Na co dzień członkami delegacji zajmował drugi sekretarz Wasylj Tołstikow. Ptasiński zapisał: „Oprócz zwiedzania miasta i jego zabytków zapoznałem się z fabrykami budowy domów (doświadczenia w budownictwie mieszkaniowym szczególnie mnie interesowały)”⁵⁵. Sekretarze uzgodnili program współpracy Komitetów na następne lata, a Ptasiński zaprosił Spiridonowa, aby przybył z małżonką do Gdańska na święto Odrodzenia Polski w 1961 r. i Dni Gdańska⁵⁶.

⁵⁰ J. Ptasiński, *Dziennik 1960*, s. 87.

⁵¹ *Ibidem*, s. 96.

⁵² *Ibidem*, s. 125.

⁵³ *Ibidem*, s. 132.

⁵⁴ J. Ptasiński, *Dziennik 1960*, s. 135. Według prasy w skład delegacji wchodził też przewodniczący Prezydium MRN w Gdyni Mieczysław Wójcik. Osobno Marynarka Wojenna skierowała do Leningradu dwa trałowce bazowe oraz niszczyciela „Wichra”, zob. „Dziennik Bałtycki”, 4 XI 1960, s. 1.

⁵⁵ J. Ptasiński, *Dziennik 1960*, s. 135.

⁵⁶ Pismo J. Ptasińskiego do I. Spiridonowa, 17 IV 1961 r., k. 189, APG, KW PZPR, sygn. 2384/681.

Na przedstawioną przez Leningradzki KO KPZR wizję współpracy oficjalnie pierwszy sekretarz KW w Gdańsku odpowiedział pół roku później. W piśmie z 22 kwietnia 1961 r. informował Spiridonowa, że Egzekutywa KW PZPR w Gdańsku „z zadowoleniem zaakceptowała tezy o wzajemnej wymianie doświadczeń”. Gdańsk również przygotował swoje propozycje. W Leningradzie miał je zaprezentować sekretarz KW PZPR Tadeuszu Białkowski oraz członek Egzekutywy KW PZPR Barbara Krupa.

Polskiej stronie zależało na kontaktach między Stoczną Gdańską, produkującą „przede wszystkim na eksport do ZSRR”, a leningradzką Stoczną Bałtycką. Ptasieński deklaratywnie gotowość przyjęcia już w 1961 r. przedstawicieli tego zakładu, a w późniejszym okresie „od czasu do czasu także odbiorców naszych statków – radzieckich armatorów”. W kolejnych punktach I sekretarz wojewódzki pisał o nawiązaniu współpracy między portami, zakładami budowlanymi, uczelniami (wymiana wykładowców, studentów i literatury naukowej) i szkołami (wymiana nauczycieli, przyjazd dzieci z Leningradu na kolonie letnie). Negatywnie odniósł się natomiast do pomysłu Rosjan, aby Instytut Choreografii w Leningradzie współpracował ze Szkołą Baletową w Gdańsku.

W dziedzinie kultury proponował wymianę zespołów artystycznych, szkół wyższych oraz nawiązanie współpracy przez Wojewódzki Dom Twórczości Ludowej z odpowiednią instytucją w Leningradzie. Gdańskie radio i telewizja były gotowe do wymiany audycji radiowych i filmowych.

Przyjęto radzieckie propozycje w zakresie kontaktów sportowych, m.in. dotyczące jachtklubów. Przy tej okazji Ptasieński wyrażał pragnienie, aby „jednak z biegiem czasu rozszerzyć tę wymianę na takie dyscypliny, jak: piłka nożna, boks i lekkoatletyka”.

Polska strona proponowała „wzajemne kontakty partyjne”, które „oprócz wymiany oficjalnych delegacji w dniach 7 listopada i 22 lipca” miały objąć wymianę wydawnictw i prasy partyjnej. Wyrażono życzenie, aby udzielać pomocy organizacjom młodzieżowym w umacnianiu już nawiązanych kontaktów oraz doprowadzić do zawarcia umowy o współpracy.

W piśmie znalazła się prośba, aby umożliwić przewodniczącemu TPPR w Gdańsku Józefowi Wysockiemu przeprowadzenie w Leningradzie rozmów,

które sprawiłyby, że kontakty między TPPR a Towarzystwem Przyjaźni Radziecko-Polskiej stały się bardziej systematyczne.

Dalsze konsultacje z Obłispołkomem i Gorispołkomem dotyczące współpracy miał przeprowadzić w lipcu 1961 r. przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Piotr Stolarek⁵⁷.

Z okazji 22 lipca (tzw. święta Odrodzenia Polski) do Gdańska przybyła delegacja, której przewodniczył drugi sekretarz Leningradzkiego Komitetu Obwodowego KPZR Wasilij Tołstikow⁵⁸. Wziął on udział w uroczystej wspólnej sesji Wojewódzkiego i Miejskiego Frontu Jedności Narodu oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku. Otrzymała się ona 21 lipca 1961 r. w sali Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku. Referat okolicznościowy wygłosił I sekretarz KW PZPR Jan Ptański. Na sali obecnych było m.in. czterech sekretarzy KW, Wasilij Tołstikow, przewodnicząca Dzielnicowej Rady Narodowej w Leningradzie Jelena Czekanowa, pracownik Stoczni Bałtyckiej Aleksiej Czujew oraz konsulowie radziecki i chiński. Uczestnicy sesji podjęli uchwałę w sprawie rozpoczęcia z dniem 22 lipca 1962 r. uroczystości obchodów Tysiąclecia Miasta Gdańska i kontynuowania ich równoległe z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego do 1966 r.⁵⁹

Z Tołstikowem ustalono, że strona leningradzka „wytypuje brygadę z Bałtyckiego Zakładu, która będzie utrzymywać stałą wymianę doświadczeń

⁵⁷ Obłispołkom (ispolnitelnyj komitet obłastnogo Sowjeta narodnych deputatow) – Obwodowy (Wojewódzki) Komitet Wykonawczy Rady Deputatów Ludowych; Gorispołkom (ispolnitelnyj komitet gorodskiego Sowjeta narodnych deputatow) – Miejski Komitet Wykonawczy Rady Deputatów Ludowych. APG, KW PZPR, sygn. 2384/680, Pismo J. Ptańskiego do I. Spiridonowa, 22 IV 1961 r., b.p.

⁵⁸ Wasilij Siergiejewicz Tołstikow (1917-2003) – I sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR w Leningradzie (maj 1962 – wrzesień 1970), zob. *Gorodskaja włast' Sankt-Pietierburga*, s. 417-419.

⁵⁹ APG, PMRN w Gdańsku, sygn. 1166/342, Protokół z uroczystej wspólnej sesji Wojewódzkiego i Miejskiego Frontu Jedności Narodu oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku, b.d., k. 395-399. Z okazji siedemnastolecia PRL z Leningradu został także przekazany do Gdańska uroczysty list w języku rosyjskim, zob. APG, KW PZPR, sygn. 2384/680, b.d., k. 35-36.

z odpowiednią brygadą ze Stoczni Gdańskiej”. Pomiędzy zakładami miała też nastąpić wymiana „fotogazetek ilustrujących życie zakładu oraz gazetek zakładowych”.

Akademia Medyczna i Wyższa Szkoła Pedagogiczna miały nawiązać „kontakty z analogicznymi uczelniami w Leningradzie”. Przewidywano opracowanie planu „wymiany robotników na wczasy poprzez związki zawodowe (bezdewizowe), wymiany sportowej, szczególnie w zakresie jachtingu morskiego”⁶⁰.

W sierpniu 1961 r. Komitet Wojewódzki w Gdańsku przesłał do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR „plan współpracy i wymiany doświadczeń między naszym województwem i Leningradem, który został przedyskutowany z Obwodowym Komitetem KPZR w Leningradzie”⁶¹. Gdańskie KW informowało Centralę, że z Komitetem Obwodowym w Leningradzie ustalono „główne kierunki i zasady współpracy”. „Niektóre zakłady i instytucje naszego województwa zostały upoważnione do nawiązania bezpośrednich kontaktów z zakładami leningradzkimi, do wzajemnego uzgadniania planów współpracy”. Plany obejmowały m.in. zgodę na utrzymywanie wzajemnych kontaktów partyjnych (wymianę delegacji z okazji 22 lipca i 7 listopada), udzielanie pomocy organizacjom młodzieżowym w ich kontaktach, współpracę Stoczni Gdańskiej ze Stoczną Bałtycką i z użytkownikami statków, współpracę portów Gdańska i Gdyni z portem leningradzkim oraz współpracę przedsiębiorstw budowlanych polegającą na wymianie biuletynów, filmów i dokumentacji.

Wkrótce KW PZPR w Gdańsku opracował bardziej konkretny Plan pracy i wymiany doświadczeń między województwem gdańskim i obwodem leningradzkim w Związku Radzieckim na lata 1961-1962, który realizował wytyczne Warszawy. Obejmował współpracę mediów i wydawnictw,

⁶⁰ *Ibidem*, Plan pracy i wymiany doświadczeń między województwem gdańskim i obwodem leningradzkim w Związku Radzieckim na lata 1961-1962, b.d., k. 9.

⁶¹ *Ibidem*, Pismo przewodnie sekretarza KW PZPR Jana Ossowskiego do kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR J. Czesaka, 7 VIII 1961 r., k. 34.

wymianę „partyjnych delegacji roboczych” oraz kontakty „między instytucjami, zakładami pracy i organizacjami masowymi”⁶².

Zakłady i instytucje, które z własnej inicjatywy chciały nawiązać współpracę z partnerem w Leningradzie, czyniły to za pośrednictwem KW PZPR⁶³ lub powoływały się na porozumienie KW z Komitetem Obwodowym w Leningradzie⁶⁴.

Oficjalne delegacje funkcjonariuszy partyjnych nabrały charakteru „tematycznego”. W ich skład zaczęli wchodzić przedstawiciele zakładów i specjaliści. Program pobytu obejmował spotkania i rozmowy dotyczące działalności partyjnej oraz zagadnień fachowych. Polacy w raportach zawierali informacje zarówno o racjonalizatorskich pomysłach Rosjan, które warto powielić, jak i wyrażali dystans wobec niektórych rozwiązań. Jako przykład może posłużyć wyjazd do Leningradu w lipcu 1963 r.⁶⁵ Wzięli w nim udział: kierownik Wydziału Ekonomicznego KW, przewodniczący Komisji Eksportowej KW i dyrektor Morskiej Agencji Gdynia, członek Egzekutywy KW i brygadzysta w Zarządzie Portu Gdańsk, sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Gdyni, wicedyrektor Polskich Linii Oceanicznych⁶⁶, sekretarz Ko-

⁶² Problematyka kooperacji poszczególnych instytucji (w tym zakładów przemysłowych), współpracy kulturalnej oraz kontaktów zwykłych mieszkańców zostanie przybliżona w pracy *Współpraca polsko-radziecka na poziomie regionalnym na przykładzie Gdańska i Leningradu (1945-1990)*, przygotowywanej w ramach projektu Instytutu Pamięci Narodowej dotyczącego PZPR, kierowanego przez prof. dra hab. Jerzego Eislera.

⁶³ W listopadzie 1961 r. I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Zarządzie Portu Gdynia Antoni Szelejewski i dyrektor Jerzy Madziar, „pragnąc kontynuować i rozszerzać kontakty”, zwrócili się do KW, aby za jego pośrednictwem zaprosić przedstawicieli portu w Leningradzie z dyrektorem Wasilewem na czele, zob. APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/681, b.d., k. 215.

⁶⁴ W lutym 1962 r. propozycję zacieśnienia współpracy skierowali do Stoczni Bałtyckiej I sekretarz Komitetu Zakładowego PZOR oraz dyrektor naczelny Stoczni Gdańskiej, zob. Centralny Gosudarstwienyj Archiw Istoriko-Politiczeskich Dokumentow Sankt-Peterburga (dalej: CGAIPD), f. 24, Leningradskij Obłastnoj Komitet KPSS, op. 140, d. 3, l. 6-7.

⁶⁵ „Zgodnie z założeniami Komitet Wojewódzki pokrywał koszty pięciu członków delegacji, które wyniosły (zgodnie z załącznikiem) około 10 tys. zł, tj. około 2 tys. na osobę. W rozliczeniu uwzględniono potrącone z listy płac po 315 zł członkom delegacji finansowanej przez KW”, zob. APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/680, Sprawozdanie z pobytu delegacji KW PZPR w Gdańsku w Leningradzie w dniach 22-30 VII 1963 r., b.d., k. 11-26 (zwł. k. 25).

⁶⁶ Stanisław Bejger (ur. 1929) – I Sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR przy Polskich Liniach Oceanicznych (1959-1961), I sekretarz KW PZPR w Gdańsku (styczeń 1982 – lipiec 1988 r.). Zob. Biuletyn Informacji Publicznej IPN, katalog.bip.ipn.gov.pl [6 VIII 2014].

mitetu Zakładowego PZPR Portu Gdańsk oraz starszy instruktor Wydziału Ekonomicznego KW. Celem wyjazdu było zapoznanie się „z doświadczeniami w zakresie politycznego kierownictwa pracą partyjną w porcie i we flocie”⁶⁷.

Pobyt nad Nową zaczęł się od spotkania w Instytucie Smolnym⁶⁸ z sekretarzem Komitetu Obwodowego KPZR Grigorijem Romanowem⁶⁹. Goście odwiedzili także dzielnicowy Kirowski Komitet Partii. W Okrętownictwie Bałtyckim (Bałtijskoje parochodstwo) gospodarze zwrócili Polakom uwagę, że na każdym radzieckim statku zatrudniony został oficer polityczny, „nawiązywali też do faktu zniesienia funkcji oficerów politycznych na naszych statkach, przy czym dawali do zrozumienia, że przyczyny tego kroku nie są dla nich zrozumiałe”. Gdańska delegacja zapoznała się z organizacją pracy w porcie handlowym, np. w zakresie metod składowania towarów, przeładunku i podnoszenia przez pracowników kwalifikacji. „Gospodarze uczciwie stwierdzali występujące wypadki pijaństwa, braku kultury, bumelanctwa, słabego zaangażowania politycznego itp.” W trakcie pobytu omówiono współpracę Centralnego Naukowego Instytutu Floty Morskiej z Instytutem Morskim w Gdańsku.

Wśród wniosków sformułowanych pod wpływem wizyty w Leningradzie znalazła się m.in. propozycja, aby w Trójmieście stwarzać kobietom możliwość podjęcia pracy poprzez budowę żłobków i przedszkoli. Uznano, że strukturę przeładunkowych brygad portowych powinno się przeorganizować na wzór leningradzki. Zwrócono uwagę, żeby w dalszej współpracy

⁶⁷ APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/680, Sprawozdanie dotyczące kontaktów, współpracy pomiędzy Komitetem Wojewódzkim PZPR w Gdańsku i Przemysłowym Obwodowym Komitetem KPZR w Leningradzie – sekretarz KW PZPR Jan Ossowski do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 9 X 1963 r., k. 32.

⁶⁸ Instytut Smolny – do 1991 r. siedziba Komitetu Obwodowego oraz Komitetu Miejskiego KPZR w Leningradzie.

⁶⁹ Grigorij Wasilewicz Romanow (1923-2008) – od 1957 r. sekretarz i I sekretarz Rejonowego Komitetu Partii w Leningradzie, sekretarz Komitetu Miejskiego (1961-1962), od 1962 r. sekretarz, a od 1963 r. II sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR, I sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR w Leningradzie (wrzesień 1970 – czerwiec 1983), członek KC (1966-1986), kandydat na członka Biura Politycznego od 1973 r., członek Biura Politycznego (1976-1985), sekretarz KC (1983-1985), zob. *Izwiestija CK KPSS*, 7 (306) *ijun’1990*; http://www.hrono.ru/biograf/bio_r/romanow_gv.html [dostęp: 9 VIII 2014]; *Gorodskaja wlast’ Sankt-Pietiertburga*, s. 420-424.

„koncentrować się na wąskich, określonych problemach (np. przemysł turbinowy, budownictwo mieszkaniowe, żegluga, porty itp.)”⁷⁰.

Gdańszczanie organizowali leningradczykom pobyt w podobny sposób. Odbywały się spotkania partyjne oraz w zakładach pracy. W sierpniu 1963 r. na osiem dni przyjechali do Gdańska przedstawiciele Komitetu Obwodowego w Leningradzie: kierownik Wydziału Organizacyjnego, zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego oraz sekretarz Komitetu Zakładowego Portu Leningradzkiego. Celem wizyty „było zapoznanie się z doświadczeniami w zakresie pracy partyjnej w przemyśle stoczniowym i w przedsiębiorstwach morskich”.

W czasie spotkania z Sekretariatem KW delegacja „została zapoznana z problemami pracy partyjnej” w wybranych zakładach, które następnie goście zwiedzili „oraz odbyli robocze spotkania z aktywnym partyjnym”. Autor sprawozdania, sekretarz KW PZPR w Gdańsku Jan Ossowski, podkreślał, „że towarzysze radzieccy przyjechali z konkretnymi problemami, pytaniami, na które w trakcie spotkań starali się uzyskać odpowiedzi”⁷¹.

Jan Ptasieński w dzienniku podał, że na czele delegacji stał drugi sekretarz leningradzkiego KO Grigorij Romanow. Na spotkaniu Ptasieńskiego z gośćmi z Leningradu: „Obecny był Wasilew, konsul generalny, który do niedawna pracował w Leningradzie, pełniąc funkcje I sekretarza Komitetu Rejonowego KPZR w jednym z rejonów miasta”⁷².

Wyjątkowo długi i bogaty w atrakcje był wyjazd Jana Ptasieńskiego na obchody pięćdziesięciolecia rewolucji październikowej w 1967 r. Pierwszy sekretarz KW w Gdańsku spędził nad Newą tydzień. Zwiedzał zabytki i nowe budowle, został przedstawiony – jak zapisał – „przywódcom radzieckim”, obejrzał defiladę wojskową i pochód mieszkańców, łowił łososie i polował

⁷⁰ APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/680, Sprawozdanie z pobytu delegacji KW PZPR w Gdańsku w Leningradzie w dniach 22-30 VII 1963 r., b.d., k. 11-26.

⁷¹ *Ibidem*, Sprawozdanie dotyczące kontaktów, współpracy pomiędzy Komitetem Wojewódzkim PZPR w Gdańsku i Przemysłowym Obwodowym Komitetem KPZR w Leningradzie – sekretarz KW PZPR Jan Ossowski do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 9 X 1963 r., k. 30-32.

⁷² Spotkanie odbyło się 25 VIII 1963 r. Ptasieński przyjął delegację jeszcze raz „na pożegnalnej wizycie” ostatniego dnia sierpnia. Romanow gościł u Ptasieńskiego także w sierpniu 1967 r. J. Ptasieński, *Dziennik* 1963, s. 117; *idem*, *Dziennik* 1967, s. 106.

na kaczkę, wykąpał się w ruskiej bani, „po której człowiek poczuł się jak młody bóg”. Na zakończenie oglądał umocnienia z okresu II wojny światowej⁷³.

Zachowana dokumentacja pozwala na określenie zakresu zainteresowań Gdańska i Leningradu⁷⁴. Obejmowało ono m.in. budownictwo, rolnictwo – ze szczególnym uwzględnieniem melioracji (zagospodarowania łąk i pastwisk⁷⁵), podziału organizacyjnego miasta (mikrorejonów), szkolnictwa wyższego i rozwiązań technicznych w przemyśle⁷⁶. Wizyty przynosiły polskiej stronie pewne korzyści, np. w 1966 r. elbląski Zamech otrzymał pomoc z Leningradu w przygotowaniu oprzyrządowania turbiny⁷⁷. Rok później goście z Leningradu wzięli udział w uroczystości z okazji jej wyprodukowania⁷⁸.

Przyjeżdżający do Gdańska Rosjanie zwracali uwagę na sprawy partyjne i organizację pracy. W czerwcu 1968 r. do Gdańska przybyła na tydzień delegacja w składzie: sekretarz Komitetu Miejskiego KPZR w Leningradzie, I sekretarz Komitetu Dzielnicowego, sekretarz Komiteu Zakładowego KPZR w zakładach maszynowych, tokarz ze Stoczni Bałtyckiej oraz zastępczyni kierownika wydziału z Komitetu Obwodowego. Celem wyjazdu było

⁷³ J. Ptański, *Dziennik 1967*, s. 136-140.

⁷⁴ Wizyty można podzielić na robocze – dotyczące konkretnych problemów, oraz na kurtuazyjne – z okazji świąt. Na przykład w marcu 1965 r. delegacja z Leningradu uczestniczyła w obchodach dwudziestolecia tzw. wyzwolenia Gdańska, a w listopadzie tego roku delegacja z Gdańska w uroczystościach z okazji „rocznicy Października” (były to wyjazdy bez udziału pierwszych sekretarzy). W 1966 r. delegacja z Leningradu najpierw brała udział w obchodach 22 lipca w Warszawie, następnie w uroczystościach w województwie Gdańskim. J. Ptański, *Dziennik 1965*, s. 33, 40, 127, 131; *idem*, *Dziennik 1966*, s. 89-91.

⁷⁵ J. Ptański, *Dziennik 1965*, s. 99 (zapis z 4 IX 1965 r.); *idem*, *Dziennik 1966*, s. 80 (zapis z 27 VI 1966 r.).

⁷⁶ APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/680, Sprawozdanie dotyczące kontaktów, współpracy pomiędzy Komitetem Wojewódzkim PZPR w Gdańsku i Przemysłowym Obwodowym Komitetem KPZR w Leningradzie – sekretarz KW PZPR Jan Ossowski do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 9 X 1963 r., k. 30-32; *ibidem*, Sprawozdanie sekretarza KW Jana Ossowskiego dla kierownika Wydziału Zagranicznego KC z pobytu delegacji KW PZPR w Gdańsku w Leningradzie w dniach 21-27 VIII 1964 r., b.d., k. 123-133; *ibidem*, Sprawozdanie z pobytu w Leningradzie w dniach 23-30 VI 1965 r., b.d., k. 160-179; *ibidem*, Informacja z pobytu w Leningradzie delegacji KW PZPR w Gdańsku 9-17 IX 1965 r., b.d., k. 188-199; *ibidem*, Informacja z pobytu delegacji KW PZPR w Gdańsku w Leningradzie 6-13 XI 1965 r., b.d., k. 201-214.

⁷⁷ AAN, PZPR, sygn. 237/XXII-1351, Informacja dotycząca wymiany partyjnej PZPR – KPZR w 1966 roku, [grudzień 1966 r.], k. 70-71.

⁷⁸ CGAIPD, f. 24, Leningradskij Oblastnoj Komitet KPSS, op. 140, d. 50, l. 90.

„zapoznanie się z doświadczeniem pracy organizacyjno-partyjnej organizacji wojewódzkiej PZPR”. Goście spotkali się m.in. z sekretarzem KW PZPR Janem Ossowskim, z przewodniczącym WRN, z sekretarzem KM PZPR w Gdyni oraz z działaczami partyjnymi portu i stoczni w Gdańsku i Gdyni. Przyjął ich Stanisław Kociołek⁷⁹. Rosjanie zwrócili uwagę, że do partii przyjmuje się osoby, które na to zasługują swoją postawą nie tylko w miejscu pracy, ale też życiem osobistym i społecznym. Odnotowali, że oprócz PZPR „są jeszcze dwie partie: demokratyczna, do której należą prywatni rzemieślnicy (w Gdańsku 4 tys. członków), oraz chłopska”⁸⁰. Działają one „pod kontrolą PZPR i za ich pośrednictwem wpływa ona na rzemieślników i chłopów”⁸¹.

W sierpniu 1968 r. do Gdańska przyjechała delegacja pracowników partyjnych i gospodarczych, w tym sekretarz Komitetu Obwodowego, I sekretarz Komitetu Dzielnicowego, sekretarz Komitetu Miejskiego miasta Łomonosow, sekretarz ze Stoczni Bałtyckiej, dyrektor sowchozu oraz jeszcze jeden sekretarz. Odwiedzili m.in. zakłady maszynowe w Elblągu (zapewne Zamech), zakłady Polfa w Starogardzie Gdańskim, Stocznnię im. Komuny Paryskiej oraz port w Gdyni, a także komitety powiatowe PZPR w Malborku, Helu i Sopocie. Na Rosjanach wywarł wrażenie fakt, że Polfa sama „pozyskuje zamówienia w zależności od zapotrzebowania rynku wewnętrznego i zewnętrznego”, a w Stoczni Gdańskiej zwrócili uwagę na udział pracowników w zarządzaniu zakładem (opisali radę robotniczą): „Partyjna większość w organach zarządczych [...] pozwala prowadzić potrzebną linię”⁸².

Stronie leningradzkiej zależało na wysyłaniu do Gdańska pracowników partyjnych z wykładami. Lektorowi, który miał przyjechać do Gdańska wiosną 1967 r., Jan Ptański oferował 5-6 odczytów dla członków komisji ekonomicznych oraz lektorów KW, kadry naukowej i aktywu studenckiego Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie oraz słuchaczy Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu w Gdańsku, Gdyni i Elblągu⁸³. Lektor

⁷⁹ Stanisław Kociołek (ur.1933) – I sekretarz KW PZPR w Gdańsku (grudzień 1967 – lipiec 1970).

⁸⁰ Mowa o Stronnictwie Demokratycznym i Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym.

⁸¹ CGAIPD, f. 24, Leningradskij Obłastnoj Komitet KPSS, op. 140, d. 52, l. 18-29.

⁸² *Ibidem*, l. 59-65.

⁸³ *Ibidem*, Pismo J. Ptańskiego do W. Tołstikowa, 31 I 1967 r., d. 50, l. 5. Lektora z Leningradu przyjął pierwszy sekretarz KW, J. Ptański, *Dziennik* 1967, s. 39-40 (zapis z 3 IV 1967 r.).

wygłosił pięć odczytów, w tym jeden dla aktywu Stoczni Gdańskiej⁸⁴. W ramach sesji wykładów, która odbyła się jesienią 1968 r., lektor wystąpił siedem razy – w KW PZPR w Gdańsku, Komitecie Miejskim w Elblągu i Komitecie Powiatowym w Malborku. Wygłosił także wykłady dla lektorów KW, słuchaczy WUML, w szkole zawodowej przy Stoczni Remontowej i w Wyższej Szkole Ekonomicznej. Wysłuchało go 1290 osób, na każdym spotkaniu padało 20-30 pytań. Ponadto miał cztery spotkania „przy okrągłym stole” z pracownikami partyjnymi i ekonomicznymi w Stoczni Gdańskiej, Stoczni Remontowej, zakładach rybnych w Gdyni oraz w zakładach mleczarskich w Elblągu. Lektora przyjął I sekretarz KW PZPR Stanisław Kociołek⁸⁵. Na wiosnę 1969 r. leningradzcy proponowali „wykłady na temat doświadczeń w nauczaniu teorii marksistowsko-leninowskiej w leningradzkiej organizacji partyjnej”⁸⁶.

Jak obliczył Grzegorz Berendt na podstawie niepublikowanych wspomnień Jana Ptasińskiego, w okresie sześciu z ośmiu lat pełnienia funkcji I sekretarza KW PZPR w Gdańsku spotkał się on z cudzoziemcami z 25 krajów co najmniej 161 razy. Najwięcej, bo 81 razy, spotkał się z Rosjanami (m.in. z konsulem generalnym ZSRR w Gdańsku). „Istotną część tych kontaktów stanowiły wizyty członków leningradzkiej organizacji KPZR i struktur SED z Rostocku, czyli miast bliskich Gdańskowi ze względu na nadbałtycką lokalizację i podobne znaczenie gospodarcze”⁸⁷. O znaczeniu, jakie pierwszy sekretarz przypisywał relacji z przedstawicielami ZSRR, świadczą liczne telegramy okolicznościowe⁸⁸.

⁸⁴ *Ibidem*, Informacionnaja zapiska, 24 IV 1967 r., l. 13-14.

⁸⁵ *Ibidem*, d. 52, l. 100-107.

⁸⁶ APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/11027, Telegram W. Tołstikowa do S. Kociołka, b.d., k. 60.

⁸⁷ G. Berendt, *Gdańska oktawa Jana Ptasińskiego. Z życia sekretarza gdańskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR*, w: *Szkice z życia codziennego w Gdańsku*, s. 120.

⁸⁸ Np. APG, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/681, J. Ptasiński do I. Spiridonowa z okazji 16. rocznicy układu o przyjaźni, 20 IV 1961 r., k. 165; *ibidem*, J. Ptasiński do I. Spiridonowa z okazji 1 maja, 29 IV 1961 r., k. 172. I sekretarz KW PZPR w Gdańsku nie zapominał o dobrych relacjach z konsulem generalnym ZSRR w Gdańsku. Szef placówki był adresatem częstych listów z pozdrowieniami, podobnie zresztą jak radziecki ambasador w Warszawie, zob. *ibidem*, J. Ptasiński do konsula generalnego ZSRR I. Kuzniecowa z okazji 15. rocznicy Układu o Przyjaźni..., 20 IV 1960 r., k. 81; *ibidem*, J. Ptasiński do ambasadora ZSRR Awierkija Borisowicza Aristowa z okazji 43. rocznicy rewolucji październikowej, 2 XI 1960 r., k. 129.

W sierpniu 1964 r. jedną z uliczek w Leningradzie przemianowano na „Gdańską”⁸⁹. Gdańsk zrewanżował się z pewnym opóźnieniem, ale za to z rozmachem, nadając szosie wylotowej na Warszawę nazwę „alei Leningradzkiej”⁹⁰.

W połowie lat 60. w Leningradzie zwodowano statek „Gdańsk”⁹¹. Polacy nie pozostawiali w tyle. „Dla podkreślenia trwałych więzów przyjaźni, jakie łączą Gdańsk z Leningradem – na wniosek organizacji TPPR-owskich w Polskich Liniach Oceanicznych dwa nowo budowane statki polskie otrzymały imiona: »Lenino« i »Leningrad«”⁹². Szczególną wymowę propagandową miało nadanie 15 kwietnia 1967 r. Stoczni Gdańskiej imienia Lenina⁹³.

Gdańsk i Leningrad rozwijały współpracę w różnych sferach. Kontakty nawiązali m.in. dziennikarze⁹⁴, naukowcy⁹⁵, organizacje młodzieżowe⁹⁶

⁸⁹ www.bukharapiter.ru/topo/g.html#ex13 [12 VIII 2014].

⁹⁰ Ulica Gdańska w Petersburgu istnieje do dziś, natomiast aleję Leningradzką przemianowano na Podwale Przedmiejskie.

⁹¹ APG, ZW TPPR w Gdańsku, sygn. 1402/56, Pismo do Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Gdańsku, 9 XI 1965 r., k. 116-117; AAN, PZPR, sygn. 237/XXII-1350, Sprawozdanie sekretarza KW Jana Ossowskiego dla kierownika Wydziału Zagranicznego KC z pobytu delegacji KW PZPR w Gdańsku w Leningradzie w dniach 21-27 VIII 1964 r., b.d., k. 132.

⁹² APG, ZW TPPR w Gdańsku, sygn. 1402/4, Protokoły z Plenum ZW TPPR, k. 216-218. Lenino – wieś na Białorusi, w pobliżu której 12-13 X 1943 r. doszło do bitwy Armii Czerwonej i walczącej u jej boku 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki z Wehrmachtem.

⁹³ www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=T02101_Stoczni_Gda%C5%84ska_im._Lenina [19 VIII 2014]; „Kraj Rad” 1967, nr 18, s. 3.

⁹⁴ Centralny gosudarstwiennyj archiw literatury i iskusstwa Sankt-Pietierburga (dalej: CGA-LI), f. 191, Leningradskaja Organizacija Sojuza Żurnalistow SSSR, op. 1, d. 62, l. 20-23, 25-27. Np. w latach sześćdziesiątych współpracowały ze sobą „Leningradskaja Prawda” i „Głos Wybrzeża”, a w latach siedemdziesiątych „Wieczernyj Leningrad” i „Wieczór Wybrzeża”, zob. CGAIPD, f. 24, Leningradskij Obłastnoj Komitet KPSS, op. 140, d. 52, l. 1-2; *ibidem*, op. 181, d. 23, l. 2; *ibidem*, op. 140, d. 52, l. 108-109, 113-117.

⁹⁵ APG, ZW TPPR, sygn. 1402/56, Informacja o współpracy gdańskiego środowiska naukowego z nauką i społeczeństwem radzieckim sporządzona przez doc. dr. Jerzego Danielewicz, [ok. 1965 r.], k. 23-48.

⁹⁶ CGAIPD, f. K-598, Komsomoł, op. 26, d. 203, l. 5-23; APG, KW PZPR, sygn. 2384/16684, Informacja dot. współpracy młodzieży województwa gdańskiego z Komsomołem sporządzona przez sekretarz RW FSZMP Krystynę Gromek, [1973?], k. 140-141.

i artyści⁹⁷. Gdańszczanie brali udział w „rejsach przyjaźni” do Leningradu⁹⁸. Najpóźniej od lat 1967-1968 nad Motławą odbywały się Dni Leningradu, a nad Newą Dni Gdańska⁹⁹.

Współpraca obu miast przetrwała próbę czasu i kontakty są podtrzymywane. Obecnie partnerami są organa władzy samorządowej Gdańska i Petersburga¹⁰⁰.

⁹⁷ Umowę o współpracy zawarł teatr Wybrzeże w Gdańsku i teatr im. Lensowiet w Leningradzie w 1976 r., zob. CGALI, f. 380, Leningradskij gosudarstwiennoj akademičeskij teatr im. Lensowiet, op. 1, d. 475, l. 1.

⁹⁸ Rekordowy był rok 1967. W związku z pięćdziesięcioleciem rewolucji październikowej odbyło się co najmniej 9 rejsów, w których wzięło udział 1090 osób, zob. APG, ZW TPPR, 1402/56, Informacja dotycząca kontaktów z Leningradem, [1967 r.], k. 55-56.

⁹⁹ *Ibidem*, k. 56; CGAIPD, f. 24, Leningradskij Oblastnoj Komitet KPSS, op. 145, d. 37, l. 110; „Wieczernyj Leningrad”, 20 I 1968, s. 1.

¹⁰⁰ Zob. teksty umów na stronie Urzędu Miasta Gdańska: www.gdansk.pl/wspolpraca,1662.html [19 VIII 2014].

**Michał Sempołowicz, Kontakty Komitetu Wojewódzkiego Polskiej
Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku i Komitetu Obwodowego
Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w Leningradzie
w latach 60. XX w.**

STRESZCZENIE

Od początku lat sześćdziesiątych zaczęły się rozwijać kontakty Komitetów Wojewódzkich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z Komitetami Obwodowymi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. W przypadku Gdańska partnerem został Leningrad. Oba miasta łączyło położenie nad Bałtykiem, przemysł stoczniowy oraz symboliczna rola w II wojnie światowej. Współpraca rozpoczęta przez wymianę delegacji partyjnych szczebla wojewódzkiego (obwodowego) szybko rozszerzała się, obejmując zakłady pracy i uczelnie. Kontakty nawiązali m.in. dziennikarze, naukowcy, organizacje młodzieżowe i artyści. Nad Motławą odbywały się Dni Leningradu, a nad Newą Dni Gdańska. Mieszkańcy odwiedzali „braterskie” miasto, poznając jego kulturę i dokonując zakupów. Współpraca miała bardzo silny odcień propagandowy, czego po polskiej stronie było nadanie Stoczni Gdańskiej imienia Lenina oraz nazwanie głównej arterii wylotowej na wschód aleją Leningradzką.

Słowa kluczowe: Gdańsk, KPZR, Leningrad, miasta partnerskie, PZPR, stosunki polsko-radzieckie

RYSZARD TECHMAN

(Szczecin)

INSPEKTORAT STRAŻY GRANICZNEJ W GDYNI W LATACH 1928-1939

1. Ochrona granicy morskiej w pierwszych latach niepodległości

W wyniku postanowień traktatu wersalskiego II Rzeczpospolita uzyskała niewielkie wybrzeże morskie, które liczyło zaledwie 144 km długości (2,6% polskich granic), z czego nieco więcej niż połowa przypadła na Półwysep Helski, pozostała część na brzegi Zatoki Puckiej i południowego Bałtyku. Granice obszaru nadmorskiego obejmowano w okresie zagrożenia zewnętrznego Polski, gdyż toczyły się jeszcze walki z bolszewicką Rosją, koncentrujące główny wysiłek państwa. Pierwsze działania w pasie wybrzeża miały charakter doraźny i nie zawsze skoordynowany, choćby dlatego, iż wcześniej nie wypracowano systemu fizycznej i skarbowej ochrony granic¹.

W lutym 1920 r. I Batalion Morski dotarł do Pucka, uczestnicząc w uroczystościach zaślubin Polski z morzem, symbolizujących jej powrót nad Bałtyk. Jednostka ta wchodziła w skład utworzonego tutaj Dowództwa Obrony Wybrzeża (DOW), które wzięło na siebie obowiązek pełnienia straży granicznej nad brzegiem morskim do czasu powołania właściwych organów państwowych. I Batalion obsadził częścią swych sił placówki w Orłowie, Rewie, Dębkach i Helu, pełniące funkcje patrolowe i kontrolne ruchu granicznego. Do dozoru Zatoki Gdańskiej i ścigania przemytników po granice Wolnego Miasta Gdańska (WMG), otrzymał z DOW dwie

¹ J. Ślusarczyk, *Obszar i granice Polski (od X do XX wieku)*, Toruń 1996, s. 113-114; H. M. Kula, *Polska Straż Graniczna w latach 1928-1939*, Warszawa 1994, s. 138; H. Dominiczak, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966-1996*, Warszawa 1997, s. 217; J. Prochwicz, *Formacje graniczne 1918-1924*, „Problemy ochrony granic”, Biuletyn Centrum Szkolenia Straży Granicznej, Kętrzyn 2000, nr 14, s. 7 i n.

motorówki M-51 i M-52. Zabierano na nie policjantów lub żandarmów, którzy mieli prawo dokonywania rewizji na statkach i kutrach rybackich².

Ochrona granicy lądowej na północy Polski, w tym również na obszarze nadmorskim, leżała w gestii jednostek Dowództwa Okręgu Generalnego Pomorze, które 4 stycznia 1920 r. wydało w tej sprawie rozporządzenie oraz instrukcję dla posterunków kontrolnych ruchu granicznego. Na ich podstawie powstała wcześniej formacja Strzelcy Graniczni otrzymała zadanie fizycznego zabezpieczenia granicy przed naruszeniami przy pomocy patroli oraz wartowników, natomiast w przejściach granicznych kontrolę ruchu osobowego sprawowała żandarmeria wojskowa, a bagaże i towary sprawdzali funkcjonariusze skarbowi. W kwietniu 1920 r. przybył do Wejherowa sformowany w Starogardzie Gdańskim Batalion Wartowniczy 3/VIII z zadaniem zabezpieczenia terenu od drogi z Sierakowic do Bałtyku. Został wkrótce przydzielony do 4 Pułku Strzelców Granicznych jako jego III Dyon, którego 9 szwadron stacjonujący w Lubocinie sięgał polskiego morza³.

Na początku grudnia 1920 r. przystąpiono do zastąpienia 3 i 4 Pułku Strzelców Granicznych, usytuowanych na granicy polsko-niemieckiej, nową formacją. Odcinek od Kolibek wzdłuż granicy morskiej do południowego brzegu Jeziora Żarnowieckiego (105 km) obsadził w porozumieniu z DOW w Pucku Baon Wartowniczy 1/VIII z dowództwem w Redzie. Jego kompanie zostały ulokowane na Oksywiu, Helu i w Krokowej, a te z kolei rozmieściły swoje plutony w miejscowościach, gdzie wcześniej mieściły się placówki I Baonu Morskiego. W styczniu następnego roku zasięg jego działania wydłużono do miejsca przecięcia się granicy polsko-niemieckiej z linią kolejową Wejherowo – Łębork, zarazem przenosząc siedzibę dowództwa do Wejherowa. Baon Wartowniczy 1/VIII wypełniał jedynie służbę kordonową na linii granicznej, poza punktami przejściowymi, ponieważ tam kontrolę osób

² H. Kula, *Ochrona granicy morskiej 1920-1939*, „Rocznik Gdynski”, 1991, nr 10, s. 263; G. Goryński, *Ochrona granicy morskiej w okresie II Rzeczypospolitej*, w: *Z dziejów polskich formacji granicznych 1918-1939, Studia i materiały*, t. II, praca zbiorowa, red. B. Polak, Koszalin 2002, s. 80; Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej ASG), Baony Wartownicze, Baon Wartowniczy 1/VIII, sygn. 101/9, s. 1-2.

³ G. Goryński, *Ochrona granicy morskiej*, s. 80; ASG, Strzelcy Graniczni, 4 Pułk Strzelców Granicznych, sygn. 19/29, s. 27-28; ibidem, Baony Wartownicze, Baon Wartowniczy 1/VIII, sygn. 101/9, s. 9-10.

i środków transportu prowadziła Policja Państwowa, a kontrolę celną – urzędy celne⁴.

W kwietniu 1921 r., już w warunkach pokojowych po zakończeniu wojny polsko-sowieckiej, Ministerstwo Spraw Wojskowych przekazało resortowi skarbu kompetencje ochrony granicy państwowej w zakresie celno-gospodarczym. Podporządkowane mu wtedy baony wartownicze przemianowano na Baony Celne, które miały pełnić służbę na granicach jedynie przejściowo, do czasu utworzenia nowej formacji. Wejherowski Baon Wartowniczy 1/VIII zastąpił Baon Celny nr 19. W styczniu 1922 r. funkcje ochronne przejęła organizowana od kilku miesięcy Straż Celna (SC), której głównym zadaniem poza dozorowaniem granic państwa miało być zapobieganie wykroczeniom przeciwko przepisom celnym (bezpieczeństwo w punktach przejściowych pozostało nadal w kompetencjach Policji Państwowej). Odcinek od Kolibek na styku z WMG, wzdłuż wybrzeża do granicy polsko-niemieckiej i dalej na południe do miejscowości Barłomino (202 km) powierzono Inspektoratowi SC w Wejherowie, który obejmował pięć komisariatów, w tym trzy: Chylonia, Puck i Krokowa (pozostałe w Górze i Tyłowie), zabezpieczały granicę morską, dysponując 19 placówkami rozmieszczonymi wzdłuż wybrzeża⁵.

Słabość organizacyjno-kompetencyjna oraz kadrowa SC, zła sytuacja infrastruktury technicznej i materiałowej wynikająca z dużego niedoinwestowania, brak wywiadu przeciwprzemysłowego czy w końcu nie najlepsza dyscyplina służbowa funkcjonariuszy, powodowały, że formacja ta nie była w stanie skutecznie walczyć z przestępczością graniczną. Prowadzona od połowy 1927 r. jej zasadnicza rekonstrukcja przyniosła w efekcie powołanie w marcu następnego roku Straży Granicznej, zupełnie nowej jednostki do zabezpieczenia północnych, zachodnich i południowych rubieży Rzeczypospolitej⁶.

⁴ ASG, Strzelcy Graniczni, Dowództwo, sygn. 15/13, s. 1-3; ibidem, Baony Wartownicze, Baon Wartowniczy 1/VIII, sygn. 101/9, s. 95; H. Kula, *Ochrona granicy morskiej*, s. 264.

⁵ Ibidem, s. 265.

⁶ Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 III 1928 r. o Straży Granicznej, Dz.U 1928, poz. 349; H. M. Kula, *Polska Straż Graniczna*; J. Prochwicz, *Organizacja Straży Granicznej w 1928 r.*, w: *80 rocznica powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej*, red. A. Gośławska-Hrychorczuk, Warszawa-Kętrzyn 2008, t. 1, s. 41 i n.

2. Utworzenie Straży Granicznej

Straż Graniczna (SG) była de facto formacją o charakterze policyjno-wojskowym, przeznaczoną do ochrony granic z Niemcami, WMG, Czechosłowacją oraz Rumunią (3284 km), stanowiących trzy piąte (59,4%) linii granicznej Rzeczypospolitej (pozostałą część zabezpieczał Korpus Ochrony Pogranicza)⁷. Miała szerokie uprawnienia w zakresie: niedopuszczania do nielegalnego przekraczania granicy i przemykania towarów oraz niezgodnego z prawem ruchu towarowego i osobowego na wodach granicznych; zwalczania przemytnictwa oraz innych przekroczeń obowiązujących przepisów skarbowo-celnych; strzeżenia nienaruszalności znaków i urządzeń granicznych, współdziałania z właściwymi organami dla zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego; współpracy z organami wojska w odniesieniu do obronności państwa⁸. Wpływ na jej funkcjonowanie miały – w różnym wprawdzie stopniu – trzy resorty: ministerstwo skarbu z tytułu bezpośredniej podległości organizacyjnej i ogólnego zwierzchnictwa, ministerstwo spraw wewnętrznych, gdyż formacja ta była organem wykonawczym władz administracyjnych w zakresie ochrony granic, z kolei ministerstwo spraw wojskowych mogło oddziaływać m.in. poprzez wybór dowódców i ukierunkowywanie działalności wywiadowczej.

Na czele SG stał komendant (przez pierwsze miesiące – dowódca), mianowany przez prezydenta RP na wniosek Rady Ministrów, któremu podlegała Komenda SG (początkowo – Dowództwo) powołana do zarządzania podporządkowanymi jednostkami organizacyjnymi i kierowania organizacją służby granicznej. Komendzie warszawskiej podlegały w terenie inspektoraty okręgowe (od maja 1938 r. komendy okręgowe): Pomorski (Bydgoszcz), Wielkopolski (Poznań), Śląski (Katowice), Małopolski (Kraków, po kilku latach podzielony na zachodniomałopolski i wschodniomałopolski) i Mazowiecki (Ciechanów), Centralna Szkoła Straży Granicznej oraz Zakład Tresury Psów w Rawie Ruskiej, a także Ekspozytura Inspektoratu Cel w WMG. W skład inspektoratów okręgowych wchodziło od trzech do pięciu

⁷ ASG, Komenda Straży Granicznej (dalej KSG), sygn. 187/147, Sprawozdanie z walki z przemytnictwem skarbowo-celnym Straży Granicznej w 1935.

⁸ Rozporządzenie Prezydenta RP z 22 III 1928 o Straży Granicznej – Dz.U. 1928, poz. 349.

inspektoratów granicznych (potem komend obwodów), stanowiących jednostki administracyjne oraz szkoleniowe. Ich obszar działania wynosił przeciętnie od 120 do 160 km linii granicznej, dzielonej między podległe im komisariaty (cztery lub pięć), będące właściwymi organami bezpośrednio służby granicznej. Długość ochraniających przez nie odcinków (przeciętnie od 30 do 40 km), była uzależniona od właściwości terenowych, gęstości zaludnienia i stopnia zagrożenia przestępczością skarbowo-celną. Komisariatom podlegały placówki, będące najmniejszymi jednostkami organizacyjnymi, tzw. I linii (z reguły cztery lub pięć), zabezpieczające fizycznie granicę (odcinki średnio od 6 do 8 km) oraz tzw. II linii (jedna lub dwie), usytuowane na zapleczu i zajmujące się tylko działalnością wywiadowczą⁹.

3. Powołanie Inspektoratu Granicznego Gdynia i jego organizacja

Obszar nadmorski Rzeczypospolitej, część granicy z WMG oraz znaczny odcinek granicy z Niemcami (Prusy Wschodnie i Rzesza Niemiecka) obsadzał Pomorski Inspektorat Okręgowy SG w Czarsku (od 1931 w Bydgoszczy). Jego teren działania (liczący 736,9 km) rozciągał się od linii Wisły na wschodzie (styk z Mazowieckim Inspektoratem Okręgowym SG), do miejscowości Ujście (powiat chodzieski) na zachodzie, gdzie łączył się z Wielkopolskim Inspektoratem Okręgowym SG. Obejmował pięć inspektoratów granicznych w: Chojnicach, Nakle, Tczewie, Kościerzynie oraz Gdyni. Ten ostatni jako jedyny ochraniał wybrzeże morskie Polski¹⁰.

Prace nad zorganizowaniem Inspektoratu Granicznego Gdynia (IGG) podjęto na początku maja 1928 roku. Rozpoczął on urzędowanie 12 dnia tego miesiąca w budynku Skarbu Państwa przy Szosie Gdańskiej (ul. Morska) nr 73. Na jego czele stanął dotychczasowy kier. Inspektoratu Celnego w Wejherowie – inspektor Antoni Wilk¹¹. Kilka lat później siedziba IG Gdynia

⁹ H. M. Kula, *Polska Straż Graniczna*, s. 58-62.

¹⁰ ASG, KSG, sygn. 187/147, Sprawozdanie z walki z przemytnictwem skarbowo-celnym Straży Granicznej w 1935 r.

¹¹ Ibidem, Pomorski Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej w Bydgoszczy (dalej PIOUSG), sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny nr 1 PIOUSG z 4 V 1928 r.

została ulokowana przy ul. Rotterdamskiej 19/21, by zbliżyć go do centrum miasta i portu gdyńskiego.

Podstawowe obowiązki kierownika (od maja 1938 r. – komendanta) Inspektoratu SG w Gdyni (podobnie jak każdej jednostki tego szczebla) sprostawały się do dowodzenia służbą graniczną i koordynowania wysiłków podległych komisariatów, kontroli wykonania rozkazów i zarządzeń przełożonych i własnych, nadzorowania działalności wywiadowczej, która miała zasadniczy wpływ na osiągnięte wyniki, pilnowania dyscypliny i procesu wyszkolenia, prowadzenia akcji granicznych wychodzących poza teren poszczególnych komisariatów, współpracy z organami administracji ogólnej¹².

Kierownik IGG miał do dyspozycji sztab złożony z kilku oficerów (od dwóch do czterech w zależności od okresu), w tym adiutanta, kwatermistrza i do spraw wywiadu, podobną ilość szeregowych stanowiących jego drużynę oraz pracownika cywilnego. Służbowo podlegali mu kierownicy komisariatów, do których należał bezpośredni nadzór i kierownictwo nad placówkami I i II linii. Inspektorat dysponował (jako całość) pewnymi środkami lokomocji, będącymi bezpośrednio w jego dyspozycji ewentualnie w gestii podległych mu jednostek. W połowie 1930 r. na stanie IGG były: samochód (inspektora), 2 motocykle, 4 rowery, 4 konie wierzchowe, kuter morski („Strażnik I”), 9 łodzi wiosłowych, bryczka, sanie¹³.

Obszar działania IGG nie pokrywał się z granicami administracyjnymi, a ściślej z obszarem zajmowanym przez ówczesny powiat morski, który był powierzchniowo większy. W pierwszej fazie tworzenia (czerwiec 1928) jego rejon sięgał na południu granicy z WMG (ochranianej przez placówkę w Orłowie), na zachodzie kamienia granicznego nr 91 (włącznie) na granicy z Niemcami, natomiast wschodnie i północne granice stanowiły wody Zatok Puckiej, półwyspu Hel i otwartego morza¹⁴. Zasięg terytorialny Inspektoratu niewiele zmienił się od momentu jego powstania do wybuchu II wojny światowej. W początkach marca 1930 r. część granicy polsko-gdańskiej od m. Osowa-Wysoka do m. Kolibki objął Komisariat SG Kartuzy

¹² H. M. Kula, *Polska Straż Graniczna*, s. 61.

¹³ ASG, PIOSG, sygn. 189/215: projekt preliminarza budżetu dla IGG na 1931/1932.

¹⁴ Ibidem, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 2 z 8 VI 1928 r.

Inspektoratu Granicznego (IG) w Tczewie¹⁵. Przekazanie tego odcinka (około 9-10 km lądu i 1 km linii wodnej) uzasadniano koniecznością powierzenia ochrony całej granicy z WMG jednej jednostce organizacyjnej, a więc inspektoratowi tczewskiemu. Należy zauważyć, iż przez Kolibki przechodziła tylko jedna szosa z Gdańska na teren Gdyni, dlatego punkt ten odgrywał ważną rolę w życiu gospodarczym polskiego miasta. Ponieważ dla IG w Tczewie nie miał ze względów ekonomicznych i służbowych większego znaczenia, dlatego w styczniu 1934 r. ten niewielki odcinek granicy gdańsko-gdyńskiej (podległy placówce I Linii Wielki Kack) został wyłączony z Komisariatu SG Kartuzy i ponownie przydzielony do Komisariatu SG Gdynia¹⁶.

Po tych zmianach, IGGdynia obejmował granicę na długości 177 km (dane ze stycznia 1977), w tym morską Rzeczypospolitej (144 km) od ujścia rzeki Grenzfluss (obecnie Swelinia na granicy Sopotu i Gdyni) do kamienia wersalskiego nr 0, część granicy lądowej z WMG od szosy Chwaszczyno-Wysoka do ujścia Grenzfluss (10,3 km) oraz odcinek polsko-niemieckiej od kamienia wersalskiego nr 0 do kamienia wersalskiego nr 92, liczący 22,7 km. Na kilka miesięcy przed wybuchem II wojny światowej (maj 1939), obszar inspektoratu gdyńskiego powiększono o przyłączenie doń Komisariatu SG Wejherowo z podległym mu terenem¹⁷.

Poza tzw. zieloną granicą, którą obstawiały placówki I linii, funkcjonariusze IGG pełnili służbę kontrolną w części przejść granicznych (punktów przejściowych), w niektórych razem z Policją Państwową. W miarę posiadanych możliwości Kolibki obsadzano całą dobę, podczas gdy Bernardowo (przejście Wielki Kack-Sopot, o sporym ruchu, zwłaszcza w dni targowe)

¹⁵ Ibidem, Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 1 z 27 II 1930 r.; sygn. 189/156, Rozkaz organizacyjny nr 1 IG Tczew z 8 III 1930 r., sygn. 189/19, Rozkaz organizacyjny nr 1 IG Gdynia z 1 III 1930; sygn. 189/199, Pismo IG Gdynia z 7 III 1930; R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej na polskim wybrzeżu w latach 1928-1939*, w: *80 rocznica powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej*, red. A. Gosławska-Hrychorczuk, Warszawa-Kętrzyn 2008, s. 147-148.

¹⁶ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej AAN), Komenda Główna Straży Granicznej (dalej KGSG), sygn. 4, Rozkaz organizacyjny nr 1 KSG z 29 I 1934 r.; ASG, PIOSG, sygn. 189/198, Protokół zdawczo-odbiorczy Komisariatu SG Gdynia.

¹⁷ ASG, PIOSG, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny Komendy Obwodu SG z 20 VI 1939 r., sygn. 189/58, Pismo IG SG Gdynia z 9 I 1937; R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej*, s. 147-148.

tylko w określonych godzinach. Na przestrzeni między tymi punktami, to jest od morza do punktu granicznego Wysoka (znaczny ruch, szczególnie do Oliwy), wysyłano patrole i czujki w pobliże granicy. W sezonie letnim Policja Państwowa wystawiała również posterunek na przejściu granicznym dla pieszych przy ujściu strumyka Menzelbach (obecnie najprawdopodobniej potok Haffnera) do morza, i to w określonych godzinach, później natomiast dochodziły do tego miejsca często patrole i wystawiano czaty niewidoczne dla zwykłego pasażera¹⁸.

Na terenie IGG istniały jeszcze przejścia kolejowe, czynne całą dobę: Kolibki-Orłowo i Gdynia oraz wodne: Gdynia port, Hel, Jastarnia i Kuźnica. Służba kontrolna miała poza portem gdyńskim i helskim, charakter patrolowy, i wspomagana była przez jakiś czas przez Policję Państwową, która później wycofała się z tego nadzoru. Na północnym zachodzie funkcjonowało przejście graniczne w Żarnowcu, czynne w określonych godzinach (innych latem i zimą), które koncentrowało bardzo mały ruch osobowy i kołowy w ciągu doby. Poniżej istniał (utworzony w marcu 1928) punkt przejściowy Czymanowo-Rauschendorf, na którym SG dokonywała odpraw osób i towarów (głównie zboża rolników ze wsi Nadole i Kartoszyno do przemiału po niemieckiej stronie) mieszkańców pogranicza. Wykonywał on czynności urzędowe w wyznaczonych dniach w tygodniu, różnych zaś godzinach w zależności od pory letniej czy zimowej. W tym rejonie znajdowały się również tzw. umówione drogi gospodarcze oraz tzw. drogi kościelne (dojścia do kościołów). Znaczna ilość dozwolonych do przekraczania dróg i przejść niewątpliwie ułatwiała ludności pogranicza przechodzenie granicy bez kontroli, gdyż funkcjonariusze SG nie byli w stanie obsadzić wszystkich miejsc¹⁹.

Tworzenie IGG polegało nie tylko na przeniesieniu siedziby Inspektoratu SC z Wejherowa, lecz do poważnej modyfikacji jego agend terenowych (podlegało mu na początku 1928 roku pięć komisariatów: Gdynia, Puck,

¹⁸ Archiwum Państwowe w Gdańsku, Oddział w Gdyni (dalej APG OG), Starostwo Morskie w Wejherowie (dalej SMW), sygn. 212/3254, s. 230.

¹⁹ ASG, PIOSG, sygn. 189/31, s. 49, 65-66, 286-288; AP OG, SMW, sygn. 212/3254, s. 317-319. W protokole konferencji polsko-niemieckiej z 26 I 1923 r. w sprawie ułatwień ruchu granicznego wymieniono 12 pozycji, tzw. dróg gospodarczych, oraz 3 tzw. dróg kościelnych.

Krokowa, Lubocino i Luzino) wraz z dokonaniem dużych zmian personalnych.

Nowa struktura wewnętrzna przewidywała powołanie komisariatów SG w: Gdyni z Podkomisariatem Hel, Pucku, Mioszynie i Krokowej, którym z kolei były podporządkowane placówki I i II linii, co przedstawia poniższa tabela:

Nazwa komisariatu	Placówki I linii ¹	Placówki II linii
Gdynia z podkomisariatem Hel	Orłowo, Gdynia, Oksywie, Hel, Jastarnia	Gdynia (w sile 3 drużyn-jedna d-cy IG i komisariatu)
Puck	Pierwoszyńno, Rewa, Osłonino, Puck	Puck
Mioszynie	Wielka Wieś, Rozewie, Ostrowo	Mioszynie
Krokowa	Widowo, Żarnowiec, Lubocino	Krokowa

¹ W tym czasie używany był najczęściej termin placówka, którym określano również posterunek lub wartownię.

Źródło: ASG, KSG, sygn. 187/29, Rozkaz organizacyjny nr 2 Dowództwa SG z 19 IV 1928 r.

Między 8 a 15 maja 1928 r. dokonano głównych zmian organizacyjnych w strukturach poprzedniej jednostki granicznej. Przede wszystkim wyłączono zeń Komisariat SC Luzino, który przekazano do Inspektoratu Granicznego w Kościerzynie. Likwidacji uległ Komisariat SC Lubocino, jego placówkę II linii przeniesiono do miejscowości Mioszynie, gdzie utworzono nowy Komisariat, a placówki I linii (poza placówką w Warszkwie, która trafiła do Komisariatu SG Luzino) znalazły się w Komisariacie SG Krokowa. Tym przekształceniom towarzyszyły przeniesienia strażników do nowych miejsc pełnienia służby²⁰.

W ramach dostosowywania dotychczasowej organizacji do ogólnie założonej, zniesione takie placówki, jak: Mały Kack, Gdynia port, Chylonia, Kuźnica, Karwieńskie Błota, Dębki, Nadole, Kartoszyńno i Orle, powołano natomiast nowe: Widowo, Rozewie i Orłowo. Prace organizacyjne objęły

²⁰ ASG, PIOSG, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny nr 1 PIOSG z 4 V 1928 r.; sygn. 189/30, s. 9-11.

także wydzielenie z byłego Komisariatu SC w Gdyni placówek Pierwoszyjno i Rewa, którymi zasilono Komisariat SG Puck. Z kolei od niego odłączono placówki Hel i Jastarnia, wcielając jako Podkomisariat Hel do Komisariatu SG w Gdyni, a placówkę Wielka Wieś do Komisariatu Mieroszyno. Do niego trafiły również placówki Rozewie i Ostrowo wyłączone z Komisariatu Krokowa. Placówka Lubocino ze zniesionego Komisariatu SC Lubocino została podporządkowana Komisariatowi SG Krokowa²¹.

Składową częścią powołanego IGG stały się więc – po dokonaniu powyższej organizacji – komisariaty SG w Krokowej, Mieroszynie, Pucku i Gdyni. Do ich zadań należała m.in. koordynacja, nadzór i kontrola pełnienia służby poszczególnych placówek, udzielanie im pomocy w planowaniu działań oraz informowanie o możliwych zagrożeniach na ich terenie, organizacja służby wywiadowczej, szkolenie szeregowych, współpraca z terenowymi organami władzy państwowej, utrzymywanie kontaktów z lokalnymi organizacjami i ludnością pogranicza²². Komisariaty gdyńskiego inspektoratu liczyły z reguły 1-2 oficerów oraz od dwudziestu paru do trzydziestu kilku szeregowych, za wyjątkiem komisariatu w Gdyni, który dysponował wielokrotnie większym personelem, przede wszystkim ze względu na służbę portową.

O ile w ciągu interesującej nas dekady podział IGG na komisariaty był, poza pierwszymi latami, niezmienny, o tyle częstej fluktuacji podlegały podporządkowane im placówki I linii. Był to wynik szukania jak najlepszego sposobu zagospodarowania posiadanych sił oraz ich usytuowania względem ośrodków przemysłowych i węzłów drogowych, a także możliwości zakwaterowania²³.

Nowo utworzony Komisariat SG Mieroszyno miał prowadzić działania od miejscowości Swarzewo (włącznie) do Karwieńskich Błot na północy (wyłącznie). Obejmował placówki I linii: Wielka Wieś, Rozewie i Ostrowo. W połowie czerwca 1929 r. został formalnie zlikwidowany, co wymusiło

²¹ Ibidem, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny nr 3 PIOSG z 1 VIII 1928 r.; sygn. 189/30, s. 9-11; sygn. 189/191, Rozkaz organizacyjny nr 1 IGG.

²² H. M. Kula, *Polska Straż Graniczna*, s. 61-62.

²³ G. Goryński, *Pomorski Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej 1928-1939. Wybrane problemy organizacyjne*, w: *80 rocznica powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej*, red. A. Gosławska-Hrychorczuk, Warszawa – Kętrzyn 2008, s. 98.

szereg zmian w innych jednostkach tego szczebla (Gdynia, Puck, Hel), które stały się beneficjentem jego majątku, terenu działania i personelu. Były one dyktowane nie tylko zamiarem usprawnienia systemu ochrony granicy, lecz także – jak można przypuszczać – możliwościami lokalowymi i warunkami komunikacyjnymi. Nastąpiła przede wszystkim znaczna delokalizacja placówek I linii, podniesienie ich rangi wobec wcześniejszego charakteru wartowni czy posterunku²⁴.

Komisariatowi SG Puck został początkowo przydzielony teren od Nowego Obłuża (włącznie) do m. Swarzewo (wyłącznie) i część Półwyspu Helskiego do m. Chałupy (włącznie). W pierwszym kwartale 1930 r. przejął on z Komisariatu SG Goszczyno placówki Tupadły i Ostrowo, które dołączyły do wcześniej posiadanych Puck i Wielka Wieś oraz placówki II linii Puck. Ta ostatnia wystawiała wtedy posterunki w m. Żelistrzewo i Gnieźdzewo, lecz zostały zniesione w lutym następnego roku, wraz z tzw. odwachem w Nadolu, który faktycznie funkcjonował, ale formalnie nigdy nie został powołany. W nowym kształcie terytorialnym Komisariat SG Puck graniczył od południa z rzeką Redą, od zachodu zaś z m. Karwia (włącznie)²⁵.

Istniejący z początku w ramach Komisariatu SG Gdynia Podkomisariat SG Hel, został formalnie usamodzielniony w połowie 1929 r. Faktyczne posunięcia organizacyjne przeprowadzono jednak w pierwszych dniach marca następnego roku. Utworzono placówki I linii w Jastarni (w miejsce zniesionego posterunku) i Chałupach, które były wzmocnieniem już istniejącej placówki I linii Hel, oraz placówkę II linii Hel. Zasięg działania Komisariatu obejmował wówczas cały Półwysep Helski do m. Wielka Wieś (włącznie)²⁶.

²⁴ ASG, PIOSG, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 2 z 8 VI 1928 r., Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 1 z 14 VI 1929 r.

²⁵ Ibidem, Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 2 z 8 VI 1928 r., Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 1 z 27 II 1930 r.; sygn. 189/30, Pismo IG Gdynia z 28 V 1930 r.; sygn. 189/41, Pismo PIOSG z 19 I 1931 r.; sygn. 189/194, Rozkaz tajny IGG nr 1 z 22 I 1931; sygn. 189/197, Pismo IGG z 7 III 1930 r.

²⁶ Ibidem, KSG, sygn. 29, Rozkaz organizacyjny nr 1 z 29 IV 1929 r.; ibidem, PIOSG, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 1 z 14 VI 1929 r., Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 1 z 27 II 1930 r.

Dla Komisariatu SG Krokowa ustalono pierwotny zakres terytorialny od miejscowości Karwieńskie Błota (włącznie) do kamienia granicznego nr 91 (włącznie). W końcu 1929 r. jego siedzibę (i placówkę II linii) przeniesiono do m. Goszczyno, zmieniając jednocześnie nazwę tej jednostki organizacyjnej. Powołano placówki I linii: Dębki (w miejsce zniesionego posterunku) oraz Karwieńskie Błota, które wsparły dotychczas istniejące Żarnowiec i Lubocino, a jednocześnie placówki I linii Tupadły i Ostrowo przeszły do Komisariatu Puck. Zmienił się zarazem teren podległości goszczyńskiego komisariatu, który od wschodu sięgał m. Karwia (włącznie), a od południa kamienia granicznego nr A 92²⁷.

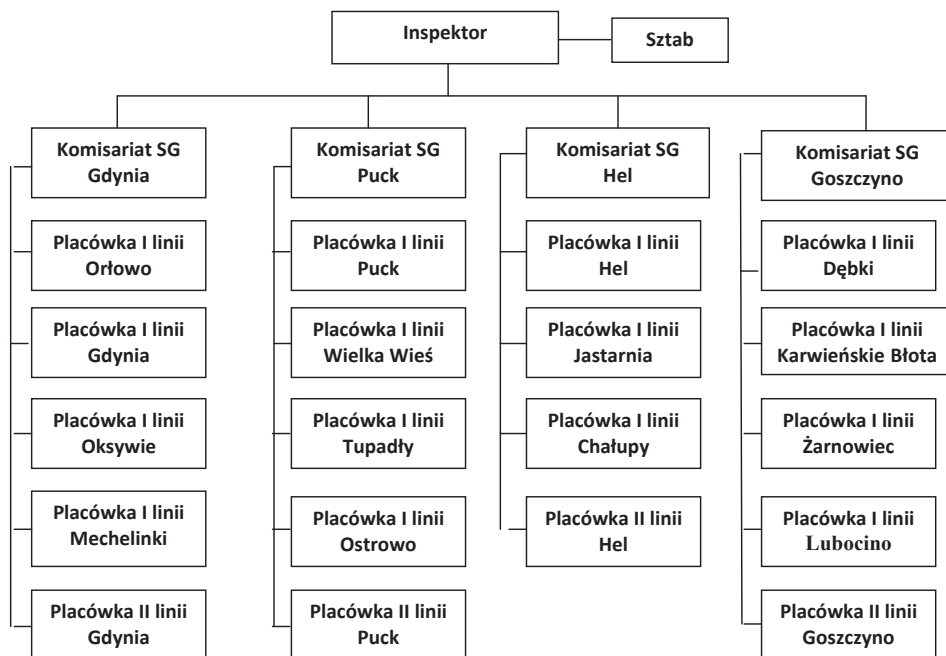
Komisariat SG Gdynia w czerwcu 1928 r. graniczył na południu z Wolnym Miastem Gdańskim, na północy zaś sięgał po Nowe Obłuże, i miał w swej gestii Podkomisariat SG Hel z częścią tego półwyspu od m. Chałupy (włącznie). Zreorganizowany w następnym roku i w pierwszych miesiącach kolejnego (1930), obejmował placówki I linii Orłowo i Oksywie, przekształconych z wartowni i wzmocnionych kadrowo (wcześniej były placówkami bez określenia, że I linii), Gdynia i Mechelinki (przeniesionej z Rewy) oraz placówkę II linii Gdynia. Po tych zmianach, a także przejęciu odcinka granicy gdańsko-gdyńskiej przez IG Tczew gdyński komisariat sięgał na południu m. Orłowo (włącznie), a na północy rzeki Reda²⁸.

Dokonane przesunięcia wewnętrzne i delokalizacja placówek I linii na pewien czas ustabilizowały strukturę organizacyjną IGG. Dysponował on z początkiem kwietnia 1930 r., co uwidacznia poniższy schemat, 23 jednostkami: 4 komisariatami, tyłoma placówkami II linii (wywiadowczymi) oraz 15 placówkami I linii. Obsada etatowa składała się wówczas z 8 oficerów i 150 szeregowych.

²⁷ Ibidem, PIOSG, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 2 z 8 VI 1928 r., Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 1 z 14 VI 1929 r., Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 1 z 27 II 1930 r.; sygn. 189/191, Rozkaz organizacyjny nr 1 IGG z 1 III 1930 r.; sygn. 189/199, Pismo IGG z 7 III 1930 r.; ibidem, KSG, sygn. 29, Rozkaz organizacyjny nr 1 z 29 IV 1929 r.

²⁸ Ibidem, PIOSG, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 2 z 8 VI 1928 r., Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 1 z 14 VI 1929 r., Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 1 z 27 II 1930 r.; sygn. 189/199, Pismo IGG z 27 II 1930 r.; ibidem, KSG, sygn. 29, Rozkaz organizacyjny nr 1 z 29 IV 1929 r.

Schemat organizacyjny Inspektoratu Granicznego Gdynia (1 IV 1930)



Kierownictwo IGG zmagало się nie tylko z poszukaniem jak najlepszych rozwiązań organizacyjnych, lecz także z poważnymi problemami natury logistycznej. Duże trudności przysparzał bowiem niedostatek bazy lokalowej dla podległych agend oraz ich załóg. Ilość budynków państwowych na pograniczu, w których można byłoby rozmieścić planowane jednostki w terenie, była niewystarczająca. Dostępność kwaterek warunkowała czasami lokalizację siedziby konkretnej placówki. Podobne kłopoty mieli funkcjonariusze: najczęściej odnajmowali mieszkania w domach, niekiedy jednak byli zmuszeni zajmować pomieszczenia służbowe. Nieliczne nieruchomości, które otrzymywano od Skarbu Państwa (np. w Goshczynie, Pogórze, Lubocinie), wymagały pewnych nakładów, by doprowadzić je do dobrego stanu²⁹.

²⁹ APG OG, SMW, sygn. 212/559, Protokół odbioru budynku państwowego w Goshczynie z 17 XII 1930 r.; sygn. 212/1132, Pismo starosty morskiego z 9 XI 1933 r. w sprawie budynku w Lubocinie; ibidem, Komisariat Rządu w Gdyni, sygn. 682/1865, s. 1; ASG, PIOUSG, sygn. 189/145, s. 38-47, 70-71.

Pod tym względem stosunkowo dobrą sytuację miała Gdynia, która z początku dysponowała sporym budynkiem skarbowym przy ul. Morskiej 73, wybudowanym za czasów SC. Przez lata jednak znaczną część kadry oficerskiej i podoficerskiej sytuowano w wynajmowanych willach (np. obszerna willa „Leśna”), położonych w różnych punktach rozległego miasta, co wpływało ujemnie na tok służby. Sytuacja zmieniła się na lepsze w styczniu 1936 r., kiedy Inspektorat uzyskał na siedzibę koszar siedmiokondygnacyjny dom znajdujący się przy ul. św. Wojciecha w pobliżu placu Kaszubskiego. Mieścił on w sobie lokale gospodarcze, kasyno wraz ze świetlicą, a także mieszkania dla podoficerów. Dotychczasowy budynek przy ul. Morskiej 73 przeznaczono w całości na mieszkania dla żonatych podoficerów, natomiast biura Inspektoratu, gdyńskiego komisariatu i placówek przeniesiono do nowo wybudowanego gmachu skarbowego przy ul. Rotterdamskiej 19/21, rozwiązując w dużym stopniu palący problem mieszkaniowy³⁰.

Pierwsze miesiące 1930 r., nie zakończyły prac nad usprawnianiem organizacji gdyńskiego inspektoratu, co musiało skutkować kolejnymi zmianami, przede wszystkim jego struktur w terenie. W Komisariacie SG w Gdyni zniesiono z początkiem czerwca 1930 r. posterunek w m. Reda, a siedzibę posterunku Pogórze ulokowano w m. Kosakowo. Placówka II linii tegoż komisariatu została służbowo włączona w skład Inspektoratu Granicznego, choć ewidencyjnie i gospodarczo nadal pozostawała w dotychczasowej zależności. W sierpniu 1931 r. wydzieliła ona dwa posterunki detaszowane w m. Kosakowo i Chylonia³¹.

W Komisariacie SG Puck utworzono z początkiem lipca 1933 r. placówkę I linii Osłonino, a miesiąc później zniesiono placówkę I linii Ostrowo oraz przeniesiono placówkę I linii Tupadły do Rozewia, zmieniając jej nazwę na właściwą dla nowej siedziby. We wrześniu tego roku placówka I linii Puck uległa likwidacji³².

Z kolei w Komisariacie SG Goszczyno usunięto z początkiem września 1930 r. posterunek w Karwieńskich Błotach (wystawiany przez pucką pla-

³⁰ „Czaty”, nr 3, 1 II 1936, s. 11: *Nowe koszary Straży Granicznej w Gdyni*.

³¹ ASG, PIOSG, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny nr 1 PIOSG z 29 VII 1931 r.; sygn. 189/30, Pismo IGG z 28 V 1930 r.; sygn. 189/194, Rozkaz tajny nr 2 IGG z 1930 r.

³² Ibidem, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny nr 1 PIOSG z 25 XI 1933 r.

cówkę II linii), zaś tutejszą placówkę I linii przeniesiono w końcu sierpnia 1933 r. do m. Karwia. Niewielkie korekty zaszły na Helu, gdzie w 1932 r. utworzono warsztat rusznikarski, a w sierpniu następnego roku placówka I linii Chałupy otrzymała nazwę Kuźnica³³.

Największym zmianom podlegał Komisariat SG w Gdyni, który był podstawową jednostką dla zapewnienia ochrony przeciwprzemysłowej obszarowi portowemu. Jego etat podniesiono w styczniu 1934 r. do 3 oficerów oraz 106 szeregowych, zwiększyły się zarazem jego obowiązki, zwłaszcza wywiadowcze. Zniesiono istniejące dotąd placówki I linii Gdynia i Oksywie, utrzymano zaś: Mechelinki, Obłuże i Orłowo, powstała natomiast tzw. placówka portowa, odpowiadająca organizacyjnie placówce II linii, która obejmowała port handlowy i wojenny, strefę wolnocłową i kontrolę nad ruchem kolejowym. Miała podlegać pierwszemu oficerowi – wywiadowczemu, wyłączonemu z IGG, jako jego organ wykonawczy. Drugiemu oficerowi, do spraw służby granicznej, powierzono prowadzenie kontroli służby granicznej, opracowywanie programów szkolenia i kontroli wyszkolenia na placówkach³⁴.

Zmiany nie kończyły się na tym, albowiem wobec szybkiego rozwoju portu gdyńskiego, i przewidywanego nasilenia przestępstw celno-skarbowych, kilka miesięcy później zdecydowano podzielić placówkę portową na kilka rejonów. W nowej organizacji Komisariatu SG Gdynia znalazły się następujące placówki I linii: Wielki Kack, Orłowo, Obłuże i Mechelinki oraz Gdynia I, wyznaczona do ochrony portu, Gdynia II dla strefy wolnocłowej, Gdynia III – wywiadowcza, Gdynia IV obejmująca miasto. Wkrótce utworzono kolejną placówkę I linii Gdynia V – dla ochrony celnej portu marynarki wojennej i portu handlowego od strony północnej, a siedzibę istniejącej w Obłuzu przeniesiono do Pogorza, dokonując stosownej zmiany nazwy³⁵.

³³ Ibidem, Rozkaz organizacyjny nr 1 PIOSG z 25 XI 1933 r.; sygn. 189/30, Pismo IGG z 28 V 1930 r.; ibidem, KSG, sygn. 187/29, Rozkaz organizacyjny nr 2 KSG z 30 XI 1937 r.; AAN, KGSG, sygn. 4, Rozkaz organizacyjny nr 3 KSG z 29 XI 1933 r.

³⁴ ASG, KSG, sygn. 187/29, Rozkaz organizacyjny nr 1 KSG z 29 I 1934 r.; G. Goryński, *Pomorski Inspektorat Okręgowy*, s. 99-100.

³⁵ ASG, KSG, sygn. 187/29, Rozkaz organizacyjny KSG nr 3 z VI 1934 r. i nr 4 z 17 XII 1934 r.; H. Kula, *Ochrona granicy morskiej*, s. 269; G. Goryński, *Pomorski Inspektorat Okręgowy*, s. 100.

W połowie 1934 r. zostały zawężone zadania rzeczowe gdyńskiego inspektoratu. Przestał on być jednostką gospodarczą, przekazując zarządzanie sprawami finansowo-materiałowymi wyższej instancji – Pomorskiemu Inspektoratowi Okręgowemu SG w Bydgoszczy, co w praktyce oznaczało pozbawienie go możliwości prowadzenia gospodarki magazynowo-mundurowej, uzbrojenia i sprzętu oraz stanowiska kwatermistrza. Mimo ograniczenia kompetencji, zachował w swej gestii najważniejsze agendy, a w szczególności nadzór i koordynowanie pracy podległych komisariatów, kontrolę służby, wywiad (tymczasowo w gestii kierownika Komisariatu SG Gdynia), wykonywanie uprawnień dyscyplinarnych, sprawy osobowe w zakresie zleconym (wnioskowanie, opiniowanie). W związku z utratą części uprawnień etat sztabu IGG przewidywał stanowiska: kierownika, oficera wywiadowczego (w tym czasie i na przeciąg dwu lat w komisariacie gdyńskim), trzech kancelistów, kierowcy i motocyklisty³⁶.

IGG różnił się znacznie od podobnych mu jednostek w kraju, gdyż oprócz typowych zadań, występujących w całej SG, miał specyficzne, które odnosiły się do służby portowej, a przede wszystkim funkcjonowania flotylli morskiej. Przez kilka lat wielką bolączką gdyńskiego IGG był brak możliwości działań na morzu, ponieważ odziedziczona po SC przestarzała jednostka „Strażnik I” w żaden sposób nie rozwiązywała problemu walki z przemytnictwem nawet w porcie gdyńskim, nie mówiąc o szlaku Gdańsk-Hel i wodach terytorialnych. Zdając sobie z tego sprawę, poczyniono w końcu lat 20. XX w. starania, by ochronę tych wód, ściganie przestępstw celnych i zapobieganie naruszaniu granicy przez obce statki zapewniły nowoczesne jednostki pływające (kuter pościgowy i trzy motorówki patrolowe), których budowy podjęła się w końcu 1930 r. stocznia w Modlinie³⁷.

Pozostawało to również w związku z tym, iż na początku lat 30. XX w. przystąpiono na szczeblu rządowym do prac legislacyjnych, które miały duży wpływ na prawną stronę działalności formacji granicznej na morzu. Ich efektem było wydanie rozporządzenia ministra skarbu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych z 4 marca 1932 r. o ochronie wybrzeża

³⁶ Ibidem, s. 100-101.

³⁷ St. Mańkowski, *Zarys historii ochrony granicy morskiej w Polsce*, Warszawa 1967, s. 54; H. M. Kula, *Polska Straż Graniczna*, s. 141; idem, *Ochrona granicy morskiej*, s. 272-273.

morskiego przez organy SG i rozporządzenia Prezydenta RP z 21 października 1932 r. o granicy morskiej państwa. Dały one podstawę opracowania instrukcji, która regulowała m.in. formy pełnienia służby przez jednostki pływające, tryb postępowania wobec kontrolowanych statków, ich załóg i pasażerów, współdziałanie z lądowymi organami ochrony granic i warunki użycia broni³⁸.

Utworzenie flotylli morskiej SG do patrolowania, obserwacji ruchu jednostek pływających wzdłuż polskich wód terytorialnych i wewnętrznych oraz śledzenia statków podejrzanych o przemyt, zwłaszcza wychodzących z Gdańska, stało się faktem 15 lipca 1932 r., kiedy to uruchomiono łodzie motorowe: „Kaszub”, „Mazur” i „Ślązak” oraz kuter „Batory”. Miejscem ich stałego postoju był port helski, a załogi liczyły łącznie 21 osób. Obsada łodzi była czteroosobowa (komendant, sternik oraz I i II motorzysta), natomiast kutra „Batory” liczyła dziewięć osób (komendant, 2 motorzystów, 3 pokładowych, sternik, radiotelegrafista i kwatermistrz). Flotylla podlegała pod każdym względem kierownikowi IGG i tylko na jego rozkaz mogła być użyta do służby na morzu³⁹. Koszt jej posiadania utrzymywał się w końcu lat 30. na poziomie 18.000 zł rocznie⁴⁰.

Zakup strażniczego taboru morskiego wiązał się ściśle z tworzeniem nadbrzeżnego systemu obserwacyjno-sygnalizacyjnego oraz łączności SG. W związku z tym pojawiła się potrzeba wybudowania pięciu wartowni na brzegu Morza Bałtyckiego dla zainstalowania tu stałych posterunków, których celem byłyby obserwacja morza od strony lądu i ściśle współdziałanie z flotyllą morską. W grudniu 1930 roku formacja otrzymała niewielkie działki (po 32 m² każda) w miejscowościach Jastarnia, Wielka Wieś, Rozewie, Karwia i Dębki, na których postawiono kosztem ponad 41 tys. złotych wartownie,

³⁸ St. Mańkowski, *Zarys historii ochrony granicy*, s. 52-53; G. Goryński, *Pomorski Inspektorat Okręgowy*, s. 82-83.

³⁹ ASG, PIOSG, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny nr 1 PIOSG z 4 VII 1932 r.; H.M. Kula, *Polska Straż Graniczna*; s. 142, podaje, że flotylla podlegała pod względem operacyjnym inspektorowi granicznemu, natomiast pod względem służbowym – kierownikowi Komisarjatu Straży Granicznej w Helu.

⁴⁰ ASG, PIOSG, sygn. 189/8, Rozkaz nr 12 PIOSG z 20 IV 1934 r.; sygn. 189/214, s. 61; sygn. 189/215 – projekt ryczałtów na 1938/1939 z 29 I 1938 r.

przekazane do użytkowania w grudniu 1932 r. W końcu następnego roku podobny obiekt powstał na Helu (Szwedzka Góra)⁴¹.

Z początkiem sierpnia 1933 r. wartownie (strażnice): Jastarnia, Wielka Wieś, Rozewie, Karwia i Dębki weszły w skład placówek I linii o tych samych nazwach. Została utworzona własna sieć telefoniczna wzdłuż wybrzeża, natomiast łączność pomiędzy komisariatami a gdyńskim inspektoratem odbywała się nadal po liniach państwowych. Dokonano podziału brzegu na odcinki w zależności od warunków terenowych i podległości służbowej, ustalono punkty obserwacyjne, opracowano tok służby. Obejmowała ona obserwację morza i przestrzeni powietrznej oraz patrolowanie brzegu morskiego pomiędzy placówkami. Służbę obserwacyjną na strażnicy w dzień pełnił pojedynczy posterunek, w nocy zaś patrol składający się dwóch szeregowych. Nacisk położono na szkolenie obserwatorów, współpracę kierowników komisariatów Hel, Puck i Goszczyno oraz łączność między placówkami a Komisariatem SG na Helu, gdzie stacjonowała flotylla morska. W związku z budową systemu patrolowo-obserwacyjnego zwiększono obsady personalne placówek I linii: Jastarnia, Rozewie, Karwia, Dębki, Kuźnica, Wielka Wieś, I i II linii Hel. Obserwatorom w porcie helskim postawiono zadania wywiadowcze wobec przybywających i odpływających kutrów rybackich i łodzi oraz wartownicze przy jednostkach pływających SG⁴².

Od połowy lat 30. XX w. struktura organizacyjna IG Gdynia charakteryzowała się większą stabilnością niż w okresie wcześniejszym, co nie znaczy, iż nie podlegała żadnym korektom. Tak więc w pierwszych miesiącach 1936 r. w gdyńskim komisariacie zniesiono etat pierwszego oficera (wywiadowczego), natomiast stanowisko oficera wywiadowczego przywrócono w Inspektoracie Granicznym Gdynia, pozbawiając go jednakże własnej egzekutywy wywiadowczej (placówki II linii), która została podporządkowana kierownikowi Komisariatu SG w Gdyni⁴³. Dokładnie w połowie następnego roku placówka II linii w Goszczynie utworzyła stałe posterunki w m. Nadole i Świecino.

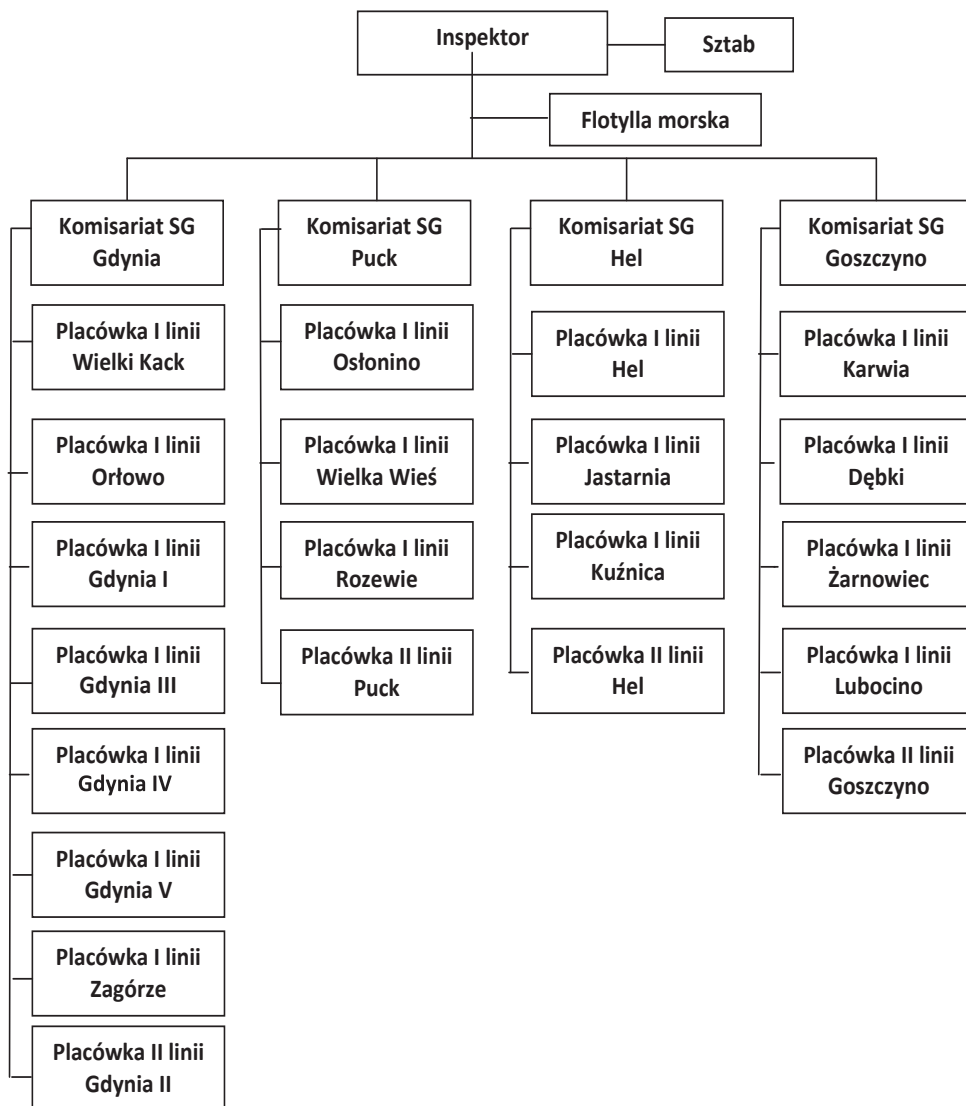
⁴¹ APG OG, SMW, sygn. 212/1131, Pismo Komendy SG z 24 I 1931 r.; sygn. 212/1132, cała jednostka archiwalna dotyczy tej sprawy.

⁴² ASG, PIOSG, sygn. 189/3, Rozkaz organizacyjny PIOSG nr 1 z 25 XI 1933 r.; H. Kula, *Ochrona granicy morskiej*, s. 268.

⁴³ G. Goryński, *Pomorski Inspektorat Okręgowy*, s. 102.

Strukturę IG Gdynia na koniec marca 1937 roku przedstawia poniższy schemat.

Schemat organizacyjny
Inspektoratu Granicznego Gdynia
(1 III 1937)



Do ważnych zmian organizacyjnych, z których część postulowano wcześniej, doszło pod koniec tej dekady, przed zbliżającą się wojną polsko-niemiecką. W maju 1938 r. gdyński inspektorat zmienił w wyniku ogólnych zarządzeń nazwę na Komenda Obwodu (KO) SG Gdynia. Z początkiem zaś następnego roku wydzielono z Komisariatu SG w Gdyni placówkę II linii i przydzielono ją pod względem służbowym i gospodarczym do KO jako placówkę II linii Gdynia-Port. Z kolei placówkę I linii Gdynia I przekształcono na placówkę II linii Gdynia-miasto i również włączono do KO. Od tej chwili Gdynia miała dwie placówki wywiadowcze II linii: miejską i portową. Odcinek placówki I linii Gdynia I podzielono między placówki Orłowo i Gdynia III, a dotychczasowym placówkom I linii: Gdynia III, IV i V nadano nową numerację I, II, III⁴⁴. Pod koniec kwietnia 1939 r., w trakcie przygotowań do ewentualnego konfliktu zbrojnego z Niemcami, KO SG Gdynia wraz z odpowiednikiem w Kościerzynie zostały podporządkowane Dowództwu Obrony Wybrzeża Morskiego⁴⁵.

W maju 1939 r. postanowiono o włączeniu Komisariatu SG Wejherowo (wydzielonego z KO SG Kościerzyna) do KO SG Gdynia. Kilka lat wcześniej taki zamiar uzasadniano względami gospodarczymi i terytorialnymi oraz koniecznością przeciwdziałania „taktycznej łączności przemysłników”, którzy rzekomo rekrutowali się ze sfer robotniczych Gdyni, a zamieszkiwali w całym powiecie morskim. Pod względem przemysłowym Wejherowo stanowiło ponoć właściwe zaplecze portu gdyńskiego. Za koncepcją wcielenia miały przemawiać również względy komunikacyjne, gdyż zdecydowanie lepsze było połączenie Gdyni z Wejherowem niż Wejherowa z Kościerzyną⁴⁶.

Na krótko przed wybuchem wojny z Niemcami doszło jeszcze do niewielkich zmian organizacyjnych: najpierw z początkiem czerwca 1939 r. placówkę II linii Puck przemianowano na placówkę I linii, natomiast w sierpniu uległy likwidacji posterunki wywiadowcze w Nadolu i Świecinie (Komisariat SG Goszczyno) oraz placówka II linii Hel⁴⁷.

⁴⁴ AAN, KGSG, sygn. 13, Rozkaz organizacyjny KGSG nr 3 z 31 XII 1938 r.; G. Goryński, *Pomorski Inspektorat Okręgowy*, s. 105.

⁴⁵ H. Kula, *Ochrona granicy morskiej*, s. 276.

⁴⁶ AAN, KGSG, sygn. 14, Rozkaz organizacyjny KGSG nr 13 z 31 VII 1939 r.; ASG, PIOŚG, sygn. 189/3: Rozkaz organizacyjny Komendy Okręgu SG nr 1 z 20 VI 1939 r.

⁴⁷ G. Goryński, *Pomorski Inspektorat Okręgowy*, s. 105-106.

4. Kadry gdyńskiego inspektoratu

Duże znaczenie dla funkcjonowania IGG odgrywał dobór odpowiednich kadr. Ponieważ w nowej formacji bazę osobową mieli stanowić byli oficerowie sił zbrojnych oraz strażnicy pozyskani spośród szeregowych i podoficerów rezerwy Wojska Polskiego, istniejący w SC podział na wyższych i niższych urzędników nie miał racji bytu w nowej rzeczywistości. Dlatego też dokonano weryfikacji poprzednich kadr pod kątem ich przydatności do służby, uzależniając przyjęcie od spełnienia wymogów narzuconych przez wprowadzone wówczas przepisy⁴⁸. Pierwszoplanową sprawą była konieczność zmiany wielu szeregowych, co w pewnym stopniu udało się zrealizować m.in. poprzez werbunek wśród podoficerów Marynarki Wojennej (MW) czy wyciągnięcie najlepszych z byłej formacji oraz urzędów celnych.

Kadra kierownicza IGG pochodziła z zaciągu spośród byłych wojskowych, oficerów stanu nieczynnego bądź spoczynku. W ciągu ponad dekady, do wybuchu II wojny światowej, dowodziło tą jednostką siedmiu oficerów, co przedstawia poniższa tabela, przy czym dwóch z nich: Mieczysław Wygrzywalski⁴⁹ oraz Lucjan Świdorski⁵⁰, wykonywało te obowiązki jedynie tymcza-

⁴⁸ Rozporządzenie Prezydenta RP o Straży Granicznej – Dz.U. 1928, poz. 349; Rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie przejścia funkcjonariuszy Straży Celnej na stanowiska oficerów i szeregowych Straży Granicznej – Dz.U. 1928, poz. 714.

⁴⁹ Wygrzywalski Mieczysław, ur. 19 IX 1881 we Lwowie, ukończył Gimnazjum Męskie w Sankt Petersburgu i Wyższą Akademię Ziemiaństwa w Wiedniu, II 1915-XI 1918 w artylerii armii austriackiej, od XII 1918 w Wojsku Polskim II RP jako porucznik, przydzielony do żandarmerii, awansowany na kapitana artylerii WP ze starszeństwem z 1 VI 1919, oficer rezerwy 19 Pułku Artylerii Polowej, potem w pospolitym ruszeniu; w Straży Granicznej od VII 1928, podkomisarz SG, komisarz (VI 1929), przydzielony do IG Nakło, gdzie jakiś czas pełnił obowiązki kier. Inspekt. i był ofic. wywiad., w XI 1929 kier. Komis. SG Prądzona (Brzeźno), od VIII 1931 kwatermistrz w sztabie IGG, a następnie (III 1932) kier. Komisariatu SG Gdynia; od XI 1933 kier. Komisariatu SG Ustroń, V 1937 stan nieczynny, a X 1937 – stan spoczynku; po wybuchu II wojny światowej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, oficer artylerii w Stacji Zbornej Oficerów Rothsay, pozostał na emigracji w Szkocji, gdzie zmarł – ASG, Śląski IOSG, sygn. 191/895, s. 622, Rozkazy KSG, sygn. 187/30-36, 38-40; https://pl.wikipedia.org/wiki/Mieczysław_Wygrzywalski [dostęp: 10.10.2017].

⁵⁰ Świdorski Lucjan, ur. 6 I 1897, przed IV 1928 w Straży Celnej, XII 1928 podkomisarz SG, od II 1937 – komisarz SG; początkowo oficer Inspekt. Granicz. nr 1 w Łomży, od VII 1929

sowo (właściwe ze względu na to, że niejako stałym zastępcą inspektora był kierownik najważniejszego komisariatu – gdyńskiego) przez kilka miesięcy. Wszyscy mieli za sobą doświadczenie wojskowe, służbę w legionach lub w armiach zaborczych w czasie I wojny światowej, a po uzyskaniu niepodległości w Wojsku Polskim lub w Korpusie Ochrony Pogranicza, ewentualnie w obu formacjach, jak np. Julian Mamczyński⁵¹, Stefan Świda⁵², Karol

kier. Komis. SG w Chorzelach, potem w Inspekt. Granicz. nr 2 w Przasnyszu; X 1932 kier. Komis. SG Puck; od IV 1935 kier. Komis. SG Gdynia, z początkiem XI 1937 przesunięty na stanowisko oficera wywiadowczego IGG, wkrótce zawieszony w czynnościach służbowych, a następnie przeniesiony w stan spoczynku – dalsze losy nie są znane – ASG, Akta osobowe, sygn. 196/4557, Rozkazy KSG, sygn. 187/30-34, 38-39.

⁵¹ Mamczyński Julian, ur. 27 II 1884 r. we Lwowie, egzamin dojrzałości i dwa lata studiów na Uniwersytecie we Lwowie, 1909 jednoroczna, ochotnicza służba w armii austriacko-węgierskiej, którą pełnił później w czasie I wojny światowej dochodząc do stopnia kapitana, w Wojsku Polskim od II 1919, po kilku miesiącach major WP, oficer i dowódca I baonu i kwatermistrz 32 pułku piechoty w Modlinie, od II 1925 do X 1927 r. dowódca 17 Baonu KOP w Dawidgródku, następnie kwatermistrz 75 p.p. w Królewskiej Hucie (Chorzów); w Straży Granicznej od VII 1929 r., inspektor SG, kier. IGG, od X 1932 kier. Inspekt. Granicz. Nowy Targ, VIII 1937 stan nieczynny, II 1938 stan spoczynku, dalsze losy nie są znane – ASG, Akta osobowe, sygn. 196/2572; rozkazy KSG, sygn. 187/31-34, 37-38, 40; KOP, sygn. 183/2-4; https://pl.wikipedia.org/wiki/Batalion_KOP_„Dawidgródek” [dostęp: 10.10.2017].

⁵² Świda Stefan, ur. 18 II 1887 w Kielcach, świadectwo dojrzałości w szkole polskiej w Warszawie (1908), studiował na politechnikach we Lwowie i Liege, ale dyplomów nie uzyskał, legionista II Brygady w szwadronach ułanów, od XI 1918 w WP, ppor. 34 pp w Dęblinie, a następnie w Gabinetie MSWojsk., skąd odszedł do Poznania do Dowództwa Frontu Wielkopolskiego na stanowisko referenta org.-mob., od I 1920 ponownie w MSWojsk., po wojnie polsko-bolszewickiej w 36 pp jako d-ca kompanii, i adiutant pułkowy, od X 1924 w Korpusie Ochrony Pogranicza, d-ca komp. „Dołhinów” i „Olkowicze” w Baonie KOP „Budslaw”, następnie d-ca komp. „Dziwniki” Baonu KOP „Podswile”, kwatermistrz baonu, od VIII 1927 p.o. d-cy i organizator Batalionu Szkolnego Podoficerów KOP w Osowcu, potem kier. wyszkolenia Centralnej Szkoły Podoficerów KOP, a następnie kwatermistrz; III 1933 stan spoczynku, od VI tego roku w Straży Granicznej, nadkomisarz SG, kier. IGG do IX 1935, X 1935-VIII 1939 kier. Ekspozytury IC w Gdańsku, inspektor SG – IV 1939; udział w obronie Helu do dnia jego kapitulacji, potem niewola niemiecka w kilku obozach niemieckich, powrót do kraju VII 1946, krótko inspektor Biura Kontroli przy KRN w Warszawie, aresztowany w XII 1946 przez UB w związku z bezpodstawnymi podejrzeniami o współpracę z obcym wywiadem, zwolniony wyjechał do Szczecina, gdzie zmarł 1 IV 1953.

Bacz⁵³, Franciszek Burian⁵⁴. Tylko Antoni Wilk⁵⁵ i Lucjan Świdorski przeszli bezpośrednio ze SC do SG, pozostali po opuszczeniu wojska.

Istotną sprawą było nadanie oficerom nowych stopni służbowych według przyjętej tabeli porównawczej. Przewidywała ona m.in. obniżenie stopnia

⁵³ Bacz Karol, ur. 18 X 1900 w Krakowie, żołnierz I Brygady Legionów Polskich, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, odznaczony m.in. Krzyżem „Virtuti Militari” V klasy; od XI 1918 w odrodzonym WP na różnych stanowiskach, gdzie dosłużył się stopnia kapitana (1924), w latach 1924-1929 w Korpusie Ochrony Pogranicza: dca kompanii, kwatermistrz, pierwszy oficer sztabu 3 Brygady KOP, VII 1929-VII 1931 w Biurze Personalnym MSWojsk., następnie dca kompanii w 20 pp 6 DP, przeniesiony ze służby wojskowej w stan spoczynku z końcem IV 1936 (awans na majora), od VII 1935 w Straży Granicznej: najpierw na kilkumiesięcznej praktyce, potem p.o. oraz kier. IGG, od VII 1937 kier. Pomorskiego Inspekt. Okręg. SG w Bydgoszczy, a następnie Komendant Śląskiego Okręgu SG w Katowicach, w czasie II wojny uczestnik ruchu oporu, od IX 1945 w WOP – szef Wydziału WOP w Dowództwie Okręgu Wojskowego nr II (podpułkownik V 1946, pułkownik VII 1946), organizator i faktyczny d-ca Oddziału WOP nr 12 z siedzibą w Gdańsku, zwolniony z przyczyn politycznych ze służby wojskowej, potem praca w jednostkach cywilnych RP i PRL, zmarł w Warszawie 23 XI 1984. Od 5 XI 2004 imię płk K. Bacza nosi Morski Oddział SG w Gdańsku – zob. G. Goryński, *Pułkownik Karol Bacz (1900-1984)*, w: *Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej*, 2004, nr 2, s. 97-132; idem, *Pułkownik Karol Bacz Patron Morskiego Oddziału Straży Granicznej*, Gdańsk 2004.

⁵⁴ Burian Franciszek Rudolf (1897-1970), legionista, uczestnik walk o Zaolzie i w powstaniu śląskim, oficer Wojska Polskiego II RP i Korpusu Ochrony Pogranicza, inspektor IGG, obrońca Kępy Oksywiejskiej – zob. Ryszard Techman, *Franciszek Rudolf Burian (1897-1970)*, „Rocznik Gdyniński”, nr 28, Gdynia 2016, s. 81-96.

⁵⁵ Wilk Antoni, ur. 22 V 1889 w Lubeni (pow. Rzeszów), egzamin dojrzałości (1911), od 1912 w wojsku austriackim w 17 p.p. obrony krajowej w Rzeszowie (ukończył szkołę jednorocznych ochotników w 45 pp w Przemyślu), po wybuchu I wojny światowej trafił do niewoli rosyjskiej (IX 1914), w której przebywał do V 1918 r., od XI 1918 w Wojsku Polskim w 17 p.p. w Rzeszowie; brał udział w walkach na froncie cieszyńskim i bolszewickim, służył w Oddz. V Sztabu Głównego; w WP do XI 1922 roku; inspektor Straży Celnej, kier. Inspekt. SC w Wejherowie, następnie nadkom. SG (XII 1928), pierwszy kier. Inspekt. Granicz. Gdynia; od VIII 1929 kier. Inspekt. Granicz. w Nakle, w V 1930 przeniesiony do KSG w Warszawie, gdzie zajmował, do II wojny światowej, stanowisko referenta, a potem zastępcy szefa Oddziału III Administracyjnego; po wybuchu wojny przedostał się przez Lwów na Węgry, gdzie został internowany; w końcu 1944 r. udało mu się uciec do Polski przed rozstrzelaniem przez NKWD, w okresie X 1945 – I 1946 na stanowisku kier. Sekcji Informacyjnej Wydziału Operacyjno-Liniowego Departamentu Wojsk Ochrony Pogranicza MON (w stopniu majora), skierowany następnie do dyspozycji Departamentu Personalnego WP, najprawdopodobniej od 1947 r. przez kilkanaście lat (co najmniej do 1957 r.) starszy radca w Ministerstwie Leśnictwa, potem odszedł na emeryturę; zmarł 28 XII 1978 r. i został pochowany na Cmentarzu Północnym (Wólka Węglowa) w Warszawie; ASG, Akta osobowe, sygn. 196/4884; rozkazy KSG, sygn. 187/30-32, 34, 40; informacja p. Zdzisława Domino z 1-2 III 2018 r.

w stosunku do otrzymanego w SC. Tak więc inspektor A. Wilk, kierownik Inspektoratu SC w Wejherowie, został po objęciu IGG zweryfikowany do stopnia nadkomisarza SG, a Lucjan Świdorski, komisarz SC – podkomisarza SG. Nie najwyższą wartość niektórych oficerów wywodzących się ze SC była przyczyną, iż część z nich musiała po krótkim okresie służby opuścić szeregi SG.

Kierownicy Inspektoratu Granicznego Gdynia (1928-1939)

Lp.	Imię i nazwisko	Stopień SG	Funkcja	Okres pełnienia służby
1	Antoni Wilk	Nadkomisarz	Kierownik	IV 1928-VII 1929
2	Julian Mamczyński	Inspektor	Kierownik	VII 1929-X 1932
3	Mieczysław Wygrzywański	Komisarz	p.o. Kierownika	X 1932-VI 1933
4	Stefan Świda	Nadkomisarz	Kierownik	VI 1933-IX 1935
5	Karol Bacz	Inspektor	Kierownik	XI 1935-VIII 1937
6	Lucjan Świdorski	Komisarz	p.o. Kierownika	VIII 1937-X 1937
7	Franciszek Burian	Inspektor	Kierownik, Komendant	XI 1937-VIII 1939

Źródło: Zestawienie własne na podstawie rozkazów personalnych.

Znaczna rotacja personelu kierowniczego występowała w poszczególnych komisariatach, co najczęściej wynikało z określonej polityki władz zwierzchnich, które z różnych względów nie zamierzały zbyt długo przywiązywać oficerów do konkretnego terenu, i w ten sposób, chcąc nie chcąc dla zainteresowanych, dawały im możliwość nabywania doświadczenia w różnych miejscach. Były też inne powody tego zjawiska, by zasygnalizować jedynie normalną drogę awansową czy przeniesienia np. wskutek zdarzeń losowych. W dziesięcioleciu 1928-1939 funkcje kierownika lub pełniącego jego obowiązki (ewentualnie w jego zastępstwie) komisariatów SG sprawowało kilkadziesiąt osób, w szczególności: w zlikwidowanym po roku Mieroszynie

– 3 osoby⁵⁶; w Gdyni – 16 osób⁵⁷, w Pucku – 13 osób⁵⁸, w Helu – 7 osób⁵⁹, w Krokowej/Goszczynie – 18⁶⁰, w Wejherowie – 1 osoba⁶¹.

W związku z narastaniem zadań, wiążących się z koniecznością rozbudowy służb: portowej, patroloво-obszernacyjnej na wybrzeżu oraz kontrolno-nadzorczej na morzu, gdyński inspektorat stopniowo zwiększał swą obsadę etatową, osiągając w pierwszych miesiącach 1937 r. liczbę 232 oficerów i szeregowych (patrz tabela). Biorąc pod uwagę całą formację, należał niewątpliwie do jednego z większych. Podana liczba obejmowała 9 oficerów i 223 szeregowych, kadr nierównomiernie zatrudnionych w jednostkach terenowych, albowiem ilościowo zdecydowanie przeważał Komisariat SG w Gdyni, który skupiał blisko połowę oficerów (4 – 44,4%) i nieco ponad połowę (115 – 51,6%) szeregowych. Drugim co do wielkości był Komisariat Hel, ale o jego sile osobowej decydowała przede wszystkim flotylla morska, stacjonująca tutaj, choć podporządkowana IGG. Najmniejszą jednostkę tworzył Komisariat SG w Pucku, zasilany 1 oficerem i 23 szeregowymi. Duże zróżnicowanie co do liczby etatów, uzależnionej od natężenia działań, wykazywały również placówki najniższego szczebla. Najmniejsze I linii liczyły 4 (tylko Kuźnica) lub 5 osób (Jastarnia, Karwia, Osłonino, Rozewie, Wielka

⁵⁶ Byli to w kolejności: st. przodownik Jan Starkowski, st. str. Bolesław Klinger, asp. Bronisław Borowiec.

⁵⁷ Pkom. Jan Dzieciołowski, st. przod. Franciszek Bober, asp. Jerzy Gostyński, asp. Włodzimierz Kotarbiński, kom. Zygmunt Horyszowski, nkom. Waclaw Sacewicz, kom. Emil Rogalski, kom. Mieczysław Wyrzywański, kom. Jan Mularczyk, asp. Jarosław Kurnik, kom. Lucjan Świdorski, kpt. Tadeusz Wróbel, asp. Jan Gofron, asp. Waldemar Grauman, kom. Jan Dzieciołowski, kom. Kazimierz Kostecki.

⁵⁸ Kom. Kazimierz Lis, st. przod. Ignacy Wieczorek, asp. Tadeusz Lambert, nkom. Włodzimierz Łempicki, st. przod. Jan Lorenz, pkom. Lucjan Świdorski, kom. Bolesław Trojanowicz-Piotrowski, asp. Witold Polański, pkom. Józef Kulikowski, asp. Witold Polański, asp. Franciszek Pawlak, pkom. Józef Jaroszewski, asp. Czesław Postek.

⁵⁹ Przod. Tomasz Gruchot, asp. Stefan Pietroń, pkom. Stefan Wojtkiewicz, pkom. Marian Filipowicz, asp. Stanisław Więckowski, kom. Bolesław Trojanowicz-Piotrowski, pkom. Stanisław Więckowski, asp. Tadeusz Kraus.

⁶⁰ Pkom. Jan Stępień, asp. Henryk Mück, kom. Stefan Lutomirski, asp. Bronisław Borowiec, kom. Tadeusz Seidler-Wiślański, st. przod. Wojciech Pakulski, pkom. Mieczysław Rycharski, st. przod. Wojciech Pakulski, pkom. Józef Czop, st. przod. Wojciech Pakulski, st. przod. Ignacy Pawlaczyk, pkom. Józef Jakubiec, pkom. Marian Filipowicz, st. przod. Ignacy Pawlaczyk, asp. Witold Polański, st. przod. Franciszek Pawlak, asp. Witold Polański, asp. Jerzy Jędryczka.

⁶¹ Asp. Kazimierz Doerman.

Wieś), największe były usytuowane w gdyńskim porcie, z których jedna dysponowała nawet 20 szeregowymi.

**Stan obsady jednostek Inspektoratu SG Gdynia
(1 III 1937)¹**

Jednostka	Liczba					Ogółem
	Oficer.	Szereg.				
		St. przod.	Przod.	St. str.	Str.	
Sztab IG	2	2	-	3	6	13
Komisariat Gdynia – sztab	4	1	-	1	1	7
Pl. I linii Wielki Kack	-	2	-	3	6	11
Pl. I linii Orłowo	-	-	1	1	10	12
Pl. I linii Gdynia I	-	1	-	-	19	20
Pl. I linii Gdynia III	-	-	1	2	13	16
Pl. I linii Gdynia IV	-		1	1	15	17
Pl. I linii Gdynia V	-		1	-	6	7
Pl. I linii Pogórze	-			3	3	6
Pl. I linii Mechelinki	-		1		5	6
Pl. II linii Gdynia	-		1	1	11	13
Poster. wyw. Chylonia	-	1	-	1	2	4
Razem K-t Gdynia	4	5	6	13	91	119
Komisariat Puck – sztab	1	1	-	-	1	3
Pl. I linii Oslonino		-	1	2	2	5
Pl. I linii Wielka Wieś				1	4	5
Pl. I linii Rozewie				2	3	5
Pl. II linii Puck				2	4	6
Razem K-t Puck	1	1	1	7	14	24
Komisariat Hel – sztab	1	-	1	-	-	2
Pl. I linii Hel				3	6	9
Pl. I linii Jastarnia				1	4	5
Pl. I linii Kuźnica				2	2	4
Pl. II linii Hel			1	-	1	2
Flotylla SG		1	4	4	11	20

Razem K-t Hel	1	1	6	10	24	42
Komisariat Goszczyno – sztab	1	1	-	-	-	2
Pl. I linii Karwia		-	1	3	1	5
Pl. I linii Dębki		-	1	1	4	6
Pl. I linii Żarnowiec		-	2	1	7	10
Pl. I linii Lubocino		-	1	1	5	7
Pl. II linii Goszczyno		-	-	3	1	4
Razem K-t Goszczyno	1	1	5	9	18	34
Ogółem Inspektorat SG Gdynia	9	10	18	42	153	232

¹ W tabeli nie ujęto 1 pracownika kontraktowego (cywila).

Źródło: ASG, PIOSG, sygn. 189/30, Pismo PIOSG z 13 III 1937 r.

Szczegółową charakterystykę obsady osobowej IGG ilustruje poniższa tabela, zawierająca dane na koniec 1937 r.⁶²

Charakterystyka kadry Inspektoratu Granicznego Gdynia (31 XII 1937)

Wyszczególnienie	Oficerowie	Szeregowi	Prac. kontrakt.	Ogółem
Stan ilościowy	9	237	1	247
Wykształcenie				
Wyższe	1	-	-	1
Średnie	8	16	-	24
Niższe	-	221	1	222
Wiek				
Do lat 20	-	-	-	-
Od lat 20 do lat 30	4	63	1	68
Od 30 do 40	3	122		125
Od 40 do 50	2	52		54

⁶² ASG, PIOSG, sygn. 189/126, Pismo IG SG Gdynia z 7 I 1938 r.

Ponad 50	-	-	-	-
Wyznanie				
Rzymskokatolickie	8	230	1	239
Greckokatolickie	-	2	-	2
Ewangelickie	1	2	-	3
Prawosławne	-	3	-	3
Stan rodzinny				
Zamężni	6	141	1	148
Kawalerowie	3	96	-	99
Służba przed SG				
Wojsko Polskie	6	232	1	239
Formacje i organizacje niepodległościowe ¹	3	4		7

¹ W Wojsku Polskim oraz w formacjach i organizacjach niepodległościowych nie służył 1 szeregowiec.

Źródło: ASG, PIOSG, sygn. 189/126, zestawiono na podstawie stanu oficerów, szeregowych i pracowników kontraktowych na 31 XII 1937.

Trzon strażników granicznych stanowili szeregowi z wykształceniem podstawowym, najczęściej z ukończonymi 4 klasami szkoły powszechnej, niekiedy po 7 czy 8 klasie, nieliczni zaś (16 osób) mogli pochwalić się wykształceniem średnim. Nie znaczyło to jednak, by większość strażników miała z tego powodu większe problemy z wykonywaniem swych funkcji, gdyż do służby starano się wybierać jak najbardziej inteligentnych i bystrych ludzi, dzięki czemu łatwiej im było nadrabiać braki wykształcenia na różnego rodzaju kursach doszkalających.

Stopnie oficerskie były zarezerwowane dla funkcjonariuszy co najmniej ze średnim wykształceniem, jakkolwiek w gdyńskim inspektoracie tylko jedna osoba z tego korpusu legitymowała się wykształceniem wyższym⁶³.

⁶³ Kadre kierowniczą stanowili w tym okresie następujący oficerowie: inspektor Burian Franciszek Rudolf – kier. IGG, kom. Świdzki Lucjan – of. szt. IG, a właściwie of. wyw. – wówczas w stanie zawieszenia, kpt. Wróbel Tadeusz – kier. Komis. Gdynia, asp. Grauman Waldemar – ofic. Komis. Gdynia, asp. Gofron Jan – ofic. Komis. Gdynia, asp. Czarnecki Marceli – ofic. Komis. Gdynia, podkom. Kulikowski Józef – kier. Komis. Puck, asp. Więckowski Stanisław – kier. Komis. Hel, asp. Polański Witold – kier. Komis. Goszczyno.

Jeśli brać pod uwagę wiek zatrudnionych, to najliczniejsza grupa plasowała się w przedziale czasowym 30-40 lat (ogółem 125), a następnie, z niezbyt dużą różnicą, 20-30 lat (68) oraz 40-50 lat (54), obejmowała więc mężczyzn młodych bądź w sile wieku. Poniżej 20. roku życia i powyżej 50. nie służyła w IGG żadna osoba. Rzecz zrozumiała, iż wiek zatrudnionych zmieniał się wraz z kolejnymi latami funkcjonowania, chociaż starzejąc się w służbie, nabierali większego doświadczenia, co w jakiejś mierze przekładało się na wyniki działalności.

Z danych tabeli wynikałoby, iż wszyscy oficerowie, szeregowi i pracownik kontraktowy (w większości w związkach małżeńskich), byli ludźmi wierzącymi, nikt zatem nie przyznawał się do ateizmu. Dominowało zdecydowanie wyznanie rzymskokatolickie (239 osób), przed ewangelickim i prawosławnym (po 3) oraz grekokatolickim (2). Z tego chyba też powodu nie dochodziło do żadnych waśni na tle religijnym. Co zastanawiające: żaden z szeregowych oraz oficerów nie wskazywał na wyznanie mojżeszowe.

Wszyscy oficerowie i niemalże tyłu szeregowych miało doświadczenie wojskowe, służąc w przeszłości albo w Wojsku Polskim, albo w jednostkach i organizacjach niepodległościowych.

Gdyby zestawić szeregowych IGG według ich stopni (strażnik, starszy strażnik, przodownik, starszy przodownik) oraz dat narodzin, to najliczniejszą grupę stanowili, co rozumiałe, najniżsi stopniem, czyli strażnicy graniczni (95 na 237 – 40%), reprezentowani przede wszystkim przez urodzonych w latach 1906-1910, czyli będących w wieku trzydziestu kilka lat. Najmniej liczni byli starsi przodownicy (10), którzy pełnili stanowiska kierowników placówek I bądź II linii, oni zresztą mieli największe doświadczenie i najdłuższy staż w służbie, a przyszli na świat w dekadzie 1891-1900. Przodowników było 17, a starszych strażników – 43. Najstarszy szeregowy miał 46 lat (rocznik 1891), najmłodszy zaś 21 lat (1916)⁶⁴.

Dla utrzymywania odpowiedniego poziomu wykonywania obowiązków, szeregowi IGG przechodzili szkolenie typowe dla innych tego rodzaju jednostek formacji. Odbywało się ono w czasie służby rokrocznie w dwóch okresach: zimowym i letnim, a jego podstawę stanowiły wytyczne

⁶⁴ ASG, PIOSG, sygn. 189/126, Zestawienie własne na podstawie pisma IGG z 8 I 1938 r.

kierownika tego szczebla, komisariatów i placówek, rozkazy wyższych przełożonych oraz obowiązujące regulaminy i instrukcje. Szkolenie w okresie letnim, prowadzone na bazie nabytych teoretycznych wiadomości, miało obejmować m.in.: wyszkolenie bojowe i strzeleckie, służbę graniczną i śledczo-wywiadowczą, postępowanie celne, terenoznawstwo, musztrę, walkę wręcz. Niezależnie od okresu tworzono miesięczne programy szkoleniowe składające się z ćwiczeń i wykładów (lekcji). Tematyka dotyczyła wykrywania i likwidowania przestępstw, kierowania placówką, elementów wywiadowczych; oprócz tego odbywały się w miarę regularne ćwiczenia strzeleckie. Kierownicy placówek I linii IGG oraz ich zastępcy przechodzili również doszkalanie na specjalnych kursach prowadzonych w Centralnej Szkole SG w Rawie Ruskiej⁶⁵.

Problem doszkalania obejmował także oficerów SG. Na przykład w okresie zimowym 1932/1933 mieli oni uzupełniać wiadomości w zakresie ustaw i rozporządzeń obowiązujących formację, gruntownie studiować przedmiot terenoznawstwa, zarówno teoretycznie, jak i praktycznie, starać się o utrzymywanie łączności z dowódcami jednostek wojskowych stacjonujących na ich terenie, by mogli wziąć udział w ćwiczeniach aplikacyjnych i polowych, co też, chociaż nieczęsto, udawało się oficerom gdyńskiego inspektoratu zrealizować. Jego kadra uczestniczyła również w kursach doszkalających kierowników komisariatów, które odbywały się (do wybuchu II wojny światowej w sumie trzy) w Centralnej Szkole SG w Rawie Ruskiej⁶⁶.

Poziom wykształcenia szeregowych oceniany był różnie, jakkolwiek w tym zakresie lepiej wypadały roczniki młodsze, gdyż starsze miały większy problem z opanowaniem przepisów karno-skarbowych oraz o użyciu broni. Dość krytycznym okiem patrzył Komendant Obwodu SG Gdynia na umiejętności wojskowe oraz fachowe dowódców placówek, przede wszystkim I linii. Jego zdaniem nie wykazywali oni dostatecznej inicjatywy w służbie, dysponowali niepełną wiedzą o ustroju państwa i stosowanych przepisach, zaniedbywali kontrole i szkolenia podwładnych, z którymi byli w „zbyt

⁶⁵ Ibidem, sygn. 189/130, s. 60-61, 143-144; sygn. 189/136, s. 1-2; W. Mrugała, *Szkolenie podoficerów Straży Granicznej II RP*, w: *Z dziejów polskich formacji granicznych 1918-1939*, cz. II, red. B. Polak, Koszalin 2002, s. 171.

⁶⁶ ASG, PIOSG, sygn. 189/130, s. 199, 201; sygn. 189/138, s. 1.

familiarnych” stosunkach, co prowadziło do obniżeniu dyscypliny szeregowych⁶⁷.

5. Charakterystyka polskiego wybrzeża pod względem przemysłnictwa i nadużyć celno-skarbowych

W międzywojennej Gdyni powstały liczne przedsiębiorstwa usług portowych: maklerskie, przeładunkowe, spedycyjne itp., rozwinęła się flota handlowa i baza rybołówstwa dalekomorskiego. Ożywił się gospodarczo i turystycznie najbliższy jej rejon nadmorski, dzięki m.in. unowocześnieniu portu helskiego czy wybudowaniu portów w Jastarni i Władysławowie, napędzając ruch żeglugowo-sportowy i letniskowy. Rozwijająca się szybko Gdynia i jej port, Półwysep Helski i Zatoka Pucka, a także bliskość Gdańska z bogatym zapleczem handlowym stwarzały dogodne warunki do uprawiania szmuglu i prowadzenia interesów, nie zawsze zgodnych z prawem, na których tracił Skarb Państwa⁶⁸.

Gdyński organizm miejski i portowy stanowił najbardziej aktywny ośrodek przemytu w całym Pomorskim Inspektoracie Okręgowym SG. Był to przede wszystkim wynik wzrostu obrotów handlowych i liczby zawijających statków do gdyńskiego portu, utrzymującego kontakt z całym niemal światem i dostarczającego towarów, które nie zawsze legalnie wprowadzono na bliższe i dalsze zaplecze kraju. Inspektorat gdyński SG wyróżniał trzy rejonu uprawiania tego procederu: port handlowy, do którego wpływało rocznie kilka tysięcy statków, port wojenny na Oksywiu oraz granicę lądową i morską od strony WMG.

W porcie handlowym kontrabandą zajmowały się załogi statków, bezrobotni marynarze bądź prostytutki, także niektóre firmy handlowe, spedycyjne i maklerskie. Z ustaleń wywiadowczych wynikało, że szmugiel nie miał charakteru masowego, a jednostkowy, i nie był prowadzony na wielką skalę przez dobrze zorganizowane szajki. Towar wynoszono pod ubraniem i w bagażu ewentualnie spuszczano pod osłoną nocy do łodzi i kutrów podpływa-

⁶⁷ Ibidem, sygn. 189/138, s. 2; sygn. 189/197, Protokół odprawy dowódców placówek Komisarjatu SG Gdynia z 25 V 1938.

⁶⁸ H. Kula, *Ochrona granicy morskiej*, s. 269.

jących pod statki. Był ukrywany na parowcach i motorowcach w dobrze zamaskowanych skrytkach, wykradany niejednokrotnie z pomieszczeń, gdzie przechowywano go przed ocleniem, usuwając wcześniej plomby celne. Zdarzały się również przypadki przeklejanania nalepek celnych z bagażu odprawionego przez urzędy celne na kufry i walizy jeszcze nie oclone. W wymieniony wyżej sposób przemycano przeważnie wyroby tytoniowe, alkoholowe, galanteryjne, radia, patefony i płyty gramofonowe, karty do gry. Towary były wysyłane w głąb kraju, m.in. pocztą przez fikcyjnych nadawców⁶⁹.

Do portu gdyńskiego szmugiel trafiał z różnych kierunków: z Ameryki Południowej docierały tu przede wszystkim wyroby futrzane i skóry wyprawione z gadów; z Ameryki Północnej cygara, papierosy, przetwory chemiczne, konserwy żywnościowe, owoce, wyroby jedwabne, tekstylne i odzież, galanteria stalowa, maszyny, aparaty, artykuły papiernicze i sztuczna biżuteria. Zróżnicowane towary dostarczano z krajów europejskich, z Francji wódki gatunkowe, wina, kosmetyki, wyroby jedwabne; z Holandii – tytoń, karty do gry, wyroby jedwabne i z gumy, sieci rybackie; z Wielkiej Brytanii – papierosy, wódki gatunkowe, karty do gry, przetwory chemiczne, wyroby z gumy i papiernicze, tekstylne, odzież, galanterię stalową (m.in. noże), maszyny, aparaty, zapałki; ze Szwecji – sacharynę, zapalniczki i kamienie do nich, sieci rybackie; z Finlandii – zapalniczki i kamienie do nich; z Niemiec cygara i galanteria stalowa; z Rumunii – spirytus czysty i wina; natomiast z portu gdańskiego – zapałki, papierosy, cygara, tytoń⁷⁰.

W drugim rejonie gdyńskiego przemysłnictwa, którym był port wojenny, szmuglowali z reguły szeregowi MW. Wynosili oni towary pod ubraniem przy wychodzeniu przez bramę bądź w czasie wyjazdu holownikami do portu handlowego. Pochodziły one z magazynów wolnocłowych, w których jednostki pływające MW zaopatrywały się w prowiant przed wyruszeniem w morze. Przywłaszczano sobie zwłaszcza: cukier, wyroby alkoholowe i tytoniowe, konserwy i karty do gry⁷¹.

⁶⁹ ASG, PIOŚG, sygn. 189/68, Elaborat i wnioski z zakresu służby wywiadowczej nkom. Henryka Leśkiewicza, of. inf. PIOŚG – 1935; ibidem, KSG, sygn. 187/146, Sprawozdanie z walki z przemyślnictwem skarbowo-celnym SG w 1934.

⁷⁰ R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej*, 171-172.

⁷¹ ASG, PIOŚG, 189/68, Elaborat i wnioski z zakresu służby wywiadowczej nkom. Henryka Leśkiewicza, of. inf. PIOŚG – 1935.

„Zielona granica” między Gdynią a WMG nie odgrywała w kontrabandzie, jak twierdził wywiad Straży Granicznej, większej roli. Przemyt był sporadyczny i przeznaczony na własny użytek. Jego wypadki zdarzały się najczęściej w punkcie granicznym Kolibki – Orłowo podczas sezonu letniego przy przejeździe wczasowiczów z Sopotu do Polski. Poza ustaloną normą przemycano artykuły monopolu państwowego, przede wszystkim tytoń i spirytualia oraz karty do gry. Z Gdańska szły również nielegalnie zapalniczki i kamienie do nich, zapaliki, drożdże i sacharyna, a także maszyny i urządzenia, wyroby jedwabne i ze skóry. Towar ukrywany był przeważnie w bagażu lub pod odzieżą⁷².

Trudnym problemem dla IGG była ochrona przed przemytnikami kontyngentów drogą morską z Gdańska w kierunku Gdyni i Zatoki Puckiej. Kilkuletni brak łodzi motorowych do patrolowania tego szlaku („Strażnik I” nie spełniał wymagań), powodował, iż w tym czasie ruch jednostek pływających na tych akwenach nie był dostatecznie kontrolowany. Wykryta na początku lat 30. afera spirytusowa sięgająca rejonu Pucka i Helu, która brała swój początek w Gdańsku, była potwierdzeniem występowania tego zjawiska. Wywiad graniczny nie miał wątpliwości co do udziału kutrów rybackich w rozwoju tego rodzaju przemytnictwa, niemniej nie dysponował skutecznymi środkami do jego zwalczania. Baseny portowe stały również otworem dla najróżniejszych kombinacji przemytników z załogami jednostek pływających, szczególnie w porze wieczornej i nocnej. Sprzyjał temu duży ruch statków zagranicznych, wokół których kręciły się łodzie motorowe i kutry rybackie. Wykrycie w październiku 1932 r. przemytu ze statku od strony wody ponad 80 kg tytoniu dowodziło możliwości popełniania znacznych przestępstw celnych. W sezonie letnim odbywał się szczególnie duży ruch motorówek oraz łodzi i jachtów od Gdańska po Zatokę Pucką i na morze. Odnotowywano wtedy wzmogoną aktywność przemytniczą, choćby dlatego, że bardzo dobrymi odbiorcami przedmiotów nielegalnie sprowadzanych byli turyści i letnicy, którzy chętnie nabywali interesujące ich przedmioty. Wzywanie do każdego podejrzanego obiektu jedynej wtedy łodzi motorowej z Helu narażało poważne ryzyko ze względu na koszty, nie

⁷² R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej*, s. 172.

zawsze mogła być ona dostępna w porę, gdy wykorzystanie pozyskanej informacji nie pozwalało na zwłokę⁷³. Dopiero uruchomienie flotylli morskiej SG odwróciło tę niekorzystną sytuację.

Zdecydowanie mniejszym od Gdyni ośrodkiem kontrabandy był Półwysep Helski z portami rybackimi w Helu i Jastarni, do których zawijały również kutry rybackie spoza polskich wód terytorialnych. Z terenu WMG trafiał tutaj nielegalnie spirytus eksportowy i materiały pędne, które przewozili rybacy na swych kutrach. Wywiad SG nie rozpoznał jednak tego zjawiska w sposób pełny⁷⁴.

Na Półwyspie Helskim gdyński inspektorat SG pełnił także zastępczo kontrolę dewizową i akcyzowo-monopolową w ruchu z WMG oraz przy wyjeździe lub przyjeździe kutrów z zagranicy. Z braku dostatecznej liczby strażników była ona prowadzona powierzchownie, ograniczając się najczęściej do zbadania bagażu podróznego i zapytania o wysokość posiadanej gotówki względnie dewiz. Rewizji osobistej poddawano właściwie tylko osoby podejrzane o przestępstwa dewizowe, jeszcze rzadziej dochodziło do szczegółowego sprawdzania pod tym względem statków⁷⁵.

Obszar działania pozostałych komisariatów w Pucku i Goszczynie tylko w niewielkim stopniu sprzyjał uprawianiu przemytnictwa. Na terenie pierwszego z nich, obejmującego brzegi Zatoki Puckiej i nieduży odcinek otwartego morza, nie było większych miejscowości, a sam Puck nie stanowił poważniejszego ośrodka handlowego, podobnie jak nie odgrywał większej roli tutejszy port. SG zajmowała się właściwie drobnymi nadużyciami karnoskarbowymi. Następne lata po wykryciu wspomnianej afery przemytniczej artykułów monopolowych z Gdańska nie potwierdziły w rozpracowaniu wywiadowczym, by na tym terenie nasiliła się kontrabanda.

Z uwagi na Karwieńskie Błota od strony morza z jednej strony, z drugiej zaś Jezioro Żarnowieckie i brak w promieniu wielu kilometrów jakichkolwiek osiedli, rejon nadmorski komisariatu goszczyńskiego nie należał pod wzglę-

⁷³ ASG, PIOSG, sygn. 189/199, Raport o organizacji służby na terenie miasta i portu Gdynia z 20 III 1933 r.

⁷⁴ Ibidem, sygn. 189/68, Elaborat i wnioski z zakresu służby wywiadowczej nkom. Henryka Leśkiewicza, of. inf. PIOSG – 1935; sygn. 189/72, Pismo PIOSG z 28 V 1931 r.

⁷⁵ R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej*, s. 173-174.

dem przemysłowym do aktywnych. Co więcej: płytkie dno w pobliżu brzegów utrudniało przybijanie statków, a nawet większych łodzi. Na odcinku lądowym dochodziło z reguły do wypadków nielegalnego przekraczania granicy, gdyż szmugiel z braku większych skupisk ludzi na przedpolu, którzy najczęściej mieli pracę i dzięki temu zapewniony byt, niemal nie występował⁷⁶.

Pewne znaczenie dla rozwoju przemysłnictwa na interesującym nas obszarze, przypisywano linii kolejowej Strzebielino – Wejherowo – Gdynia – Gdańsk i dalej przez Bydgoszcz i Toruń w głąb kraju. Powyższy szlak był uważany przez Pomorski Inspektorat Okręgowy SG za jeden z najważniejszych w przerzucie kontrabandy, a szły tędy do Polski najczęściej: wyroby tytoniowe i alkoholowe, konserwy owocowe, karty do gry, galanteria, radio-odbiorniki i patefony⁷⁷.

6. Działalność Inspektoratu Granicznego Gdynia w zakresie wykrywania przestępstw celno-skarbowych i nielegalnego przekraczania granicy

Szczególną rolę w zwalczaniu przemysłnictwa oraz nielegalnego przekraczania granicy w pasie polskiego wybrzeża odegrał przede wszystkim aparat wywiadowczy gdyńskiego inspektoratu, jakkolwiek i jego pion fizycznej ochrony granicy w postaci placówek I linii miał w tym niemały udział. Działalność wywiadowczą organizowały komisariaty, w gestii których były placówki II linii, oraz oficer wywiadowczy Inspektoratu (z pomocniczym personelem), który faktycznie był merytorycznym przełożonym organów wywiadowczych na całym terenie działania⁷⁸.

Każdy kierownik komisariatu, podporządkowany służbowo inspektorowi granicznemu, sprawował nadzór i kontrolę nad działalnością wywiadowczą

⁷⁶ ASG, PIOSG, sygn. 189/72, Pismo PIOSG z 28 V 1931 r. dotyczące inspekcji wywiadowczej IGG; sygn. 189/203, Charakterystyka odcinka granicznego Komendy Obwodu Straży Granicznej Gdynia (granica morska i polsko-niemiecka) za czas od 1 I 1937 do 1 IV 1938.

⁷⁷ Ibidem, PIOSG, sygn. 189/604, Protokół z odprawy kier. IGG z 20 XI 1929; ibidem, KSG, sygn. 187/146: sprawozdanie z walki z przemysłnictwem skarbowo-celnym Straży Granicznej w 1934.

⁷⁸ R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej wobec firm gdańsko-gdyńskich w latach 1932-1938*, wybór, wstęp i opracowanie P. Kołakowski, R. Techman, Słupsk 2010, s. 9-10.

na swoim obszarze. Zgodnie z przyjętymi założeniami miał pracować w myśl fachowych wytycznych oficera wywiadowczego IGG, informować go o rozpracowywanych przez siebie aferach przemytniczych i meldować o wszystkich elementach dotyczących przedpola. Do niego należała koordynacja służby placówek I i II linii. Prowadził w pewnym, niewielkim wprawdzie, zakresie pracę analityczną, wykorzystując do tego otrzymane meldunki i raporty, a także dysponował ewidencją aparatu wywiadowczego będącego na usługach swoich placówek⁷⁹.

Podstawowym ogniwem pracy operacyjnej były jednak placówki II linii, rozmieszczone w terenie nadgranicznym, a ich dowódca (w stopniu przodownika lub starszego przodownika) był najczęściej faktycznym zastępcą kierownika komisariatu w sprawach wywiadowczych. Placówki II linii, na które przede wszystkim spadał obowiązek rozpoznania podległego im terenu, dostarczały kierownikom komisariatów informacji odnoszących się do organizacji i charakteru przemytnictwa, kierunku szlaków nielegalnego przetrzutu towarów i ludzi, a także osób uprawiających ten proceder. Kadra wywiadowcza placówek II linii IGG (wraz z posterunkami) liczyła na koniec stycznia 1937 r. – 30 osób (Gdynia 17, Puck – 6, Hel – 3, Goszczyno – 4)⁸⁰.

Skuteczne tropienie kontrabandy było możliwe nie tylko dzięki własnemu personelowi wywiadowczemu, lecz także, a może przede wszystkim, od zorganizowania i działalności sieci agenturalnej. Należeli do niej konfidenty, informatorzy oraz osoby współpracujące, którzy byli głównym źródłem dostarczania najróżniejszych wiadomości.

Konfidenty nie byli etatowo związani ze SG, pracowali w przedsiębiorstwach, urzędach i instytucjach, którymi interesowała się formacja graniczna, a ich usytuowanie w rozmaitych środowiskach umożliwiało przekazywanie cennych danych. Kierowali się różnymi pobudkami: najczęściej chęcią zysku, gdyż byli opłacani, rzadziej względami ideowymi (lub dobrze rozumianym obywatelskim obowiązkiem), niekiedy zemstą ewentualnie zamiarem wyeliminowania konkurencji.

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ H. M. Kula, *Polska Straż Graniczna*, s. 68; ASG, PIOSG, sygn. 189/30, Imienny wykaz stanu osobowego placówek II linii i posterunków wywiadowczych IGG – 30 I 1937 r.

Współpraca informatorów z wywiadem SG miała bardziej doraźny i węższy charakter niż konfidentów. Korzystano z ich usług w odniesieniu do charakterystyki osób, środowisk, firm czy specjalnych zagadnień. Byli wykorzystywani w zależności od potrzeb, stanowiąc najważniejsze źródło wywiadowcze kierowników placówek I i II linii oraz komisariatów. Działali z podobnych pobudek co konfidenti (zarobkowych, ideowych, z chęci zemsty itp.), a i zasady postępowania z nimi były identyczne.

Poza tymi dwoma kategoriami źródeł SG korzystała z pomocy osób stale współpracujących (nie zaliczanych ani do konfidentów, ani do informatorów), którzy byli opłacani lub bezinteresownie przekazywali drobne wiadomości, a także z osób doraźnie „nadających sprawy przemytnicze lub udzielających informacji w tych sprawach” z chęci zysku, z zemsty czy zniszczenia konkurencji⁸¹.

Korzystając z własnego aparatu wywiadowczego oraz z zewnętrznych źródeł informacji, gdyński inspektorat odegrał w zwalczaniu kontrabandy w całym pomorskim okręgu SG bardzo istotną rolę. Wprawdzie na początku lat 30. górowały nad nim pod względem wartości zatrzymanego przemytu jednostki organizacyjne tego szczebla z Tczewa i Nakła czy Chojnic, co było skutkiem walki z przepływem tędy strumienia towarów kontyngentowych z WMG, lecz począwszy od 1933 r., kiedy kontyngenty przestały zalewać Polskę, pierwszeństwo należało do Gdyni. Przed wybuchem II wojny światowej (1938) wskaźnik ten osiągnął nawet 65% (zob. tabelę). W parze z tymi wynikami szła liczba osób zatrzymanych za szmugiel. Na obszarze IGG nie dochodziło natomiast do częstego przekraczania granicy niezgodnie z przepisami.

W ciągu drugiej połowy lat 30. XX w. wywiad gdyńskiego inspektoratu nie stwierdził, co budzi pewne niedowierzanie, przemytu zorganizowanego, dokonywanego przez miejscowe grupy przestępcze, działające z określonym planem i finansujące ten proceder na dużą skalę. Według tego źródła przemyt nie miał mieć charakteru hurtowego, a raczej jednostkowy, uprawiany z uwagi na tańsze źródło zakupu lub jego bliskość względnie

⁸¹ R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej wobec firm*, s. 10-11; ASG, KSG, sygn. 187/158, „Instrukcja dla prowadzenia „dossier” i kart ewidencyjnych w wywiadzie Straży Granicznej”, 1936.

tradycyjne przyzwyczajenie do artykułów produkcji zachodniej, przede wszystkim niemieckiej.

Wyniki działalności Inspektoratu Granicznego Gdynia w latach 1930-1938 w odniesieniu do całego obszaru Pomorskiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej w Bydgoszczy

Rok	Osoby zatrzymane za przemyt		Przemyt		Osoby nielegalnie przekraczające granicę	
	Ilość	%	Wartość (zł)	%	Ilość	%
1930	195	18,8	93716	7,9	28	4,7
1931	209	29,0	105695	5,9	14	3,2
1932	309	37,5	175459	15,2	19	4,8
1933	246	27,2	130847	29,2	18	3,9
1934	412	33,9	41352	32,7	32	5,9
1935	Brak dokładnych danych					
1936	470	47,0	49184	48,0	36	9,5
1937	530	52,0	43714	34,0	40	6,4
1938	652	48,0	84269	65,0	41	5,1

Źródło: R. Techman, *Zwalczanie przemytnictwa i przestępstw karno-skarbowych przez Straż Graniczną na polskim wybrzeżu w latach 1928-1939*, w: *A Pomerania ad ultima terras. Studia ofiarowane Barbarze Popielas-Szultce w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. J. Sochacki i A. Teterycz-Puzio, Słupsk 2011, s. 149; St. Mańkowski, *Zarys historii ochrony granicy morskiej w Polsce*, Warszawa 1967, s. 60.

Gdyby z kolei przyjrzeć się osiągnięciom poszczególnych jednostek organizacyjnych w ramach IGG w latach 1930-1934, dla których mamy szczegółowe dane źródłowe, to największy udział co do wartości zatrzymanego przemytu miał aparat wywiadowczy. Aż 72% przypadało bowiem na oficera wywiadowczego z zależnymi odeń komórkami, niecałe 20% na komisariat gdyński, a ledwie 5% na helski, natomiast dwa pozostałe komisariaty w Pucku i Goszczynie nie mogły się pochwalić takimi rezultatami, co było związane z sygnalizowaną wcześniej martwością przemytniczą ich obszaru. Wartość zatrzymanej kontrabandy jednoznacznie wskazywała, że głównym ośrodkiem przemytnictwa na obszarze całego Pomorskiego Inspektoratu

Okręgowego SG był port gdyński i jego najbliższe zaplecze. Co więcej; ponad trzy czwarte towarów nielegalnie wchodzących do polskiego obszaru celnego na wybrzeżu pochodziło z tego źródła.

**Wartość zatrzymanego przemytu poszczególnych jednostek organizacyjnych
Inspektoratu Granicznego Gdynia w latach 1930-1934**

Jednostka	Wartość w złotych						
	1930	1931	1932	1933	1934	1930-1934	
						Wartość	%
Oficer wywiadowczy	80.537	83.564	123.295	92.809	13.489	393.694	72,0
Kom. Gdynia	9.965	12.236	26.817	31.643	25.467	106.128	19,4
Kom. Puck	2.236	5.623	4.558	3.354	1.538	17.309	3,1
Kom. Hel	855	4.262	19.693	2.602	502	27.914	5,1
Kom. Goszczyno	123	10	1.096	439	356	2.024	0,4
Razem	93.716	105.695	175.459	130.847	41.352	547.069	100

Źródło: R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej*, s. 177.

Z kolei w przypadku zatrzymań osób na próbie nielegalnego przekraczania granicy największe znaczenie miał Komisariat SG Goszczyno na granicy polsko-niemieckiej. Liczba jednak 110 osób w ciągu pięciu lat (1930-1934), które w ten sposób naruszyły przepisy, nie pozwala na stwierdzenie, że było to zjawisko masowe.

W połowie tej dekady SG ujawniła w Gdyni kanał przerzutowy ludzi, który utworzyły zorganizowane grupy (jakkolwiek ich centrale mieściły się w głębi kraju), wespół z załogami statków, czyniąc z tego dochodowy interes. W tym konkretnym przypadku chodziło o przerzut emigrantów z Warszawy do Palestyny. Z kolei począwszy od 1936 r., kiedy wprowadzono ograniczenia walutowe, poważnie nasiliło się zjawisko wyprowadzania (wymytu) walut z Polski. Główny szlak tego rodzaju przestępstw prowadził do handlarzy z WMG. Inspektorat gdyński brał także udział w likwidacji przemytu jedwabiu, kruszców i brylantów z WMG, uprawianego przez pracowników firmy samochodowej „Bracia Welz”⁸².

⁸² H. M. Kula, *Polscy inspektorzy celni w Wolnym Mieście Gdańsku 1920-1939*, Gdańsk 2009, s. 207-210; idem, *Ochrona granicy morskiej*, s. 273.

Niewielkie znaczenie jako ośrodka kontrabandy, która została wykryta, miał Półwysep Helski, jeśli pominąć przerzut spirytusu z Gdańska, sięgającego i tego obszaru, lecz nie w pełni rozpracowanego. W połowie lat 30. wykryto kilka przypadków szmuglowania przez rybaków helskich motorów do kutrów i osprzętu do nich sprowadzanych z Danii. Na jaw wyszedł również uprawiany przez nich przemyt sieci rybackich, kupowanych w Niemczech. W końcu tej dekady szmugiel przechodzący przez port helski istotnie zmalał, gdyż zastój w rybołówstwie przybrzeżnym ograniczył kontakty tutejszych rybaków z niemieckimi i skandynawskimi. Główną bodaj przyczyną było jednak wysiedlenie z Helu, w związku z ogłoszeniem go Rejonem Umocnionym, wszystkich obywateli niemieckich i gdańskich oraz polskich narodowości niemieckiej. Najczęściej właśnie Niemcy-rybacy helscy wypływając na wody międzynarodowe nabywali podczas zawijania do portów niemieckich (Łeba, Ustka, Darłowo i Pilawa) lub duńskich (Svaneke i Nexø na Bornholmie) różne towary bądź przedmioty, które następnie przemycali do Polski⁸³.

W ogólnym podsumowaniu wyników IGG w walce z przemytem nie odegrała większej roli kontrabanda na granicy gdyńsko-gdańskiej. Dobrym przykładem niech będzie rok 1937, jeśli uznać go za w pełni miarodajny, kiedy odnotowano jedynie 21 przypadków szmuglu o wartości zaledwie 605 zł. Wtedy też na tym odcinku ujęto 17 osób za bezprawne przekroczenie granicy oraz zatrzymano 18 osób za włóczęgostwo, handel domokrężny oraz za uprawę tytoniu, kłusownictwo i nielegalne rybołówstwo, kradzież⁸⁴.

Z braku dostatecznych danych trudno określić skuteczność flotylli morskiej SG w zwalczaniu kontrabandy i zatrzymywaniu osób bezprawnie opuszczających Polskę. Według niektórych opinii kontrolowała ona w sezonach nawigacyjnych (maj-wrzesień) około 65-70 statków, z czego pod zarzutem przestępstwa zatrzymywała 20-30. Ocena końcowa, że likwidowała przeciętnie 30% wartości szmuglu w obwodzie gdyńskim i zatrzymywała do 10% osób naruszających na tym obszarze granicę państwa, wydaje się

⁸³ ASG, PIOSG, sygn. 189/203, Charakterystyka odcinka granicznego Komendy Obwodu Straży Granicznej Gdynia (granica morska i polsko-niemiecka) za czas od 1 I 1937 do 1 IV 1938; R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej*, s. 180.

⁸⁴ Ibidem.

przesadna. Bardziej prawdopodobne, iż udział w zwalczaniu kontrabandy nie przekraczał dziesięciu, góra kilkunastu procent. Częste patrolowanie ograniczały bowiem niewielkie możliwości finansowe (limity na utrzymanie jednostek) i niejednokrotne dłuższe przestoje spowodowane awariami silników czy konserwacją bieżącą. Dalsze ustalenia, że jednostki pływające SG skutecznie unieszkodliwiały jedną trzecią działalności statków przemysłowych na morzu, są chyba również zawyżone. Ogólny sąd o funkcjonowaniu flotylli i tak wypada dobrze, jakkolwiek przeszkodą do uzyskania lepszych efektów służby morskiej były takie czynniki, jak: nadal niedostateczna liczba jednostek pływających, ich nie najwyższe parametry techniczne oraz ograniczone możliwości pełnego wykorzystania, jeśli pominąć szczególnie wysokie umiejętności przemysłowców⁸⁵.

Ważne miejsce w działalności gdyńskiego inspektoratu w ochronie interesów Skarbu Państwa zajmowały czynności informacyjno-opiniodawcze, które wykonywał on na polecenie władz zwierzchnich lub prośb instytucji współpracujących w ściganiu przestępstw karno-skarbowych. Dysponując bazą danych, uzyskanych drogą wywiadowczą, o firmach i osobach prowadzących różnego rodzaju działalność na podległym mu obszarze, IGG opiniował przedsiębiorstwa starające się o koncesję na zarobkowe załatwianie formalności celnych. Negatywna ocena, argumentowana w różny sposób (nieprawidłowościami finansowymi, przepełnieniem rynku, wybitnie niemieckim charakterem), skutkowałą stratą finansową dla opiniowanego przedsiębiorstwa. Inspektorat stał zawsze na straży polskich interesów, biorąc m.in. pod uwagę niekaralność w sprawach skarbowych i lojalność wobec władz Rzeczypospolitej.

Opiniowanie było atutem w walce z nieuczciwymi firmami, zwłaszcza nastawionymi antypolsko. Ze szczególnym wyczuleniem przypatrywano się działalności oddziałów gdyńskich firm z WMG, gdyż były w zdecydowanej większości niemieckie. Z reguły dyskryminowały one w oczach klientów port gdyński, a podnosiły wartość gdańskiego, niekiedy wręcz żądając, by transporty towarów kierować do Gdańska mimo mniejszej rentowności

⁸⁵ St. Mańkowski, *Zarys historii ochrony granicy*, s. 59-62; R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej*, s. 181-182.

takiego przedsięwzięcia. Wykazywały nierzadko duże straty w prowadzeniu działalności na terenie Gdyni, co było najczęściej wynikiem odprowadzania dochodów do centrali gdańskiej. Taka postawa nie zasługiwała zdaniem opiniującego na zaufanie i uwzględnienie próśb o ulgi i przywileje. Specjalną uwagę zwracano na osoby podejrzane o popieranie ruchu narodowo-socjalistycznego w Niemczech, ewentualnie byłych wojskowych niemieckich zatrudnianych w różnych firmach gdańskich i gdyńskich, którzy mogli prowadzić działalność szpiegowską.

W zakresie wypełniania funkcji opiniodawczej najbardziej ożywioną współpracę inspektorat gdyński prowadził z miejscowym urzędem skarbowym. Specjalnych trudności nie nasuwało także współdziałanie z władzami celnymi, polegające na informowaniu się o przestępstwach skarbowo-celnych, jak również na wzajemnej pomocy w dochodzeniach karno-skarbowych.

Wiadomościami nie tylko gospodarczymi zainteresowany był Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Floty (podobnie jak Dowództwo Okręgu Korpusu VIII w Toruniu). Albo na jego żądanie, albo z własnej inicjatywy dostarczano mu m.in. danych o firmach z kapitałem niemieckim (zwłaszcza takich, których właścicielami bądź prokurentami byli niegdyś wojskowi), o różnych statkach, o nielegalnym przekraczaniu granicy, przewozie i wywozie amunicji i materiałów wojennych, o konkretnych osobach i przedsiębiorstwach, kutrach rybackich powracających z dalekomorskich połowów itp.⁸⁶

Ze względu na odmienną geograficzną i gospodarczą obszar nadmorskiego II Rzeczypospolitej prowadzenie działalności na jego granicach powierzono w 1928 r. jednej jednostce organizacyjnej – IGG. Przechodził on w ciągu dekady dosyć częste reorganizacje, zanim w połowie lat 30. XX w. ustabilizował swą strukturę wewnętrzną. Gdyński inspektorat różnił się od podobnych mu ogniw SG w kraju, ponieważ oprócz działów występujących w całej formacji miał specyficzne, które odnosiły się do szeroko rozumianej ochrony wybrzeża morskiego. Były to: służba portowa, zajmująca się przede wszystkim walką z nielegalnym przerzutem towarów ze statków, oraz flotylla

⁸⁶ Ibidem, s. 184-185.

morska, którą wykorzystywano do patrolowania, obserwacji ruchu jednostek pływających wzdłuż polskich wód terytorialnych i wewnętrznych oraz śledzenia statków podejrzanych o przemyt. Inspektoratowi przypadła szczególnie ważna rola w zwalczaniu tych przestępstw, ponieważ port gdyński i związane z nim miasto były najsilniejszym ośrodkiem przemytnictwa na terenie całego pomorskiego okręgu SG. Wykorzystywał on w tej walce zwłaszcza aparat wywiadowczy, oparty na własnej kadrze zawodowej i niezłe rozwiniętej (choć nie zawsze trwałej) sieci osobowych źródeł informacji. Dzięki niemu dysponował również bazą danych o firmach i osobach prowadzących różnorodną działalność gospodarczą, nierzadko nieuczciwą wobec Skarbu Państwa i sprzeczną z polską racją stanu, która pozwalała mu bronić interesów Rzeczypospolitej nad polskim morzem.

Ryszard Techman, Inspektorat Straży Granicznej w Gdyni w latach 1928-1939

STRESZCZENIE

Ze względu na odmienną geografię i gospodarczą obszar nadmorskiego II Rzeczypospolitej prowadzenie działalności na jego granicach powierzono w 1928 r. Inspektoratowi Granicznemu Gdynia, który funkcjonował do wybuchu II wojny światowej. Artykuł przedstawia jego powstanie, organizację, kadry i działalność, poprzedzone krótkim rysem historycznym ochrony granicy morskiej w pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości

W ciągu dekady gdyński Inspektorat przechodził dość częste reorganizacje, zanim w połowie lat 30. XX w. ustabilizował swoją strukturę wewnętrzną. Różnił się od podobnych mu jednostek organizacyjnych Straży Granicznej w kraju, ponieważ oprócz działów występujących w całej formacji miał specyficzne, takie jak: służba portowa, zajmująca się przede wszystkim walką z nielegalnym przetrzutowaniem towarów ze statków, oraz flotylla morską, którą wykorzystywano do patrolowania, obserwacji ruchu jednostek pływających wzdłuż polskich wód terytorialnych i wewnętrznych oraz śledzenia statków podejrzanych o przemyt. Inspektoratowi przypadła szczególna rola w zwalczaniu tych przestępstw, ponieważ port gdyński i związane z nim miasto były najsilniejszym ośrodkiem przemytnictwa na terenie całego pomorskiego okręgu Straży Granicznej. Wykorzystywał on w tej walce zwłaszcza aparat wywiadowczy, oparty na własnej kadrze zawodowej i niezłe rozwiniętej (choć nie zawsze trwałej) sieci osobowych źródeł informacji. Dzięki niemu dysponował również bazą danych o firmach i osobach prowadzących różnorodną działalność gospodarczą, nierzadko nieuczciwą wobec Skarbu Państwa i sprzeczną z polską racją stanu, która pozwalała mu bronić interesów Rzeczypospolitej nad polskim morzem.

Słowa kluczowe: Inspektorat, Straż Graniczna, Gdynia, port gdyński, ochrona granicy morskiej, przemyt, nielegalne przekraczanie granicy, przestępstwa celno-skarbowe

WOJCIECH TUREK

(Gdańsk)

EWAKUACJA ŻOŁNIERZY V DYWIZJI SYBERYJSKIEJ Z DALEKIEGO WSCHODU DO GDAŃSKA W 1920 R.

Dzieje wojska polskiego na Syberii i Dalekim Wschodzie w okresie I wojny światowej oraz wojny domowej po wybuchu rewolucji bolszewickiej w 1917 r. w Rosji wciąż należą do niedostatecznie rozpoznanych fragmentów naszej przeszłości. Jeszcze w 2009 r. jeden z badaczy, publikując artykuł o polskich jednostkach wojskowych na Wschodzie tworzonych na terenie Rosji, miał podstawy, by stwierdzić, że: „dziś są one zupełnie zapomnianym epizodem naszej dwudziestowiecznej historii”¹. W istocie, przez kilkadziesiąt lat podstawowym źródłem naszej wiedzy o Polakach walczących na Wschodzie było opracowanie Henryka Bagińskiego z 1921 r. Sytuacja uległa zmianie dopiero w 2009 r. wraz z ukazaniem się rzetelnej i wszechstronnie udokumentowanej pracy prof. Dariusza Radziwiłłowicza². Niestety, wspomniana monografia nie spotkała się z adekwatnym do jej wartości rezonansem w środowisku naukowym – nie zajęła również znaczącego miejsca w świadomości szerszego kręgu osób zainteresowanych historią.

Nie jest przypadkiem, że zagadnienie ewakuacji wojsk polskich z Dalekiego Wschodu do Gdańska w 1920 r. nie spotkało się nawet z zainteresowaniem badaczy przeszłości Gdańska. Na próżno szukać choćby wzmianki o tych wydarzeniach w publikacji *Kronika Gdańska: 997-1997* czy bardziej

¹ K. Krajewski, *Nie tylko Dowborczycy*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 1-2, 2009, s. 27.

² H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie: 1914-1920*, Warszawa 1990; D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje zbrojne we wschodniej Rosji oraz na Syberii i Dalekim Wschodzie w latach 1918-1920*, Olsztyn 2009.

popularnym kalendarium *Wydarzyło się w Gdańsku*. Nie dowiemy się o pobycie Sybiraków w Gdańsku ani z wielotomowej historii Gdańska, ani z niedawno opublikowanej *Encyklopedii Gdańska*, w której – nawiasem mówiąc – zabrakło nawet biogramów gen. Józefa Hallera, Mieczysława Jałowieckiego czy Konstantego Jacynicza³.

W ostatnich latach interesujące opracowania dotyczące przedmiotowego zagadnienia zostały opublikowane m.in. na łamach niszowego „Zesłańca”⁴. Dotychczas nie powstało jednak opracowanie poświęcone problematyce zorganizowanej ewakuacji drogą morską Polaków z Dalekiego Wschodu do Polski przez port w Gdańsku, które byłoby wzbogacone uzupełniającą kwerendą źródłową, a zarazem uwzględniało aktualny stan wiedzy.

W okresie wojny domowej w Rosji, będącej konsekwencją rewolucji lutowej i październikowej w 1917 r. – po zakończeniu I wojny światowej i po utworzeniu niepodległego państwa polskiego – Wojsko Polskie na Syberii, zgromadzone w V Dywizji Strzelców Polskich liczyło (według oficjalnego stanu na dzień 30 kwietnia 1919 r.): 10 772 ludzi, w tym 705 oficerów, 33 lekarzy, 36 urzędników, 1111 podoficerów frontowych, 5524 szeregowych frontowych, 320 podoficerów nie frontowych i 3043 szeregowych nie frontowych. W lipcu 1919 r. stan osobowy zwiększył się do 11 278 ludzi⁵. Nazwę Dywizji Syberyjskiej poprzedzała liczba V, ponieważ tworzone na Syberii wojsko polskie formalnie podlegało gen. Hallerowi, który kierował trzema Dywizjami Strzelców Polskich, znajdującymi się na Zachodzie, oraz IV Dywizją Strzelców Polskich sformowaną na Kubaniu, dowodzoną przez gen. Lucjana

³ M. Gliński, J. Kukliński, *Kronika Gdańska: 997-1997*, t. I: 997-1945, Gdańsk 1998; *Wydarzyło się w Gdańsku: 1901-2000: Jeden wiek w jednym mieście*, red. G. Fortuna, D. Tusk, Gdańsk 1999; *Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2012. Biogram Jałowieckiego sporządzony 31 V 2016 r. oraz m. in. hasło: „Delegacja Rządu Polskiego w Gdańsku (1919-1920)”, sporządzone 6 VI 2016 r., widnieją na stronie internetowej *Encyklopedii Gdańskiej*.

⁴ Na uwagę zasługują m.in. opracowania: J.P. Wiśniewski, *Ewakuacja oddziałów polskich z Dalekiego Wschodu w 1920 r.*, „Zesłaniec” 2004, nr 16, s. 15-37 oraz D. Bienias, „Lodowy marsz” V Dywizji Syberyjskiej oraz okoliczności powrotu jej żołnierzy do Polski na statku „Jarosław”, „Zesłaniec” 2012, nr 51, s. 37-56.

⁵ D. Bienias, *Życie codzienne syberyjskiej V Dywizji Strzelców Polskich w okresie jej stacjonowania w Nowonikolajewsku na Syberii w 1919 roku*, „Zesłaniec” 2012, nr 52, s. 3. Różne dane o liczebności wojsk podaje D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 243-244.

Żeligowskiego⁶. Bezpośrednie dowództwo nad V Dywizją Strzelców Polskich (zwaną dalej Dywizją Syberyjską) sprawował płk Kazimierz Rumsza (szefem sztabu Dywizji był od 18 kwietnia mjr Benedykt Chłusewicz), natomiast dowódcą wojsk polskich na Syberii był płk Walerian Czuma. Szefem sztabu Naczelnego Dowódcy był początkowo kpt. Romuald Wolikowski, a od 20 kwietnia ppłk Ludwik Lichtarowicz⁷. Jak podaje jeden z badaczy: „Kuriozum polegało na tym, że Wojsko Polskie na Syberii składało się z jednej dywizji i kompetencje obu sztabów pokrywały się”⁸.

W związku z załamaniem się państwa „białych” adm. Aleksandra Kołczaka na Syberii i ofensywą bolszewików, którzy 14 listopada 1919 r. zajęli Omsk – dotychczasową stolicę adm. Kołczaka – pojawiła się konieczność ewakuacji sformowanych wojsk sprzymierzonych z „białą” Rosją, przede wszystkim oddziałów czechosłowackich i polskich, a ponadto francuskich, rumuńskich, jugosłowiańskich, amerykańskich, włoskich, brytyjskich, łotewskich i japońskich. Podejmując jesienią 1919 r. decyzję o odwróceniu kierunku transsyberyjską na Daleki Wschód, gen. Maurice Janin – dowódca Wojsk Sprzymierzonych Syberii i Dalekiego Wschodu – ustalił kolejność wycofywania wojsk, wyznaczając Polakom rolę ariergardy wszystkich podlegających mu formacji. Z tej przyczyny polska dywizja dopiero 26 listopada rozpoczęła ewakuację z Nowonikołajewska (Nowosybirsk). Polacy do końca osłaniaли powierzony im odcinek linii kolejowych⁹.

⁶ Ibidem, s. 246. Zgodnie z rozkazem wydanym przez gen. Hallera dnia 25 I 1919 r. w Paryżu, oddziały Wojsk Polskich na Syberii pod dowództwem płk. Czuma zostały przydzielone do grupy operacyjnej Wojsk Sprzymierzonych Syberii i Dalekiego Wschodu, pod dowództwem francuskiego gen. Pierre Janina. Haller wysłał na Syberię Misję Wojskową pod kierownictwem kpt. Jarosława Okulicz-Kozaryna, Ibidem, s. 246-247.

⁷ Ibidem, s. 239, struktura organizacyjna Wojsk Polskich na Syberii (30 IV 1919); D. Bienias, *Życie*, s. 3.

⁸ Ibidem, s. 6. J. P. Wiśniewski stwierdza, że płk Czuma był zwolennikiem ewakuacji wojsk polskich na Daleki Wschód, natomiast płk Rumsza opowiadał się za prowadzeniem walki z bolszewikami, jednak nie wyjaśnia, dlaczego 10 stycznia płk Czuma znalazł się w niewoli, natomiast płk Rumsza podjął decyzję o kontynuowaniu marszu na Daleki Wschód, J. P. Wiśniewski, *Działalność wojskowa Jana Skorobohatego-Jakubowskiego na Syberii 1918-1920*, „Zesłaniec” 2009, nr 37, s. 86-87.

⁹ D. Bienias, „*Lodowy marsz*”, s. 40. Ostatnie polskie pociągi opuściły Nowonikołajewsk dopiero 9 grudnia, natomiast ostatnie pociągi z oddziałami polskiej straży tylnej wraz z płk. Rumszą wyjechały 12 grudnia, Ibidem, s. 43, 44; J. P. Wiśniewski, *Działalność*, s. 88; idem, *Ewakuacja*, s. 15-16.

Transport stwarzał trudny do pokonania problem logistyczny, jeśli zważymy, że polska dywizja licząca ponad 12 tys. żołnierzy, wraz z całym wyposażeniem (ok. 300 inwalidami i ok. 3 tys. osób towarzyszących – członków rodzin), zajęła 57 eszelonów i 3 pociągi pancerne. Dodatkowo obok pociągów sunęły sanie należące do uciekinierów. Było oczywiste, że – obok żołnierzy – akcją objęte będą również ich rodziny, cywilni zesłańcy, a nawet dawni powstańcy styczniowi z 1863 r. Z uwagi na powierzone Polakom zadanie w pierwszej kolejności wysłano jedynie pociąg sanitarny nr 9 z rannymi i inwalidami. Problemem było nie tylko przetransportowanie Polaków z Syberii na Daleki Wschód przeciążoną transsyberyjską linią kolejową, w warunkach trwającej wojny domowej i ofensywy bolszewickiej, na dodatek w czasie surowej syberyjskiej zimy, lecz także pozyskanie na miejscu odpowiednich statków, na pokładzie których pasażerowie mieli odbyć długą podróż do Polski¹⁰.

Rząd polski podjął decyzję o zorganizowaniu ewakuacji trasą wiodącą przez Ocean Indyjski, Kanał Sueski, Morze Śródziemne, Morze Północne i Morze Bałtyckie do Gdańska, a także o sfinansowaniu operacji poprzez asygnatę 30 milionów marek polskich. Odrzucono propozycję transportu alternatywną trasą prowadzącą przez Ocean Spokojny, terytorium USA, a następnie Ocean Atlantycki do Gdańska. Za wybraną trasą przemawiały następujące względy: „podróż odbywałaby się w najmniej uciążliwych warunkach dla podróżujących ze względu na zwykle spokojny stan Oceanu Indyjskiego w okresie od grudnia do kwietnia, uniknęłoby się podwójnego przeładunku ze statków i odwrotnie do pociągów oraz potrzeby wyrażenia zgody USA na przewóz wojsk przez jego terytorium”¹¹. Pomimo podjęcia odpowiednich przygotowań, wysłanie na Daleki Wschód misji polskiej nastąpiło dopiero 20 listopada – po ustaleniu jej składu. Fakt ten wywarł decydujący wpływ na dalsze losy wojska polskiego na Syberii.

Reasumując ustalenia poczynione przez badaczy dziejów V Dywizji, nie ulega wątpliwości, że ewakuacja Polaków przebiegała zbyt wolno w stosunku do postępu na Syberii zwycięskich wojsk bolszewickich. Sytuację kom-

¹⁰ D. Bienias, „Lodowy marsz”, s. 41, 43, D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 396, o staraniach o zdobycie statków, H. Bagiński, *Wojsko Polskie*, s. 568.

¹¹ J. P. Wiśniewski, *Ewakuacja*, s. 24.

plikowała obecność licznych cywilów. Znakomity opis „lodowego marszu” znajduje się w pamiętniku Stanisława Bohdanowicza: „Wleliśmy się okropnie. Jak okiem sięgnąć, na torach stała wstęga naszych eszelonów, czekających jeden z drugim wolnej drogi. Widok był dość ciekawy, zaśnieżone wagony, a na dachach, hamulcach i gdzie się tylko dało – napakowane było drewno na opał. Po bieliźnie damskiej i dziecięcej widać było, gdzie były rodziny”¹².

Po stoczeniu 23 grudnia największej i najkrwawszej w dziejach Dywizji bitwy z bolszewikami o stację kolejową Tajga – w której straty polskie wyniosły ponad stu zabitych i kilkuset rannych – pod koniec miesiąca polskie transporty dotarły do Krasnojarska, znajdującego się pod kontrolą eserowców a po Nowym Roku – bolszewików¹³. W tym miejscu i czasie ujawniło się zjawisko żywiołowej demoralizacji. Jak wspomina jeden ze świadków: „Żołnierz polski (...) zwątpił ostatecznie w celowość i pomyślny rezultat walk i trudów. Przed nim były olbrzymie, wiele tysięcy wiorst wynoszące przestrzenie, przez które wiódł jedyny zbawczy tor (...) Za plecami i wokoło był wróg bolszewik”. Rzeczywiście, w czasie kilkutygodniowej ewakuacji pokonany został relatywnie krótki (zważywszy odległość wciąż dzielącą wojsko od portów na Dalekim Wschodzie) odcinek trasy z Nowonikołajewska do Krasnojarska¹⁴.

W rezultacie demoralizacji część oddziałów polskich poddała się bolszewikom już w chwili, gdy ich regularne oddziały zdobyły Krasnojarsk i zablokowały części transportów drogę w kierunku wschodnim. Pozostałe transporty zatrzymały się 7 stycznia 1920 r. przed stacją Klukwiennaja (12 km na wschód od Krasnojarska), gdzie 10 stycznia w okolicznościach do dziś nie w pełni wyjaśnionych nastąpiła kapitulacja. Z rekonstrukcji wydarzeń wynika, że wobec niemożności kontynuowania dalszej podróży pociągami, po naradzie jaka odbyła się 8 stycznia, płk Rumsza podjął decyzję o kontynu-

¹² S. Bohdanowicz, *Ochotnik: V Dywizja Syberyjska w nietuszowanej relacji rekruta z 1918 roku*, Warszawa 2013, s. 71. O przyczynach fiaska ewakuacji szczegółowo pisze Radziwiłłowicz, opierając się m.in. na sprawozdaniu sporządzonym 21 II 1920 r. przez płk. Burhardta, D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 445-446, a także H. Bagiński, *Wojsko Polskie*, s. 573-574. Zob. również J. P. Wiśniewski, *Działalność*, s. 89-90.

¹³ D. Bienias, „*Lodowy marsz*”, s. 46.

¹⁴ P. Smolik, *Przez lądy i oceany: Przygody jeńca w Azji w czasie Wielkiej Wojny: Sześć lat na Dalekim Wschodzie*, Warszawa, Kraków [1921], s. 115. Zob. również D. Bienias, *Życie*, s. 9.

owaniu marszu na wschód pieszo i saniami, jednakże na przeszkodzie wykonania rozkazu stanęła choroba bądź czasowe pozbawienie go możliwości sprawowania funkcji dowódcy¹⁵. Ostatecznie szacuje się, że w wyniku kapitulacji do niewoli bolszewickiej trafiło 10 500 żołnierzy, 800 oficerów, 3000 osób z rodzin wojskowych oraz 42 eszelony z bronią i majątkiem¹⁶. Niewielka część żołnierzy oraz cywilów zastosowała się do wezwania płk. Rumszy i podążyła na wschód na własną rękę, korzystając m.in. z przemieszczających się trasą kolejową eszelonów czechosłowackich (Korpusu Czechosłowackiego). Począwszy od 7 lutego obowiązywało porozumienie zawarte pomiędzy Czechosłowakami a bolszewikami o ustanowieniu strefy neutralnej. Ponadto część żołnierzy polskich przedostała się do Mandżurii wraz z wycofującymi się oddziałami rosyjskimi („białych”). Szacuje się, że łącznie około 1 800 żołnierzy polskich przedostało się do Harbinu i Władywostoku. Wśród oficerów, którzy podążyli za Rumszą znaleźli się m.in. mjr Anatol Jezierski, mjr Chłusewicz, ppłk Romuald Kohutnicki i ppłk Lichtarowicz¹⁷.

Po dramatycznych wydarzeniach 10 stycznia płk Rumsza stanął na czele pozostającej na wolności części V Dywizji. Już 13 stycznia w rozkazie wydanym na stacji Iłanskaja poinformował, że wobec kapitulacji płk. Czumy: „jako najstarszy stanowiskiem obejmuję dowództwo nad wszystkimi pozostałymi polskimi siłami zbrojnymi na terytorium Syberii i Dalekiego Wschodu na prawach Dowódcy Dywizji”. Dowódca wiedział już o planowanym przybyciu długo oczekiwanej Misji Rzeczypospolitej Polskiej na Syberię z Wysokim Komisarzem RP ministrem pełnomocnym Józefem Targowskim oraz Polskiej Misji Wojskowej na Syberii z gen. Antonim Baranowskim, którym alianci zobowiązali się pomóc w uzyskaniu statków umożliwiających repatriację Polaków znajdujących się na Dalekim Wschodzie. Znamienne,

¹⁵ D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 429.

¹⁶ Ibidem, s. 430.

¹⁷ H. Bagiński, *Wojsko Polskie*, s. 586; z raportu sporządzonego przez płk. Rumszę 23 II 1920 r. wynika, że do Harbinu dotarło 120 oficerów i 1200 żołnierzy, D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 430, 439; J. P. Wiśniewski, *Evakuacja*, s. 17-18. Ten ostatni podaje, że dzięki pomocy udzielonej przez żołnierzy Korpusu Czechosłowackiego, blisko 300 polskich oficerów i szeregowych uniknęło niewoli bolszewickiej, ibidem, s. 18.

Dla dopełnienia obrazu trzeba wspomnieć, że część Polaków przedzierała się do Polski w kierunku zachodnim (np. mjr Emil Werner, kpt. Edward Dojan-Surówka-Miszewski) oraz południowym (m.in. K. Giżycki, Kazimierz Gintowt-Dziewałtowski).

że ta pomyślna wiadomość dotarła do dowództwa V Dywizji dopiero nazajutrz po kapitulacji pod Klukwienną¹⁸.

Niedługo po przybyciu polskiej delegacji z Paryża do Szanghaju (5 lutego na pokładzie statku „Amazon” i 15 lutego na pokładzie statku „Persia”), 22 lutego doszło tamże do spotkania płk. Rumszy oraz mjr. Jarosława Okulicz-Kozaryna z Targowskim i gen. Baranowskim. Następnie 4 marca w Harbinie odbył się przegląd oddziałów polskich, które przedefilowały przed Targowskim, gen. Baranowskim i płk. Rumszą. Według stanu na 1 marca oddziały polskie w Harbinie (w Mandżurii) liczyły 130 oficerów, 16 urzędników, 9 lekarzy, 8 asystentów medycznych, 16 siostr miłosierdzia oraz 742 żołnierzy, czyli łącznie: 911 osób. Ponadto we Władywostoku znajdował się oddział liczący według stanu na 1 kwietnia 34 oficerów i 206 żołnierzy¹⁹.

Wprawdzie gen. Baranowski, sprawujący od przyjazdu do Szanghaju stanowisko Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich na Syberii (szefem sztabu został ppłk Jan Skorobohaty-Jakubowski), rozkazem wydanym 5 marca zatwierdził płk. Rumszę na stanowisku dowódcy wojsk w Harbinie (szefem sztabu był mjr Chłusewicz) – składających się z batalionu piechoty pod dowództwem kpt. Józefa Werobeja, dwóch mniejszych pododdziałów oraz Legii Oficerskiej dowodzonej przez mjr. Franciszka Dindorf-Ankowicza – jednak już 9 marca wydał kolejny rozkaz, na mocy którego płk Rumsza, mjr Chłusewicz, mjr Okulicz-Kozaryn i por. Józef Sierociński zostali wysłani do Polski w celu przewiezienia ważnych dokumentów oraz złożenia wiarygodnego sprawozdania przed Naczelnym Dowództwem Wojska Polskiego. Po wyjeździe płk. Rumszy gen. Baranowski rozwiązał V Dywizję i objął osobiście bezpośrednie kierownictwo nad żołnierzami w Harbinie²⁰.

Przystępując do organizowania transportów do Polski, gen. Baranowski podzielił uciekinierów na dwie grupy. Jedna (licząca 1 850 osób) znajdowała się w Harbinie i miała się ewakuować przez port Dairen (Dalian). Gen. Baranowski kierował bezpośrednio ewakuacją z tego rejonu. Druga grupa

¹⁸ Stanowisko płk. Rumszy zatwierdził gen. Janin w rozkazie ogólnym nr 52 wydanym dnia 29 I 1920 r. w Wierchnieudińsku, D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 456-457.

¹⁹ Ibidem, s. 463.

²⁰ J. P. Niedolaz, *Ostatnie dni wojska polskiego na Syberii. W 75 rocznicę kapitulacji w Klukwennoji*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1994, nr 4, s. 266; D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 459; J. P. Wiśniewski, *Działalność*, s. 90; idem, *Ewakuacja*, s. 28.

(licząca 1 150 osób, w tym 200 dzieci) przebywała we Władywostoku. Ewakuacją Polaków z tego miasta kierował płk Józef Burhardt – dowódca wojsk polskich we Władywostoku²¹.

„Gweneth”

Trzeba wspomnieć, że jeszcze w 1919 r., dzięki współpracy płk. Burhardta z czechosłowackim Wydziałem Ewakuacyjnym wysłano do Polski trzy grupy inwalidów. Pierwsza grupa 60 żołnierzy pod komendą mjr. Antoniego Nowakowskiego udała się 9 października na statku francuskim do Marsylii, a stamtąd koleją do Polski. Druga grupa 10 inwalidów wypłynęła 9 grudnia do Triestu na wycarterowanym przez Czechosłowaków statku „Jonan Maru”. Podobny kierunek obrał czechosłowacki statek „Tras as Montes” z trzecią grupą 21 inwalidów polskich na pokładzie. Za każdą przewożoną osobę, strona czechosłowacka pobierała opłatę 300 jenów. Był to spory wydatek, dlatego płk Burhardt poszukiwał innych możliwości transportu.²²

Pierwszy zorganizowany przez Polaków zbiorowy transport żołnierzy V Dywizji z Dalekiego Wschodu do Gdańska składał się z rannych i chorych, którzy dotarli do Harbinu pociągiem sanitarnym nr 9, wysłanym – jak wspomniano – przed pozostałymi eszelonami, które przemieszczały się razem ze strażą tylną. Organizatorem transportu Polaków na pokładzie „Gweneth” był płk Burhardt – statek został wynajęty przez Dowództwo Wojsk Polskich we Władywostoku. Zgodnie z zawartą umową spółka w Szanghaju zobowiązała się – za opłatą – przetransportować żołnierzy polskich oraz 314 żołnierzy łotewskich. Dowódcą transportu na statku „Gweneth”, który wypłynął 25 lutego z portu we Władywostoku, był ppłk Władysław Hickel (Hikkiel) (oddziałem wojskowym dowodził kpt. Tadeusz Machalski, zaś za część gospodarczą odpowiadał płk Franciszek Skorupski). Pomimo złego stanu zdrowia pasażerów: „Z 700 osób tylko trzy w drodze zmarły: jeden inwalida, który już z Władywostoku wyjechał chory na tyfus, pogrzebany w Singapore [Singapurze] i dwóch Łotyszów, pochowanych

²¹ D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 464.

²² J. P. Wiśniewski, *Ewakuacja*, s. 32-33.

w morzu”²³. W trakcie rejsu – z Władywostoku przez Singapur, Colombo, Port Said, Gibraltar i Helsingör do Gdańska – pasażerowie napotkali na trudną do przezwyciężenia przeszkodę, ponieważ zabrakło środków finansowych na opłacenie kosztów dalszej podróży i statek został unieruchomiony w Port Said. W opinii ppłk. Hickela, płk Burhardt „będąc według kontraktu przedsiębiorcą prywatnym” nadużył stanowiska przedstawiciela Dowódcy Wojsk Polskich na Syberii dla upozorowania, „że statek ten został wysłany przez wojsko polskie i dzięki czemu wywiesiwszy flagę polską wywiózł przy pomocy konsula angielskiego z Władywostoku duży transport towarów, jako własność armii polskiej bądź przeznaczonych do Londynu”. Ppłk Hickel uważał, że – z wyjątkiem 300 pudeł pieprzu, wysłanego do kraju przez przedstawicielstwo polskie we Władywostoku – cały ładunek stanowił własność kupców władywostockich, głównie Niemca Grünberga, natomiast został oficjalnie zadeklarowany jako własność armii polskiej. Dopiero „gwarancja poselstwa polskiego w Londynie” umożliwiła dalszą podróż z Port Said do Gdańska²⁴.

Ostatecznie, po 100 dniach podróży 3 czerwca do portu w Gdańsku na pokładzie „Gweneth” przybyło 235 żołnierzy polskich, 7 oficerów, 1 lekarz oraz 25 cywilów – łącznie 270 osób. Jeszcze tego samego dnia inwalidzi wyjechali pociągiem sanitarnym do Grudziądza, gdzie znaleźli się pod opieką Dowództwa Okręgu Generalnego Pomorze. Do ich przyjęcia wyznaczono Obóz Jeńców nr VII w Tucholi²⁵.

„Yaroslavl”

Obecność na Dalekim Wschodzie przedstawicieli władz polskich w osobach Targowskiego i Baranowskiego zapewniła nie tylko dostęp do Misji Francuskiej we Władywostoku, kierującej ewakuacją wojsk sprzymierzonych,

²³ W. Byszewski, *Powrót inwalidów Polaków z Władywostoku*, „Tygodnik Ilustrowany” z 17 VII 1920 r., s. 573.

²⁴ Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku (dalej: KGRP), sygn. 259/1294, Odpis listu ppłk. Władysława Hichla [Hickela] do Misji Polskiej w Londynie [przed 5 VI 1920], s. 50-52.

²⁵ APG, KGRP, sygn. 259/1294, [depesza z 3 VI 1920 r., Gdańsk] *M. Borowski*, s. 46; [Rozkaz] *D.O.G. Pomorze Oddział I, Grudziądz dnia 14 VI 1920 r.*, s. 53.

lecz także uzyskanie realnej pomocy ze strony sojuszników. W wyniku rozmów przeprowadzonych przez gen. Baranowskiego z Wysokim Komisarzem Rządu Wielkiej Brytanii ustalono, że „Yaroslavl” – statek przeznaczony do ewakuacji żołnierzy V Dywizji – zostanie skierowany do portu Dairen i odbędzie rejs do portu w Gdańsku. Wykorzystanie portu Dairen wymagało dodatkowo uzyskania zgody władz japońskich na przejazd pociągami przez Mandżurię, w związku z czym 17 marca gen. Baranowski wraz z kpt. Grabowskim i kpt. Kozłowskim udał się do Tokio, gdzie uzyskał stosowne zezwolenie. 6 kwietnia opuścił Harbin pierwszy transport z żołnierzami polskimi. Kolejne trzy pociągi w dniach 7-9 kwietnia przebyły trasę do Dairen. Statek wypłynął 15 (lub 16) kwietnia w konwoju angielskich i japońskich okrętów wojennych, część trasy przepłynął z rozwiniętą polską chorągwią²⁶.

Ogólne kierownictwo na pokładzie „Yaroslavl” – należącego w przeszłości do floty rosyjskiej i służącego do przewozu robotników na Sachalin – sprawował gen. Baranowski; dowódcą wojsk polskich był ppłk Skorobohaty-Jakubowski (dowódcą Legii Oficerskiej był mjr Dindorf-Ankowicz, natomiast szeregowymi dowodził kpt. Werobej)²⁷.

Jak zapamiętał jeden z pasażerów: „Statek był ciasny, za mały na taką ilość osób mieszczących się pod pokładem. Zaduch wynikający z braku wentylacji i słabe warunki sanitarne towarzyszyły Polakom przez cały okres podróży. Kajuty nie były w ogóle urządzone. Zamiast łóżek bądź pryczy były drewniane skrzynki zwane „trumienkami.” Pamiętnikarz zwrócił również uwagę na swoistą „kastowość”, dzielącą Polaków na wrogie sobie obozy: sztab, wyższych oficerów z rodzinami, a także kilkoma lekarzami z rodzinami, niższych oficerów z rodzinami, żołnierzy z rodzinami oraz tzw. cywilną bandę²⁸.

W trakcie podróży – z Dairen przez Port Arthur, Nagasaki, Hongkong, Singapur, Kolombo, Port Said, Shernes – do Gdańska, na statku wybuchła epidemia odry, w wyniku której zmarło (włącznie ze zgonami spowodowanymi innymi przyczynami) 15 osób, w tym 6 dzieci w wieku do 3 lat oraz

²⁶ D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 464-465; H. Bagiński, *Wojsko polskie*, s. 588-589; D. Bienias, „*Lodowy marsz*”, s. 51; J. P. Wiśniewski (*Ewakuacja*, s. 31) podaje datę 16 IV.

²⁷ H. Bagiński, *Wojsko polskie*, s. 592; D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 464.

²⁸ P. Smolik, *Przez lądy*, s. 149; D. Bienias, „*Lodowy marsz*”, s. 51.

1 weteran powstania styczniowego²⁹. Na pokładzie zorganizowano szkołę dla dzieci (jej dyrektorem był Władysław Mazur), a także odbywały się kursy naukowe i fachowe dla żołnierzy (funkcję prezesa sekcji kulturalnej pełnił prof. Witold Orłowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego).

W godzinach rannych 1 lipca „Yaroslavl” przybył do Gdańska, przywożąc 173 oficerów, 724 żołnierzy, 14 sanitariuszek, 58 osób z rodzin oficerskich, 65 osób z rodzin szeregowców, 266 „reemigrantów cywilnych”, 6 weteranów powstania styczniowego (w tym P. Łagowskiego) oraz jednego chorego oficera alianckiego (generała rosyjskiego Aleksandra Michajłowa). Łącznie na pokładzie znajdowało się 1307 pasażerów³⁰.

Przybyłych do Gdańska żołnierzy witał w porcie zastępca Komisarza Generalnego RP w Gdańsku Mieczysław Jałowiecki, admirał Michał Borowski oraz przedstawiciel wojska w Gdańsku ppłk Filip Kochański. W przeddzień konferencji w Spa władze polskie nie wykorzystały faktu przybycia żołnierzy polskich, będących sojusznikami aliantów na Syberii i Dalekim Wschodzie, dla wzmocnienia pozycji Polski w Gdańsku³¹. Szczęśliwie na pokładzie statku nie odnotowano epidemii. Czterdziestu kilku chorych oficerów i żołnierzy (w tym połowa zarażonych syfilisem) przetransportowano do szpitala wojskowego w Grudziądzu. Podobnie postąpiono z chorym generałem rosyjskim. Niemal natychmiast po zacumowaniu w porcie, wpłynęło doniesienie złożone

²⁹ D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 468.

³⁰ Ibidem, s. 466; APG, KGRP, sygn. 259/1294, [Informacja sporządzona przez zastępcę Dowódcy Okręgu Generalnego Pomorze gen. Stefana Mokrzeckiego, b. m.], 26 VI 1920 r., s. 15-17; D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 466. Norman Davies podaje niezgodną ze źródłami informację, że „w czerwcu 1920 roku zawięła do Gdańska jednostka z Władywostoku – 10 tysięcy żołnierzy z Polskiej Brygady Syberyjskiej pułkownika Rumszy”, N. Davies, *Orzeł Biały, Czerwona Gwiazda: wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*, Kraków 1997, s. 38.; D. Bienias, („Lodowy marsz”, s. 53) oraz M. Wrzosek (*Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914-1918*, Warszawa 1990, s. 457) podają liczbę 920 żołnierzy.

³¹ *Powrót żołnierzy polskich z Syberji; Powrót rozbitków z Armii Polskiej na Syberji*, „Tygodnik Ilustrowany” z 30, 24 VII 1920 r., s. 590-591; „Szczególniej w Gdańsku, na tej wysuniętej placówce byłoby wskazane urządzić odpowiednie przyjęcie dla tych żołnierzy-tułaczków, a to tem bardziej, że w Gdańsku garnizonują i oddziały wojsk sprzymierzonych. Generalny Komisarz nie brał udziału w przyjęciu. Nikt ze sfer koalicyjnych nie był tam obecnym” – premier Władysław Grabski zwrócił się do Generalnego Komisarza RP w Gdańsku Macieja Biesiadeckiego o wyjaśnienie poglądu zaprezentowanego w powyższym fragmencie, APG, KGRP, sygn. 259/345, [Odpis] Prezydent Rady Ministrów W. Grabski do Generalnego Komisarza w Gdańsku, M. Biesiadeckiego, Warszawa 15 VII 1920, s. 137.

prawdopodobnie przez działaczy Związku Spartakusa, o przetrzymywaniu na pokładzie 4 obywateli gdańskich: Beckera, Boethera, Lewińskiego i Dolaczyńskiego. Delegacja Czerwonego Krzyża w towarzystwie przedstawiciela polskich władz wojskowych (por. Stanisława Wierzbiańskiego) dokonała przeszukania na statku, w wyniku którego okazało się, że na pokładzie znajduje się jedynie ostatni z wyżej wymienionych. Na polecenie płk. Skorobohatego-Jakubowskiego zostali uwolnieni: Dolaczyński oraz jeszcze jeden obywatel gdański: Albert Kwidziński. Dopiero po wyjaśnieniu kwestii „przetrzymywania” Niemców robotnicy podburzeni przez Spartakistów zezwolili na odjazd pociągu sanitarnego z Gdańska do Warszawy. Nie był to odosobniony incydent. Po kilku dniach, 5 lipca na dworcu głównym w Gdańsku, zgromadzony tłum doprowadził do ucieczki 63 jeńców ukraińskich, eskortowanych przez sześciu polskich żołnierzy³². Aktywność Spartakistów nasilała się w miarę postępu wojsk bolszewickich zbliżających się w kierunku Warszawy. Jej apogeum nastąpiło w chwili przyplłynięcia do portu w Gdańsku okrętu z amunicją („Tryton”, 21 VII 1920 r.)³³ Uchodźcy polscy, którzy przybyli z Dalekiego Wschodu, zostali – jak wspomniano – przetransportowani z dworca w Gdańsku pociągiem sanitarnym, zmierzającym w kierunku Warszawy. Po drodze, żołnierzy Dywizji Syberyjskiej oraz członków ich rodzin umieszczono w Obozie Pułaskiego zorganizowanym w Grupie k. Grudziądza oraz w koszarach wojskowych w Chełmnie. Chorzy znaleźli się w szpitalu w Grudziądzu. Pozostali, tzn. „cywilni reemigranci” oraz weterani z 1863 r., odbyli podróż do obozu dla uchodźców na warszawskich Powązkach, skąd większość odesłano do miejsc zamieszkania, podczas gdy weteranami zajęła się Sekcja Opieki³⁴.

³² *Jak długoż ludność polska będzie się temu przyglądała spokojnie?* „Gazeta Gdańska” z 9 VII 1920 r.; APG, KGRP, sygn. 259/1043, [Telegram] F. Kochański do A. Starzeńskiego, Attaché militaire polonais, Bruxelles, Belgien, [b.d. – ok. 5 VII], s. 1.

³³ APG, KGRP, sygn. 259/1294, Lekarz powiatowy Wybrzeża w Pucku por. Linke do Szefa Przedstawicielstwa Wojskowego dla spraw morskich i lądowych w Wolnym Mieście Gdańsku, [Gdańsk] 3 VII 1920 r., s. 75; [Depesza] Płk Kochański do Attaché Militaire Polonais Augusta Starzeńskiego w Brukseli, [Gdańsk] 7 VII 1920 r., s. 82; Uwolnienie obywateli gdańskich z okrętu „Jarosław”, s. 3-10; Przedstawiciel wojskowy przy Generalnym Komisarzu w Gdańsku do kapitana „Jaroslavl”, [7 VII 1920], s. 11.

³⁴ APG, KGRP, sygn. 259/1294, [Zarządzenie] Ministerstwo Spraw Wojskowych D. O. Gen. Pomorze, [26 VI 1920], s. 65-66; Wiceminister Spraw Wojskowych gen. Sosnkowski do adm. M. Borowskiego, Misja Polska w Gdańsku, Warszawa, 21 VI 1920 r., s. 77-78; J. P. Wiśniewski, *Evakuacja*, s. 31.

„Woroneż”

Po wyjeździe gen. Baranowskiego i ppłk. Skorobohatego-Jakubowskiego na pokładzie statku „Yaroslavl”, czyli po ewakuacji większości Polaków z Harbinu, w mieście pozostał punkt zborny pod dowództwem ppłk. Kazimierza Wojtkiewicza, który pozostał na miejscu w celu przejmowania wciąż przybywających uchodźców, czyli przedzierających się przez Syberię uciekinierów z obozów bolszewickich, a także innych napływających kombatantów³⁵. Dowódcą pozostałych polskich oddziałów znajdujących się we Władywostoku został płk Burhardt, a szefem sztabu Dowództwa płk Ludwik Głowacki. Od 20 kwietnia w mieście działała Komisja Ewakuacyjna pod przewodnictwem płk. Mariana Mossakowskiego z kpt. Lucjanem Millerem, por. Witoldem Balcerem, por. Alojzym Piotrowskim i por. Zygmuntem Jasińskim. Generalnie ujmując, dalsza ewakuacja na koszt państwa polskiego objęła wszystkich czynnych wojskowych, a także ich rodziny, inwalidów, weteranów 1863 r. oraz jeńców wojennych³⁶.

Pierwsza część uchodźców polskich zgromadzonych we Władywostoku popłynęła do kraju statkiem „Woroneż”, który 3 lipca odpłynął z japońskiego portu Nagasaki, mając na pokładzie ponad 400 żołnierzy z rodzinami³⁷. Funkcję dowódcy transportu pełnił wspomniany wyżej płk Głowacki. We Władywostoku opróżnione przez niego stanowisko szefa sztabu Dowódcy Wojsk Polskich na Syberii objął płk Górski, będący jednocześnie Dowódcą Władywostockiego Oddziału WP³⁸. Trasę z Władywostoku do Nagasaki Polacy pokonali najpierw na pokładzie japońskiego statku „Neise Maru” („Neisei Maru”), który zawiózł uchodźców do portu Tsuruga. Tam Polaków przeładowano na pokład statku „Woroneż”, płynącego pod banderą angielską, zarekwirowanego flocie rosyjskiej. Po dwóch dniach żeglugi „Woroneż” dopłynął do portu Nagasaki.

³⁵ H. Bagiński, *Wojsko polskie*, s. 589.

³⁶ J. P. Wiśniewski, *Ewakuacja*, s. 33-34.

³⁷ Polacy wypłynęli 20 VI z Władywostoku do Nagasaki.

³⁸ APG, KGRP, sygn. 259/1296, Płk B. Górski, Spis oficerów Władywostockiego Oddziału WP powracających na statku „Brandenburg” do Kraju, [Gdańsk] 3 XI 1920 r., s. 14-16.

Podróż statkiem była wyczerpująca i – pomimo utrzymywania higienicznych warunków – odnotowano kilka zgonów. W dniu 29 września „Woroneż” zacumował w Gdańsku. Na jego pokładzie znajdowało się 322 żołnierzy oraz 102 cywilów (łącznie 424 ewakuowanych), w tym Karol Zaleski, jeden z działaczy Naczelnej Komendy Harcerstwa Polskiego na Syberię³⁹.

Przybyłych uchodźców umieszczono w koszarach wojskowych w Chełmnie⁴⁰.

„Brandenburg”

30 sierpnia 1920 r. port we Władywostoku opuścił ostatni znaczący zorganizowany transport drogą morską Polaków z Dalekiego Wschodu. Na pokładzie statku „Brandenburg” przeważali cywile, a w części wojskowej znaczący odsetek stanowili oficerowie, aczkolwiek na pokładzie znajdowało się, według relacji jednego z pasażerów, zaledwie 11 żołnierzy z pierwotnej V Dywizji Syberyjskiej. Trzon transportu dowodzonego przez płk. Bronisława Górskiego tworzyli żołnierze Władywostockiego Oddziału Wojska Polskiego: zostali oni w większości przyjęci do służby na krótko przed odejściem statku. Byli to m.in. oficerowie, którzy dotychczas służyli w wojsku rosyjskim i dopiero po klęsce „białych” rozpoczęli starania o przyznanie obywatelstwa polskiego oraz zgodę na wstąpienie do wojska polskiego. Jak relacjonował wiceprezes PKW Kazimierz Gintowt-Dziewałtowski: „Na liście wojskowej jadą na statku Moskale (lekarz, siostra miłosierdzia), a znaczna większość pozostałych pasażerów to ludzie tylko polskiego pochodzenia. Jedyne mała garstka oficerów pragnie służyć Ojczyźnie; inni rozmawiają między sobą w języku niemieckim lub rosyjskim i marzą o wysokim kursie amerykańskich dolarów w Polsce”.⁴¹ 3 listopada do portu w Gdańsku

³⁹ Z. Lech, *Syberia Polską pachnąca*, Warszawa 2002, s. 272; D. Bienias, „Lodowy marsz”, s. 55; D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 468-469.

⁴⁰ APG, KGRP, sygn. 259/1294, [Depesza] D.O.G. Pomorze do Misji Polskiej w Gdańsku, 21 VII 1920 r., s. 95.

⁴¹ Pismo K. Gintowt-Dziewałtowskiego do Oddziału II Sztabu MSWojsk., 31 X 1920 r., cyt. za: J. P. Wiśniewski, *Ewakuacja*, s. 35.

przypłynęło łącznie 1173 osób, w tym 95 oficerów, 233 szeregowych żołnierzy oraz 756 osób cywilnych⁴². Po krótkim pobycie w obozie reemigracyjnym, oficerowie, żołnierze, rodziny wojskowych z częścią bagaży zostali wysłani do obozu w Powązkach.

W trakcie rejsu, podczas postoju w Port Saidzie, doszło do incydentu spowodowanego niedbałym wyładunkiem i ponownym załadunkiem przewożonych skrzyń, w wyniku czego – jak protokolarnie stwierdzili 16 października oficerowie polscy – „wiele skrzyń ładunku wojskowego (...) jak i bagażu (...) jest mocno uszkodzonych, a nawet zupełnie rozbitych”. Komendant transportu płk Górski oraz pomocnik komendanta w wydziale gospodarczym płk Bolesław Sierzputowski sporządzili 20 października raport, w którym poinformowali, że za szkody odpowiedzialność ponosi firma Cox, i zdecydowali o pozostawieniu sprawy do wyjaśnienia „do czasu wyładowania statku w Gdańsku, dając możliwość każdemu właścicielowi uszkodzonego lub zaginionego bagażu określić wielkość poniesionej szkody”.

W związku z doniesieniem o przewożeniu statkiem towaru „dla wyrobów galanteryjnych” szef Misji Wojskowej w Gdańsku adm. Borowski zdecydował o wysłaniu ładunku do Warszawy i przeprowadzeniu tamże kontroli. W ostatniej chwili, 5 listopada Minister Spraw Wojskowych gen. Kazimierz Sosnkowski powołał specjalną komisję śledczą i wysłał do Gdańska por. żandarmerii Nussbauma. Ponieważ część ważącego 374 ton ładunku nie została jeszcze wysłana do Warszawy, ale już znajdowała się w berlinkach, ostatecznie 13 listopada ładunek – pod nadzorem por. Nussbauma – przewieziono do Warszawy na adres Komisji Śledczej. Przebieg śledztwa nie został ustalony, wiadomo jednak, że jeszcze pod koniec 1921 r. Polski Czerwony Krzyż

⁴² Jeśli odejmiemy 35 jeńców oraz wojskowych podróżujących jako osoby prywatne, wówczas okaże się, że w transporcie wojskowym znajdowało się jedynie 68 oficerów i 212 żołnierzy, APG, KGRP, sygn. 259/1296, [Notatka odręczna, 3 XI 1920 r.], s. 11; ibidem, Płk B. Górski, Wykaz Stanu Oddziału Wojsk Polskich na Syberji, powracających na transporcie „Brandenburg” do Kraju [Gdańsk] 3 XI 1920 r., s. 13; Płk B. Górski, Stan liczebny rodzin wojskowych jadących na statku „Brandenburg” [Gdańsk 3 XI 1920], s. 12. J.P. Wiśniewski podaje, że „Brandenburg” przybył do Gdańska „pod koniec listopada”, J. P. Wiśniewski, *Żony czasu wojny. „Wojenne żony” w wojskach czechosłowackich i polskich na Syberii w latach 1918-1920*, „Klio”, 19, 2011, nr 4, s. 77.

poszukiwał 142 skrzyń zawierających środki lecznicze i odzież, które miały zostać przetransportowane z Władywostoku do Gdańska⁴³.

Pomimo zakończenia akcji ewakuacji wojsk polskich z Dalekiego Wschodu i likwidacji przez płk. Burhardta we wrześniu wszystkich placów zbornych, w drugiej połowie 1920 r. uchodźcy polscy w dalszym ciągu napływali do Harbinu czy Władywostoku, w tym również przybyła trudna do określenia liczba żołnierzy V Dywizji mających nadzieję na ewakuację do kraju. Nie pozostawali oni bez pomocy. We wrześniu odbyło się w Tokio spotkanie Wysokiego Komisarza Targowskiego z konsulami polskimi i płk. Burhardtem, w sprawie prowadzenia dalszej ewakuacji pod nadzorem Konsula Generalnego na Syberię Michała Morgulca w Harbinie. Pomocnikiem Konsula został ppor. Antoni Lernet, dawny dowódca Punktu Kontrolnego na stacji Mandżuria. Nie organizowano już kolejnych specjalnych transportów morskich skierowanych do Gdańska, jednak do stycznia 1921 r. zdołano wysłać do Polski 13 oficerów i 140 szeregowców. Konsulaty we Władywostoku i Szanghaju wysłały dalszych kilkunastu żołnierzy. W tej liczbie znajdowała się prawdopodobnie ostatnia znacząca grupa 84 żołnierzy, w tym plut. 1 p. ułanów Andrzej Niedziela, która wyjechała w listopadzie 1920 r. pociągiem z Harbinu do Dairen, a stamtąd japońskim statkiem „Kobe Maru” do Szanghaju. Następnie Polacy odbyli rejs do Marsylii na pokładzie francuskiego parowca „Cordellere”, zaś na początku 1921 r. z Marsylii przenieśli się pociągiem przez Francję i Niemcy do Polski⁴⁴.

W 1921 r. sprawami ewakuacji wciąż napływających uchodźców polskich – po wyjeździe do kraju komisarza Targowskiego na przełomie lutego i marca – zajmował się przybyły do Japonii attaché wojskowy płk Paweł

⁴³ APG, KGRP, sygn. 259/1296, [Notatka] Płk B. Górski do p. adm. M. Borowskiego, s. 6; [Płk B. Sierzputowski, ppor. Blank, ppor. Gumowski, chor. Lang], *Akt*, 20 X 1920, s. 7-10; Szef Departamentu II Wojskowego do Wojskowej Kontroli Generalnej Ministerstwa Spraw Wojskowych, Gdańsk, 6 XII 1921 r., s. 217; ibidem, sygn. 259/1295, [Depesza] M. Borowski do Ministerstwa Spraw Wojskowych Oddział IV Sztabu, [Gdańsk] 3 XI 1920 r., s. 154; [Depesza] K. Sosnkowski Minister Spraw Wojskowych do M. Borowskiego Szefa Misji Wojskowej w Gdańsku, [Warszawa], 5 XI 1920 r., s. 155; [Bardzo pilna depesza] M. Borowski do K. Sosnkowskiego, [Gdańsk], 5 XI 1920 r., s. 156.

⁴⁴ A. Niedziela, *Od Klukwiennej do Harbina*, „Zesłaniec” 2012, nr 50, s. 22-23, 40; J. P. Wiśniewski, *Żony czasu*, s. 77-78.

Aleksandrowicz. Z samego Harbinu ewakuowano 245 osób (nie wiadomo, jaką część stanowili wojskowi). Ostatnia grupa żołnierzy dotarła do Harbinu na początku grudnia 1921 r.⁴⁵

Podsumowanie

O ile zorganizowany transport Polaków pociągami z Nowonikołajewska na Daleki Wschód zakończył się niepowodzeniem i dezintegracją V Dywizji, o tyle późniejsza ewakuacja statkami z Harbinu i Władywostoku została przeprowadzona kompleksowo i objęła zdecydowaną większość zgromadzonych uchodźców. Ewakuacją do Gdańska czterema statkami – „Gweneth”, „Yaroslavl”, „Woroneż” i „Brandenburg” – objęto łącznie blisko 3200 Polaków, w tym przynajmniej 1744 oficerów i szeregowych⁴⁶. Do tej liczby należy dodać trudną do oszacowania liczbę Polaków, zarówno wojskowych, jak i cywilów, którzy indywidualnie ewakuowali się drogą morską z Dalekiego Wschodu do Europy bądź też przemieścili się w mniejszych grupach, np. na pokładzie „Cordellere”, który odbył rejs z Szanghaju do Marsylii.

Znaczna część żołnierzy polskich przewiezionych drogą morską (dotyczy transportu statkiem „Yaroslavl”) zdążyła wziąć udział w decydującej fazie wojny polsko-bolszewickiej. Stanowili oni zaczyn formowanej od 12 lipca Brygady Syberyjskiej dowodzonej przez płk. Rumszę (szefem sztabu był płk Skorobohaty-Jakubowski), liczącej 14 sierpnia (w stanie bojowym) 3100 bagnetów, 306 szabel i 6 dział polowych. Oprócz żołnierzy z dawnej V Dywizji w skład brygady wchodziłi zdemobilizowani żołnierze „Armii Błękitnej”, którzy wrócili do służby wojskowej oraz inni ochotnicy. W toku działań wojennych brygada, wchodząca w skład 5 Armii gen. Władysława Sikorskiego,

⁴⁵ Ibidem, s. 78; J. P. Wiśniewski, *Ewakuacja*, s. 36.

⁴⁶ D. Radziwiłłowicz podaje liczbę 3 200 ewakuowanych, w tym ok. 1 500 oficerów i szeregowych, D. Radziwiłłowicz, *Polskie formacje*, s. 469, zob. również J. P. Wiśniewski, *Ewakuacja*, s. 36.

poniosła ciężkie straty i 23 sierpnia została rozbita pod Chorzelami przez bolszewicki III Korpus Konny Gaji Dmitriewicza Gaja⁴⁷.

Transport żołnierzy Dywizji Syberyjskiej z Dalekiego Wschodu do Gdańska objął relatywnie niewielką część ogółu Polaków znajdujących się w 1920 r. we wschodniej Rosji, a nawet niewielką część pierwotnego stanu liczebnego Wojska Polskiego na Syberii i bez wątpienia nie miał takiego znaczenia jak spektakularny przyjazd z Francji do Polski żołnierzy „Błękitnej Armii” (do sierpnia 1919 r. przybyło 67308 żołnierzy, w tym 61547 Polaków). Niemniej jednak warto podkreślić, że polscy Sybiracy działali w ekstremalnie trudnych warunkach wojny domowej, a następnie odbyli najdłuższą – spośród wszystkich polskich oddziałów wojskowych – podróż do odrodzonego kraju.

Statki z Sybirakami na pokładzie przyływały do Gdańska w okresie, gdy uwagę opinii publicznej przyciągały przede wszystkim wydarzenia związane z ofensywą zbliżających się do Warszawy wojsk bolszewickich. Bezpośrednio z tym zagadnieniem związana kwestia trudności z wyładunkiem statków, przewożących do Gdańska amunicję przeznaczoną dla wojska polskiego, *notabene*, jest w Gdańsku do dziś pamiętana i przywoływana w licznych publikacjach naukowych.

Reasumując, przybycie do Gdańska w czterech transportach regularnych oddziałów wojska polskiego miało symboliczne, choć niedocenione znaczenie, jeśli uwzględnimy fakt, że w roku poprzednim wiele kontrowersji wzbudziła koncepcja transportu drogą morską przez Gdańsk repatriowanych żołnierzy „Błękitnej Armii”. Pomimo starań podejmowanych w Paryżu przez Komitet Narodowy Polski i samego gen. Hallera ostatecznie w 1919 r. żołnierze polscy we Francji powrócili do Polski drogą lądową⁴⁸. Dla dopełnienia obrazu warto wspomnieć, że jednocześnie z transportem żołnierzy polskich

⁴⁷ J. Odziemkowski, *Piechota polska w wojnie z Rosją bolszewicką 1919-1920*, Warszawa 2010, s. 661, 702, 722-723. Do Wojska Polskiego wstąpili wszyscy oficerowie i 453 szeregowców (pozostałych 267 zdemobilizowano), J. P. Wiśniewski, *Działalność*, s. 92. N. Davies podaje, że Brygada Syberyjska płk. Rumszy „miała znakomite amerykańskie i japońskie wyposażenie, tyle że podczas północnej [sic!] podróży dookoła świata straciła chęć do walki”, N. Davies, *Orzeł Biały*, s. 204.

⁴⁸ Gen. Haller wyruszył z Paryża 23 IV, natomiast operacja przerzutu „Błękitnej Armii” do Polski przeciągnęła się do sierpnia, J. Haller, *Pamiętniki z wyborem dokumentów i zdjęć*, Łomianki 2014, s. 219.

z Dalekiego Wschodu do Gdańska w 1920 r. odbywały się transporty z Gdańska do Nowego Jorku zdemobilizowanych żołnierzy „Błękitnej Armii”⁴⁹.

Jeszcze przed zakończeniem repatriacji żołnierzy dawnej V Dywizji do Polski *via* Gdańsk rozpoczął się długotrwały polsko-gdański (niemiecki) spór o obecność polskiego oddziału wojskowego stacjonującego od września 1920 r. w Nowym Porcie, a następnie (od 1926 r.) na Westerplatte. Zważywszy szerszy kontekst dziejowy i symboliczną wymowę polskiej obecności wojskowej przy ujściu Wisły do morza, historia krótkiego pobytu ewakuowanych żołnierzy-Sybiraków w Gdańsku zasługuje na przypomnienie i docenienie.

⁴⁹ Weterani „Błękitnej Armii” ośmiokrotnie odpływali transportowcami z Gdańska do Stanów Zjednoczonych. Jako pierwszy 28 III 1920 r. wypłynął transportowiec „Antigone”, następnie 3 rejsy odbył „Pocahontas”, 2 rejsy „Princess Matoika” oraz jeden rejs „Mercury”. Ogółem do 15 VIII okręty amerykańskie zabrały do USA 11 177 ludzi. Ponadto 29 I 1921 r. opuścił Gdańsk okręt „President Grant” mający na pokładzie 1 439 ludzi (65 oficerów, 1341 szeregowych, 28 członków rodzin, 5 siostr Polskiego Czerwonego Krzyża): „Był to ostatni transport hallerczyków zorganizowany przez rząd amerykański”, P. Mierzejewski, *President Grant: Powrót żołnierzy Armii Hallera do USA – Gdańsk 1921*, 10 X 2013 r., http://www.graptolite.net/usa/President_Grant.html [dostęp: 18.IV.2017].

Wojciech Turek, Ewakuacja żołnierzy V Dywizji Syberyjskiej z Dalekiego Wschodu do Gdańska w 1920 r.

STRESZCZENIE

Jak dotąd nie powstało opracowanie poświęcone problematyce zorganizowanej ewakuacji żołnierzy V Dywizji Strzelców Polskich drogą morską do Polski przez port w Gdańsku. Żołnierze polscy, którzy nie dostali się do niewoli bolszewickiej w wyniku kapitulacji Dywizji pod Klukwienną w dniu 10 I 1920 r., w większości przedostali się do Harbinu (Mandżuria) oraz Władywostoku. Po przybyciu na Daleki Wschód Misji Rzeczypospolitej Polskiej z komisarzem Józefem Targowskim i generałem Antonim Baranowskim przebywający tam Polacy uzyskali w 1920 r. wsparcie ze strony sojuszników zachodnich, dzięki któremu możliwe było zorganizowanie w sumie czterech transportów repatriantów statkami: „Gweneth”, „Jaroslavl”, „Woroneż” i „Brandenburg”. Ewakuacja Polaków z Dalekiego Wschodu do Gdańska została przeprowadzona kompleksowo i objęła łącznie blisko 3200 osób, w tym przynajmniej 1744 oficerów i szeregowych żołnierzy. Znaczna część żołnierzy przybyłych na pokładzie statku „Jaroslavl” wzięła następnie udział – stanowiąc zaczątek Brygady Syberyjskiej – w wojnie polsko-bolszewickiej na terenie Polski. W toku działań wojennych brygada została rozbita pod Chorzalami. Transport żołnierzy i cywilów z Dalekiego Wschodu objął relatywnie niewielką liczbę Polaków, jednak repatrianci odbyli najdłuższą – ze wszystkich polskich oddziałów wojskowych – podróż do kraju. Ponadto czasowa obecność ewakuowanych polskich żołnierzy w Gdańsku miała symboliczne znaczenie, zważywszy szerszy kontekst dziejowy: długootrwały spór polsko-gdański (niemiecki) w I połowie XX w. o polską obecność wojskową w strategicznym miejscu u ujścia Wisły do morza.

Słowa kluczowe: V Dywizja Syberyjska, historia Gdańsk, repatriacja, Polacy na Syberii, Sybiracy, wojna domowa w Rosji, wojsko polskie, 1920.

SPRAWOZDANIA

SPRAWOZDANIE OPISOWE Z DZIAŁALNOŚCI ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W GDAŃSKU ZA ROK 2017

1. ZASÓB ARCHIWALNY

1.1. Zmiany w rozmiarze zasobu archiwalnego ogółem

Na dzień 31.12.2017 r. zasób Archiwum Państwowego w Gdańsku i Oddziału APG w Gdyni osiągnął stan 4681 zespołów archiwalnych stanowiących łącznie: 1 158 894 j.a. – 13 136,55 mb.

Tabela nr 1

1	określenie czynnika		liczba jednostek inwentarzowych	liczba metrów	liczba dokumentów elektroniczn.	liczba plików	rozmiar w GB dokumentów elektroniczn.
2	Nabytki		19436[+]	236,13 [+]	-	-	-
3	Ubytki	dokumentacji niearchiwalnej	-	-	-	-	-
4		materiałów archiwalnych	-	-	-	-	-
5	opracowanie zasobu (bez uwzględnienia zniszczonej dokumentacji niearchiwalnej)		-	-	-	-	-
6	Nabytki wynikające z korekt ewidencji		7848 [+]	21,78 [+]			
7	Ubytki wynikające z korekt ewidencji		145[-]	69,69 [-]			
	RAZEM:		27139 [+]	188,22 [+]	-	-	-

W 2017 r. zasób Archiwum Państwowego w Gdańsku wraz z Oddziałem w Gdyni uległ powiększeniu o 39 zespołów archiwalnych. Największe przejęcia w grupie dokumentacji wytworzonej po 1945 roku stanowiły akta Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych w Gdańsku (305 j.a., 5,30 m.b.) oraz Przedsiębiorstwa Przeróbki i Spedycji Kopalin Chemicznych „Siarkopol” w Gdańsku (269 j.a., 8,30 m.b.). Pokażny rozmiar miały również dopływy dokumentacji aktowej Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku oraz dokumentacji kartograficznej z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego w Gdańsku. Oddział w Gdyni przejął kolejne dopływy ze Starostw Powiatowych w Pucku i Wejherowie, a także Stoczni Gdynia S.A. Spośród akt sprzed 1945 roku największe dopływy to akta stanu cywilnego, w tym największy po byłym Urzędzie Stanu Cywilnego w Pogódkach (76 ksiąg) oraz Sądu Obwodowego w Kartuzach. Scaleni poddane zostały dwa zespoły archiwalne przechowywane w Archiwum Państwowym w Gdańsku – Sąd Grodzki w Skarszewach i Tajna Organizacja Gryf Pomorski. Do zespołów trafiły archiwalia przechowywane dotychczas w Archiwum Akt Nowych i Archiwum Państwowym w Warszawie. W 2017 roku dokonano 50 korekt ewidencji polegających głównie na weryfikacji i zmianie rozmiaru przechowywanych zespołów archiwalnych. Podczas prac inwentaryzacyjnych nad niezewidencjonowanym zasobem archiwalnym wyodrębniono dokumentację, która włączona została do zespołów Sąd Obwodowy w Kościerzynie oraz Sąd Grodzki w Kościerzynie.

Ubytki związane były z korektami ewidencji 9 zespołów archiwalnych oraz wzajemnym zwrotem materiałów archiwalnych pomiędzy Archiwum Państwowym w Gdańsku i Archiwum Dworskim Książąt Panujących von Liechtenstein na Opawie i Karniowie na Śląsku (porozumienie międzynarodowe pomiędzy Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego a Książętami von Liechtenstein. Do zasobu Oddziału w Gdyni włączono zespół Społeczny Komitet Budowy „Daru Młodzieży” w Gdyni.

1.2. Depozyty archiwalne

Tabela nr 2. Rozmiar depozytów

Rozmiar depozytów ogółem		Zmiany w rozmiarze depozytów w ciągu roku	
jednostki inw.	metry	jednostki inw.	metry
356961	3 904,57	(-)15780	(-) 267,51

Na depozyt w AP Gdańsk w Oddziale w Gdyni składają się archiwalia, które powinny być przechowywane zgodnie z zasadą pertynencji terytorialnej w Centrali w Gdańsku. Do depozytu Archiwum Państwowego w Gdańsku przejęto z archiwów zakładowych: 438 j.a. – 7,79 m.b. akt. (2 nowe zespoły i 2 dopływy). Z zasobu przechowywanego w Oddziale w Gdyni przekazano do Archiwum Państwowego w Gdańsku 18482 j.a. o rozmiarze 295,90 m.b. W roku 2017 rozmiar depozytu przechowywanego w Oddziale w Gdyni po raz pierwszy się zmniejszył. Związane jest to z jego stopniową likwidacją po zakończonych inwestycjach budowlanych.

Zmiany w depozycie:

Rok	Liczba zespołów	Liczba mb.	Zmiany
2017	1431	3 904,57	(-) 267,51
2016	1451	4 172,08	(+) 150,18
2015	1427	4 021,90	(+) 30,48
2014	1421	3 991,42	(+) 28,38 mb.
2013	1406	3963,04	(+) 54,20 mb.

1.3. Zasób opracowany ogółem

Tabela nr 4. Rozmiar zasobu opracowanego

	rodzaj materiału archiwalnego	zasób opracowany ogółem				
		metry bieżące	jednostki inwentarzowe	liczba dokumentów elektronicznych	liczba plików	rozmiar w GB
1	Materiały aktowe (tekstowe elektron.)	7502,19	541330	-	-	-
2	dokumenty pergaminowe i papierowe	-	29374	-	-	-
3	dokumentacja techniczna	162,63	38709	-	-	-

4	Materiały kartograficzne	12	10023	-	-	-
5	Fotografie	-	12161	-	-	-
6	Filmy	-	-	-	-	-
7	Nagrania dźwiękowe	-	1	-	-	-
8	Pieczenie	-	1	-	-	-
9	Inne (kolekcje medali, afiszy i monet)	-	8250	-	-	-
	RAZEM:	7676,82	639849	-	-	-

Zasób całkowicie opracowany stanowi: 58,42% ogólnego zasobu mierzonego w metrach bieżących, a 55,21% zasobu mierzonego w jednostkach archiwalnych. W 2017 r. opracowywano zespoły archiwalne zgodnie z planem skupiając się głównie na zespole akt Sądu Powiatowego w Gdańsku.

1.4. Opracowanie zasobu archiwalnego w roku sprawozdawczym

**Tabela nr 5. Bieżące opracowanie całkowite
oraz bieżąca inwentaryzacja**

Lp.	rodzaj materiału archiwalnego	opracowano całkowicie		zinwentaryzowano	
		metry	Jednostki inw.	metry	jednostki inw.
1	materiały aktowe	19,5	2155	47,25	6601
2	dokumenty pergaminowe i papierowe	-	-	-	-
3	dokumentacja techniczna	-	-	-	-
4	materiały kartograficzne	-	-	-	-
5	fotografie	-	-	-	-
6	filmy	-	-	-	-
7	nagrania dźwiękowe	-	-	-	-
8	pieczęcie	-	-	-	-
9	Inne	-	-	-	-
	RAZEM:	19,5	2155	47,25	6601

W trakcie roku sprawozdawczego zinwentaryzowano łącznie 47,25 mb. materiałów archiwalnych, na które składało się 6601 jednostek aktowych, opracowano 2155 jednostek aktowych, co stanowi 19,5 mb. Opracowaniu poddano przejmowane akta USC. Inwentaryzacją zostały objęte głównie materiały archiwalne pozostające poza ewidencją, w tym w największym

zakresie akta Sądu Grodzkiego i Sądu Obwodowego w Kościerzynie, Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Gdańskiego Towarzystwa Naukowego w Gdańsku. W trakcie prac inwentaryzacyjnych przeprowadzono również korekty rozmiarów zespołów archiwalnych. W ich wyniku dopisano do zasobu 4071 j.a. – 2,06 m.b., jednocześnie wykreślono z ewidencji 103 j.a. – 67,97 m.b. Ułożono alfabetycznie i przygotowano do digitalizacji ostatnią część kartoteki meldunkowej z zespołu Prezydium Policji w Gdańsku i po zakończeniu inwentaryzacji dokonano korekty ewidencji – dopisano 340 j.a. Przeprowadzono aktualizację i korektę bazy danych PRADZIAD, dopisując łącznie 125 rekordów. Wprowadzono 8067 rekordów indeksów osobowych. Wykonywano również prace związane z włączeniem do ewidencji Archiwum Państwowego w Gdańsku kart do głosowania z wyborów samorządowych w 2014 r. Sprawdzano ich zgodność ze spisami zdawczo-odbiorczymi, uformowano z nich 370 j.a. i ułożono akta na półkach magazynowych. W ramach retrokonwersji w 2017 r. wprowadzono 40 452 rekordy.

2. TECHNICZNE ZABEZPIECZENIE ZASOBU

2.1. Konserwacja właściwa

Tabela nr 7. Prace konserwatorskie

Lp.	Rodzaj prac konserwatorskich	Rodzaje obiektów	Liczba kart konserwatorskich	Obiekty w sztukach/metrach
1.	Masowe odkwaszanie C-900	Dokumenty i akta luźne	A 4 : 101273,4	947 j. a. 15,10 mb.
2.	Zadania z zakresu konserwacji jednostkowej	Konserwacja archiwaliów wypożyczanych do Muzeum Narodowego w Gdańsku na wystawę z okazji 500 lat Reformacji Muzeum im. ks dr Władysława Łęgi w Grudziądzu Muzeum Miasta Gdyni	2942,7 194 151,3	16 j.a. 2 j.a. 2 j.a.
3.	Ewakuacja i zabezpieczenie konserwatorskie akt upadłego przechowawcy	Dokumentacja osobowo-płacowa Verrens Finance Sp. z o.o.		1920 mb

2.2. Koszty materiałowe konserwacji właściwej w roku sprawozdawczym

100 000	zł
---------	----

Wymienione koszty obejmują kwoty wydane na sprzęt, materiały eksploatacyjne i niezbędne usługi w pracowniach konserwatorskich masowego odkwaszania, renowacji akt i konserwacji jednostkowej. W pracach wykorzystywano również materiały i sprzęt zakupiony w latach ubiegłych. Użytkowana kwota dotyczy zadań wykonanych siłami własnymi. Koszt ewakuacji i konserwacji dokumentacji osobowo-płacowej przechowawcy prywatnego Verrens Finance Sp. z o.o. to 562 543 zł.

2.3. Profilaktyka konserwatorska

Tabela nr. 8. Przedsięwzięcia profilaktyczne

Lp.	Rodzaj przedsięwzięć	Ilość akt w metrach
1.	Codziennie sprawdzanie warunków klimatycznych w magazynach archiwalnych – notowanie wskazań termohigrometrów (K. Wyrwicz, D. Brwilińska)	12 600
2.	Przygotowanie akt do digitalizacji i mikrofilmowania	123 j.a. (15 550 karty)

2.4. Prace introligatorsko-renowacyjne

Tabela nr 9

Lp.	Rodzaj prac	Sztuki
1.	Oprawianie akt (zszywanie i sklejanie kart w bloki)	34
2.	Wykonanie pudeł i teczek tekturowych	46
3.	Laminowanie kart	1524
4.	Naprawa uszkodzeń mechanicznych dokumentów	98
5.	Renowacja map	31
6.	Oprawa inwentarzy	33

Łącznie poddano konserwacji w różnym zakresie 1905 j.a. Oddział konserwacji prowadził współpracę z Archiwum Państwowym w Malborku w zakresie profilaktyki konserwatorskiej i zabezpieczania zasobu oraz warunków technicznych przygotowania materiałów archiwalnych do przekazania do archiwum

państwowego. Pracownicy Oddziału przeprowadzili również 6 ekspertyz konserwatorskich dokumentacji w jednostkach organizacyjnych, których zasób nadzorowany jest przez Archiwum Państwowe w Gdańsku.

2.5. Inne prace konserwatorskie

W ramach technicznego zabezpieczenia zasobu archiwalnego przeprowadzono paginację 158 j.a. 31100 stron akt. naklejono sygnatury na 6463 j.a. oraz na 590 pudłach zabezpieczających. Zapakowano w pudła z tektury bezkwasowej 100 m.b. archiwaliów. Zabiegom profilaktycznym, t.j. odkurzeniu, poddano 9671 j.a. akt oraz fotografii. W ramach przygotowania akt do digitalizacji sprawdzono i skorygowano paginację 35727 stron akt i kartotek meldunkowych. Przygotowano do skanowania zabezpieczającego 4003 j.a. fotografii KW PZPR w Gdańsku, artyści fotografa Marka Zarzeckiego i Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku. Prace te polegały na sprawdzeniu ich zgodności ewidencyjnej, kompletności przed i po digitalizacji, naniesieniu sygnatur, ułożeniu w porządku rzeczowym, zapakowaniu do nowych kopert bezkwasowych i obwolut bawełnianych. Do magazynów archiwum przyjęto łącznie 230,96 m.b. akt z nadzorowanych jednostek organizacyjnych. Trwało także stopniowe przejmowanie do magazynów Archiwum Państwowego w Gdańsku wieloletniego depozytu z Oddziału w Gdyni. W 2017 roku rozmieszczono w wyremontowanych magazynach 267,51 m.b. akt i 4317 map kolejowych z depozytu. Przeprowadzono skontrum 2 zespołów archiwalnych, łącznie zweryfikowano 4671 j.a.

2.6. Kopie zabezpieczające zasobu archiwum państwowego

Tabela nr 10

Rodzaj kopii	Wykonawca	Ilość
Kopie cyfrowe	Archiwum Państwowe w Gdańsku	110 938 skanów
Kopie cyfrowe	Archiwum Państwowe w Gdańsku i Pomorskie Towarzystwo Genealogiczne (umowa współpracy)	32700 fotografii cyfrowych
Kopie cyfrowe	Digital Center (zlecenie zewnętrzne)	97413 skanów
Kopie cyfrowe	Europejskie Centrum Solidarności (umowa współpracy)	39 filmów

Archiwum Państwowe w Gdańsku nie prowadzi mikrofilmowania zasobu, wykonuje kopie zabezpieczające w formie cyfrowej.

2.7. Kwota nakładów na odpłatne zlecenia na wykonanie kopii zabezpieczających

95 000	zł
--------	----

Środki finansowe pochodziły z dotacji Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (Program digitalizacji materiałów archiwalnych z zasobu archiwów państwowych).

3. NARASTAJĄCY ZASÓB ARCHIWALNY

3.1. Zaległości w przejmowaniu materiałów archiwalnych.

Tabela nr 11. Rozmiar nieprzejętych materiałów archiwalnych

Rodzaj wytwórcy materiałów archiwalnych	Rozmiar materiałów archiwalnych		Przyczyny nieprzejęcia
	j. inw	mb.	
Państwowe	-	451,24	Akta nieuporządkowane – obecnie w trakcie inwentaryzacji
			Brak etatowych archiwistów zakładowych
			Brak kompletnej ewidencji powoduje niemożność podania dokładnej liczby jednostek archiwalnych
Samorządowe	-	112,81	Akta nieuporządkowane – obecnie w trakcie inwentaryzacji
			Brak etatowych archiwistów zakładowych
			Brak kompletnej ewidencji powoduje niemożność podania dokładnej liczby jednostek archiwalnych
Rozmiar łączny:	-	564,05	
Wykreślone/utrąciły status państwowej lub samorządowej jednostki organizacyjnej			
Stocznia Gdynia S.A.	-	150	Materiały archiwalne w trakcie przejmowania. Pozostała dokumentacja fotograficzna i końcówka technicznej

Liczba jednostek organizacyjnych przechowujących materiały archiwalne i kontrolowanych przez Archiwum Państwowe w Gdańsku i Oddział w Gdyni poprzez kontrole kompleksowe i problemowe zgodnie z komputerową bazą danych NIKA to 300 jednostek. Liczba materiałów archiwalnych w zasobie archiwów zakładowych nadzorowanych przez AP Gdańsk oraz Oddział w Gdyni zmienia się w wyniku przejmowania przez archiwa zakładowe corocznie archiwaliów z komórek organizacyjnych. Wielkość nawisu archiwalnego w nadzorowanych jednostkach organizacyjnych wynosi aktualnie 564,05 m.b. materiałów archiwalnych. Natomiast nadzorowane państwowe i samorządowe jednostki organizacyjne zgodnie z bazą danych NIKA przechowują 33748 j.a. – 13194,04 mb. materiałów archiwalnych.

3.2. Skuteczność nadzoru archiwalnego

3.2.1. Stopień realizacji zaleceń pokontrolnych

Archiwum Państwowe w Gdańsku w 2017 roku wykonało łącznie 76 kontroli archiwów zakładowych (53 ogólne i 23 problemowe) oraz 105 ekspertyz archiwalnych. Większość zaleceń pokontrolnych jest realizowana (ok. 80%). Przypadki opóźnień w realizacji zaleceń lub ich niewykonanie uzasadniane były przez jednostki organizacyjne brakami etatowymi lub brakiem środków finansowych.

	2015	2016	2017
Kontrole	105	94	76
Ekspertyzy	62	93	105
Lustracje	0	1	0

W jednostkach nadzorowanych przez Archiwum Państwowe w Gdańsku normatywy archiwalne są stosowane. Wnioski na brakowanie dokumentacji przesyłane do Archiwum Państwowego w Gdańsku w 80% przypadków sporządzane są prawidłowo. Sporadycznie zdarzają się wnioski sporządzane na nieaktualnych formularzach.

3.3. Liczba etatów archiwum państwowego zaangażowanych w działalność nadzorczą

4	etatów/ etaty
---	---------------

W Oddziale IV Nadzoru Archiwalnego zatrudnionych jest 5 archiwistów. Pełną kontrolę archiwów zakładowych nadzorowanych jednostek organizacyjnych prowadzi 4 archiwistów.

W ramach IV Oddziału Archiwum Państwowego w Gdańsku funkcjonuje samodzielne Stanowisko ds. Dokumentacji Osobowo-Płacowej, które zajmuje się opracowaniem umów na przechowywanie dokumentacji niearchiwalnej, prowadzi sprawy związane z dokumentacją niearchiwalną oraz kwerendy dla osób prawnych i fizycznych z archiwaliów i dokumentacji niearchiwalnej wytworzonej po roku 1945 oraz udziela informacji osobom fizycznym o miejscach przechowywania akt osobowych i płacowych zlikwidowanych jednostek organizacyjnych.

3.4. Likwidacje nadzorowanych jednostek organizacyjnych

Tabela nr 12. Skutki likwidacji jednostek nadzorowanych

rodzaj jednostek →	państwowe		samorządowe	
liczba jednostek	1		0	
rozmiar dokumentacji do przejęcia	150 mb.	Stocznia Gdynia S.A. Materiały archiwalne w trakcie przejmowania. Do przejęcia pozostała dokumentacja fotograficzna oraz akta osobowe do 1950 roku	0	-
rozmiar dokumentacji użytej	763,7 m.b.		-	-
liczba umów użyczenia	5		-	

Stan użyczenia materiałów archiwalnych zgodnie z komputerową bazą danych NIKA na 2017 r. to 763,7 m.b. dokumentacji. W 2017 r. zawarto umowy użyczenia z Muzeum Archeologicznym w Gdańsku, Grupą Lotos S.A., EDF Elektrociepłownie Wybrzeże. Podpisano również aneksy do umów

z TVP S.A. Oddział w Gdańsku i z Radio Gdańsk S.A.. Aktualnie na terenie właściwości APG jednostkami organizacyjnymi posiadającymi największą liczbę użyczonych archiwaliów są TVP SA Oddział Gdańsk i Radio Gdańsk S.A.

3.5. Przepisy kancelaryjno-archiwalne

3.5.1. Nadzorowane jednostki organizacyjne

Tabela nr 13. Liczba przepisów zatwierdzonych

rodzaj jednostek → rodzaj przepisu ↓	państwowe		samorządowe	
	nowe przepisy	zmiany w przepisach	nowe przepisy	zmiany w przepisach
instrukcje kancelaryjne	4	1	6	0
instrukcje archiwalne	3	1	6	0
wykazy akt	5	7	5	8

3.5.2. Nienadzorowane jednostki organizacyjne.

Tabela nr 14. Liczba przepisów zaopiniowanych

rodzaj przepisu ↓	nowe przepisy	zmiany w przepisach
instrukcje kancelaryjne	49	0
instrukcje archiwalne	42	0
wykazy akt	49	34

3.6. Brakowanie dokumentacji niearchiwalnej

Tabela nr 15. Liczba wniosków zatwierdzonych lub zaopiniowanych

rodzaj jednostek ↓	wnioski zatwierdzone	wnioski zaopiniowane
państwowe i samorządowe	466	0
niepaństwowe i niesamorządowe	0	0

3.7. Przedsięwzięcia edukacyjne z zakresu kształtowania narastającego zasobu

W 2017 r. nie prowadzono większych przedsięwzięć edukacyjnych z zakresu nadzoru archiwalnego. W zakresie edukacyjnym udzielono archiwistom z jednostek organizacyjnych funkcjonujących na terenie właściwości Archiwum Państwowego w Gdańsku 102 konsultacji osobistych, 1270 konsultacji telefonicznych oraz 104 drogą poczty elektronicznej.

4. WYKORZYSTANIE ZASOBU ARCHIWALNEGO

4.1. Tendencje wykorzystania zasobu archiwalnego

1. Udostępnianie zasobu w czytelnii: W 2017 r. w porównaniu z 2016 r. liczba odwiedzin w pracowniach naukowych i liczba udostępnionych jednostek archiwalnych nie uległa większym zmianom. W 2017 r. tak jak w latach poprzednich utrzymywało się duże zainteresowanie użytkowników zasobem Archiwum Państwowego w Gdańsku. Przeważają zdecydowanie badania o charakterze naukowym.

2. Kwerendy wykonywane przez archiwum: w Archiwum Państwowym w Gdańsku i Oddziale w Gdyni przeważają kwerendy o charakterze własnościowym, socjalnym i genealogicznym. Na kategorię „inne” składają się głównie kwerendy informacyjne dotyczące zasobu Archiwum, związane z popularyzacją zasobu i zamówienia na reprodukcje.

4.2. Udostępnianie materiałów archiwalnych

Tabela nr 17. Udostępnianie w pracowni naukowej

2017 rok

Cel udostępnienia	użytkownicy	odwiedziny	jednostki inw.
naukowy	637	2151	11 758
genealogiczny	80	361	1536
własnościowy	107	222	372
socjalny	10	19	28

publicystyczny	54	123	706
inny / w tym na potrzeby urzędów /	198	280	1063
Razem:	1086	3156	15463

2016 rok

Cel udostępnienia	użytkownicy	odwiedziny	jednostki inw.
naukowy	606	2181	12590
genealogiczny	128	375	2053
własnościowy	135	279	1177
socjalny	11	33	176
publicystyczny	53	114	969
inny	177	470	2374
Razem:	1110	3452	19339

2015 rok

Cel udostępnienia	użytkownicy	odwiedziny	jednostki inw.
naukowy	654	2364	13327
genealogiczny	213	518	1930
własnościowy	142	203	837
socjalny	13	34	164
publicystyczny	60	231	1470
inny / w tym na potrzeby urzędów /	115	250	1719
Razem:	1197	3600	19447

Tabela nr 18. Struktura udostępniania

Archiwum Państwowe w Gdańsku

Okres historyczny	Nazwy zespołów lub określenie rodzaju dokumentacji
do 1795 r.	Akta miasta Gdańska, Akta miasta Elbląga, Kolekcja pomorskich planów i map, Kolekcja elbląskich planów i map, Kolekcja gdańskich planów i map, Kolekcja dokumentów elbląskich, Akta miasta Skarszewy, Akta miasta Kościerzyna, Akta miasta Malborka, Akta Miasta Tczewa, akta i dokumenty wsi pomorskich, kościelne akta metrykalne.
od 1795 do 1918 r.	Akta Urzędów Stanu Cywilnego, Pruska Policja Budowlana w Gdańsku, kościelne akta metrykalne, sądowe akta gruntowe i księgi wieczyste, Kolekcja fotogramów elbląskich, Królewska Pruska Fortyfikacja w Gdańsku, Rejencja w Gdańsku, Rejencja w Kwidzynie, Kolekcja pomorskich planów i map, Kolekcja elbląskich planów i map, Kolekcja gdańskich planów i map.
1918-1939	Komisarz Generalny RP w Gdańsku, Senat Wolnego Miasta Gdańska, akta starostw powiatowych z terenu Pomorza, Kolekcja przezroczy, Prokuratura w Gdańsku, sądowe akta gruntowe i księgi wieczyste, akta katastralne.
1939-1945	Akta starostw powiatowych z terenu Pomorza, Fotografie i rysunki architektury Gdańska inż.arch. Jakuba Deurera z Berlina, Wyższy Dowódca SS i Policji Gdańsk-Prusy Zachodnie, Główny Urząd Powierniczy Wschód, Urząd Powierniczy Gdańsk-Prusy Zachodnie, Namiestnik Rzeszy Okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie..

Po 1945	Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku, Komitet Wojewódzki PPR w Gdańsku, Komitet Wojewódzki PPS w Gdańsku, Urząd Wojewódzki w Gdańsku, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Gdańsku, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku, Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego, Państwowy Urząd Repatriacyjny Oddział Wojewódzki w Gdańsku, Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Gdańsku, akta starostw powiatowych z terenu Pomorza, akta spraw sądowych wytworzone przez sądy funkcjonujące na terenie Pomorza, akta teatrów, opery i filharmonii.
---------	--

Archiwum Państwowe w Gdańsku Oddział w Gdyni

Okres historyczny	Nazwy zespołów lub określenie rodzaju dokumentacji
do 1795 r.	nie występuje
od 1795 do 1918 r.	Akta Miasta Sopotu, Sąd Obwodowy w Gdańsku, Sąd Obwodowy w Wejherowie, Sąd Obwodowy w Kościerzynie, Dyrekcja Kolei w Gdańsku
1918-1939	Gminy wiejskie z terenu Gdyni, Inspektorat Szkolny w Wejherowie, Wydział Powiatowy Powiatu Morskiego w Wejherowie, Starostwo Morskie w Wejherowie, Komisariat Rządu w Gdyni, Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Gdyni, Akta miasta Sopotu, Sąd Obwodowy w Gdańsku, Sąd Obwodowy w Lęborku, Sąd Obwodowy w Wejherowie, Sąd Obwodowy w Pucku, Sąd Obwodowy w Kartuzach, Sąd Obwodowy w Starogardzie Gd., Sąd Obwodowy w Tczewie, Sąd Grodzki w Gdyni, Sąd Grodzki w Wejherowie, Zarząd Policji w Lęborku, akta notariuszy z Gdyni, Pucka i Wejherowa.
1939-1945	Nadburmistrz Miasta Gdyni (Oberbürgermeister der Stadt Gotenhafen), Akta miasta Sopotu
po 1945	Starostwo Powiatowe w Kościerzynie, Miejska Rada Narodowa w Sopocie, Prezydium MRN w Kartuzach, Prezydium PRN i Urząd Powiatowy w Pucku, Prezydium PRN i Urząd Powiatowy w Wejherowie, Morski Urząd Rybacki w Gdyni, Północna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku, Sąd Rejonowy w Gdańsku, Sąd Powiatowy w Gdańsku, Sąd Powiatowy w Starogardzie Gdańskim, Sąd Wojewódzki w Gdańsku, Sąd Powiatowy w Gdyni, Sąd Grodzki w Gdyni, Sąd Powiatowy w Wejherowie, Gdański Urząd Morski w Gdyni, Zarząd Miejski i MRN w Gdyni, Prezydium MRN w Gdyni, Starostwo Powiatowe i PRN w Lęborku, Komitet Miejski PZPR w Gdyni, Komitet Powiatowy PZPR w Kartuzach, Zbiór fotografii dot. miasta i portu w Gdyni, Zjednoczenie Portów Morskich w Gdyni.

4.3. Kwerendy wykonywane przez archiwum

Tabela nr 19. Struktura kwerend

rodzaje kwerend	liczba kwerend
naukowe	86
genealogiczne	665
własnościowe	553
socjalne	586
inne: informacyjne, popularyzacja, dla potrzeb działalności ustawowej urzędów	165
Razem:	2055

Liczba kwerend realizowanych przez Archiwum zwiększyła się w porównaniu z 2016 r. Ma to ścisły związek z przejęciem w 2017 r. na podstawie decyzji sądowej dokumentacji osobowej i płacowej przechowawcy Verrens Finance Sp. z o.o. z Ostródy.

4.4. Reprodukcje

Tabela nr 20. Struktura reprodukcji dla użytkowników

rodzaje reprodukcji	liczba reprodukcji
kserokopie	9384
mikrofilmy	-
fotografie analogowe	-
fotografie cyfrowe	-
skany dla użytkowników	9190

Biblioteka Podręczna Archiwum Państwowego w Gdańsku

Inwentaryzacja i katalogowanie	Udostępnianie	Liczba akcesji	Stan księgozbioru Biblioteki
94 woluminy książek, czasopism i zbiorów specjalnych	98 woluminów książek i zb. specjalnych		21190 woluminów o łącznej wartości 132620,60 zł: 14219 woluminów książek 6293 woluminów czasopism 584 sztuk zbiorów specjalnych

4.5. Współpraca z innymi placówkami

W 2017 r. zakończono przygotowania oraz przeprowadzono wymianę materiałów archiwalnych pomiędzy Archiwum Państwowym w Gdańsku a Książęcymi Kolekcjami Liechtenstein w Vaduz i Wiedniu. Na podstawie Porozumienia zawartego 22 marca 2017 r. między dr. Wojciechem Woźniakiem, Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych, a dr. Johannem Kräfftnerem, Dyrektorem Książęcej Kolekcji Liechtenstein w Vaduz i Wiedniu w sprawie wzajemnego zwrotu materiałów archiwalnych, zarekwirowa-

nych przez Armię Czerwoną na terenach Pomorza oraz w okolicach Wiednia w 1945 r., dokonano wzajemnej wymiany omyłkowo przemieszanych archiwaliów. Zespół nr 367 Archiwum Dworskie Książąt Panujących von Lichtenstein na Opawie i Karniowie na Śląsku 1550-1850 – 41 j.a. 1,72 m.b. obejmujący akta majątków ziemskich (tzw. Herrschaftów) oraz rękopis z Książęcej Biblioteki ozdobiony kolorowymi wizerunkami herbów i podobiznami protoplastów rodu książęcego von Liechtenstein i von Ortenburg zwrócono do Wiednia. Z kolei w obecności pary książęcej Księstwa Liechtensteinu, księcia Alojzego i księżnej Zofii, którzy z tej okazji przybyli do Gdańska, dyrektor Książęcych Kolekcji dr Johann Kräftner przekazał na ręce dyrektora Archiwum Państwowego w Gdańsku, Piotra Wierzbickiego, fragment akt miasta Gdańska, od 1997 r. przechowywany w zbiorach w Wiedniu. Są to 2 kartony luźnych akt, częściowo zidentyfikowanych jako fragmenty jednostek archiwalnych wchodzących w skład zespołu akt miasta Gdańska nr 300. Po części oficjalnej Para Książęca 23 marca 2017 r. zapoznała się z dziejami i zasobem Archiwum Państwowego w Gdańsku.

Oprócz ww. Archiwum Państwowe w Gdańsku zorganizowało lub brało udział w organizacji następujących wystaw, przedsięwzięć edukacyjnych i in.:

Zorganizowane samodzielnie i wspólnie z innymi instytucjami

1. „Wisła w dokumencie archiwalnym” – w ramach obchodów Roku Wisły wykonano i zorganizowano wystawę pt. „Wisła w dokumencie archiwalnym”. Na wystawę złożyły się materiały archiwalne wybrane z zasobu Archiwum Państwowego w Gdańsku oraz zasobów archiwów państwowych położonych wzdłuż biegu rzeki Wisły. Kwerendę i wybór materiałów archiwalnych w każdym z archiwów państwowych przeprowadzali jego pracownicy.
2. „Gdańsk Protestancki w epoce nowożytnej. W 500-lecie wystąpienia Marcina Lutera” – wystawa zorganizowana wraz z Muzeum Narodowym w Gdańsku, Muzeum Historycznym Miasta Gdańska, Biblioteką Gdańską Polskiej Akademii Nauk, prezentowana w Zielonej Bramie (Rynek Głównego Miasta) od 31.10.2017 do 31.01.2018.

3. „Z życia kościołów – protestanci na Pomorzu w XIX i XX w” – wystawa własna Archiwum Państwowego w Gdańsku w ramach obchodów 500-lecia Reformacji. Prezentowana od 18.10.2017 do 10.11.2017. Na wystawie zaprezentowano wybrane materiały obrazujące różne przejawy życia społeczno-religijnego: przykładowe księgi chrztów, konfirmacji, małżeństw i zgonów z kościołów ewangelickich, akta dotyczące organizacji i funkcjonowania gmin wyznaniowych i ich działalności dobroczynnej, rysunki, plany i fotografie przedstawiające architekturę oraz wyposażenie kościołów i zaplecze przykościelne stanowiące dziedzictwo materialne wspólnot protestanckich na Pomorzu. Wystawa zorganizowana przez Archiwum Państwowe w Gdańsku była jednym z wydarzeń towarzyszących konferencji naukowej „*Reformacja i ewangelicyzm nad Bałtykiem*”, która odbyła się w dniach 17 – 18 października 2017 r. organizatorzy konferencji: Nadbałtyckie Centrum Kultury, Polska Akademia Umiejętności Stacja Naukowa w Gdańsku.
4. W ramach Międzynarodowego Dnia Archiwów zorganizowano prelekcję i pokaz dotyczące 30. rocznicy III pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w 1987 r.
5. W ramach Międzynarodowego Dnia Archiwów zorganizowano prelekcję i pokaz na spotkaniu „Domowe archiwa” w Fabryce Sztuk w Tczewie.
6. „Pod Królewską koroną. Kazimierz Jagiellończyk a Gdańsk w 560. rocznicę wielkiego przywileju” – partnerstwo i ekspozycja oryginalnych dokumentów z zasobu Archiwum Państwowego w Gdańsku na wystawie zorganizowanej przez Muzeum Historyczne Miasta Gdańska.
7. „Od marionetek do robotów. Historia teatrów lalkowych w Gdańsku” – partnerstwo i prezentacja oryginalnych dokumentów z Archiwum Państwowego w Gdańsku na wystawie zorganizowanej przez Muzeum Narodowe w Gdańsku poświęconej Teatrowi „Miniatura”
8. „Gdańszczanin na plaży. Gdańskie kąpieliska morskie do 1939 roku” – partnerstwo i ekspozycja oryginalnych dokumentów z zasobu Archiwum Państwowego w Gdańsku na wystawie zorganizowanej przez Muzeum Historyczne Miasta Gdańska.
9. „Między sztuką a przemysłem” – oryginalne dokumenty z Archiwum Państwowego w Gdańsku zaprezentowane na wystawie w Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu.

10. „Luter w Gdyni” – współpraca i ekspozycja oryginalnych dokumentów z zasobu Archiwum Państwowego w Gdańsku na wystawie zorganizowanej przez Muzeum Miasta Gdyni.
11. Współorganizacja obchodów 800. rocznicy „Legendy chleba oliwskiego” z Kapitułą Kulinarną Gdańskie Smaki – prelekcja i pokaz archiwaliów.
12. Prezentacja wystawy „Pamięć Polski. Polska Lista Krajowa Programu UNESCO Pamięć Świata – II edycja”.

Oprócz ww. archiwalia z Archiwum Państwowego w Gdańsku zostały wykorzystane w 18 publikacjach i wystawach zewnętrznych.

Przedsięwzięcia edukacyjne

W 2017 roku przeprowadzono łącznie 15 lekcji i wycieczek archiwalnych, w których uczestniczyło łącznie 278 osób. W większości przypadków były to wycieczki organizowane przez szkoły średnie i gimnazja. Archiwum Państwowe w Gdańsku dwukrotnie gościło członków Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej i jeden raz studentów Akademii Morskiej w Gdyni.

Praktyki Studenckie

W Archiwum Państwowym w Gdańsku i Oddziale w Gdyni w 2017 r. praktyki studenckie odbywało 11 osób.

Audycje i filmy

Materiały archiwalne zostały wykorzystane w dwóch filmach dokumentalnych opisanych w tabeli nr 21. Udzielono wywiadu dla Radia Gdańsk poświęconego wystawie „Wisła w Dokumentie archiwalnym”.

Wystawy wirtualne

W 2016 r. Oddział III Archiwum Państwowego w Gdańsku kontynuował działalność popularyzatorską na portalu społecznościowym facebook.com. Oprócz tego opracowano 1 wystawę wirtualną pt. „Album gdańskich fotografii w spuściźnie Kazimierza Papee, ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej”.

Wydawnictwa

Archiwum Państwowe w Gdańsku w 2017 r. opublikowało katalog wystawy „Wisła w dokumencie archiwalnym”.

Projekty w zakresie cyfryzacji i digitalizacji zasobu realizowane przez Archiwum Państwowe w Gdańsku i Oddział w Gdyni

1. Porozumienie z Pomorskim Towarzystwem Genealogicznym na wykonanie użytkowych kopii cyfrowych (fotografie cyfrowe) pomorskich akt USC, w ramach którego pozyskano 32 700 kopi cyfrowych akt stanu cywilnego
2. Program digitalizacji materiałów archiwalnych z zasobu archiwów państwowych (Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych), w ramach którego pozyskano 97413 kopii cyfrowych materiałów archiwalnych.

Niepaństwowy zasób archiwalny na terenie właściwości Archiwum Państwowego w Gdańsku

W roku 2013 rozpoczęto realizację zadania pt. stan niepaństwowego zasobu archiwalnego na terenie właściwości Archiwum Państwowego w Gdańsku. Na początku sporządzono wykaz ważniejszych i znaczących niepaństwowych jednostek organizacyjnych. Podział na odpowiednie grupy kształtuje się następująco: partie polityczne, związki zawodowe, kościoły i związki wyznaniowe, spółdzielczość, stowarzyszenia, fundacje, towarzystwa, prywatne uczelnie wyższe, prywatne banki, korporacje gospodarcze, samorząd zawodowy i gospodarczy. Wytypowano 159 niepaństwowych jednostek organizacyjnych. Równocześnie sporządzono ankietę oraz pismo wyjaśniające cel i sposób jej wypełnienia, które rozesłano.

Kolejnym krokiem było intensywne działanie zmierzające do pozyskania jak największej ilości wypełnionych ankiet lub odbycia wizyt i udzielenia pomocy przy wypełnieniu ankiety oraz zapoznaniu się z dokumentacją i warunkami, w jakich jest przechowywana. Efekty rozmów telefonicznych były różnorodne. Jeżeli udało się porozmawiać z osobami kompetentnymi, przedstawiciel Archiwum Państwowego w Gdańsku był podczas tych rozmów natychmiast zapraszany do siedziby danej jednostki. Wizyty miały różny przebieg. Czasami ograniczały się tylko do pomocy merytorycznej przy wypełnieniu ankiety lub sporządzeniu notatki służbowej (już w trakcie spotkania i rozmowy przedstawiciel APG orientował się na podstawie posiadanej przez jednostkę dokumentacji czy wypełnienie ankiety ma sens). Czasami przedstawiciele jednostek pozwalali na przeprowadzenie ekspertyzy archiwalnej.

W roku 2017 kontynuowano współpracę z jednostkami organizacyjnymi, które w poprzednich latach wyraziły chęć na podjęcie współpracy oraz nawiązano kontakt z nowymi podmiotami.

1. W ramach współpracy ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej Oddziału Morskiego w Gdańsku odbyło się 5 spotkań. Podpisano porozumienie w sprawie przejęcia przez Archiwum Państwowe w Gdańsku materiałów archiwalnych Stowarzyszenia. Aktualnie przejmowana jest bogata dokumentacja fotograficzna i aktowa dotycząca między innymi wydarzeń czerwca 1956 r., marca 1968, grudnia 1970. Odbyły się dwa pokazy archiwaliów z zasobu Archiwum dla członków Stowarzyszenia.
2. Udzielono konsultacji dla Polskiego Stowarzyszenia Osób z Upośledzeniami w Pruszczu Gdańskim w zakresie brakowania dokumentacji oraz założenia składnicy akt.
3. Od trzech osób prywatnych przejęto archiwalia związane ze wspomnieniami z okresu II wojny światowej, dotyczące identyfikacji (na prośbę rodzin) grobów żołnierzy sowieckich poległych w trakcie działań wojennych w 1945 r. oraz przemian społeczno-ustrojowych w Polsce w latach 1970-2000.
4. Kontynuowana była współpraca z Okręgową Izbą Pielęgniarek i Położnych w Gdańsku w zakresie porządkowania dokumentacji i prowadzenia składnicy akt.
5. Nawiązano współpracę z Gdańskim Domem Książki. Odbyło się spotkanie w sprawie oceny prawidłowości porządkowania akt. Przedsięwzięcie znajduje się w stanie likwidacji.
6. Nawiązano kontakt i udzielono konsultacji w zakresie klasyfikacji i kwalifikacji dokumentacji oraz prowadzenia składnicy akt Gdańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk, Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Wojewódzkiego im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku, Fundacji „Żyć Godnie” oraz Warsztatom Terapii Zajęciowej w Kolniku.
7. Nawiązano współpracę ze Stowarzyszeniem Klubu Matek Chrzestnych Statków Armatorów Wybrzeża Gdańskiego. Odbyły się spotkania w celu podpisania porozumienia i przejęcia do zasobu Archiwum Państwowego w Gdańsku archiwaliów Stowarzyszenia.

W roku 2017 przeprowadzono ponadto kilkanaście konsultacji telefonicznych z przedstawicielami jednostek organizacyjnych, z którymi nawiązano kontakty w latach 2014-2016. Większość rozmów dotyczyła zasad porządkowania akt, w tym głównie zbiorów fotografii rodzinnych.

4.6. Popularyzacja

Tabela 21. Przedsięwzięcia popularyzatorskie

rodzaj	liczba	charakterystyka ważniejszych przedsięwzięć
audycje radiowe	1	Wywiad dla Radia Gdańsk na temat wystawy „Wisła w dokumencie archiwalnym”
audycje telewizyjne	2	1. Nagranie dla Telewizji Tetka w Tczewie na temat Archiwum Państwowego w Gdańsku i domowej konserwacji archiwaliów rodzinnych w ramach Międzynarodowego Dnia Archiwów 2. Nagranie dla Telewizji TRWAM w związku z realizacją filmu dokumentalnego o katastrofach kolejowych na Pomorzu w czerwcu 1942 roku.
publikacje prasowe	0	0
prezentacje multimedialne	0	0

5. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA

5.1. Centralne komisje i zespoły międzyarchiwalne

Tabela nr 22. Udział w pracach centralnych komisji i zespołów międzyarchiwalnych

nazwa komisji / zespołu	liczba uczestników
Zespół do spraw rozmieszczenia zasobu archiwalnego archiwów państwowych	1
Centralna Komisja Metodyczna	1

Katarzyna Kubicka brała udział w 1 posiedzeniu Zespołu ds. rozmieszczenia zasobu archiwalnego w archiwach państwowych, ponadto przygotowywała projekty opinii do przydzielonych wniosków. Monika Płuciennik

uczestniczyła w 6 posiedzeniach Centralnej Komisji Metodycznej w Warszawie.

5.2. Zebrania naukowe

Tabela nr 23

Posiedzenie	Tematyka	liczba referatów i komunikatów
07.06.2017	<p>dr Jolanta Musiał – „Sąd Sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie. Sądy grodzkie w województwie gdańskim w latach 1945-1950”</p> <p>Dorota Dyczyńska – komunikat z XIV Ogólnopolskiej Konferencji Szkoleniowo-Organizacyjnej „Archiwa Wymiaru Sprawiedliwości w świetle współczesnych wyzwań informatyzacji” – Sopot. 25-28 kwietnia 2017</p> <p>Sławomir Falkowski – Komunikat z udziału w 10 Zjeździe Internetowego Forum Archiwalnego – Warszawa 15-16 grudnia 2016</p>	3
29.11.2017	<p>Marcin Kurr, Janina Strehlau – sprawozdanie z udziału w Seminarium „Vistulana w zbiorach polskich” – Warszawa 27 czerwca 2017</p> <p>dr Marcin Swobodziński – sprawozdanie z konferencji „Wolność poddanych. Tolerancja i przymus jako taktyka w polityce władców” – Wurzburg, 18-19 września 2017</p> <p>Sławomir Falkowski – komunikat z udziału w VII Powszechnym Zjeździe Archiwistów Polskich – Kielce 20-21 września 2017</p>	3

5.3. Komisja archiwalnej oceny dokumentacji

Tabela nr 26

Posiedzenie	Tematyka
19.06.2017	<p>Wniosek na brakowanie Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego – podjęto uchwałę o przekwalifikowaniu 10% akt jako przykładowych do materiałów archiwalnych, wnioski na brakowanie dokumentacji niearchiwalnej przejętej przez Archiwum Państwowe w Gdańsku na podstawie umów cywilno-prawnych, sprawa dokumentacji dowodów osobistych wytworzonych do roku 1996 przez Urząd Miejski w Gdańsku zalanych podczas powodzi w 2001 roku – stwierdzono konieczność ekspertyzy konserwatorskiej, ocena wartości akt wytworzonych przez KRUS w Sztumie – dokumentacja poddana ocenie została uznana za dokumentację niearchiwalną</p>
15.12.2017	<p>Tematem posiedzenia była oferta sprzedaży dokumentu cywilno-prawnego pochodzącego z XVII w. z terenów Pomorza. Uczestnikami posiedzenia byli również Katarzyna Kubicka i Piotr Wierzbicki. Podjęto decyzję o zakupie dokumentu</p>

W roku 2017 wnioski na brakowanie dokumentacji niearchiwalnej zawierały dokumentację powtarzalną, w poszczególnych przypadkach budzących wątpliwości pracownicy nadzoru archiwalnego przeprowadzali ekspertyzy archiwalne, rozstrzygając prawidłowość kwalifikacji i klasyfikacji dokumentacji podlegającej brakowaniu.

5.4. Konferencje naukowe.

Tabela nr 28. Konferencje z udziałem przedstawicieli archiwum

Rodzaj konferencji	tematyka	liczba referatów
krajowe	1. Metodyka i standardy opracowania archiwalnego. Rzeczywistość i potrzeby – Zakład Archiwistyki Instytutu Historii UAM, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Stowarzyszenie Archiwistów Polskich oraz Sekcja Edukacji Archiwalnej SAP na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, Collegium Historicum w Poznaniu w dniach 19-20 X 2017 r.	1
	2. VII Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich w Kielcach w dniach 20-21 września 2017 r. na Politechnice Świętokrzyskiej	1
	3. Konferencja konserwatorska w Warszawie (doroczna konferencja konserwatorów archiwów państwowych)	1
	4. Organy zarządzania kryzysowego i sztaby do walki z opozycją. Działalność Wojewódzkich Komitetów Obrony Kraju w 1975-1989 i ich dokumentacja – Warszawa 5.12.2017 r.	1
	5. Przyszłość pamięci. Archiwa społeczne na Pomorzu: rola archiwotwórcza i perspektywy wsparcia – 17 listopada 2017 r. Sala Mieszkańska Ratusza Staromiejskiego w Gdańsku (ul. Korzenna 33/35). (współorganizacja Monika Płuciennik – gdański Oddział SAP, Fundacja im. Stanisława Flisa Archiwa Pomorskie)	2
	6. XIV Ogólnopolska Konferencja Szkoleniowo-Organizacyjna – Archiwa Wymiaru Sprawiedliwości w świetle współczesnych wyzwań informatyzacji – Sopot. 25-28 kwietnia 2017	
	7. Dokument elektroniczny w archiwum – Warszawa, 5-6.10.2017 r. NDAP i FilMOTEKA Narodowa – Instytut Audiowizualny	
	8. Seminarium – Vistulana w zbiorach polskich – Warszawa 27 czerwca 2017	1
	9. Prasa opozycyjna w Polsce w latach 1945-1990 – Kalisz 15 grudnia 2017	1
	10. XIV Ogólnopolska Konferencja Szkoleniowo-Organizacyjna „Archiwa Wymiaru Sprawiedliwości w świetle współczesnych wyzwań informatyzacji” – Sopot. 25-28 kwietnia 2017	1
	11. Targi Dziedzictwo, konferencja konserwatorska Warszawa 7-9 listopad 2017	
	12. Piękno Drukowane, sesja konserwatorska Biblioteka PAN w Gdańsku, 16 październik 2017	
międzynarodowe	„Wolność poddanych. Tolerancja i przymus jako taktyka w polityce władców” – Wurzburg, 18-19 września 2017	1

5.5. Projekty badawcze

W ramach pomocy instytucjom polonijnym przy zabezpieczaniu i porządkowaniu archiwaliów na zlecenie Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w Warszawie dr Lidia Potykanowicz-Suda odbyła dwa wyjazdy do Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych, a Monika Płuciennik przeprowadzała kwerendę w Bibliotece Polskiej Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie.

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz (GStA PK), Archivstraße 12-14, 14195 Berlin-Dahlem.

Dwóch pracowników Archiwum Państwowego w Gdańsku, dr Katarzyna Kubicka i Janina Strehlau, przeprowadziło kwerendę w zakresie źródeł dotyczących Gdańska z okresu 1794 – 1920 ze szczególnym uwzględnieniem Prezydium Policji w Gdańsku. Kwerendą objęte zostały inwentarze: XIV HA Westpreussen [XIV HA – Prusy Zachodnie], XIV HA, Rep. 209 Polizeipräsidium zu Danzig oraz XIV HA, Rep. 181 Regierung zu Danzig, oraz I HA zespoły szczebla ministerialnego, w tym wielotomowy inwentarz (47 tomów) zespołu I HA, Rep. 77 Ministerium des Innern (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych). Zespół ten obejmuje dużą ilość akt dot. działalności policji w prowincji Prusy Zachodnie, w tym tomy dotyczące organizacji policji w Kościerzynie, Tczewie, Malborku, Wejherowie, Nowym Stawie, Pucku, Skarszewach, Sopocie itd. Najwięcej materiałów zachowało się dla miast Elbląg i Gdańsk. Szczególnie ciekawe okazały się akta dotyczące organizacji policji w Gdańsku 1832-1874, raporty na temat stanu bezpieczeństwa w mieście z lat 1821-1876; miesięczne sprawozdania policyjne z lat 1853-1860 dotyczące spraw handlu, ruchu towarów i statków w porcie gdańskim, bójek i kradzieży, wizyt ważnych lub podejrzanych osób, ważniejszych wydarzeń. Dodatkowo sprawdzono wytypowane tomy dotyczące działalności policji w dawnych posiadłościach miejskich, policji budowlanej w Gdańsku itp. Zebrane materiały na temat organizacji policji w XIX w., systemu rejestrowania osób przybywających i wyjeżdżających z miasta w latach 1814-1843, sprawy reorganizacji policji gdańskiej w latach 1841-1844, utworzenia Urzędu Meldunkowego i założenia kartoteki meldunkowej mieszkańców posłu-

żą do przygotowania artykułu podsumowującego opracowanie i digitalizację kartoteki meldunkowej mieszkańców Gdańska prowadzonej w zespole archiwalnym Prezydium Policji w Gdańsku.

5.6. Publikacje

Tabela nr 29. Publikacje drukowane

Rodzaj publikacji	Opis publikacji
książki autorskie	-
książki wydane pod redakcją naukową pracowników archiwum	-
edycje źródeł	Raporty sytuacyjne Komisarza Rządu w Gdyni. Życie polityczne, społeczne i mniejszości narodowych w Gdyni. Ruch wyrotowy i stan bezpieczeństwa publicznego. 1932-1934. Archiwum gdyńskie tom 2, wyd. Towarzystwo Miłośników Gdyni, Gdynia 2017
katalogi wystaw	Wisła w dokumencie archiwalnym, Gdańsk 2017
artykuły	<ol style="list-style-type: none"> 1. L. Potykanowicz-Suda, Wystawy wirtualne z okazji 1050 rocznicy Chrztu Polski w Archiwum Państwowym w Gdańsku, [w:] 1050. rocznica Chrztu Polski, red. K. Lewalski, Gdańsk 2017, s. 340-341 2. J. Bławat-Obin, Dokumentacja z okresu stanu wojennego Wojewódzkiego Komitetu Obrony w zasobie Archiwum Państwowego w Gdańsku, [w:] Organy zarządzania kryzysowego i sztaby do walki z opozycją. Działalność wojewódzkich komitetów obrony w latach 1975 – 1989 i ich dokumentacja, red. D. Rymar, M. Kietliński, Warszawa-Białystok-Gorzów Wielkopolski 2017, s. 187-205 3. M. Pluciennik, Sprawozdanie z działalności SAP Oddział w Gdańsku za lata 2012-2017. [w:] Archiwista Polski, nr3(87)/2017, rok XXII, s. 39-52 4. K. Kubicka, biogramy: Flis Stanisław Juliusz, Węsierska-Biernat Teresa, [w:] Słownik biograficzny archiwistów polskich, t. III, 1835-2015, Warszawa 2017

6. PRZECHOWALNICTWO DOKUMENTACJI

6.1. Rozmiar zasobu dokumentacji niearchiwalnej

Tabela nr 34. Rozmiar dokumentacji ogółem i nabytków

	Rozmiar łączny na koniec roku sprawozdawczego				nabytki w roku sprawozdawczym			
	odpłatnie		nieodpłatnie		odpłatnie		nieodpłatnie	
	mb	j.	mb	j.	mb	j.	mb	j.
osobowa	121,41	7687			1,95	90		
placowa	38,81	768			3,51	39		
inna	22619	12 843			0	0		
RAZEM	386,41	21 298			5,46	129		

Dokumentacja osobowo-płacowa przeniesiona została niemal w całości z Oddziału w Gdyni do magazynów przy ulicy Polanki 124 a. W związku z przejęciem na podstawie decyzji Sądu i Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych 1920 mb. akt-osobowo-płacowych przechowawcy „Verrens Finance” Sp. z o.o. z Ostródy, w związku także z Zarządzeniem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Nr 78 z dnia 17 października 2017 i koniecznością zabezpieczenia reszty posiadanej rezerwy magazynowej na ustawowe przejmowanie materiałów archiwalnych z nadzorowanych jednostek organizacyjnych Archiwum zaprzestało komercyjnej działalności w zakresie przejmowania akt osobowo-płacowych na podstawie umów cywilnoprawnych. Nabytki w tym zakresie wykazane w tabeli wynikają z umów podpisanych i uregulowanych finansowo w 2016 r.

7. KADRY

Tabela nr 36

↓ rodzaj działalności ↓	AP – centrala		Oddział w Gdyni		Oddział w...	
	zatrudnienie					
	etaty	osoby	etaty	osoby	etaty	osoby
Archiwalna /służba cywilna/	27,90	32	5,5	5	-	-
Naukowa	-	-	-	-	-	-
Konserwacja archiwalna /służba cywilna/	2	2	3	3	-	-
Konserwacja archiwalna – „kwaśny papier” /poza	-	-	6	7	-	-
Administracja /służba cywilna /	5,5	6	1	1	-	-
Obsługa / poza służbą cywilną /	3	3	2,8	3	-	-
Razem:	38,40	43	18,30	19	-	-

8. SYTUACJA LOKALOWA, PRACE BUDOWLANE

Archiwum Państwowe w Gdańsku dysponuje w chwili obecnej budynkami położonymi na trzech nieruchomościach:

Centrala w Gdańsku położona jest przy ulicy Wałowa 5

Tabela nr 39

	Centrala AP	Oddział w Gdyni	Oddział w ...
Powierzchnia magazynowa niezajęta przez akta	0 m ²	0 m ²	-
Metraż wolnych półek	4520 mb	740 mb	-
Metraż półek potrzebnych do zagospodarowania wolnej powierzchni	0	0	-

8.1. Obiekty użytkowane

Tabela nr 40

	Centrala AP w Gdańsku	Oddział w Gdyni	Oddział w ...
1	1 budynek (Wałowa 5) – 3933,32 m ² 2 budynek (Polanki 124 A) – 2954 m ²	1 budynek 1771,79 m ²	-

8.2. Prace budowlano-remontowe

W związku z przejęciem 1920 mb. akt osobowo-płacowych prywatnego przechowawcy „Verrens Finance” Sp. z o.o. z Ostródy na podstawie postanowienia sądu przeprowadzono niezbędne prace remontowe w budynkach archiwalnych przy ul. Polanki 124 a, gdzie przechowywana jest ww. dokumentacja. Oprócz tego wyremontowany został ponad 20-letni system sygnalizacji ppoż. w Oddziale w Gdyni.

9. OGÓLNA OCENA WARUNKÓW i WYNIKÓW PRACY ARCHIWUM

W 2017 r. praca Archiwum Państwowego w Gdańsku nadal była zdominowana przez retrokonwersję ewidencji archiwalnej oraz prace związane z przenoszeniem zasobu archiwalnego do wyremontowanych magazynów archiwalnych w starym budynku Archiwum Państwowego w Gdańsku. Obydwa zadania będą kontynuowane w latach następnych i nadal będą priorytetowymi działaniami naszego Archiwum. Osobnym dużym zagadnieniem, który zabsorbował siły osobowe Archiwum, było rozpoczęcie przygotowań do masowej digitalizacji materiałów archiwalnych.

Gdańsk, 30 stycznia 2017 r.

PIOTR WIERZBICKI
(Dyrektor APG)

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ ARCHIWÓW W MUZEUM SALI BHP STOCZNI GDAŃSKIEJ 9 CZERWCA 2017 R.

Międzynarodowy Dzień Archiwów (MDA) ustanowiony został w 2008 r. podczas 16. Międzynarodowego Kongresu Archiwów w Kuala Lumpur w Malezji. Data ta wybrana została na pamiątkę utworzenia w dniu 9 czerwca 1948 r. Międzynarodowej Rady Archiwów z siedzibą w Paryżu. Rada ta jest organizacją pozarządową, której celem jest upowszechnianie dostępu do światowych zasobów archiwalnych. Z tego względu właśnie 9 czerwca archiwa na całym świecie starają się przypominać o swojej misji oraz znaczeniu dla zbiorowej pamięci narodów i społeczeństw.

Dzięki temu, że Archiwum Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” i Archiwum Państwowe w Gdańsku posiadają dokumentację z tych samych wydarzeń, mogą wspólnie organizować różne przedsięwzięcia. Już 19 i 21 maja 2015 r. reprezentanci wymienionych archiwów w ramach XIII edycji Bałtyckiego Festiwalu Nauki zorganizowali tzw. dni otwarte, których tematem przewodnim był „Sierpień 1980 r. w świetle zbiorów Archiwum Komisji Krajowej NSZZ »Solidarność« i Archiwum Państwowego w Gdańsku”. W 2016 r. z okazji MDA przedsięwzięcie nosiło tytuł „Pomnik Poległych Stoczniowców 1970 r. w Gdańsku w materiałach Archiwum Komisji Krajowej NSZZ »Solidarność« i Archiwum Państwowego w Gdańsku”.

W 2017 r. termin MDA pokrywał się z 30. rocznicą III pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski, która odbyła się w dniach 8-14 czerwca 1987 r. Była to doskonała okazja do tego, żeby tym razem temat przewodni MDA poświęcić właśnie temu wydarzeniu. Wspomniane archiwa zachęciły do współpracy Gdański Oddział Instytutu Pamięi Narodowej oraz Fundację

Filmów i Programów Katolickich Video Studio Gdańsk, które również posiadają w swoich zbiorach materiały dokumentujące wizytę papieża w Polsce w czerwcu 1987 r. Korzystając z zaproszenia Fundacji Promocji Solidarności na miejsce obchodów tegorocznego MDA w Gdańsku wybrano Muzeum Sali BHP Stoczni Gdańskiej. W organizację imprezy zaangażowano także członków Gdańskiego Oddziału Stowarzyszenia Archiwistów Polskich.

Obchody MDA w Gdańsku poprzedziła akcja promocyjna. Do tego celu wykorzystano Internet, radio, zaproszenia i plakaty. Informację z zapowiedzią o obchodach święta archiwistów ogłoszono w Radiu Gdańsk oraz umieszczono na stronach internetowych wielu instytucji: Komisji Krajowej i Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i APG, Gdańskiego Oddziału IPN, Gdańskiego Oddziału SAP, na portalu społecznościowym Facebook oraz w internetowym biuletynie IBIS Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. Do osób związanych z archiwistyką, szkolnictwem i Kościołem wysłano zaproszenia zaprojektowane przez Piotra Machnicę z Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. W wielu miejscach Gdańska rozwieszono plakaty promujące opisywane wydarzenie, które zaprojektował Tomasz Dobrowolski z firmy Estilla. Umieszczono na nim fotografię papieża Jana Pawła II podczas mszy św. na Zaspie 12 czerwca 1987 r. autorstwa Pawła Glanerta.

Program MDA w Gdańsku składał się z kilku części. Były to: wykład inauguracyjny, panel archiwalny, dyskusja, zwiedzanie z udziałem przewodnika po Sali BHP oraz prezentacja filmu pt. „O nas i za nas”. Spotkanie rozpoczął Janusz Klemens, nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie z VII Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Wybickiego w Gdańsku. Przedstawił wykład na temat roli tworzenia zasobów archiwalnych, zasad przechowywania oraz ich udostępniania. Zaprezentował także fragment filmu zrealizowanego przez młodzież VII Liceum Ogólnokształcącego pt. „Nasza historia. Z Archiwum Ringelbluma”. Następnie omówił cel, przebieg i skutki pobytu papieża Jana Pawła II w Trójmieście i moderował panel archiwalny z udziałem reprezentantów APG, Oddziałowego Archiwum IPN w Gdańsku oraz AKK NSZZ „Solidarność”.

Pierwsze z trzech zaplanowanych w programie wystąpień rozpoczęli przedstawiciele Oddziałowego Archiwum IPN w Gdańsku – Elżbieta Strehlau

oraz Sławomir Formella prezentując „Sprawę obiektową ZORZA II jako źródło do badań nad przebiegiem wizyty Jana Pawła II w Trójmieście”. Celem Operacji „Zorza II” była „ochrona operacyjna” pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski w 1987 r. Plan działań Służby Bezpieczeństwa powstał w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych już na przełomie roku 1986 i 1987. Odbiciem centralnym tej operacji były jej regionalne odpowiedniki tworzone przez Wojewódzkie Urzędy Spraw Wewnętrznych. Taki regionalny plan „Zorzy II” stworzono również w Gdańsku w lutym 1987 r. Podczas prezentacji pracownicy IPN przedstawili i skomentowali dokumenty dotyczące tej operacji, a zgromadzone w Archiwum IPN. Poinformowali także o stworzeniu nowego portalu, w całości poświęconego trzeciej pielgrzymce papieża Jana Pawła II do Polski, prezentującego m.in. kopię cyfrowych dokumentów, filmów, fotografii, map, grafik oraz broszur. Zaprosili także do obejrzenia wystawy pt. „To jest nasza Ojczyzna – to jest nasze „być” i nasze „mieć”. Jan Paweł II w Trójmieście – czerwiec 1987”, eksponowanej w bazylice Mariackiej w Gdańsku.

Następnie o zbiorach dotyczących pielgrzymki z 1987 r. opowiadał Marcin Kurr kierownik Oddziału III Ewidencji, informacji, udostępniania i popularyzacji materiałów archiwalnych APG. Tytuł jego wystąpienia to „Ojciec Święty Jan Paweł II w Trójmieście”. W swoim wystąpieniu omówił i zaprezentował materiały z akt Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Archiwalia te reprezentowały „partyjną stronę” pielgrzymki papieża do Trójmiasta w 1987 r. Były to m.in. instruktaż przygotowany przez Wydział Propagandy KW PZPR w Gdańsku dla podległych partii narzędzi propagandowych (prasy, radia, telewizji), notatka służbowa z jednego ze spotkań roboczych państwowo-kościelnego zespołu do spraw wizyty papieża, koncepcje plakatów, haseł partyjno-państwowych witających Jana Pawła II oraz opracowania i telexy z instancji podstawowych PZPR do KW PZPR.

Panel archiwalny zakończyło wystąpienie przedstawiciela AKK NSZZ „Solidarność”, Kamila Kaliszuka pt. „W źródłach utrwalone. III pielgrzymka Jana Pawła II do Polski”. Referat ten dotyczył całej pielgrzymki papieża w dniach 8-14 czerwca 1987 r., która poza Trójmiastem objęła również inne miejscowości w Polsce (Warszawa, Lublin, Tarnów, Kraków, Szczecin,

Częstochowa, Łódź). Ukazana w nim została różnorodność materiałów archiwalnych jaka powstawała w związku z organizacją i przebiegiem III pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. Archiwista Komisji Krajowej zaprezentował materiały II Krajowego Kongresu Eucharystycznego zgromadzone w spuściźnie ks. prałata Hilarego Jastaka, liczne zdjęcia z kolekcji fotografii AKK NSZZ „Solidarność”, zbiór prasy i bibuły, kalendarze, znaczki pocztowe, znaczki wpinane do ubrań, pamiątkowy medal. Odwołał się także do licznej literatury opisującej to ważne wydarzenie w dziejach Polski.

Po wygłoszonych referatach reprezentujący Video Studio Gdańsk Jacek Borzych opowiedział także o zbiorze filmów dotyczących pielgrzymki papieża z 1987 r., zgromadzonych przez Fundację Filmów i Programów Katolickich Video Studio Gdańsk oraz zapowiedział prezentację filmu pt. „O nas i za nas” – kroniki filmowej z III pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski. Następnie poprowadził dyskusję, w której zadawano pytania referentom dotyczące ich wystąpień.

Po dyskusji przewodnik Jarosław Żurawiński, autor publikacji o Gdańsku, reprezentujący Fundację Promocji Solidarności zapoznał uczestników z wystawą w Sali BHP, w której specjalnie na święto archiwistów wystawiono oryginalne materiały archiwalne i pamiątki dotyczące papieskiej wizyty w Polsce w czerwcu 1987 r., przechowywane w magazynach AKK NSZZ „Solidarność”. Wśród eksponatów znalazły się m.in. dokumenty II Kongresu Eucharystycznego, liczne fotografie, serwisy prasowe i bibuła, transparenty, znaczki pocztowe, znaczki wpinane do ubrań, kalendarze, płyta winylowa z nagraniami dźwiękowymi Archiwum Episkopatu Polski pt. „O Was i za Was” z nagraniem mszy św. w Gdańsku – Zaspie z 12 czerwca 1987 r. czy pamiątkowy medal. Wystawę można było oglądać do końca czerwca 2017 r. Podczas obchodów MDA w Muzeum Sali BHP reprezentanci Oddziałowego Archiwum IPN w Gdańsku prezentowali materiały edukacyjne (wiernie wykonane kopie dokumentacji) oraz sprzęt do naprawy i konserwacji materiałów archiwalnych. Zaprezentowali również wielki transparent z wizerunkiem papieża Jana Pawła II, napisem „Solidarny Gdańsk wita papieża” i herbem miasta Gdańska.

Po prezentacji materiałów archiwalnych wyświetlono gościom MDA filmową kronikę z pobytu papieża Jana Pawła II w Trójmieście w dniach

11-12 czerwca 1987 r., pt. „O nas i za nas”. W filmie zarejestrowano wiele wydarzeń z udziałem papieża, w tym m.in. udział w uroczystościach w Gdyni, Gdańsku i Sopocie. Kronika została zrealizowana przez Dział Dokumentacji Diecezjalnej Video Gdańsk w czerwcu 1987 r., zdigitalizowała go Fundacja Filmów i Programów Katolickich Video Studio Gdańsk

Na MDA w Muzeum Sali BHP Stoczni Gdańskiej pojawiło się kilkadziesiąt osób. Byli to goście z różnych regionów Polski i różnych środowisk. Najliczniej reprezentowana była młodzież z VII Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku oraz Technikum Ekonomicznego w Lęborku. Obecni byli także: prezeska Fundacji im. Stanisława Flisa „Archiwa Pomorskie” Iwona Flis, przedstawiciele Zakonu Rycerzy Jana Pawła II, Brat Andrzej Świtalski – Rycerz Matki Bożej spod Wiednia, Generalny Prefekt ds. Pamięci Historycznej i Jedności Działania oraz brat Jacek Serwiński – Rycerz Solidarności, komandor warszawsko-praski. Pojawili się tu również: Wojciech Milewski – słynny polski fotograf, Mieczysław Wędrowski – działacz Solidarności odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Wolności i Solidarności, Krzysztof Żmuda – członek Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, delegat na Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. Obecni byli także członkowie Gdańskiego Oddziału SAP, przedstawiciele Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” i Oddziałowego Archiwum IPN w Gdańsku.

Relację z MDA w Muzeum Sali BHP Stoczni Gdańskiej przeprowadziło Radio Gdańsk. Sprawozdania wraz z galeriami zdjęć ukazały się również na stronach internetowych: Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Oddziałowego Archiwum IPN w Gdańsku, Gdańskiego Oddziału SAP czy Tygodnika Solidarność.

ŁUKASZ GROCHOWSKI
(Gdańsk)

SPRAWOZDANIE Z UDZIAŁU W SEMINARIUM „VISTULANA W ZBIORACH POLSKICH”, WARSZAWA, 27 CZERWCA 2017 R.

W dniu 27 czerwca 2017 r. w Sali Lustrzanej w Pałacu Staszica w Warszawie odbyło się seminarium „Vistulana w zbiorach polskich”. Organizatorem konferencji była Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie oraz Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego.

Do udziału w seminarium zaproszone zostały osoby z różnych środowisk i instytucji kultury. Wśród prelegentów znaleźli się przedstawiciele Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka, Muzeum Elwiro Michała Andriollego w Józefowie, Narodowego Archiwum Cyfrowego oraz Archiwów Państwowych w Warszawie, Gdańsku i Płocku.

Zgromadzonych gości przywitała prof. Alicja Kulecka z Uniwersytetu Warszawskiego, która poprowadziła pierwszą część spotkania. Drugą część seminarium poprowadziła Dyrektor Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie – dr hab. Hanna Krajewska.

Seminarium rozpoczęło się od występu słowno-muzycznego dzieci z Zespołu Szkół Publicznych w Mrokowie. Tematyka seminarium oscylowała naturalnie wokół materiałów archiwalnych i muzealnych związanych z rzeką Wisłą. Pierwszy blok tematyczny dotyczył spraw archeologii i przedstawiony został przez pracowników naukowych Instytutu Archeologii i Etnologii PAN (dr hab. Zofia Sugostowska i dr Jarosław Ościłowski, Robert Żukowski) oraz Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego (dr hab. Hubert Kowalski). Referaty ukazywały dolinę Wisły jako szlak kontaktów grup ludzkich w pradziejach, grody jako system kontroli szlaku wiślanego

na Mazowszu we wczesnym średniowieczu, historię badań archeologicznych warszawskiego odcinka rzeki od czasów nowożytnych oraz historię pierwszej przeprawy stałej przez Wisłę w Warszawie.

Uczestnicy seminarium w kolejnym bloku tematycznym zapoznali się z ujęciem rzeki Wisły w sztuce. Dzięki wystąpieniu Pani Krystyny Kotuli z Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku zgromadzeni goście mieli okazję zapoznać się z przedstawieniem wybranego malarstwa, grafiki i rysunku, których motywem przewodnim była Wisła w okolicach Włocławka. Natomiast Pan Robert Lewandowski z Muzeum Elwiro Michała Andriollego w Józefowie przybliżył zgromadzonym prace Elwiro Michała Andriollego ilustrujące brzegi rzeki Wisły.

Tematyka dalszych wystąpień skupiła się na graficznym przedstawieniu syrenki warszawskiej (Anna Wejs z Archiwum Państwowego w Warszawie), źródeł do historii turystyki nad rzeką Wisłą w zasobie PAN Archiwum w Warszawie Oddziału w Katowicach (dr Mateusz Sobeczko) oraz Mostu Kierbedzia jako przyczynku do biografii własnej Juliana Adama Majewskiego (dr Andrzej Klubiński, PAN Archiwum w Warszawie). Ciekawy temat poruszony został przez Pana Łukasza Karolewskiego z Narodowego Archiwum Cyfrowego, który zaprezentował materiały archiwalne dotyczące budowli hydrotechnicznych warszawskiego odcinka Wisły na przestrzeni lat.

Na seminarium poruszono także tematykę podróży Wisłą z Warszawy do Ciechocinka (Aldona Nocna z Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka) oraz pośmiertnych podróży wodami Wisły (dr Jolanta Załączny, Muzeum Niepodległości w Warszawie).

Ostatnim blokiem tematycznym były archiwalia do dziejów Wisły zgromadzone w zasobie Archiwum Państwowego w Płocku (Krystyna Bańka) i Archiwum Państwowego w Gdańsku (Janina Strehlau, Marcin Kurr). Referaty te były wynikiem szeroko zakrojonej kwerendy przeprowadzonej na okoliczność zorganizowania wystawy pt. „Wisła w dokumencie archiwalnym” i spotkały się z dużym zainteresowaniem publiczności. Zgromadzeni zaproszeni zostali do odwiedzenia wystawy, która z Gdańska wędrować będzie wzdłuż rzeki Wisły aż do Krakowa i prezentowana będzie w wybranych miastach oraz do zapoznania się z katalogiem wystawy, dostępnym w wersji elektronicznej na stronie internetowej Archiwum Państwowego w Gdańsku.

Seminarium towarzyszyła wystawa materiałów archiwalnych ze zbiorów PAN Archiwum w Warszawie i kopii prac Elwiro Michała Andriollego ilustrujących brzegi rzeki Wisły.

MARCIN KURR, JANINA STREHLAU
(Gdańsk)

OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA PLENEROWA „WISŁA W DOKUMENCIE ARCHIWALNYM”, GDAŃSK, 21 CZERWCA – 13 LIPCA 2017 R.

Trwający w roku 2017 Rok Rzeki Wisły i towarzyszące mu różne inicjatywy oraz wydarzenia kulturalne otworzył także przed archiwami państwowymi możliwość zaprezentowania własnych bogatych zbiorów związanych z rzeką Wisłą. Na prośbę Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dr. Wojciecha Woźniaka organizacji ogólnopolskiej wystawy okolicznościowej zatytułowanej „Wisła w dokumencie archiwalnym” podjęło się Archiwum Państwowe w Gdańsku. Do prezentacji zaproszono wszystkie archiwa, których zasięg terytorialny obejmuje rzekę Wisłę. Prowadzona już od września 2016 r. kwerenda archiwalna w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Narodowym w Krakowie, Narodowym Archiwum Cyfrowym w Warszawie, Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach i jego oddziałach w Bielsku-Białej, Cieszynie, Gliwicach oraz Pszczynie, Archiwum Państwowym w Kielcach i jego oddziale w Sandomierzu, Archiwum Państwowym w Płocku, Radomiu, Toruniu, Warszawie i jego oddziale w Otwocku pozwoliła na zgromadzenie ponad 1000 skanów materiałów archiwalnych, z których archiwiści z gdańskiego archiwum dokonali wyboru ponad 200 skanów na wystawę.

Dnia 21 czerwca w Gdańsku na ul. Grobla I Ryszard Wojtkowski, Zastępca Naczelnego Dyrektora AP wraz z Piotrem Wierzbickim, Dyrektorem Archiwum Państwowego w Gdańsku, dokonali uroczystego otwarcia wystawy. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele archiwów państwowych z Bydgoszczy, Katowic i Torunia, władz samorządowych, instytucji kultury, środowiska naukowego Uniwersytetu Gdańskiego.

Wystawa przedstawiała swoistą opowieść o Wiśle na 39 tablicach, podzielonych na 7 zasadniczych działów poprzedzonych krótkim wprowadzeniem. Na początkowych planszach zwiedzający mogli podziwiać plany, mapy i zdjęcia obrazujące charakterystykę geograficzną rzeki od jej źródeł do ujścia, a wśród nich mapę Księstwa Cieszyńskiego ukazującą m.in. bieg Wisły od źródeł do granic z Księstwem Pszczyńskim i Królestwem Polskim w miejscowości Góra z 1736 r. z Archiwum Państwowego w Katowicach czy mapę rozwidlenia Wisły na dwa ramiona: Leniwka (lewe) oraz Nogat (prawe) z 1582 r. z Archiwum Państwowego w Gdańsku.

Następnie przedstawiono archiwalia ukazujące Wisłę na tle historii i gospodarki od średniowiecza do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej, w tym akty i przywileje wodne książęce i królewskie dla miast nadwiślańskich, czy jeden z dokumentów II pokoju toruńskiego z 1466 r., zawartego pomiędzy Polską a zakonem krzyżackim, na mocy którego Polska odzyskała panowanie nad całym biegiem żeglownym Wisły. Dokument ten pochodzi z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Ponadto kolorowy fragment widoku Krakowa z lat 1603-1605 z łodziami i tratwami na Wiśle, z Archiwum Narodowego w Krakowie oraz plan i panoramę Twierdzy Wisłoujście, z 1673 r. z Archiwum Państwowego w Gdańsku.

Znaczenie Wisły w rozwoju handlu i żeglugi w okresie od rozbiorów do wybuchu II wojny światowej to następny dział tematyczny. Wśród nich było m.in. pismo do Prezydenta miasta Sandomierza informujące o prawie wyłączeniści na zaprowadzenie i utrzymanie żeglugi parowej na Wiśle i jej dopływach przez spółkę Andrzeja hrabiego Zamoyskiego i Kompanie na terenie Królestwa Polskiego z 1859 r. Dokument ten jest przechowywany w Archiwum Państwowym w Kielcach, Oddział w Sandomierzu. Z okresu II Rzeczypospolitej wspomnianą tematykę licznie prezentowały fotografie, m.in. Rewii Flotyli Wiślanej w Toruniu z udziałem Marszałka Józefa Piłsudskiego w 1921 r. z Archiwum Państwowego w Gdańsku, czy robotników wnoszących towary na barki zakotwiczone na przystani nadwiślańskiej w Toruniu, z Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Na kolejną grupę tematyczną składały się archiwalia związane z rozwojem tzw. miast nadwiślańskich (Kraków, Sandomierz, Warszawa, Płock, Włocławek, Toruń, Tczew czy Gdańsk). Wśród nich był dokument Władysława IV

podnoszący Pragę nad Wisłą do godności miasta z 1648 r. z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, panorama Płocka z 1628 r. z Archiwum Państwowego w Gdańsku, plan perspektywiczny Torunia z widocznym mostem na Wiśle oraz ruchem wodnym przy nabrzeżu z XVII w. przecho- wywany w Archiwum Państwowym w Toruniu oraz zdjęcia z otwarcia portu morskiego w Tczewie w 1926 r. z Archiwum Państwowego w Byd- goszczy.

Wisła, jej „gniew” i próby ujarznienia zostały przedstawiono na kolejnych tablicach. Wśród nich były plany regulacji Wisły, w tym plan przebudowy prawego brzegu rzeki Wisły w Ustroniu-Polanie z 1916 r. z Archiwum Pań- stwowego w Katowicach Oddział w Cieszynie. Ponadto dokument z Archi- wum Państwowego w Radomiu mówiący o stratach poniesionych przez mieszkańców powiatu opatowskiego z powodu wylewu Wisły w 1871 r. Można było także zobaczyć zdjęcia z budowy mostów na Wiśle pod Szczu- cinem w 1924 r. i w Puławach w 1934 r., pochodzące z zasobu Archiwum Państwowego w Kielcach.

Na przestrzeni wieków Wisła była nie tylko ważną rzeką ze względów ekonomicznych. Służyła ona także ludziom jako miejsce odpoczynku, roz- rywki, spotkań towarzyskich czy sportów rekreacyjnych. Zagadnienia te bogato ilustrowały kolejne plansze, z których można było się dowiedzieć m.in. o wybudowaniu letnich Łazienek Wiślanych przy moście w Płocku w 1839 r. – dokument z Archiwum Państwowego w Płocku, a także zobaczyć niezwykle fotografie z zasobu Narodowego Archiwum Cyfrowego ukazują- ce plażowanie i kąpiel w Wiśle, amatorów regat wioślarskich, kajakarskich, czy żeglugę turystyczną.

Opowieść o Wiśle kończyły materiały archiwalne z czasów współczesnych, m.in. z Archiwum Państwowego w Katowicach Oddział w Gliwicach, Ar- chiwum Państwowego w Gdańsku i Warszawie.

Wystawę „Wisła w dokumencie archiwalnym” przygotowano w wersji polsko-angielskiej. Towarzyszył jej katalog pod tym samym tytułem, także w wersji dwujęzycznej. Zawiera on ponad 230 skanów materiałów archiwal- nych wkomponowanych w tekst opowiadający o Wiśle. Dodatkowo do ka- talogu dołączono krótkie informacje o źródłach do dziejów Wisły w archi- wach państwowych uczestniczących w tym projekcie.

Patronat honorowy nad wystawą w Gdańsku objął Prezydent Miasta Gdańska Paweł Adamowicz, Wojewoda Pomorski Dariusz Drelich oraz Marszałek Województwa Pomorskiego Mieczysław Struk. Z kolei patronami medialnymi byli: Radio Gdańsk, „Dziennik Bałtycki” oraz portal www.gdansk.pl. Scenariusz wystawy oraz tekst i redakcja katalogu to praca autorki niniejszego tekstu. Wyboru dokumentów dokonali: Marcin Kurr, Janina Strehlau oraz autorka. Wystawę i katalog graficznie opracował Grzegorz Filip.

Po zamknięciu wystawy w Gdańsku wyruszyła ona w podróż po Polsce i była już prezentowana w Bydgoszczy, Toruniu, Płocku, Warszawie, Kielcach i Sandomierzu.

W lipcu 2017 r. wystawa „Wisła w dokumencie archiwalnym” otrzymała logo Roku Rzeki Wisły 2017. Na serwisie www.rokwislypl informacja o wystawie została umieszczona w kalendarzu „Wydarzenia wzdłuż Wisły”.

LIDIA POTYKANOWICZ-SUDA
(Gdańsk)



Ryszard Wojtkowski, Zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, przemawia na otwarciu wystawy „Wisła w dokumencie archiwalnym”. Od prawej Piotr Wierzbicki, Dyrektor Archiwum Państwowego w Gdańsku, dr Lidia Potykanowicz-Suda, mgr Jolanta Strehlau, mgr Marcin Kurr, fot. Paweł Tarełko, 2017 r.



Widok ogólny na wystawę, fot. Paweł Tarełko, 2017 r.

NOTY O AUTORACH

Joanna Bławat-Obin – absolwentka studiów historycznych o specjalności archiwistycznej i nauczycielskiej Uniwersytetu Gdańskiego. W Archiwum Państwowym w Gdańsku kieruje Oddziałem materiałów archiwalnych powstałych po zakończeniu działań wojennych w 1945 r., autorka *Archiwum Państwowe w Gdańsku. Informator po zasobie archiwalnym od 1945*.

Jarosław Drozd – historyk-archiwista, absolwent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, dr nauk humanistycznych, starszy kustosz w Archiwum Państwowym w Gdańsku Oddział w Gdyni oraz adiunkt w Zakładzie Archiwistyki Uniwersytetu Gdańskiego. Przedmiotem prowadzonych przez niego badań są stosunki wyznaniowe na Pomorzu w XIX-XX w., zagadnienia gospodarcze miasta i portu w Gdyni w okresie międzywojennym oraz dzieje kultury fizycznej i sportu.

Lukasz Grochowski – archiwista Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, wiceprezes Oddziału Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w Gdańsku, doktorant na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego;

Marcin Kurr – kierownik Oddziału III ewidencji, informacji, udostępniania i popularyzacji materiałów archiwalnych Archiwum Państwowego w Gdańsku, absolwent historii Uniwersytetu Gdańskiego, współautor ogólnopolskiej wystawy i katalogu „Wisła w dokumencie archiwalnym”, interesuje się historią średniowiecza i administracji.

Adrian Mitter – studiował historię krajów wschodniej i południowej Europy na uniwersytetach w Lipsku, Gdańsku i Sofii; temat pracy magisterskiej: *Unia polsko-saska w historiografii polskiej i niemieckiej*; doktorant na Uniwersytecie w Toronto oraz pracownik naukowy w Instytucie Herdera w Marburgu; temat pracy doktorskiej: *Konkurrierende Konzepte von Governance. Die Freie Staat Danzig als Konfliktzone (1919-1939)*; główne obszary badawcze: Polska i Ukraina w XIX i XX w., dzieje organizacji międzynarodowych i kongresów oraz uniwersytetów.

Jolanta Musiał – archiwista, dr nauk humanistycznych, kustosz w Archiwum Państwowym w Gdańsku Oddział w Gdyni. W swoich publikacjach wiele uwagi poświęca popularyzacji materiałów archiwalnych odzwierciedlających losy mieszkańców Pomorza w pierwszej połowie XX w., zgromadzonych zarówno w archiwach państwowych, jak i jednostkach pozostających poza nadzorem państwowej służby archiwalnej.

Monika Płuciennik – absolwentka historii i archiwistyki na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, obecnie kustosz w Archiwum Państwowym w Gdańsku w Oddziale I - Materiałów archiwalnych powstałych do zakończenia działań wojennych w 1945 r. Prezes Stowarzyszenie Archiwistów Polskich Oddział w Gdańsku i członek Prezydium Zarządu Głównego SAP. Pasjonatka archiwistyki i muzyki dawnej.

Rafał Potrzebowski – absolwent Uniwersytetu Gdańskiego, pracownik Oddziału I Materiałów archiwalnych powstałych do zakończenia działań wojennych w 1945 r. Archiwum Państwowego w Gdańsku.

Lidia Potykanowicz-Suda – dr nauk humanistycznych, ukończyła studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, historię Kościoła na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie oraz archiwistykę w Szkole Paleografii Dyplomatyki i Archiwistyki przy Tajnym Archiwum Watykańskim. Pracuje jako starszy kustosz w Archiwum Państwowym w Gdańsku. Zainteresowania badawcze: historia Kościoła w okresie PRL, historia regionalna, Polacy na obczyźnie.

Andrzej Regliński – historyk-archiwista, absolwent Uniwersytetu Gdańskiego, kierownik Archiwum Państwowego w Gdańsku Oddział w Gdyni, autor przewodnika po zasobie *Archiwum Państwowe w Gdańsku Oddział w Gdyni*.

Michał Sempołowicz – mgr prawa, dr nauk humanistycznych. Prowadzi badania dotyczące historii regionu gdańskiego w XX w. oraz Rosji i stosunków rosyjsko-polskich XIX-XX w. Autor rozprawy doktorskiej pt. „Oberprokurator Najświętszego Synodu Konstantin Pobiedonoscew wobec kwestii polskiej w latach 1880-1905”. Przygotowuje monografię pt. *Współpraca polsko-radziecka na poziomie regionalnym na przykładzie Gdańska i Leningradu (1945-1990)*. Inspektor ds. repatriantów i imigrantów w Urzędzie Miejskim w Gdańsku.

Janina Strehlau – starszy kustosz w Archiwum Państwowym w Gdańsku, absolwentka Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

w Toruniu, współautorka ogólnopolskiej wystawy i katalogu „Wisła w dokumencie archiwalnym”, interesuje się historią Pomorza.

Mateusz Superczyński – absolwent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (archiwistyka i zarządzanie dokumentacją). Otrzymał wyróżnienie za pracę licencjacką pt. „Źródła do dziejów przedmieścia Torunia – Mokre” w konkursie SAP im. Ryszarda Mienickiego na prace dyplomowe o tematyce archiwalnej oraz I nagrodę za pracę magisterską *Źródła do dziejów przedmieść Torunia od XIII w. do 1793 r.* w konkursie Towarzystwa Miłośników Torunia na najlepsze prace dyplomowe o tematyce toruńskiej. Od 2015 r. pracownik Archiwum Państwowego w Toruniu, w chwili obecnej doktorant III roku na kierunku historia na UMK pod kierunkiem prof. Janusza Tandeckiego. Temat przyszłej dysertacji doktorskiej: „Kancelaria i archiwum miasta Chełmna w okresie przedrozbiorowym (XIII w. – 1772 r.)”.

Marcin Swobodziński – historyk, archiwista; absolwent wydziału historycznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Podyplomowego Studium Archiwistyki na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu; doktoryzował się w 2017 roku w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie; stypendysta kilku niemieckich fundacji w tym m. in. Deutsche Akademische Austausch Dienst (badania w GStA PK w Berlinie-Dahlem) czy Institut für Europäische Geschichte w Moguncji; od 2017 r. pracownik Archiwum Państwowego w Gdańsku; główne zainteresowania badawcze to dzieje Polski i Brandenburgii-Prus w drugiej połowie XVII w.

Ryszard Techman – historyk-archiwista, absolwent Uniwersytetu Gdańskiego, dr hab., w latach 1979-1999 kustosz i kier. działu Archiwum Państwowego w Szczecinie, od 2000 r. kier. Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie i zastępca dyr. Biura Ochrony Informacji Komendy Głównej Straży Granicznej w Warszawie (od 2005 r.); autor ponad dwustu prac różnego rodzaju: od monografii, współmonografii, tomów źródeł, po artykuły, przyczynki i biogramy – tekstów odnoszących się zwłaszcza do tematyki morskiej, międzynarodowych aspektów dziejów Pomorza Zachodniego, historii ochrony granic, archiwistyki.

Wojciech Turek – historyk, dr hab., pracownik Muzeum Westerplatte – Oddział Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Interesuje się m. in. dziejami obozu narodowego w Polsce. Ostatnio opublikował monografię *Obóz narodowy w Gdyni w latach 1920-1939* (2015).